

Sejmu Śląskiego

11232

11

Biblioteka
Główna Uniwersytecka

WYDAWNICTWO OBYWATELSKIEGO KOMITETU
ODBUDOWY WSI I MIAST W KRAKOWIE

ODBUDOWA

POLSKIEGO MIASTECZKA

PROJEKTY BUDYNKÓW
UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

OPRACOWANE PRZEZ GRONO ARCHITEKTÓW POLSKICH
WYDANE POD REDAKCYĄ JÓZEFA POKUTYŃSKIEGO

Biblioteka
Główna Śląska

K R A K Ó W

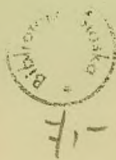
NAKŁADEM OBYWATELSKIEGO KOMITETU ODBUDOWY WSI I MIAST.
KLISZE Z ZAKŁADU T. JABŁOŃSKIEGO I SKI. — ODBITO W DRUKARNI NARODOWEJ.

1 9 1 8

Kolekcja Polska w Krakowie Śląska 1. Dział Sank

7164

11232
IV



x-40671
11232 <u>IV</u>

P R Z E D M O W A.

Wydawnictwo niniejsze jest już trzecim z rzędu w szeregu publikacji rysunkowych ogłoszonych przez Obywatelski Komitet odbudowy wsi i miast w Krakowie. Pierwsza opracowana pod kierunkiem prof. Władysława Ekielskiego zawiera projekty chat i zagród włościańskich; druga, którą kierował prof. Józef Gałęzowski, projekty budynków mieszkalnych dla miast prowincjonalnych. Komitet uważał, że nie wolno mu na tem poprzestać. Pozostał bowiem do opracowania bardzo ważny dział trzeci: budynki użyteczności publicznej po wsiach i miasteczkach.

Potrzeba takiego wydawnictwa była bardzo piękną jeszcze przed wybuchem obecnej wojny. Pod względem budownictwa wiejskiego o charakterze użyteczności publicznej kraj nasz był mocno zacofany. Stawiano w ogóle mało, a to co stawiano, często ani co do rozkładu, ani co do wyglądu zewnętrznego nie wytrzymywało nawet pobłażliwej krytyki. Po za granicami Galicyi, zwłaszcza na zachodzie budynki tego rodzaju, nawet dla gmin małomiasteczkowych i wiejskich projektowali architekci, nieraz wybitni. U nas inaczej. Wznoszono je zazwyczaj przy udziale sił technicznych nie mających odpowiedniej kwalifikacji. Stąd wynikły różne wady i braki zarówno co do ich strony praktycznej jak i estetycznej.

Stan rzeczy, smutny nie od dzisiaj, pogorszyły jeszcze niepomiarne spustoszenia zrządzone przez wojnę. W gruzach leżą setki miejscowości, tysiące zabudowań. Uzasadnioną jest obawa, że powstanie mnóstwo budynków, wznoszonych naprędce, bylejak, ażeby tylko z najmniejszą stratą czasu i nakładu zastąpić to, co zostało zniszczone; że zamiast budowli wzorowych, na którychby kształcił się smak ludności i któreby stanowiły rodzaj godła danej miejscowości, staną lichoty, ujemne pod każdym względem, a tem niebezpieczniejsze, że siłą rzeczy pobudzą do naśladownictwa. Odgrywa ono w budownictwie rolę znaczną, szczególnie na prowincyi, po mniejszych miastach i na wsiach. To jest pewnikiem dowiedzionym. Pociąga przykład zarówno dobry jak zły. Budynki zaś publiczne, jako najznacześniejsze, najbardziej znane i wszystkim w oczy wpadające, częstokroć wytwarzają modę w całej bliższej okolicy.

Ta obawa, a zarazem świadomość, że brak w naszej literaturze fachowej wydawnictwa wzorów w tym kierunku, godnych zalecenia, skłoniła podpisany Komitet do zachęcenia grona uzdolnionych architektów, by wzięli udział w opracowaniu niniejszych projektów, pod kierownictwem prof. Józefa Pokutyńskiego. Pragniemy gorąco, by to wydawnictwo dało początek do pracy około zapełnienia dotkliwego braku, i przyczyniło się do poprawy niekorzystnych i niezdrowych, choć u nas dziś niestety normalnych stosunków. Oby ten pierwszy krok na drodze ku lepszemu znalazł przychylne

przyjęcie, a także stał się ułatwieniem i zachętą do powstawania większej niż dotąd ilości budynków, służących celom publicznym, a przeznaczonych dla gmin prowincjonalnych. Odbudowywać nam trzeba nie tylko domy i mury, ale i samo społeczeństwo, które wstrząśnięte zostało obecnie w swoich posadach. A przy tej odbudowie walne usługi oddać mogą: ochrona, szkoła, dom ludowy, łaźnia. Toć to wszystko czynniki pracy kulturalnej.

Projekty, stanowiące treść wydawnictwa, przedstawiają jedynie typowe rozwiązania zagadnień, wynikających z obranego przedmiotu, nie mogą oczywiście zaspokajać wymagań pewnej określonej miejscowości, stosować się do warunków i miejscowych potrzeb tej lub owej gminy. W każdym więc rzeczywistym czyli konkretnym wypadku służyć mogą nie tyle jako wzór gotowy, ile jako kierownica i podkład do rozwiązania programu żądanego budynku, który to program w niejednym szczególnie inny być musi tu a tam, inny dziś, a inny jutro.

Obok praktyczności ukształtowania wnętrza ważną też sprawą, jest zewnętrzna postać budynków, o których tu mowa. Co do tego zwrócono tutaj głównie uwagę, by ta postać była jaknajprostszą, spokojną, by formy były zastosowane celowo, do wykonania łatwe, trwałe i ułatwiające konserwację budynku.

Niemniejszą uwagę zwrócono na to, żeby projekty miały cechę swojską, rodzimą; dążeniem było unikać podobieństwa i blizkiego pokrewieństwa form szczegółowych jakoteż sylwety ogólnej z budynkami, powstałymi na obcym dla nas gruncie, w obcych środowiskach i w odmiennych zgoła warunkach. Wszak duch narodu objawia się nie tylko w jego literaturze. Budownictwo jest także mową, przez którą duch ten się wyraża, a mową tem ważniejszą, że uderza ona zmysły mniej nawet wykształconego człowieka, jest zrozumiałą swoim i obcym, nadaje ton krajobrazowi miejscowości lub części kraju.

Jeśli zaś gdzie, to w budownictwie ludowym Polska od wieków posiadała swoje właściwości, różniące ją od innych krajów. Fizyognomię tego budownictwa ukształtowała technika drewniana, ciesiołka, która była u nas całkiem odrębną, oryginalną i odznaczała się od wieków zaletami niepospolitemi, wysokiem nawet pięknem, szlachetnością i powagą. Te tradycje, tę swojskość pielęgnować mamy więc wszelkie prawo, mamy też i obowiązek, dziś gdy zatonięcie w szarzyźnie powszechnej, bodaj czy nie wynarodowienie zagląda nam z wielu stron w oczy, grozi naszej sztuce, naszym obyczajom, zepsuło w znacznej części nasz śliczny język, a niemal całkiem wytępiło nasze malownicze stroje ludowe.

Poczucie swojskości może się wyrażać nawet w najmniejszych, najskromniejszych budynkach. Należy go przestrzegać i pielęgnować je najtroskliwiej. Swojskość w budownictwie nie tylko nadaje krajowi zajmującą fizygnomię, ale przyczynia się do utwierdzenia mieszkańców w przywiązaniu do własnej siedziby, do miejscowości i okolicy. We własnych kątach i w swojskiem otoczeniu jest człowiekowi bądź co bądź najraźniej i najmilej. Rozumiemy najlepiej mowę tych kształtów i tych barw, na które patrzeliśmy od dzieciństwa, czujemy się „u siebie“ najbardziej w domu, w którym się wychowaliśmy, w którym przepędzili życie nasi rodzice, dziadowie i pradziadowie.

Zatrata cech swojskości rozluźnia związek nasz z dawniejszemi pokoleniami, przyczynia się do osłabienia związku z miejscem rodzinnem, z ojczyzną, jest pierwszym

krokiem na drodze do kosmopolityzmu i wynarodowienia. Nadto, wprowadzając szablony i strychulec w zewnętrzne formy i objawy życia, tępi poezję, która leży w różnorodności i oryginalności.

Pomijać swoją nutę w budownictwie, jest to lekceważyć doniosły czynnik wychowawczy, wyrządzać społeczeństwu ciężką krzywdę narodową.

Nie wolno zapominać o tem przy odbudowie kraju, zamienionego w pustynię przez niszczącą wojnę. Rękami i nogami powinniśmy się bronić, by nasza ziemia nie zapełniła się budynkami o wyglądzie nam obcym, nie swoim, nie polskim; nie możemy dopuścić, by z Polski zrobiła się jakaś Parana albo Argentyna.

Plany przedstawione tutaj, także i w tym idealnym kierunku starannie zostały opracowane, jakkolwiek w pierwszym rzędzie miano przy tem na oku stronę użytkową, potrzeby i wygodę tych, którzy mają z nich korzystać.

Podając projekty małomiejskich i wiejskich ochronek, szpitali, urzędów gminnych, przytulisk, domów przedpogrzebowych, szkół, domów ludowych, łaźni, mieszkań nauczycielskich i gospód ośmielamy się wyrazić nadzieję, że tą pracą przysłużymy się dobrej, pożytecznej i państwowej sprawie.

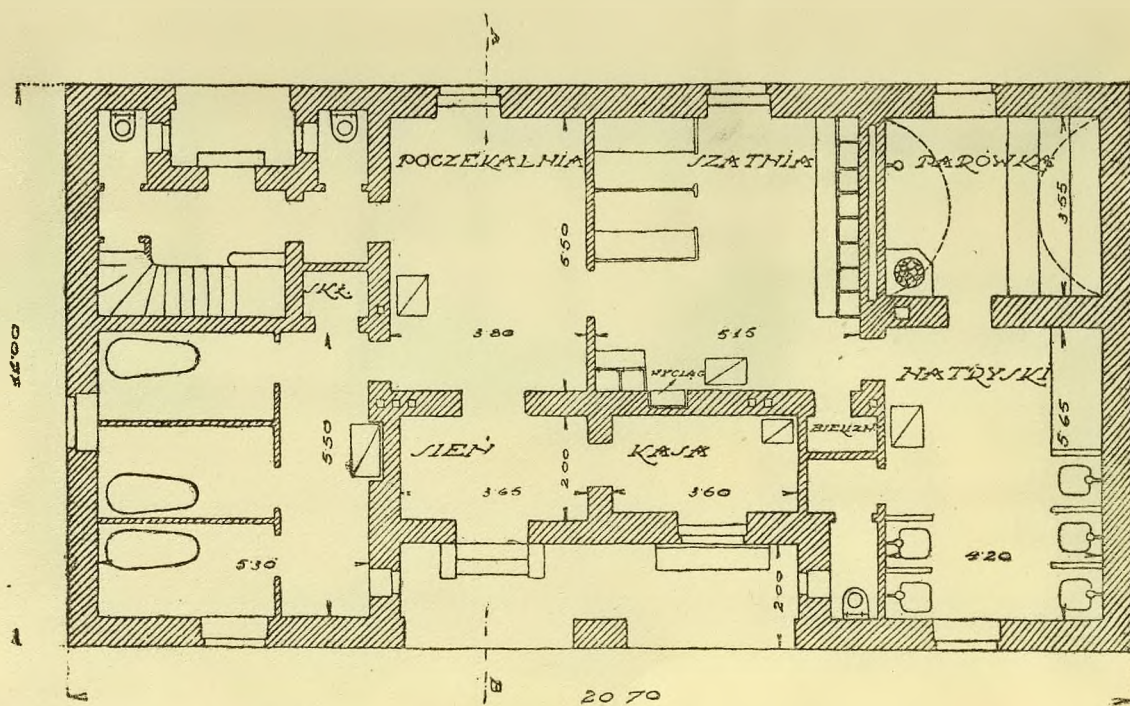
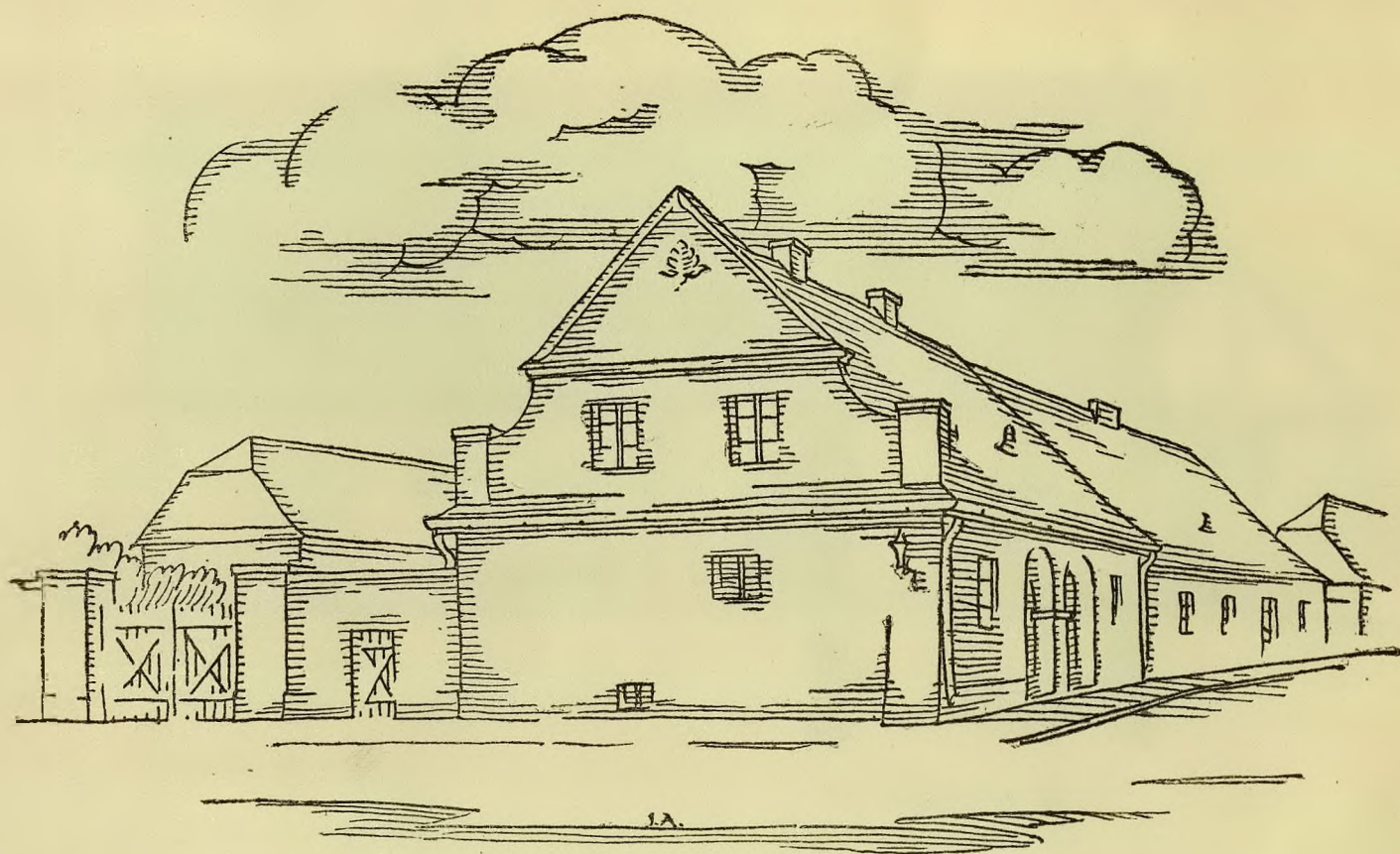
Komitet.

S P I S P R O J E K T Ó W:

	Str.
JERZY ASCHER. ŁAŻNIA LUDOWA - - - - -	13, 14, 15
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. ŁAŻNIA LUDOWA - - - - -	16, 17, 18, 19
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY - - - - -	20, 21, 22, 23, 24, 25, 26
JÓZEF POKUTYŃSKI. " " - - - - -	27, 28, 29, 30
WIESŁAW GRZYMALSKI. GOSPODA - - - - -	31, 32, 33, 34, 35
TADEUSZ NOWAKOWSKI. " - - - - -	36, 37, 38, 39
STEFAN STĘPKOWSKI. HOTEL Z ZAJAZDEM - - - - -	40, 41, 42, 43, 44
JÓZEF POKUTYŃSKI. DOM MIESZKALNY NAUCZYCIELI LUDOWYCH - - - - -	45, 46
HENRYK KRAMKOWSKI. " " " " - - - - -	47, 48
WIESŁAW GRZYMALSKI. SZKOŁA LUDOWA JEDNOKLASOWA - - - - -	49, 50, 51, 53
" " " " DWUKLASOWA - - - - -	52, 54
KAROL STRYJEŃSKI. " " JEDNOKLASOWA - - - - -	55, 56
WITOLD MAŁKOWSKI. " " CZTEROKLASOWA - - - - -	57, 58, 59
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. SZPITAL - - - - -	60, 61
" " PRZYTUŁEK DLA STARCÓW - - - - -	62, 63, 64
KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI. PRZYTUŁEK DLA STARCÓW	65, 66, 67
FRANCISZEK MĄCZYŃSKI. DOM INWALIDÓW - - - - -	68, 69, 70
" " OCHRONKA - - - - -	71, 72, 73
KAROL STRYJEŃSKI. " - - - - -	74, 75, 76
ZYGMUNT HARLAND. PÓŁKOLONIA - - - - -	77, 78, 79
FRANCISZEK MĄCZYŃSKI. " - - - - -	80, 81, 82
STEFAN STĘPKOWSKI. URZĄD GMINNY - - - - -	83, 84, 85, 86, 87
WITOLD MAŁKOWSKI. " " - - - - -	88, 89, 90
KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI. URZĄD GMINNY - - - - -	91, 92, 93, 94
ZYGMUNT HARLAND. DOM PRZEDPOGRZEBOWY - - - - -	95, 96

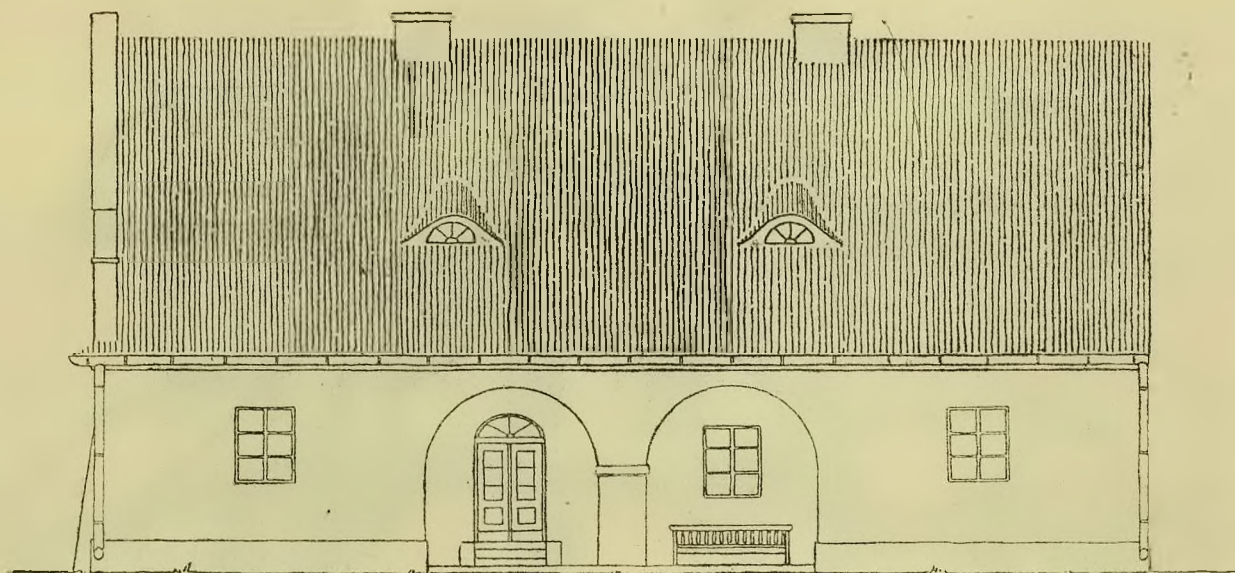


BUDYNKI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

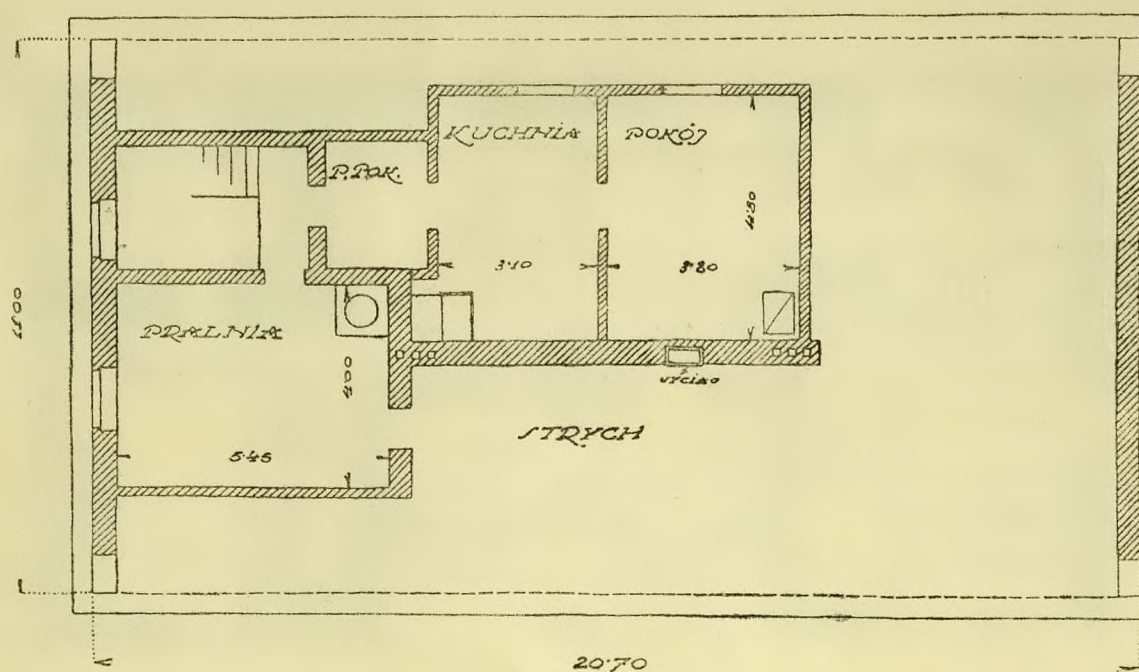


REUT PARTERU

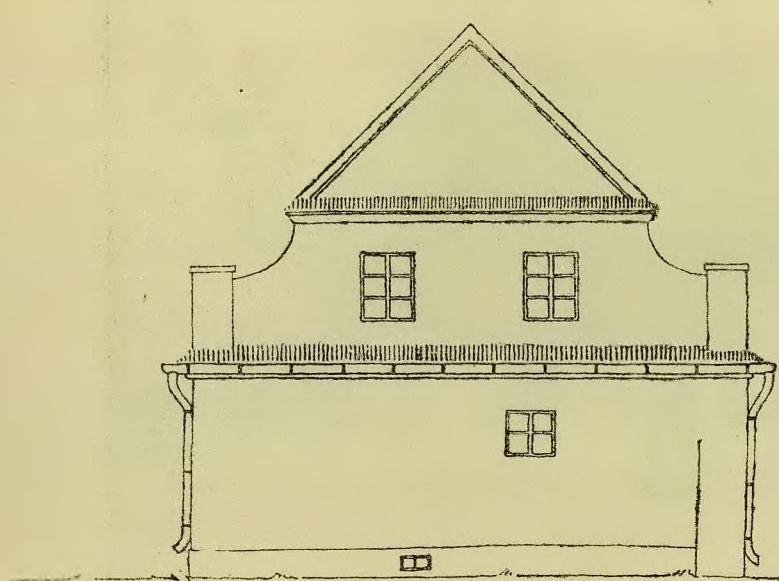
JERZY ASCHER. ŁAŹNIA LUDOWA.



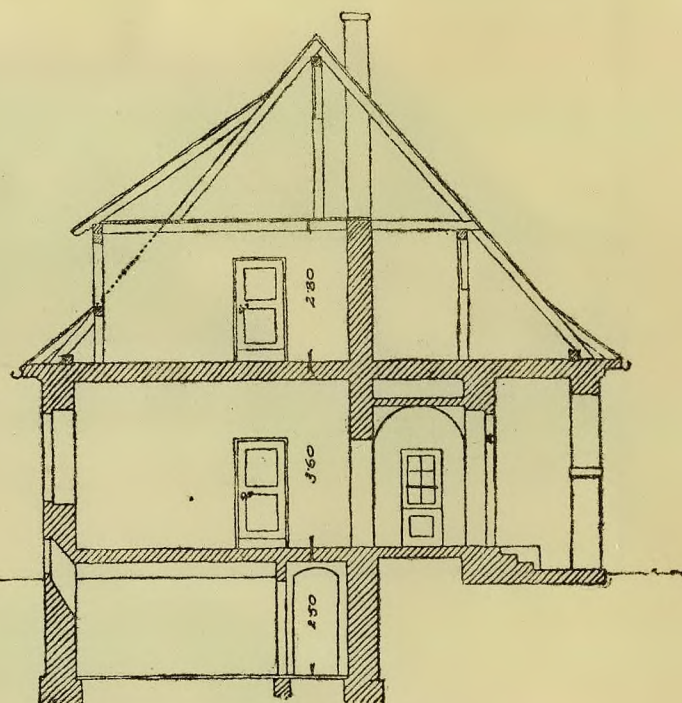
WIDOK OD ULICY



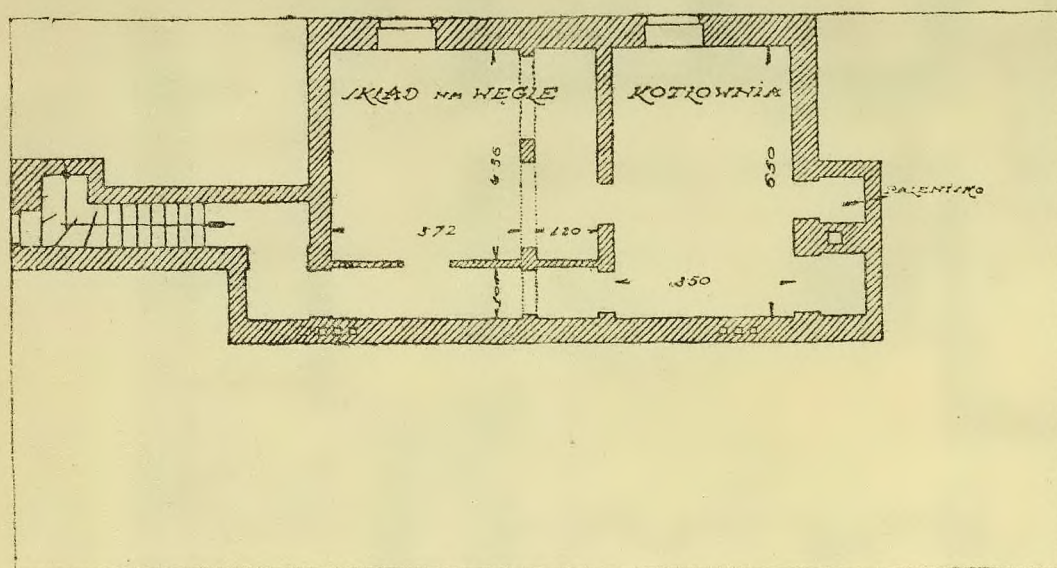
RZUT GÓRNY



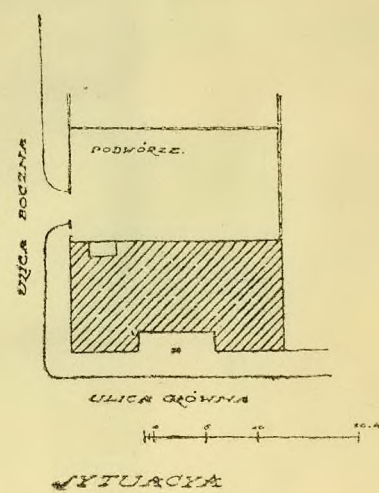
WIDOK BOCZNY



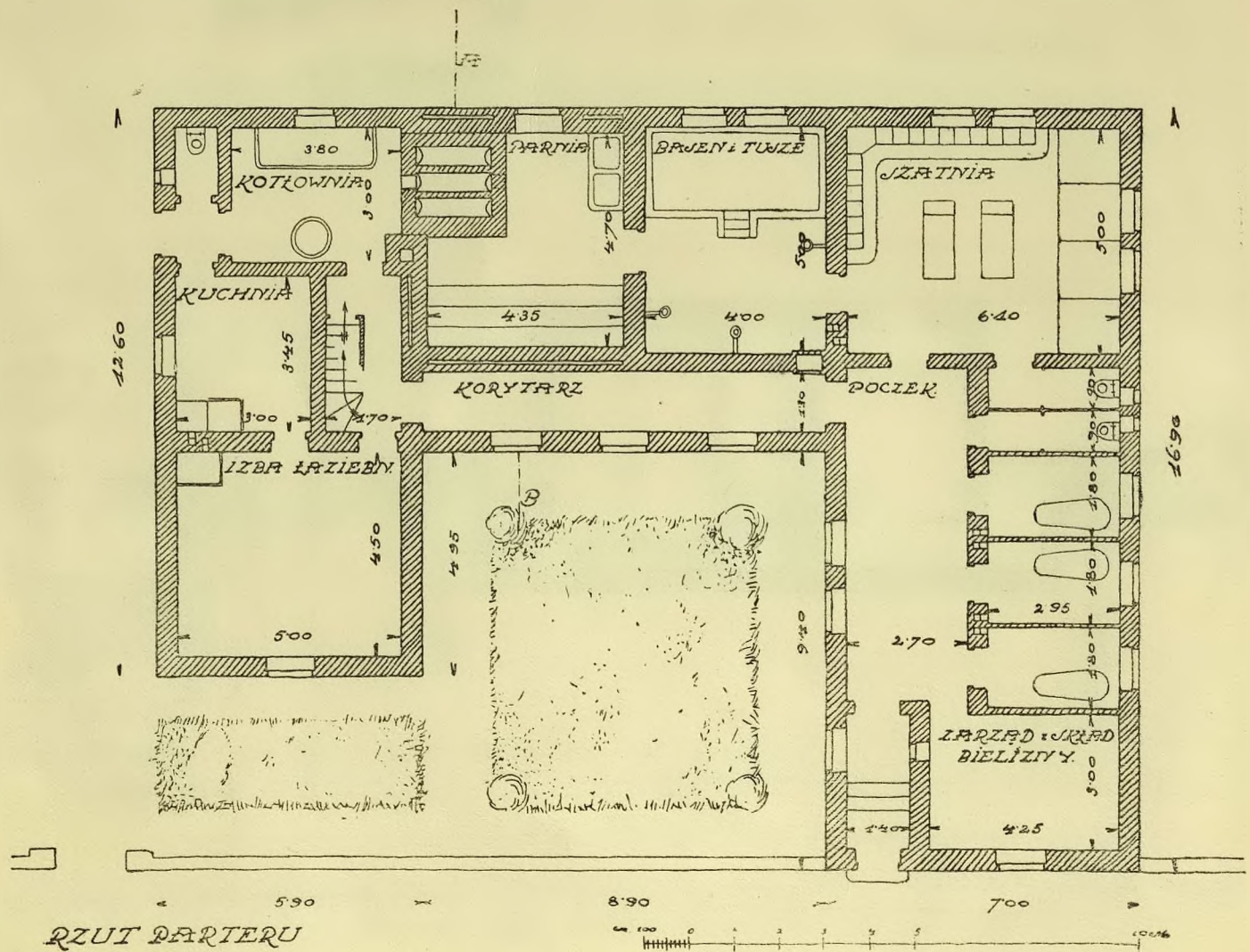
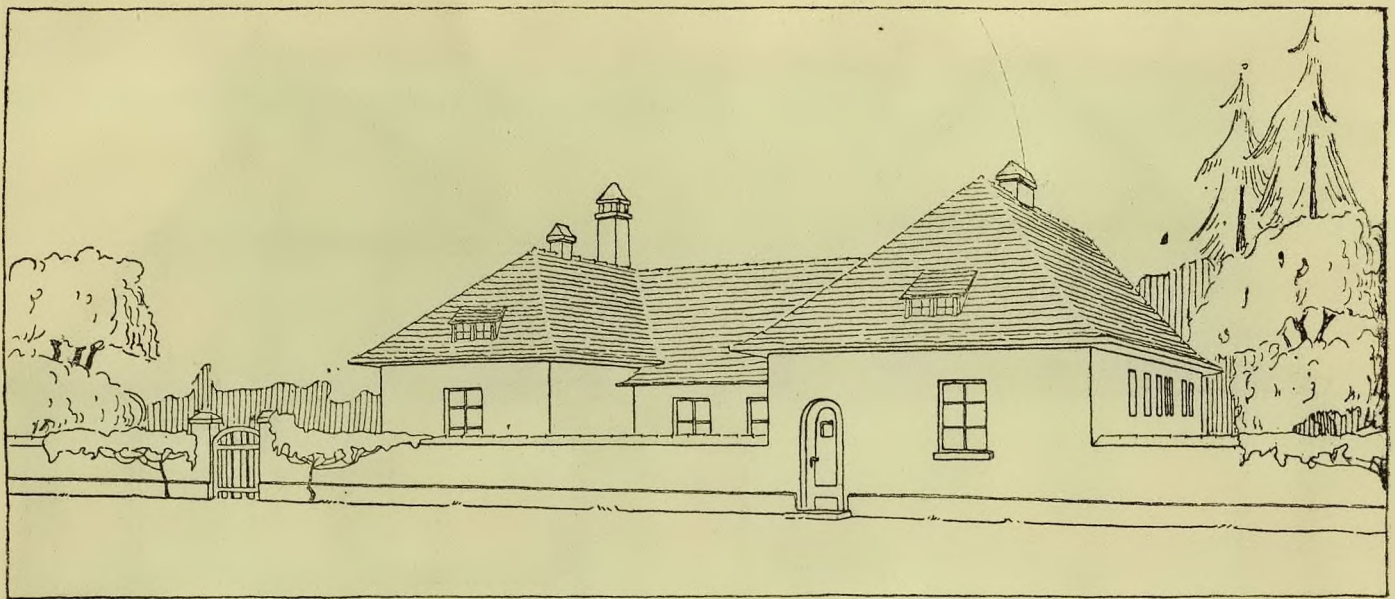
PRZĘKROJ A-B



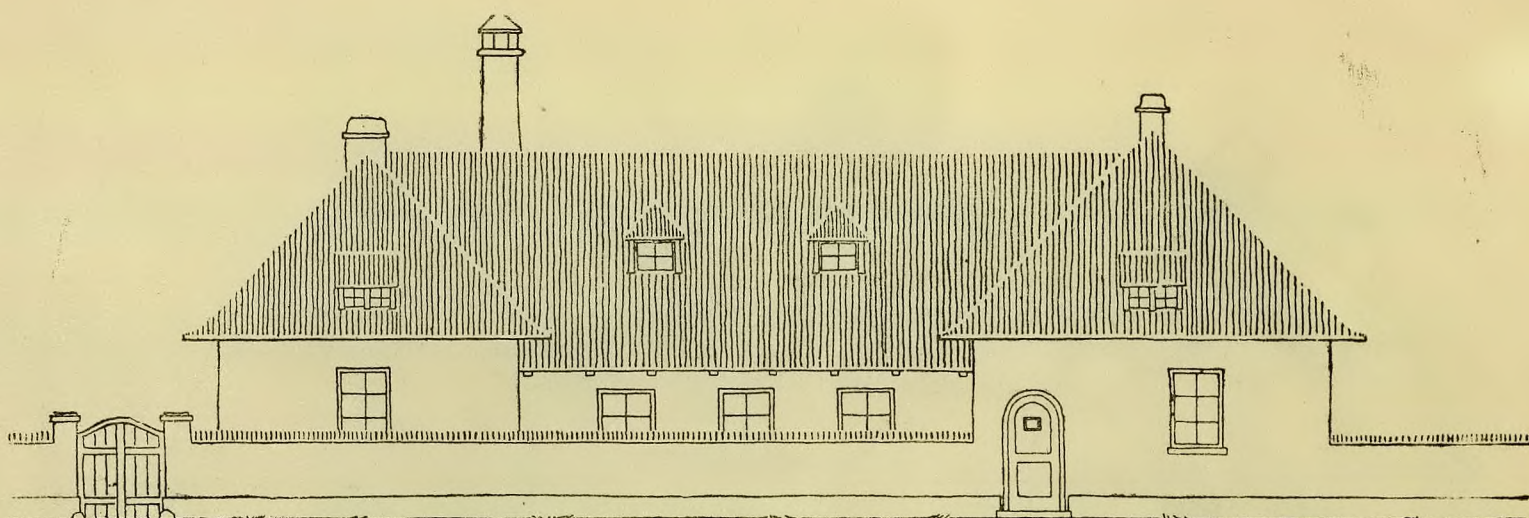
RZUT PIWNIC



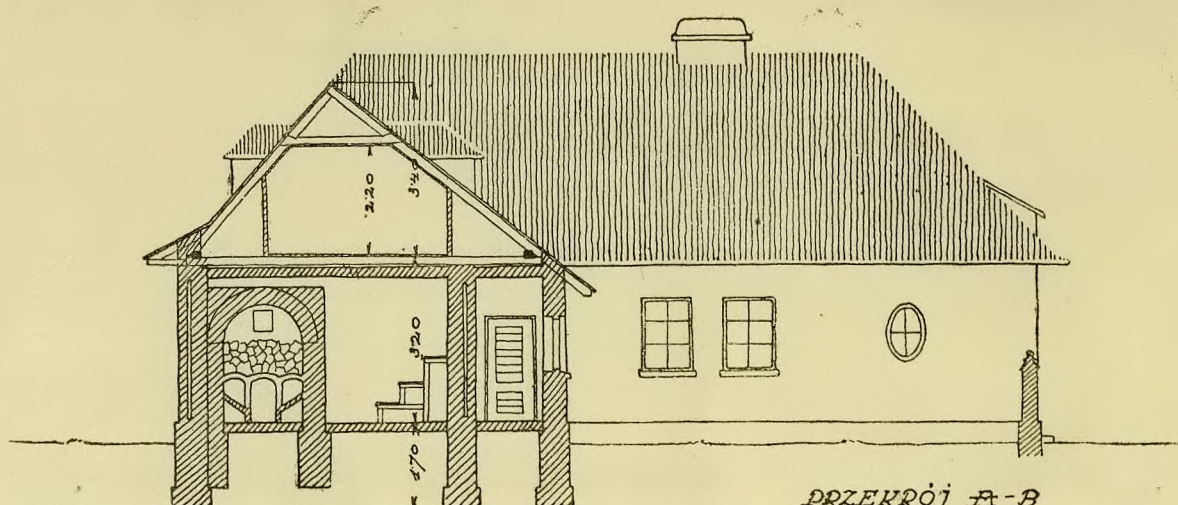
JERZY ASCHER. ŁAŻNIA LUDOWA.



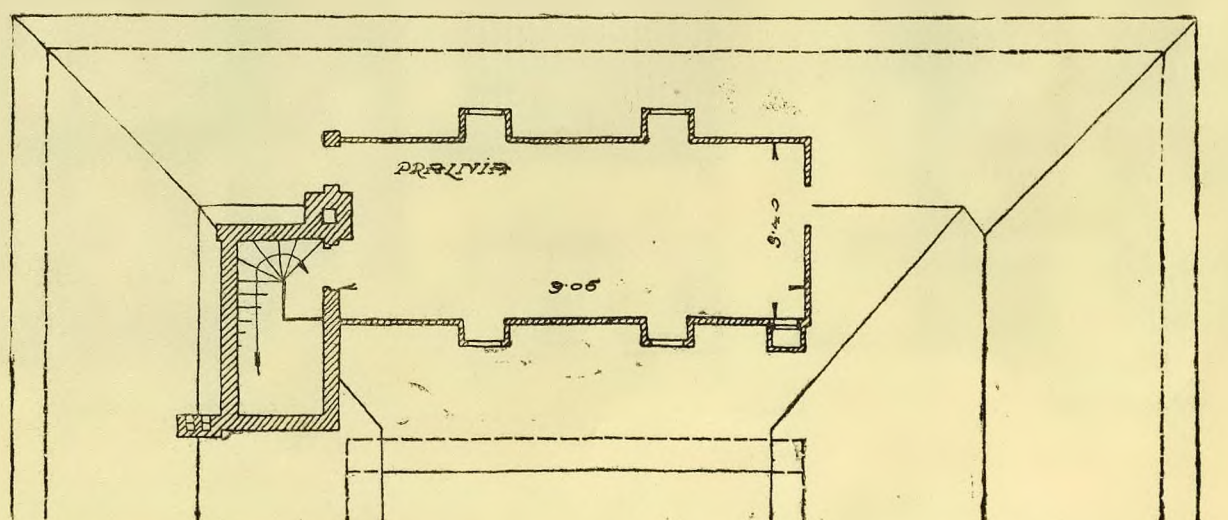
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. ŁAŻNIA LUDOWA, WIĘKSZA.



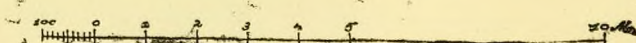
WIDOK OD ULICY



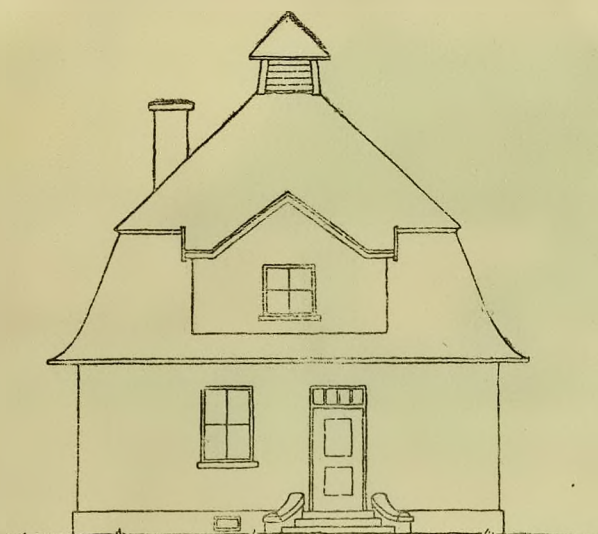
PRZĘKROJ A-B



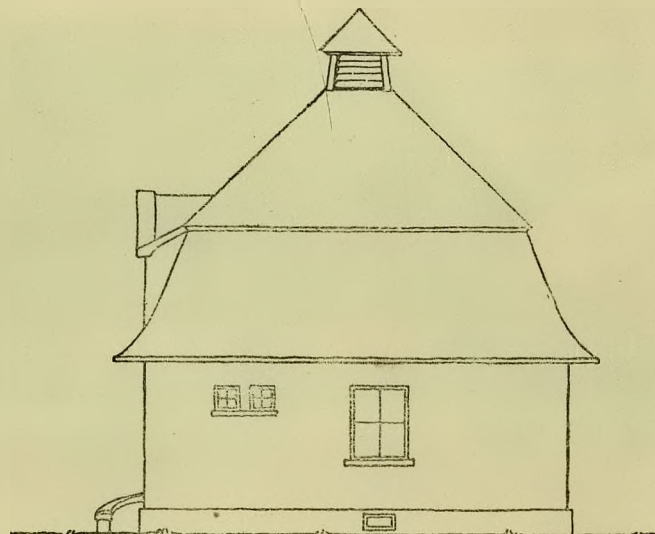
RZĄT GÓRNY



WŁADYSŁAW KLIMCZAK. ŁAŻNIA LUDOWA.



WIDOK 00 ULICY



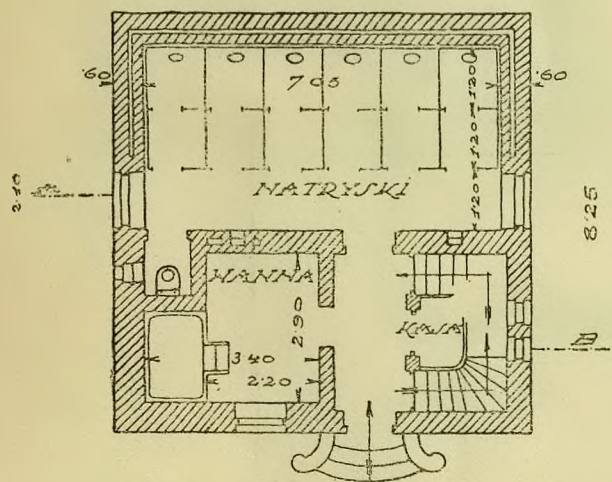
WIDOK z BOKU



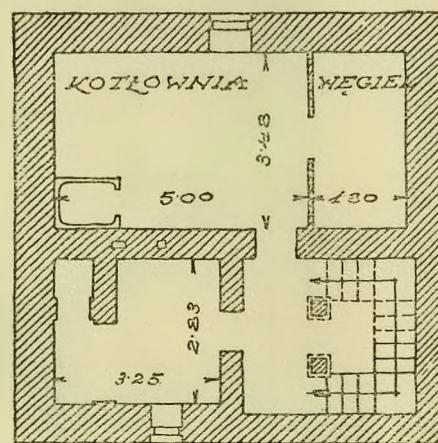
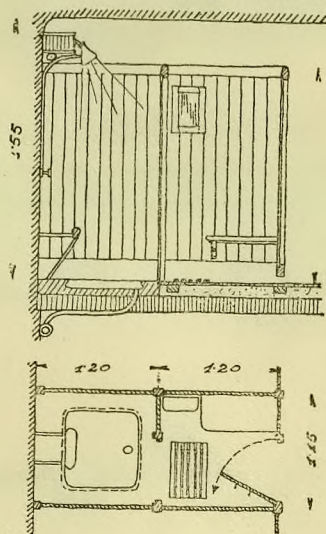
8'25

SZCZEGÓŁ ŁAZIENKI

8'40

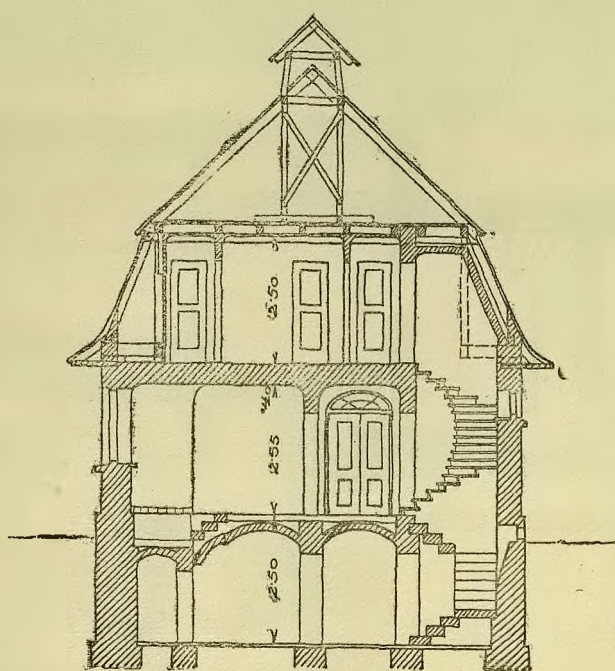


RZUT PARTERU

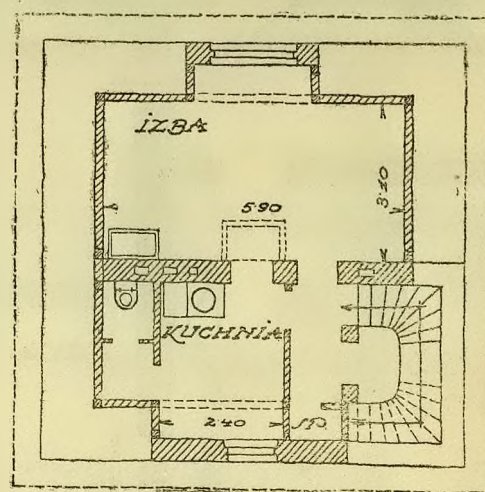


RZUT PIWNIC

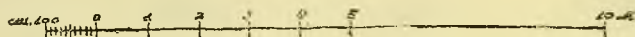
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. ŁAŻNIA LUDOWA, MNIEJSZA.



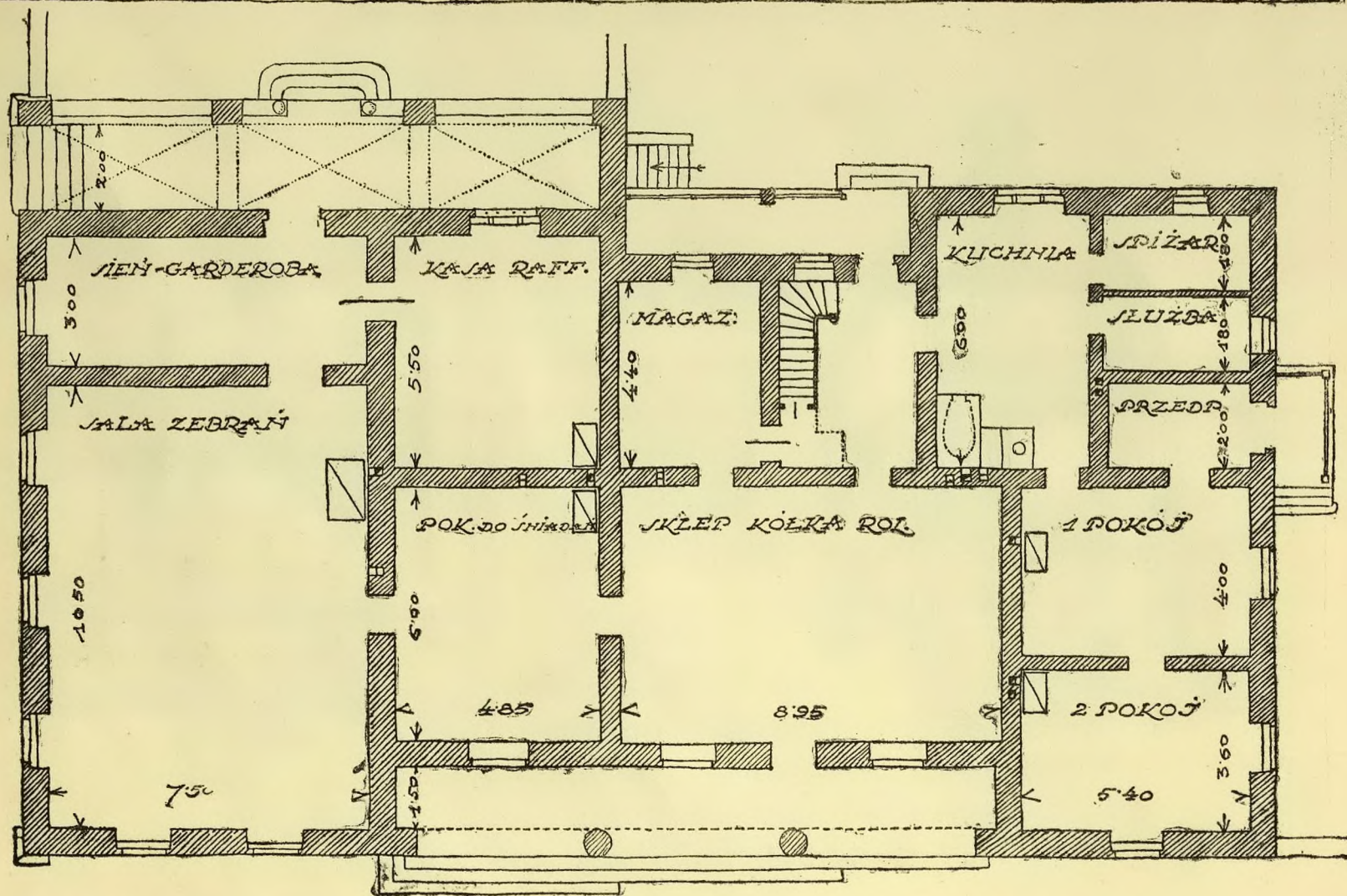
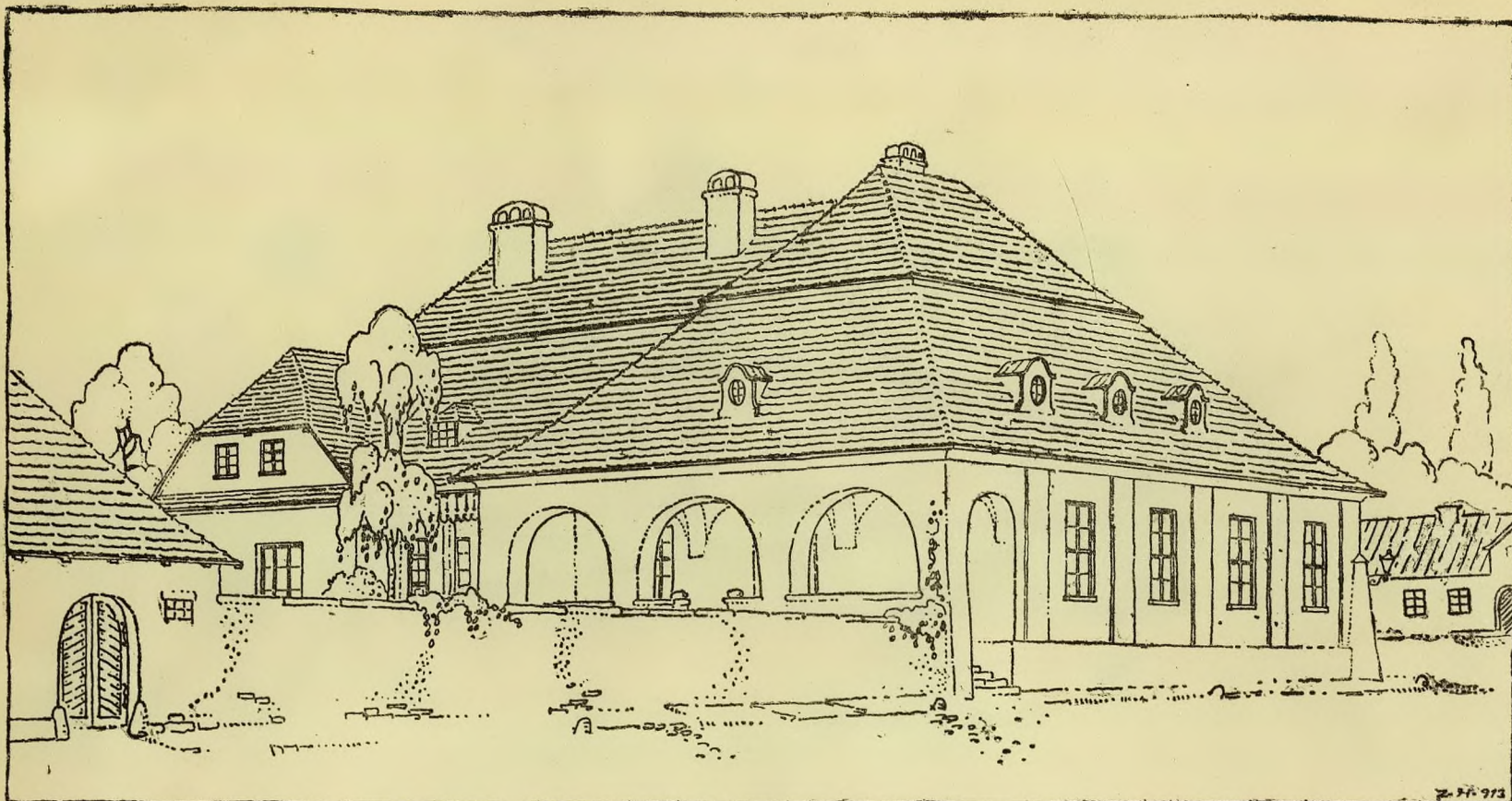
PRZĘKROJ A-B



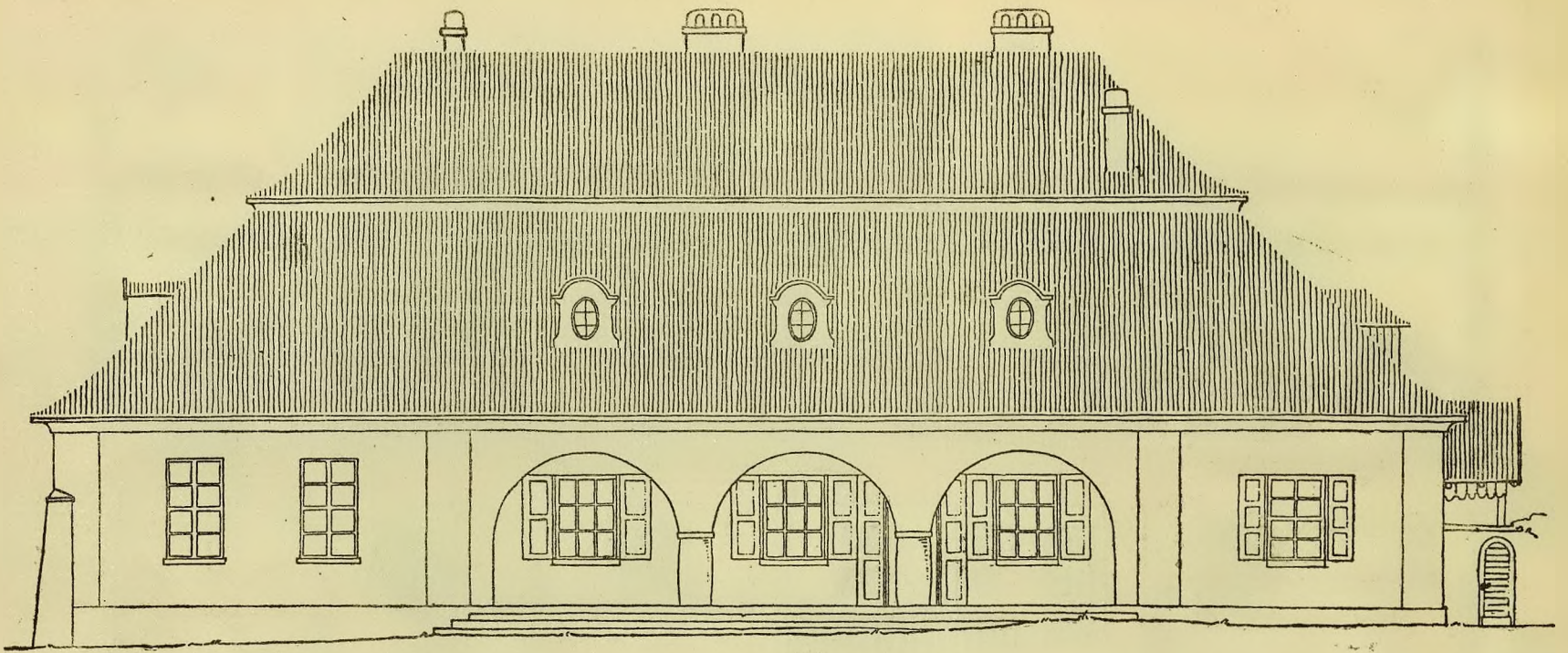
RZUT GÓRKI



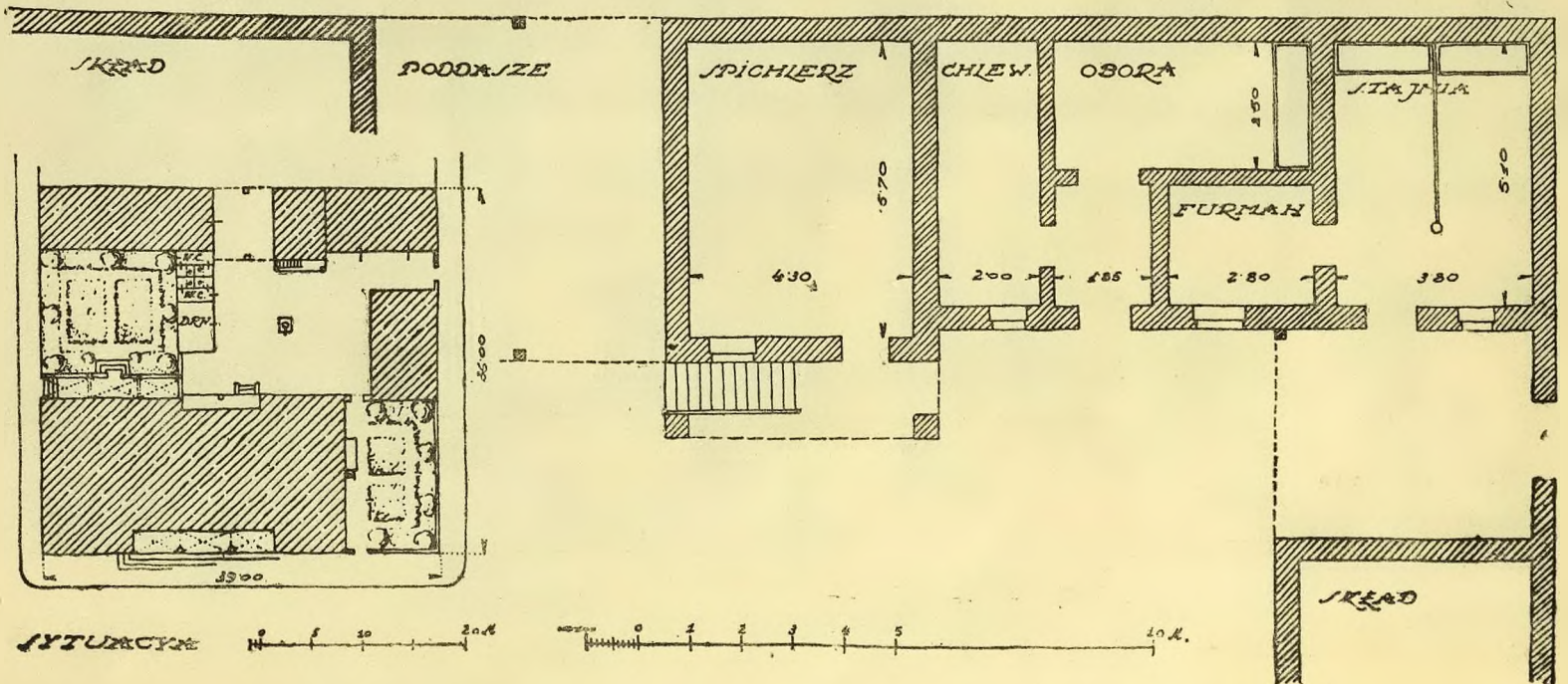
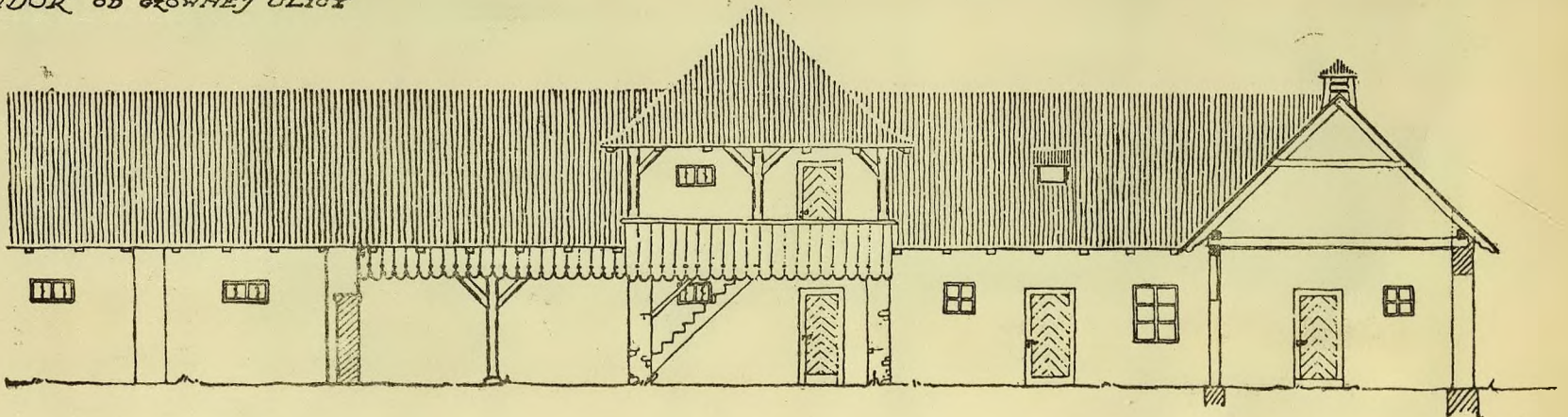
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. ŁAŻNIA LUDOWA MNIEJSZA.



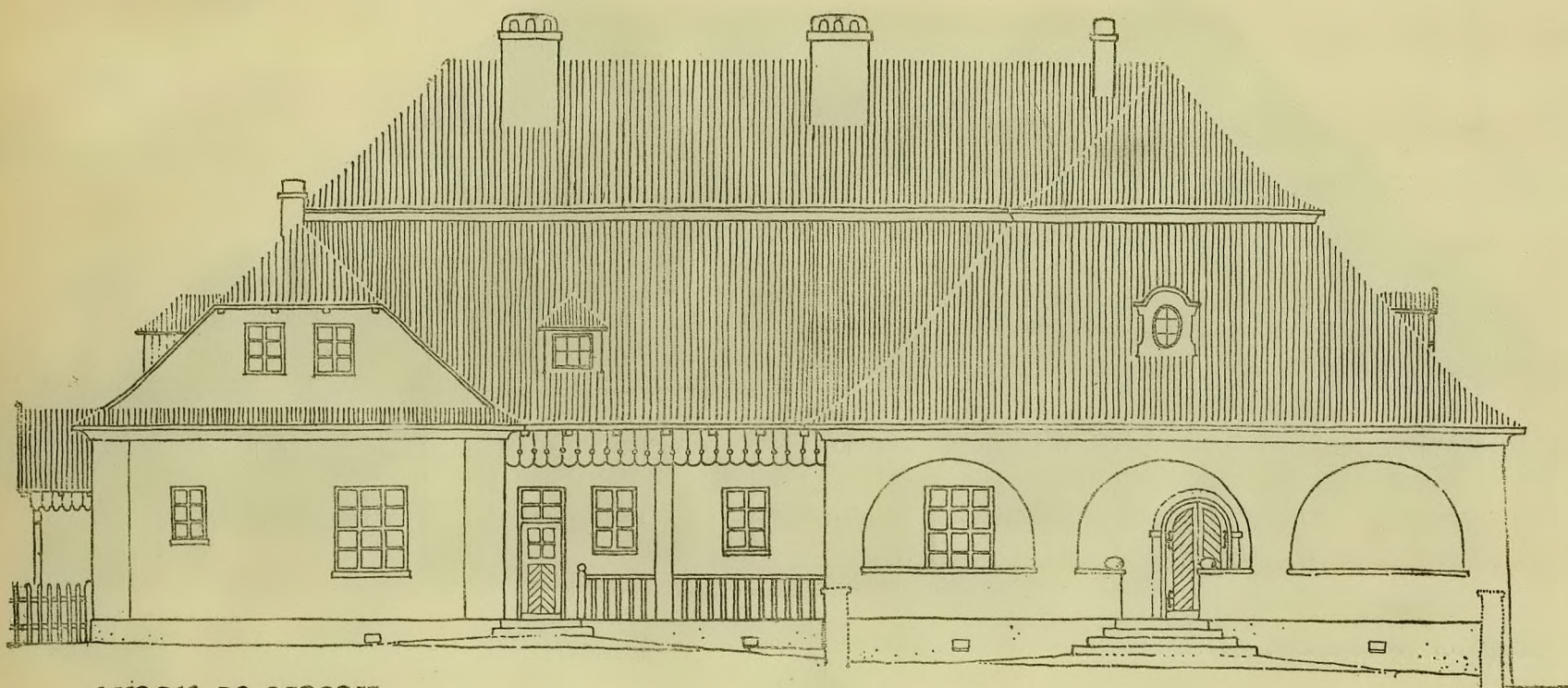
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY, MNIEJSZY.



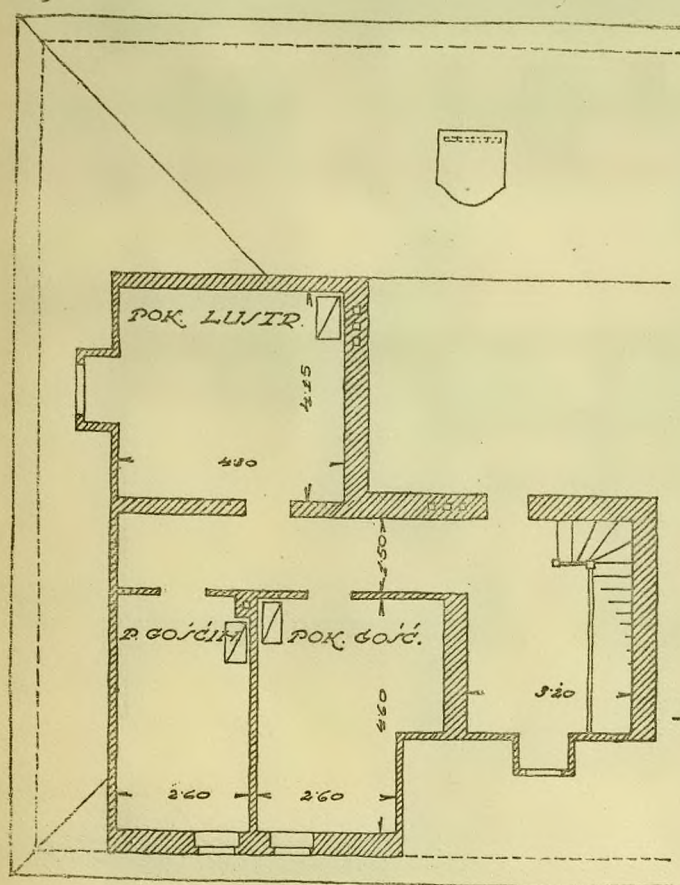
WIDOK OD GŁÓWNEJ ULICY



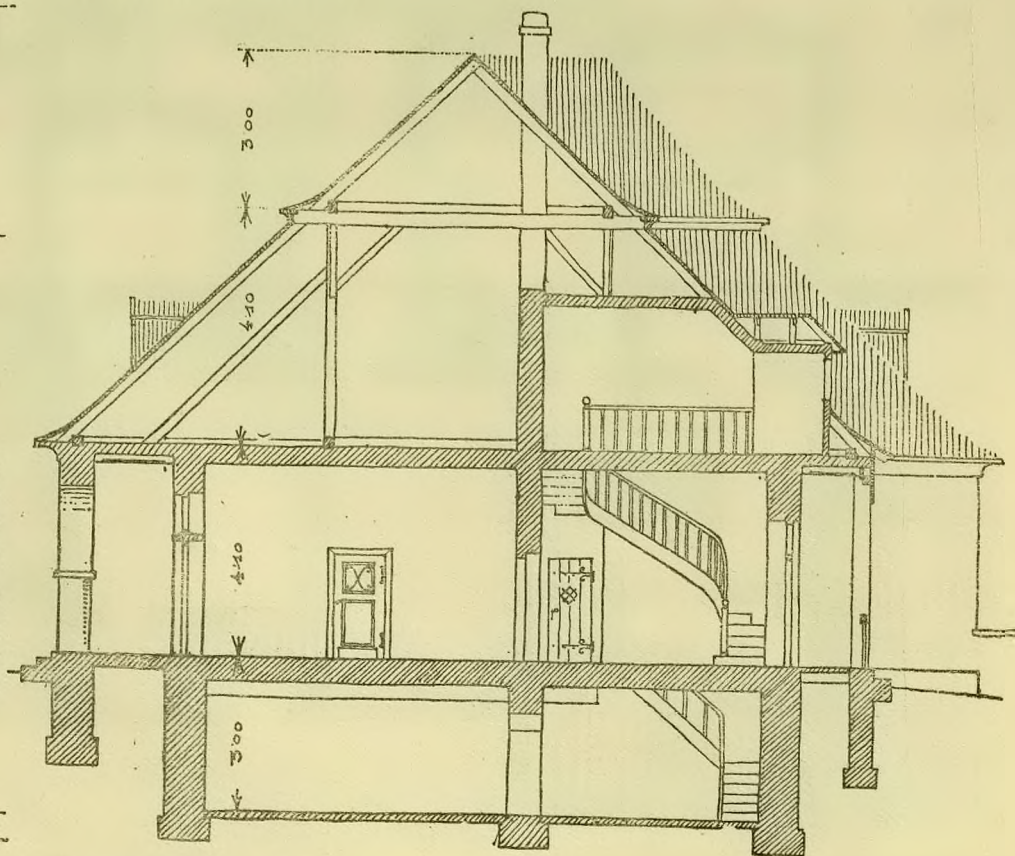
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY, MNIEJSZY.



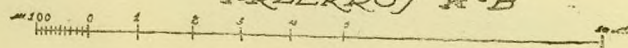
WIDOK OD OGRODU



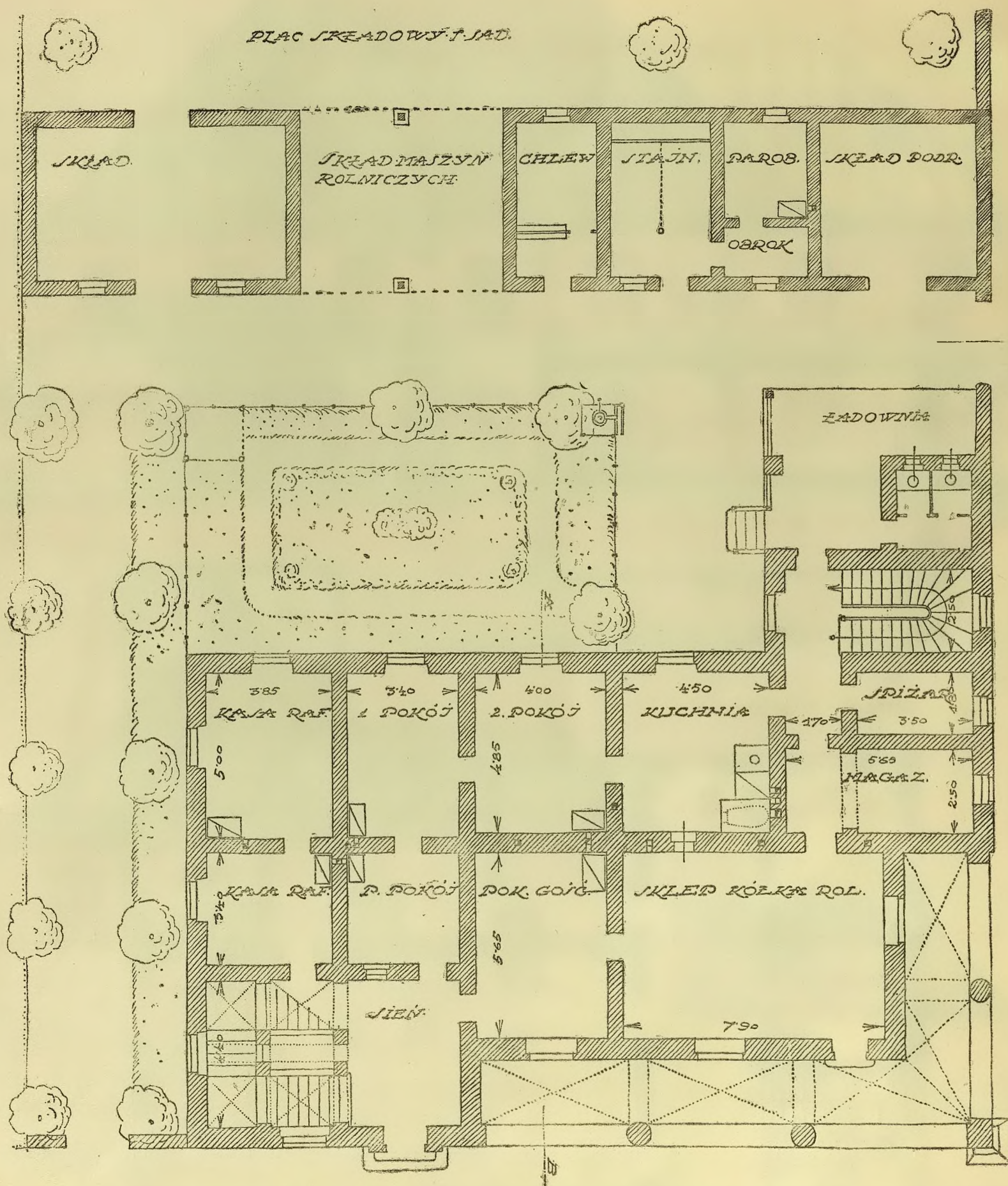
RZUT GÓRNY



PRZEKRÓJ A-B



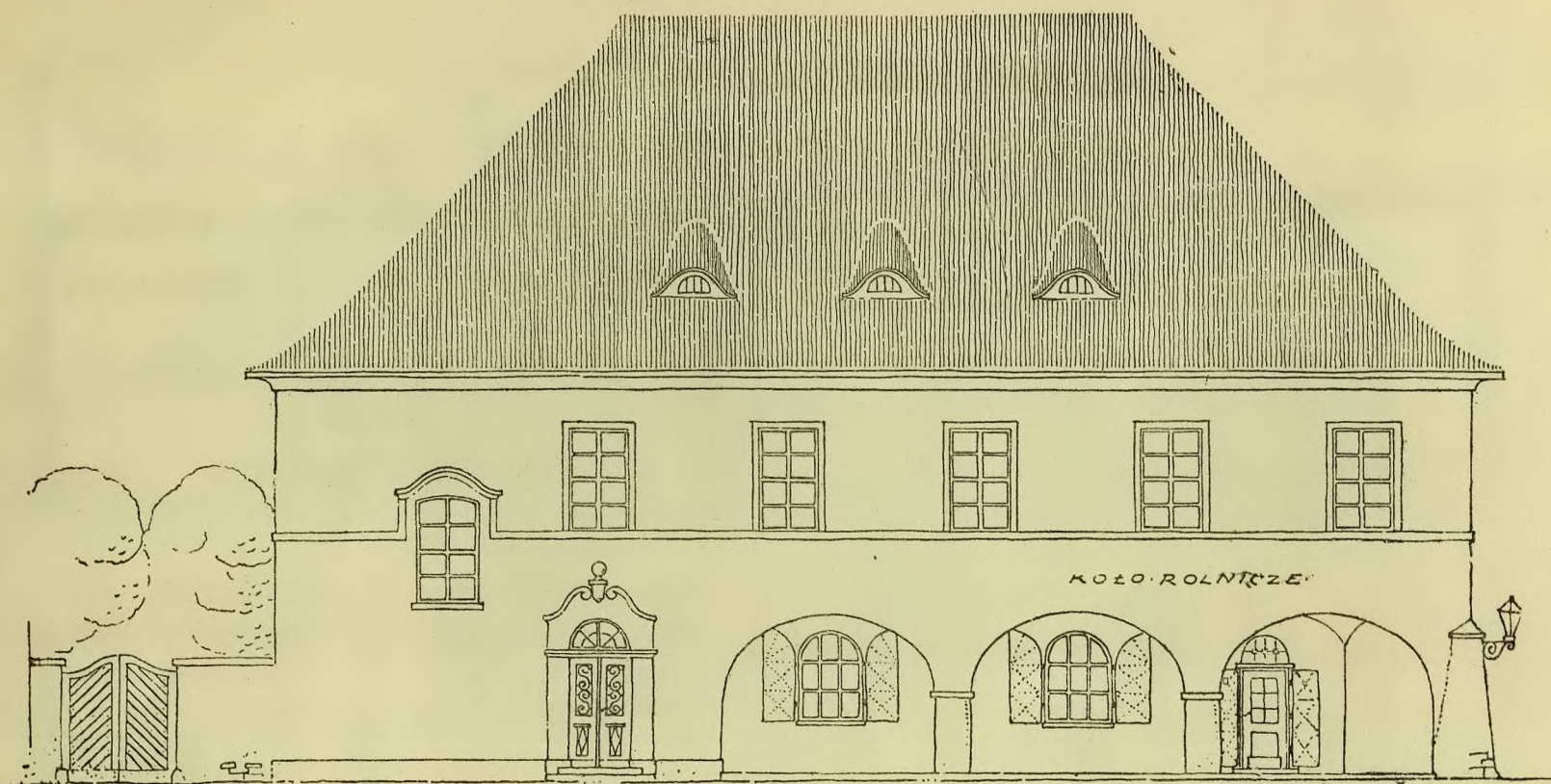
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY, MNIEJSZY.



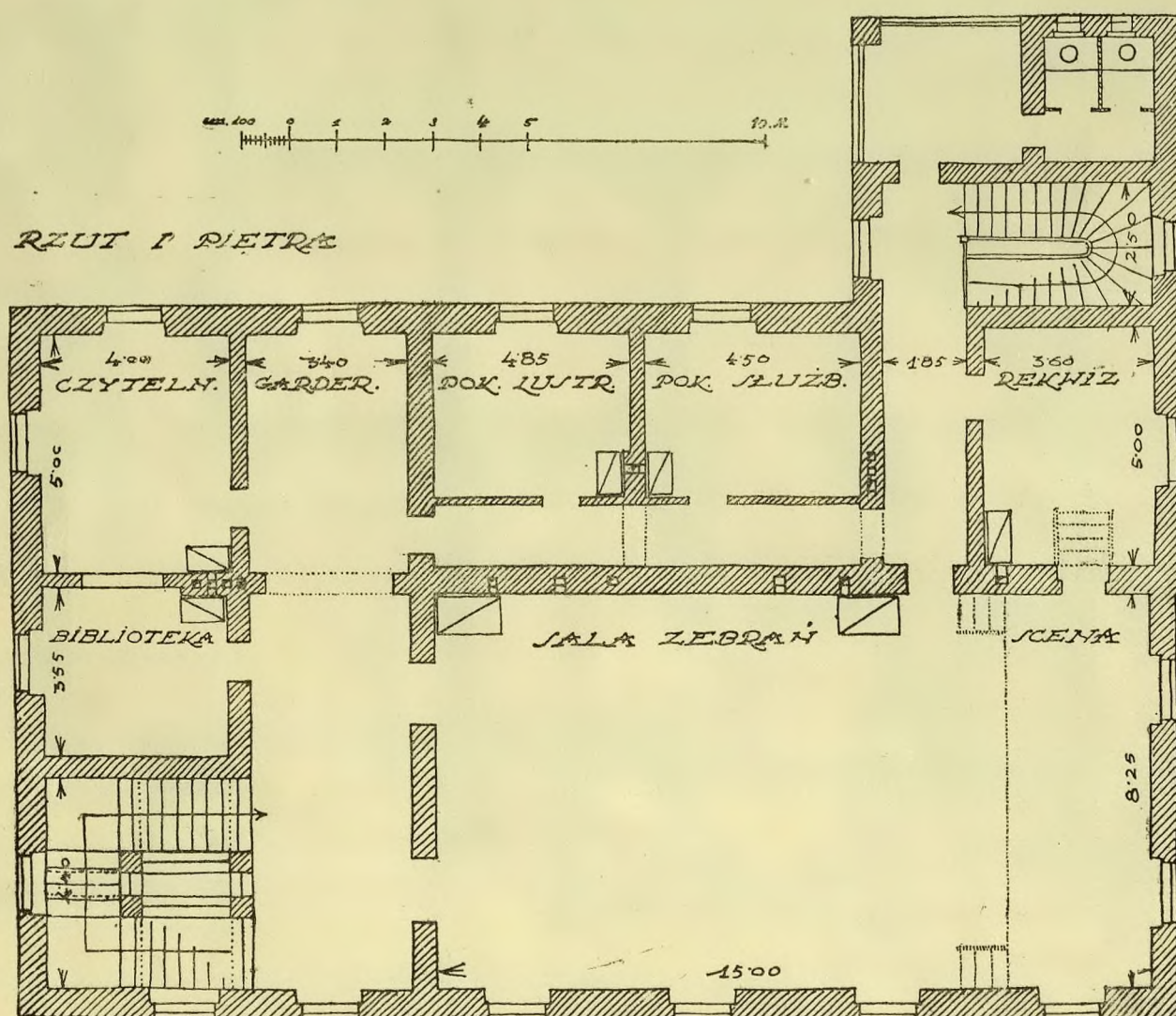
RZUT PARTERU

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100

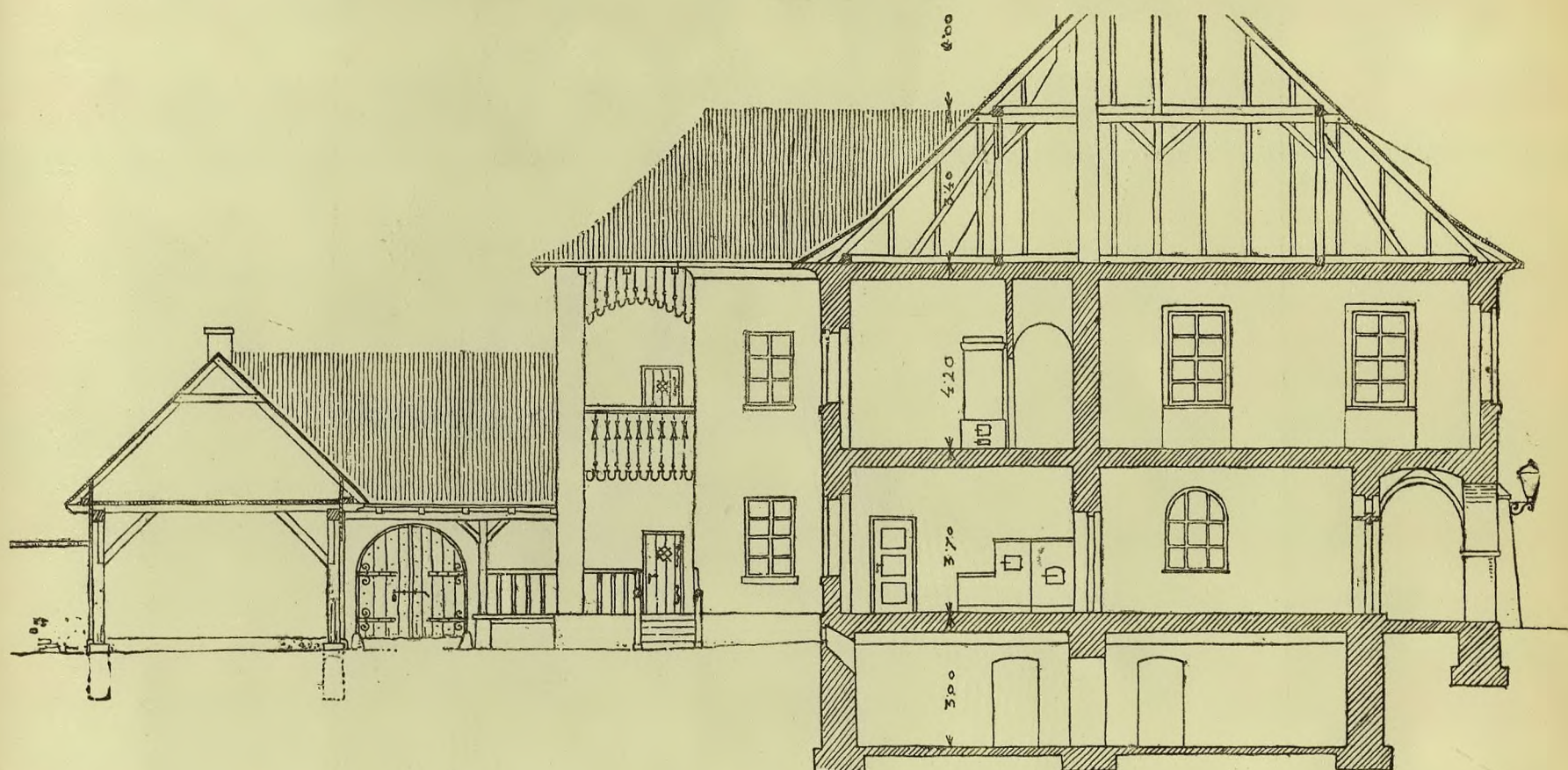
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY, WIĘKSZY.



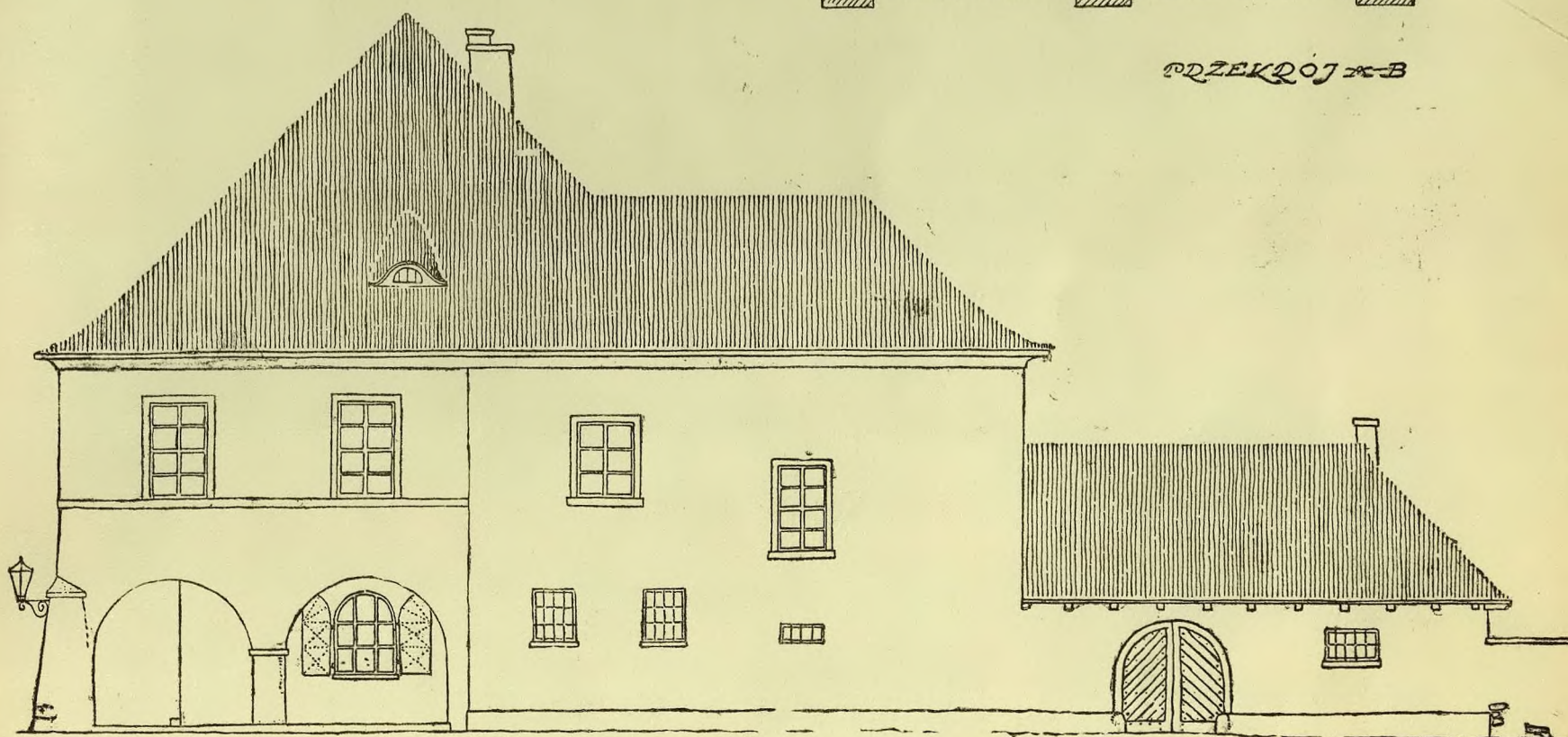
WIDOK OD GŁÓWNEJ ULICY. —



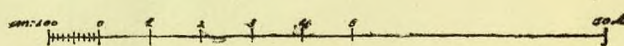
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY, WIĘKSZY.



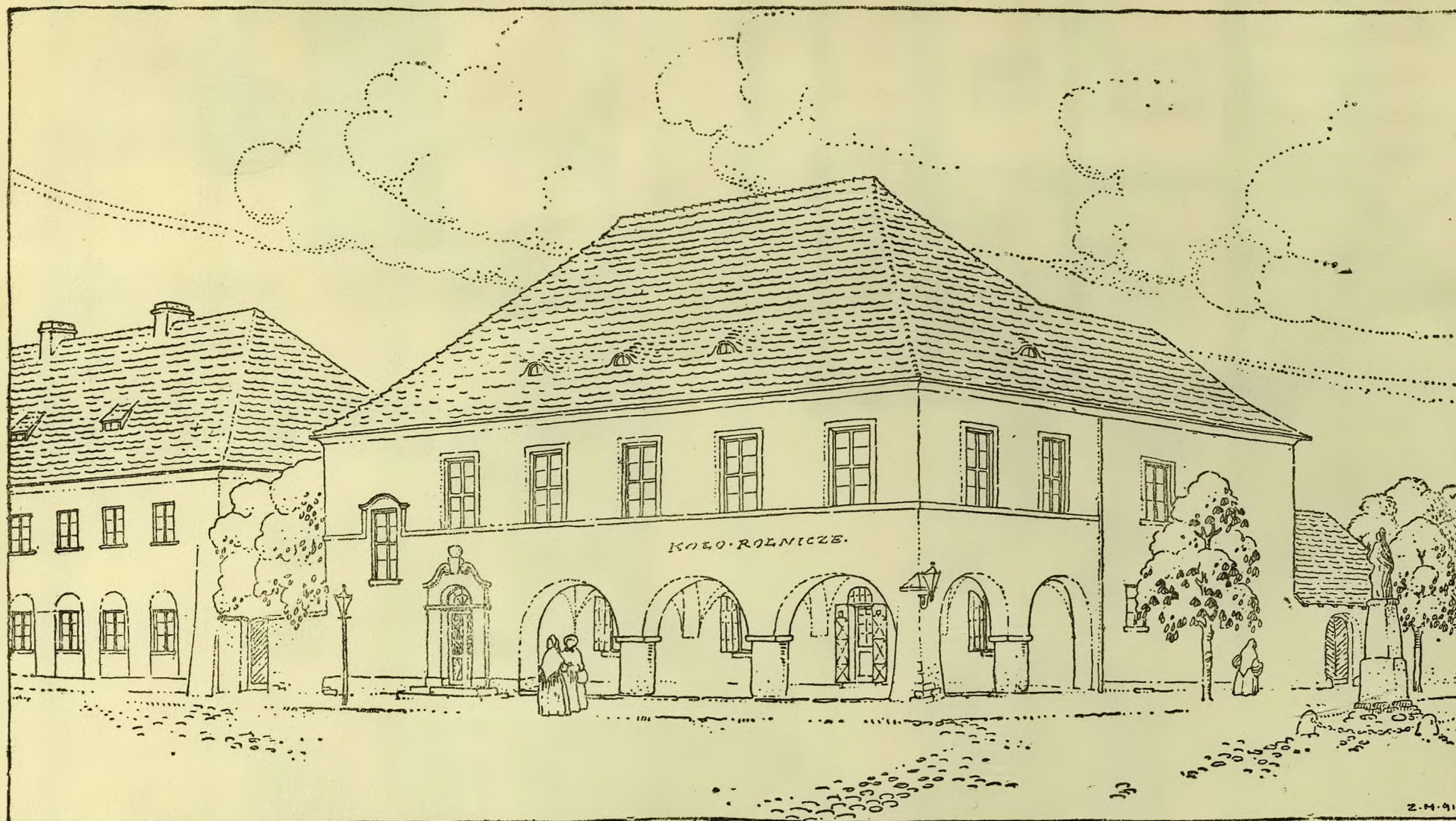
PRZĘKROJ K-B



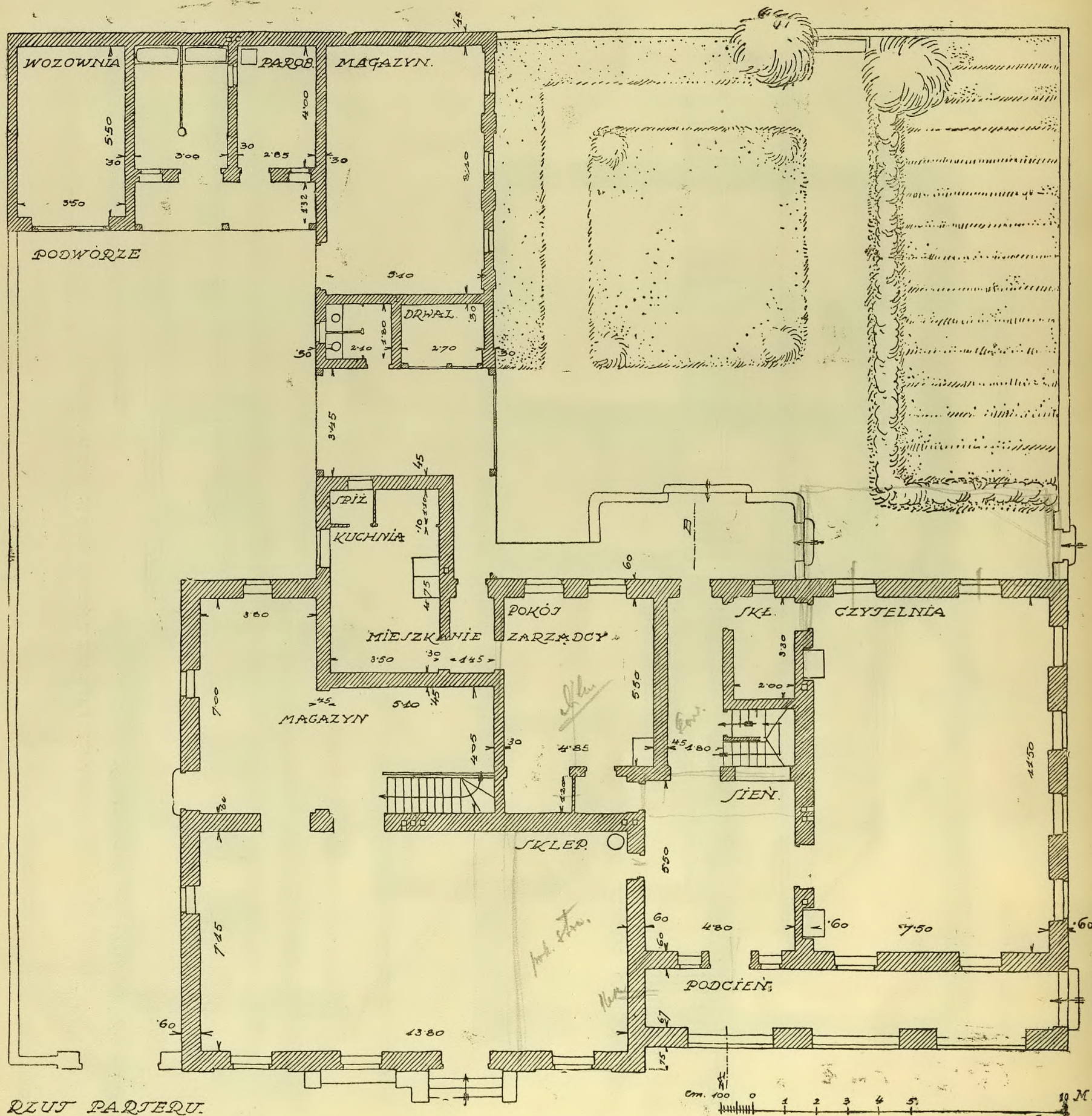
WIDOK BOCZNY



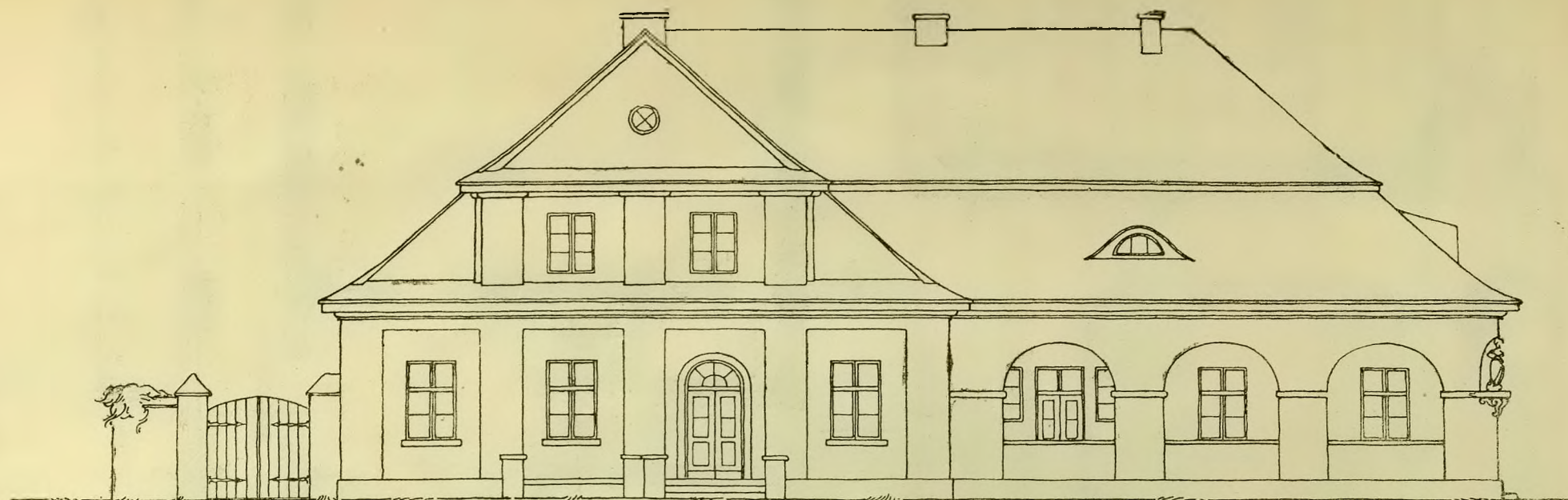
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY, WIĘKSZY.



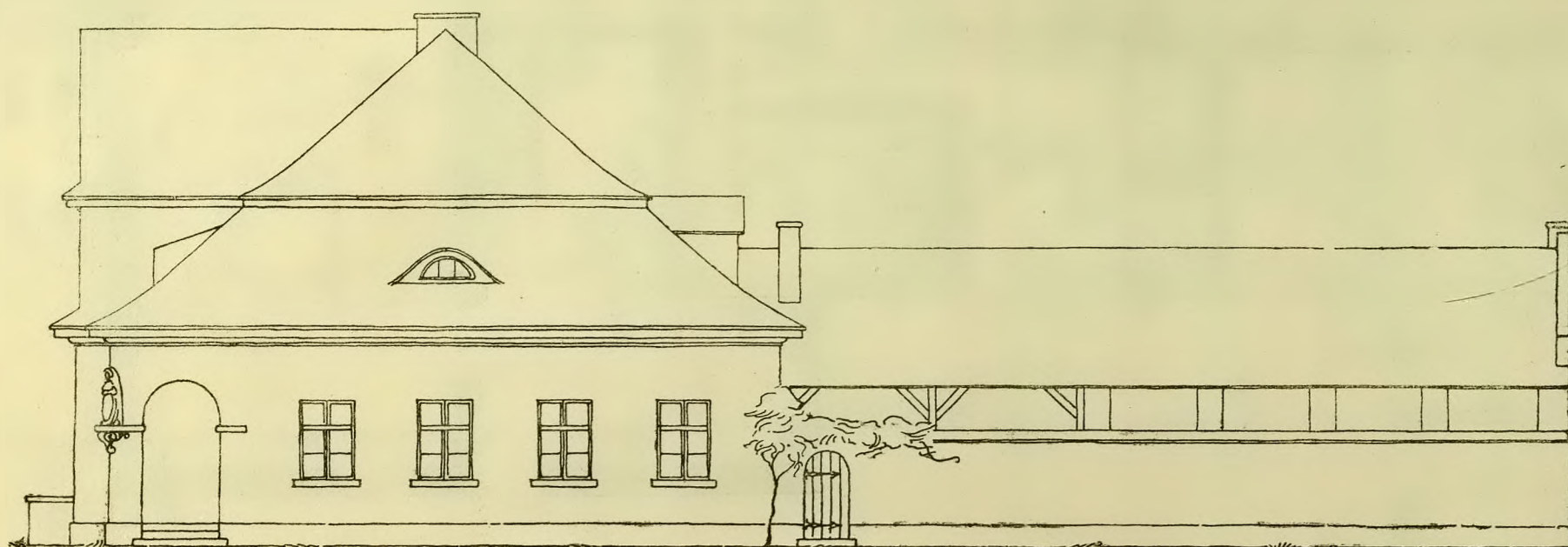
ZYGMUNT HARLAND. DOM LUDOWY, WIĘKSZY.



JÓZEF POKUTYŃSKI. DOM LUDOWY.

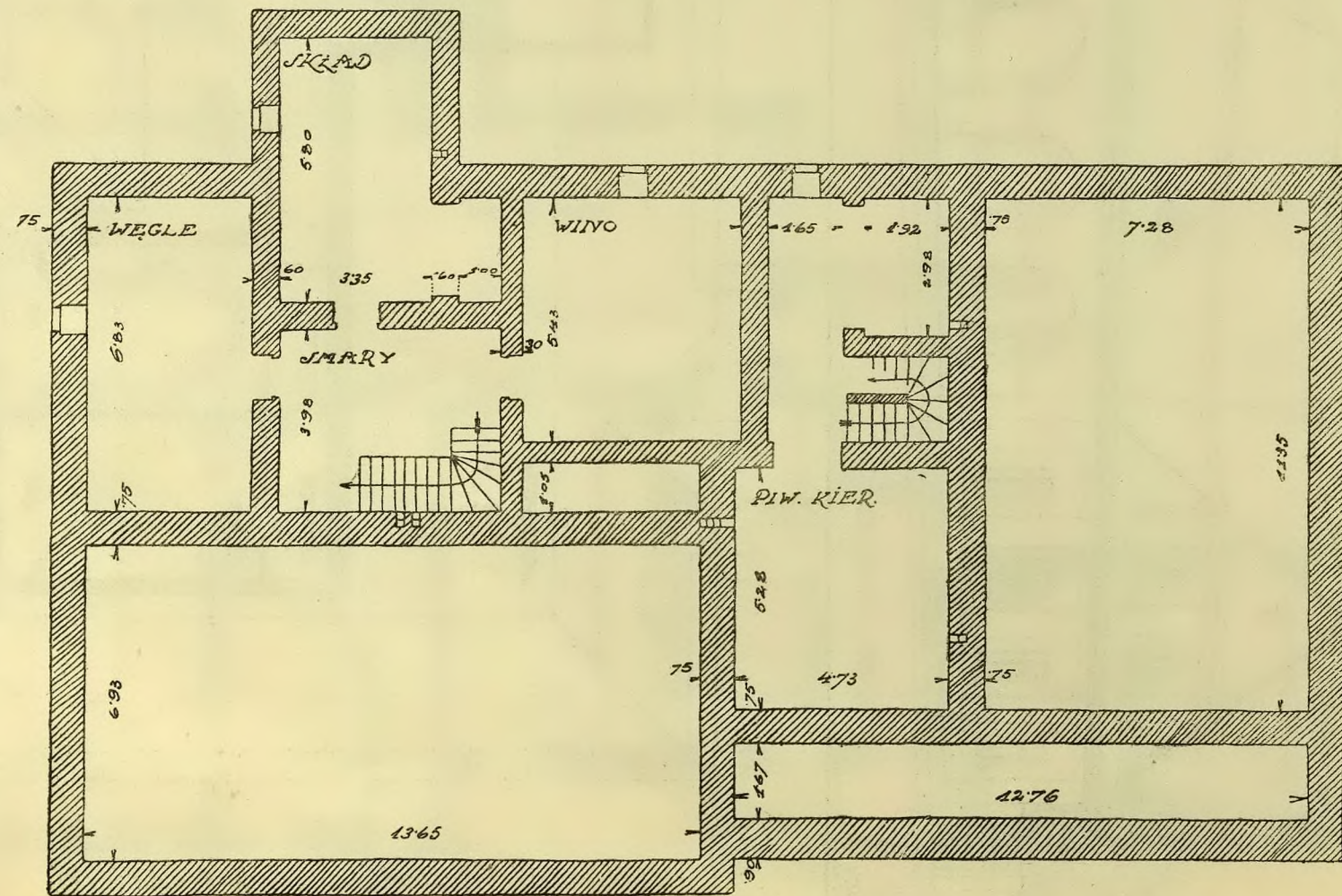
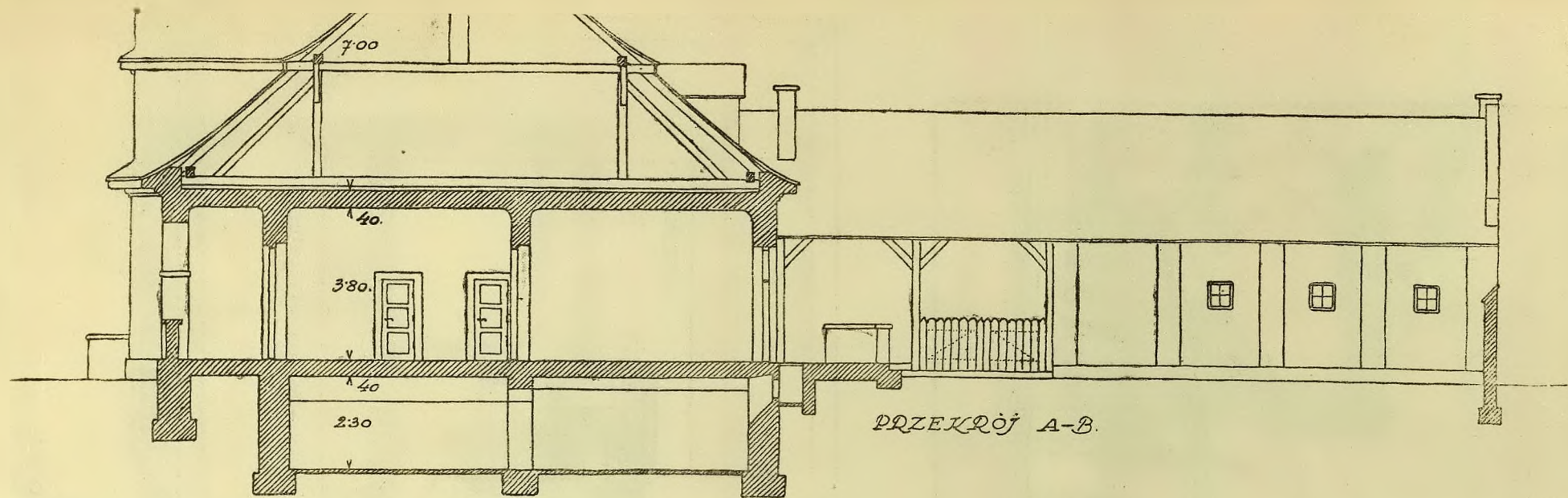


WIDOK OD ULICY GŁÓWNEJ



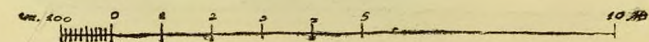
WIDOK OD ULICY BOCZNEJ

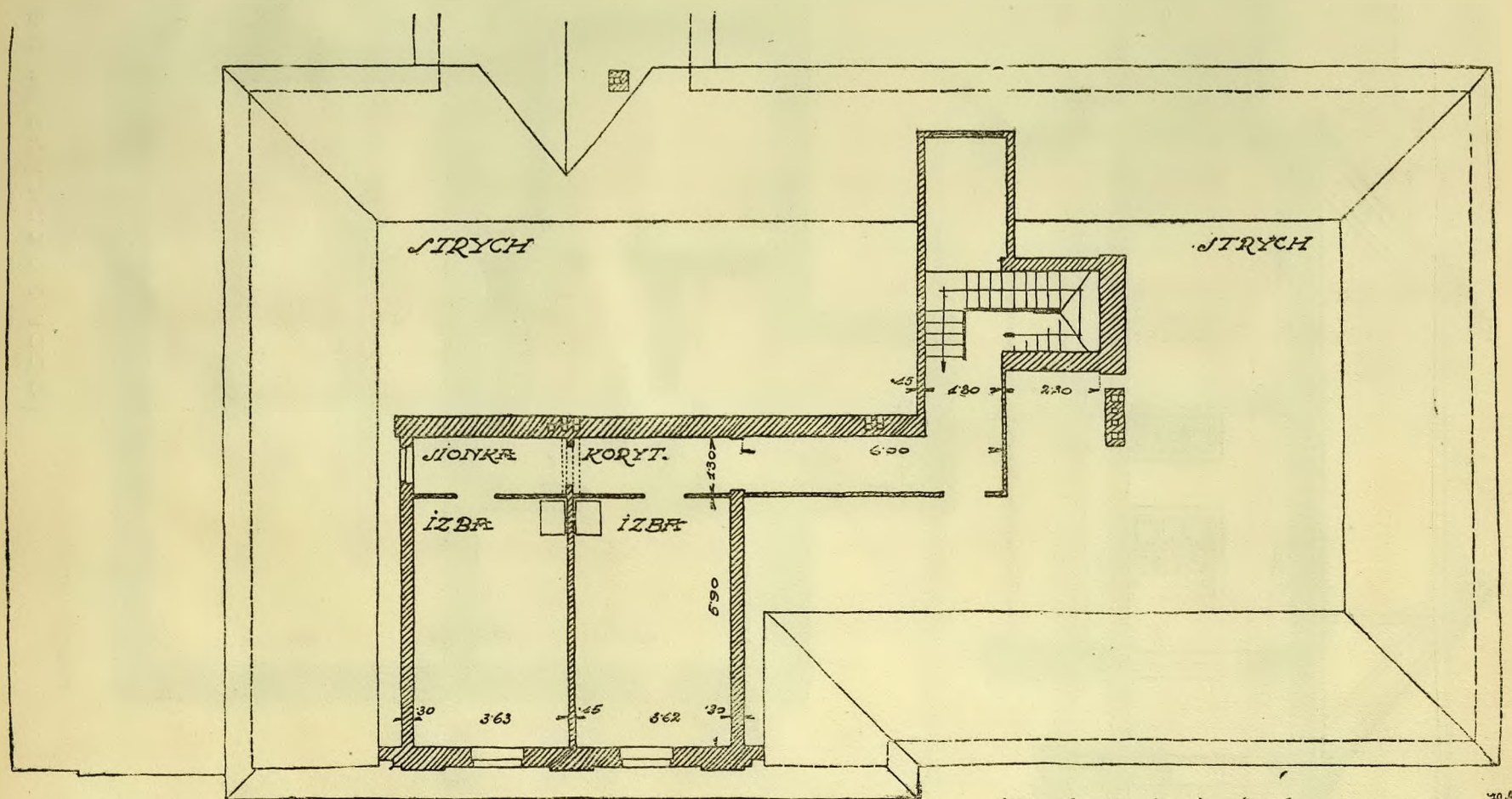
JÓZEF POKUTYŃSKI. DOM LUDOWY.



RZUT PIWNIC

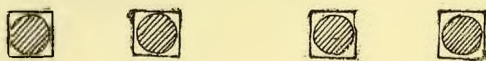
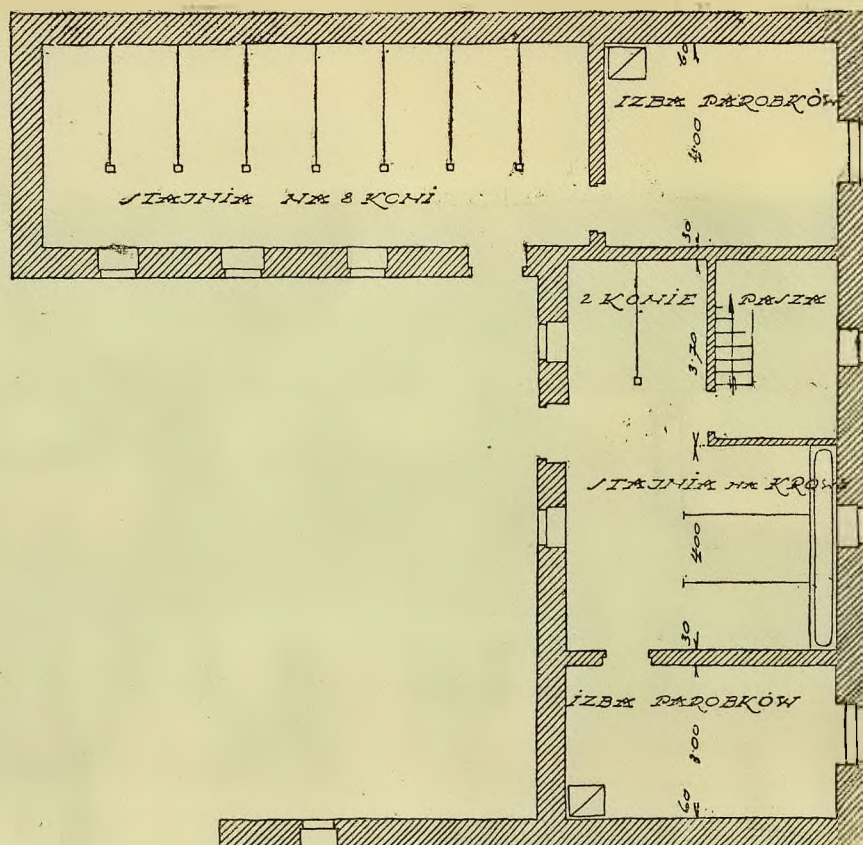
JÓZEF POKUTYŃSKI. DOM LUDOWY.

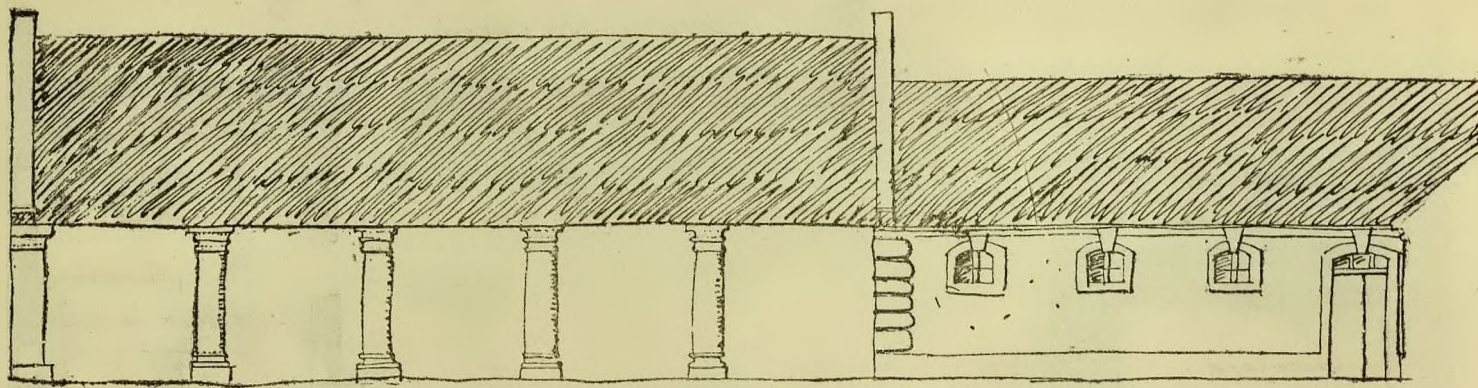




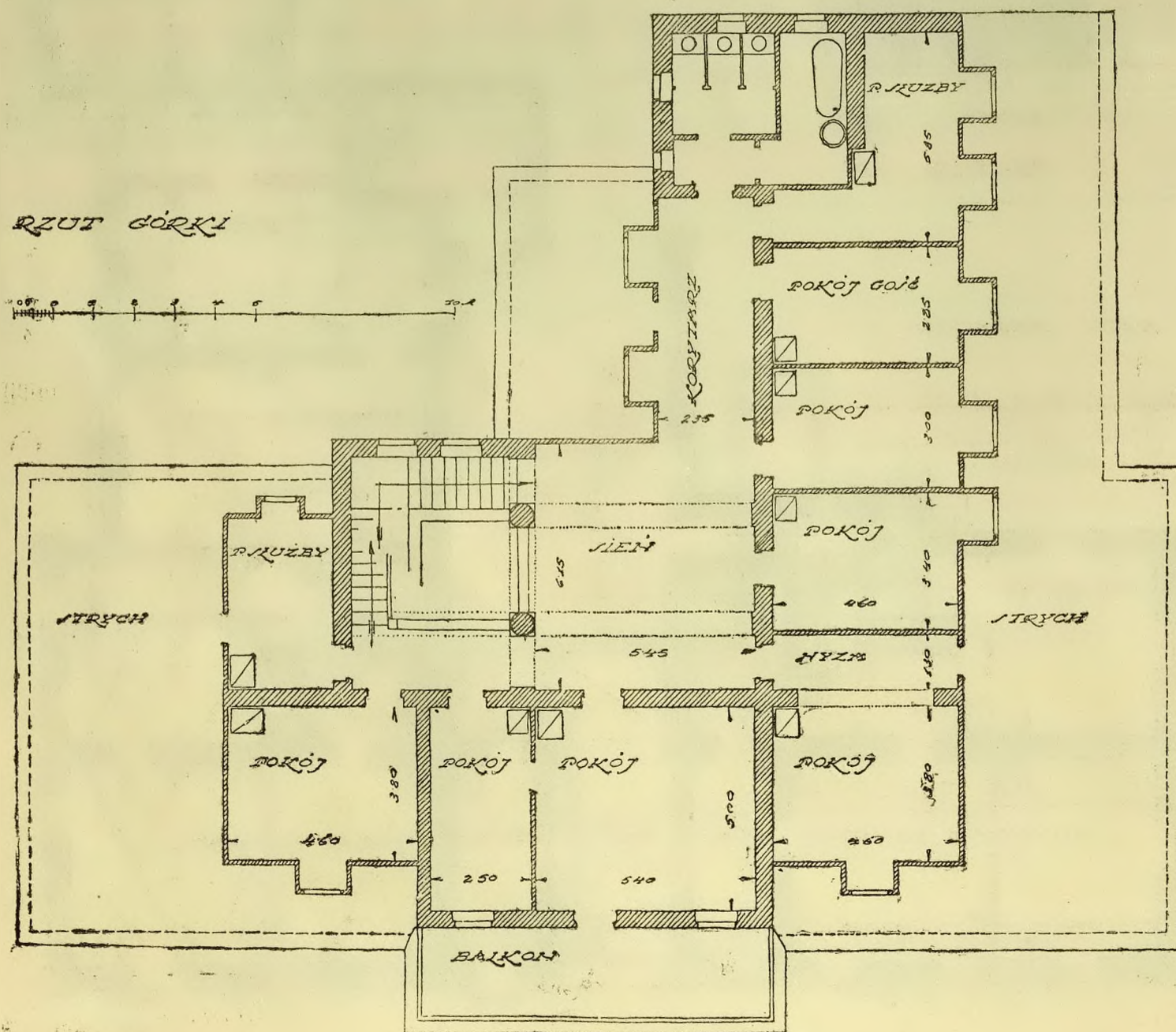
RZUT GÓRNY

JÓZEF POKUTYŃSKI. DOM LUDOWY.

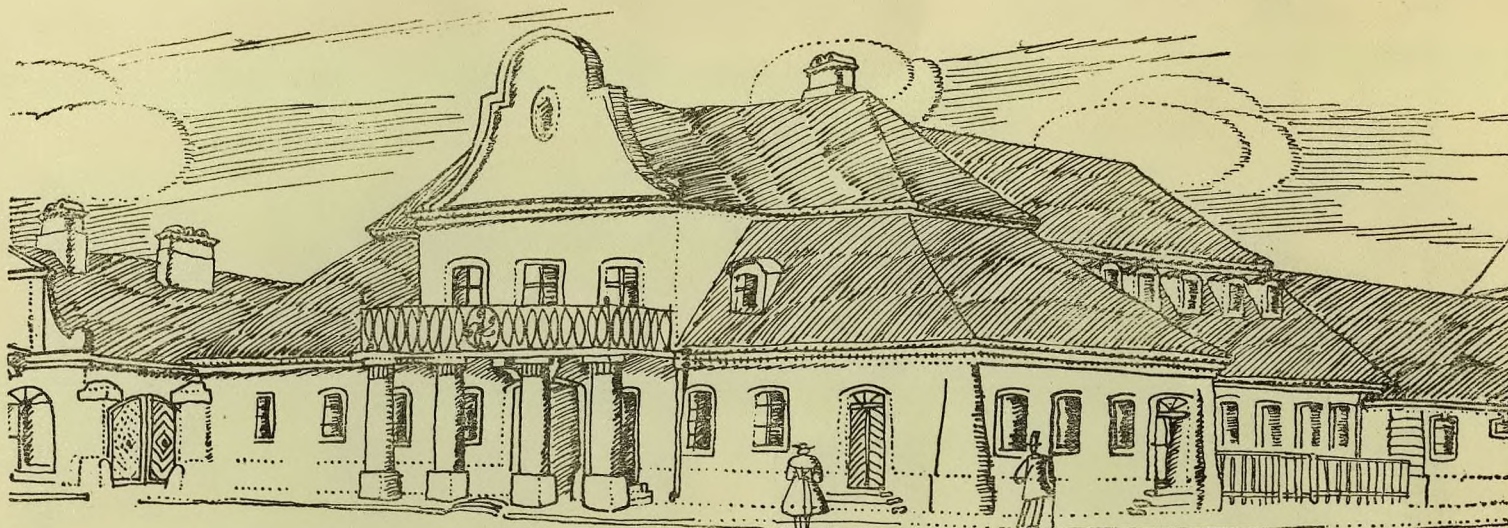




WIDOK STAJNI



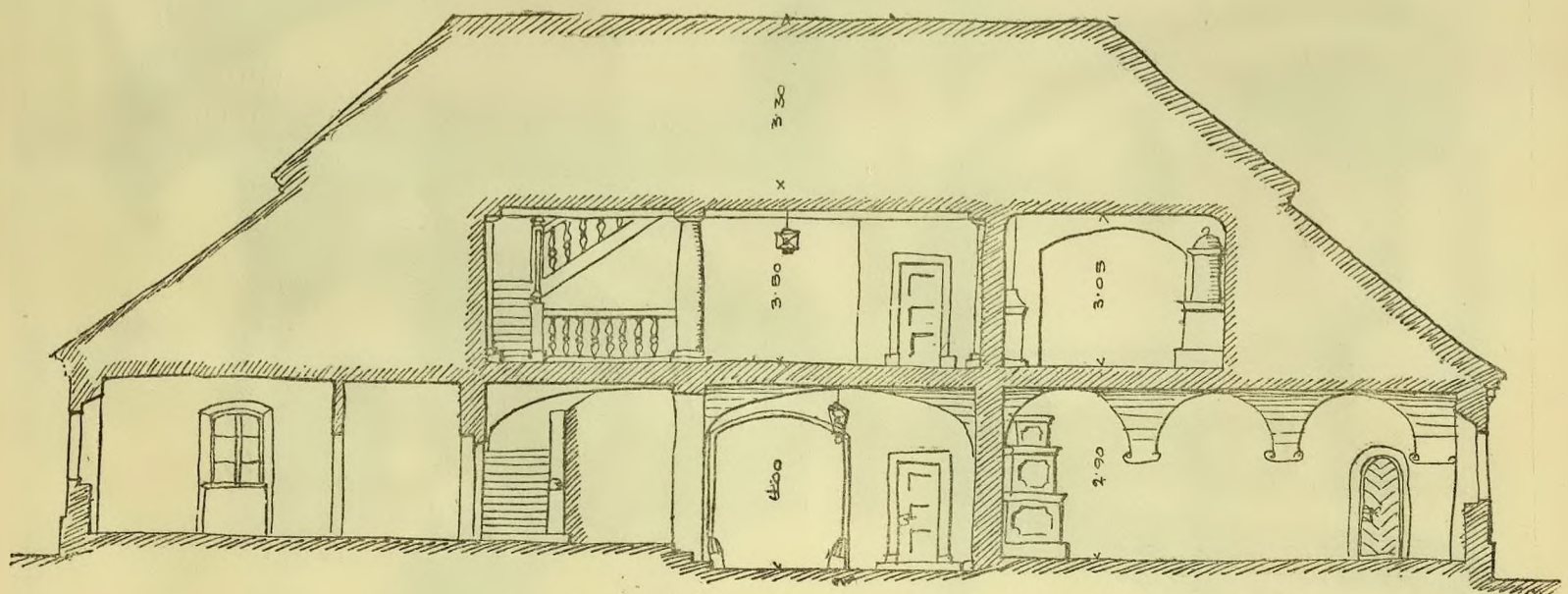
WIESŁAW GRZYMALSKI. GOSPODA.



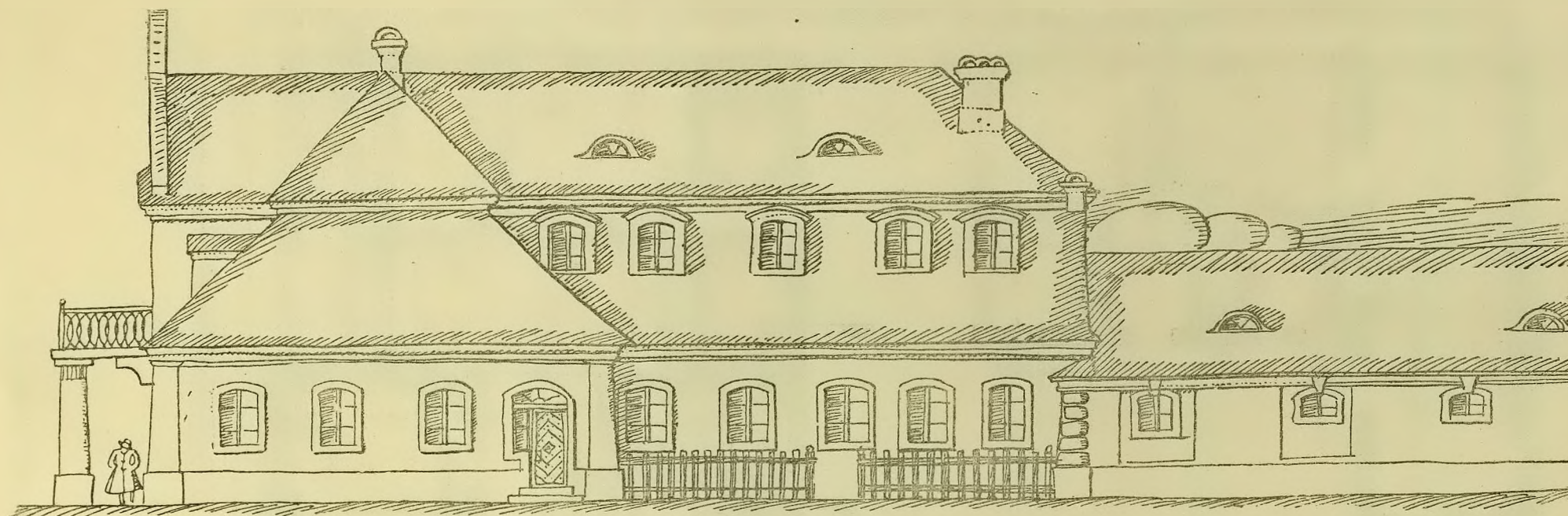
WIESŁAW GRZYMALSKI. GOSPODA.
Widok z sieni wjazdowej.



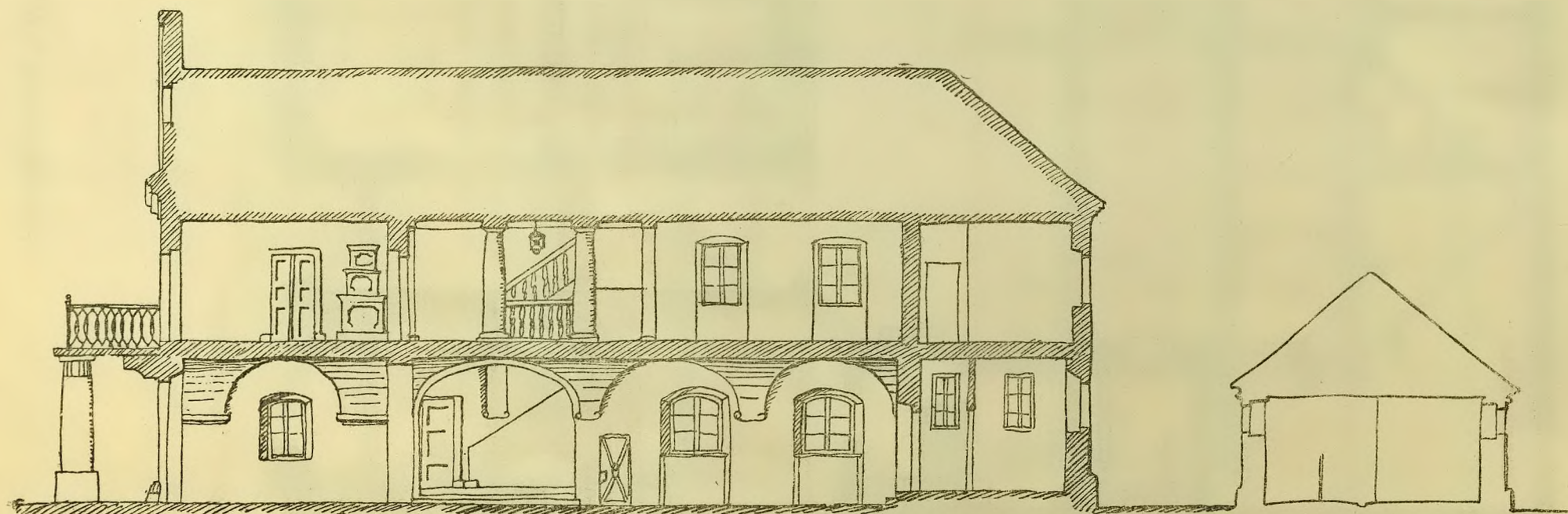
WIDOK FRONTOWY



PRZĘKROJ PODRZECZNY



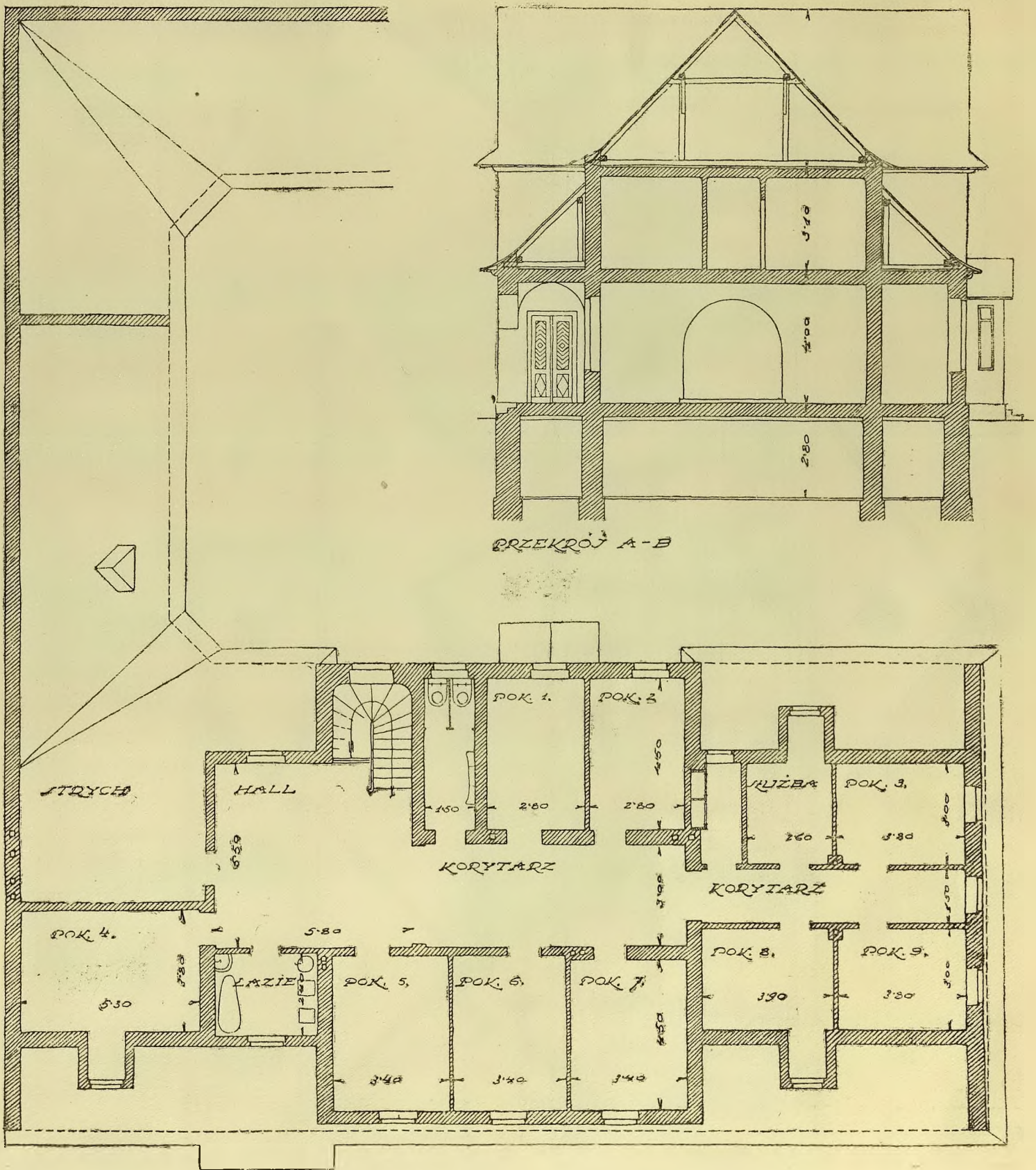
WIDOK BOCZNY



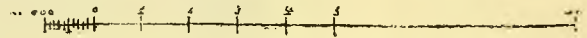
PRZEMÓJ PODŁUŻNY

ULICH

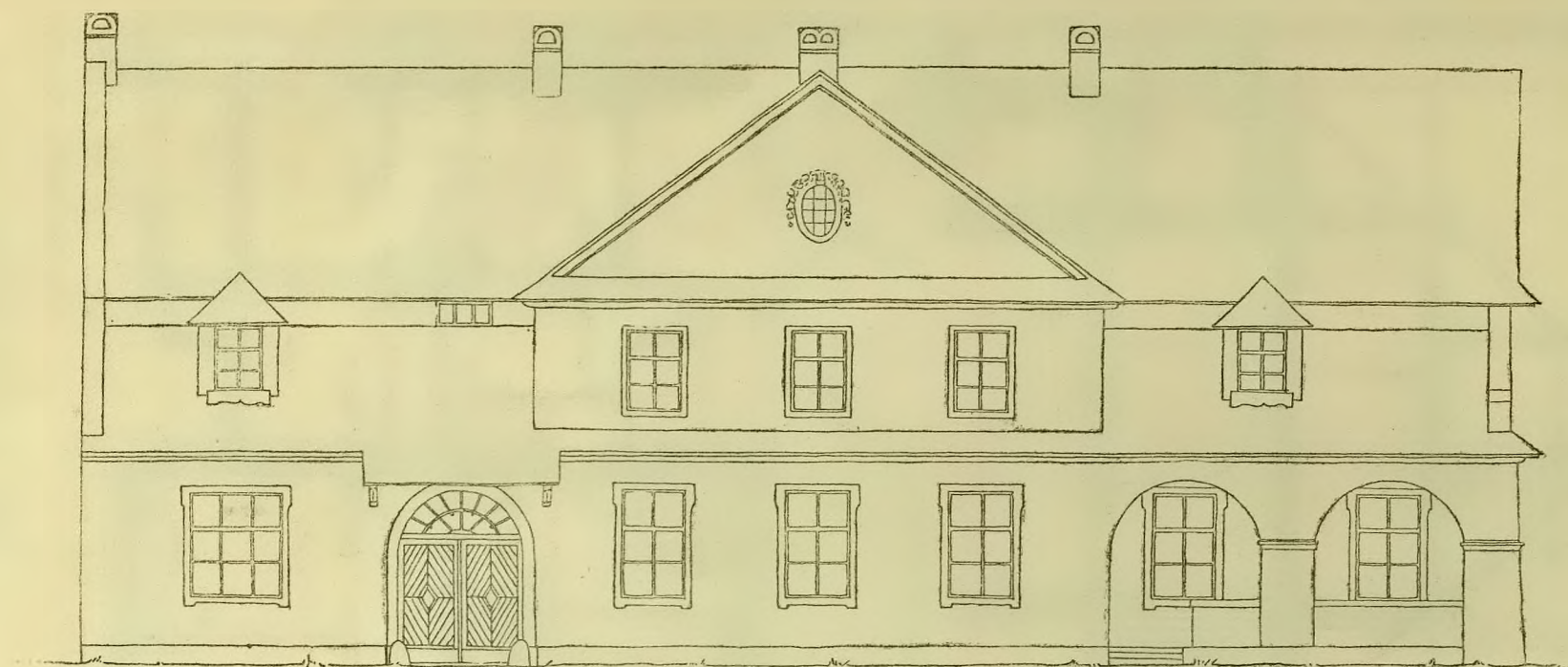
T A D E U S Z N O W A K O W S K I. G O S P O D A.



RZUT GÓRNY



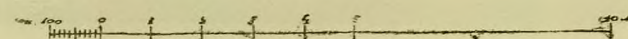
TADEUSZ NOWAKOWSKI. GOSPODA.

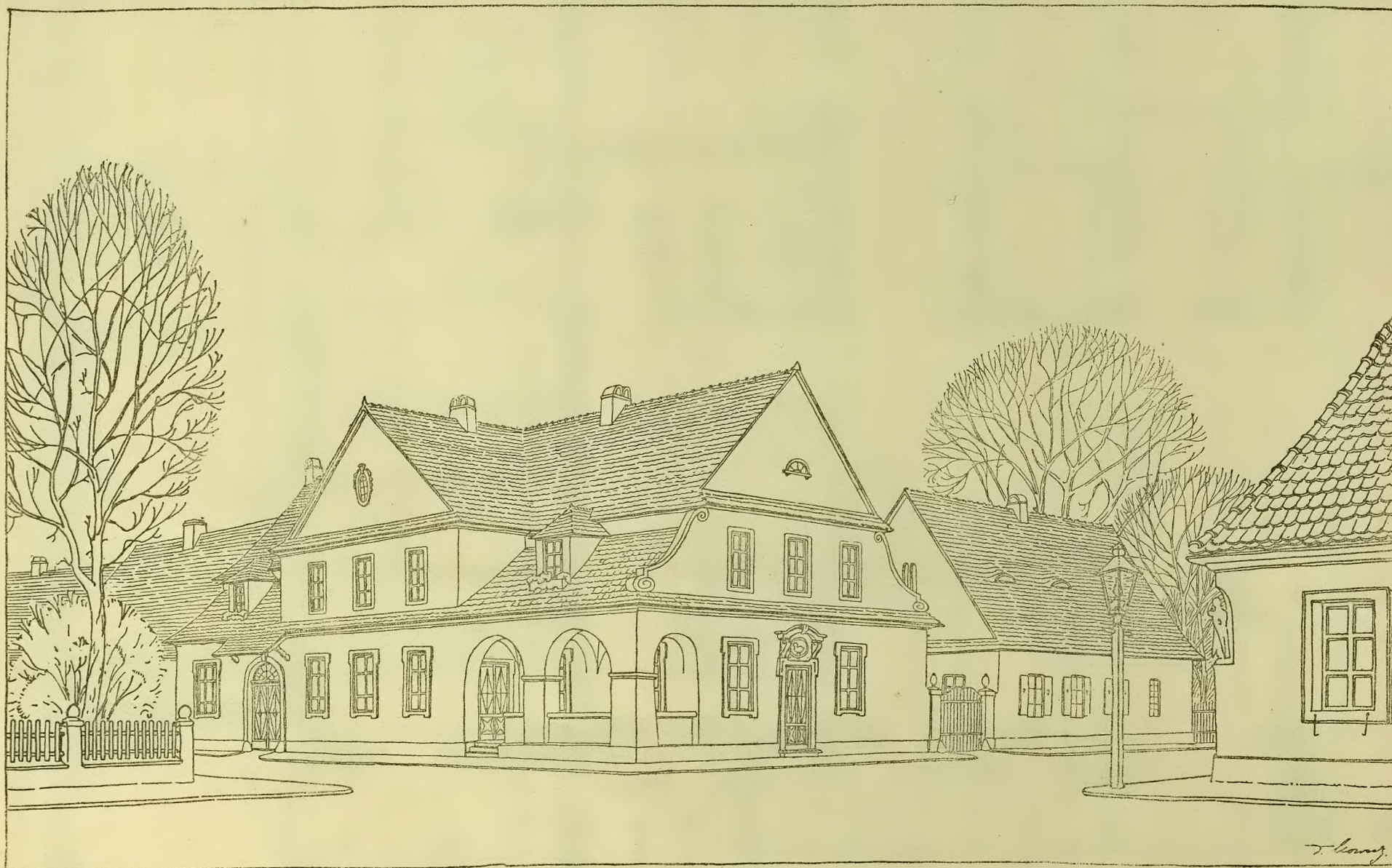


WIDOK FRONTOWY

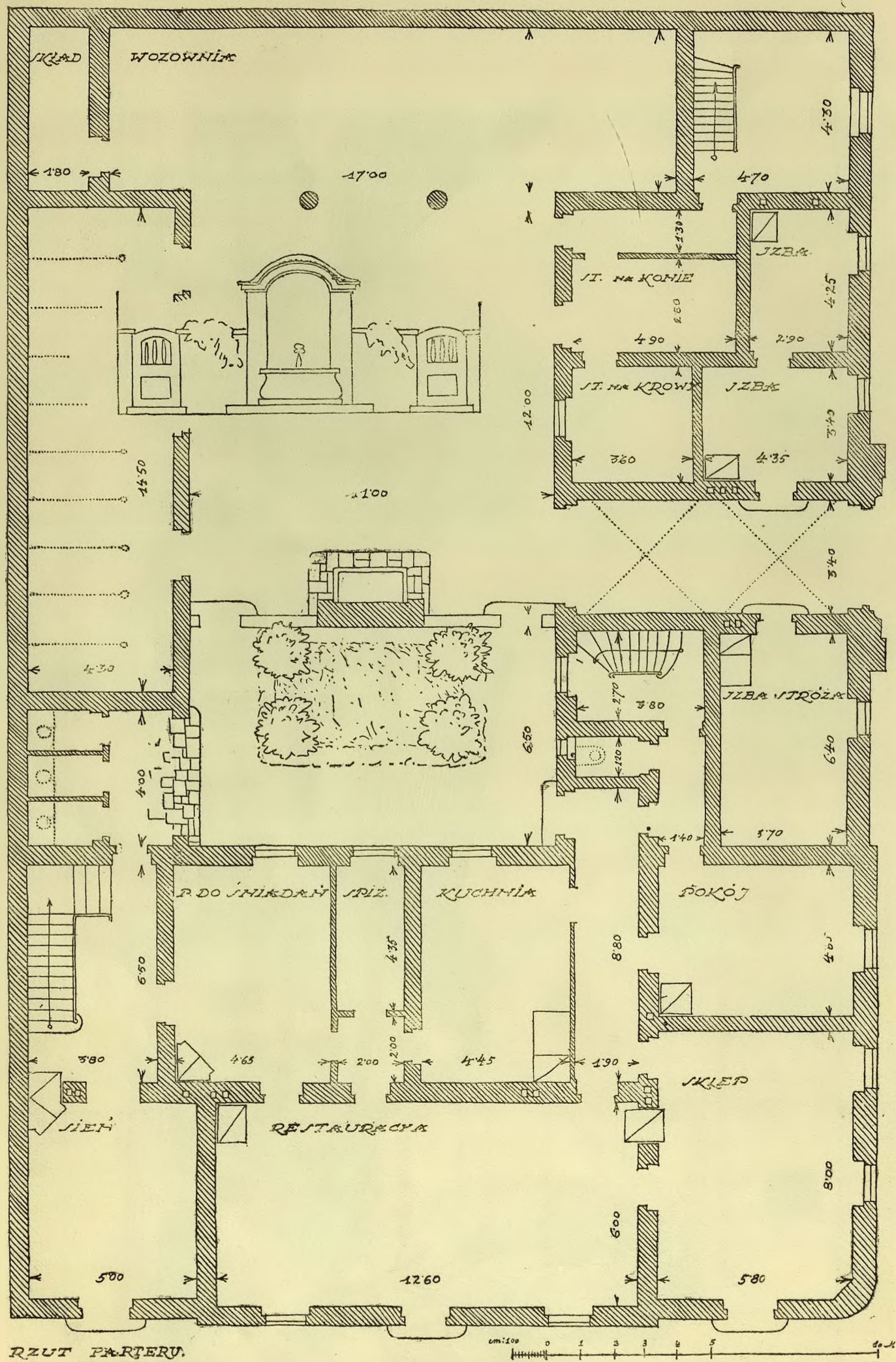


WIDOK BOCZNY

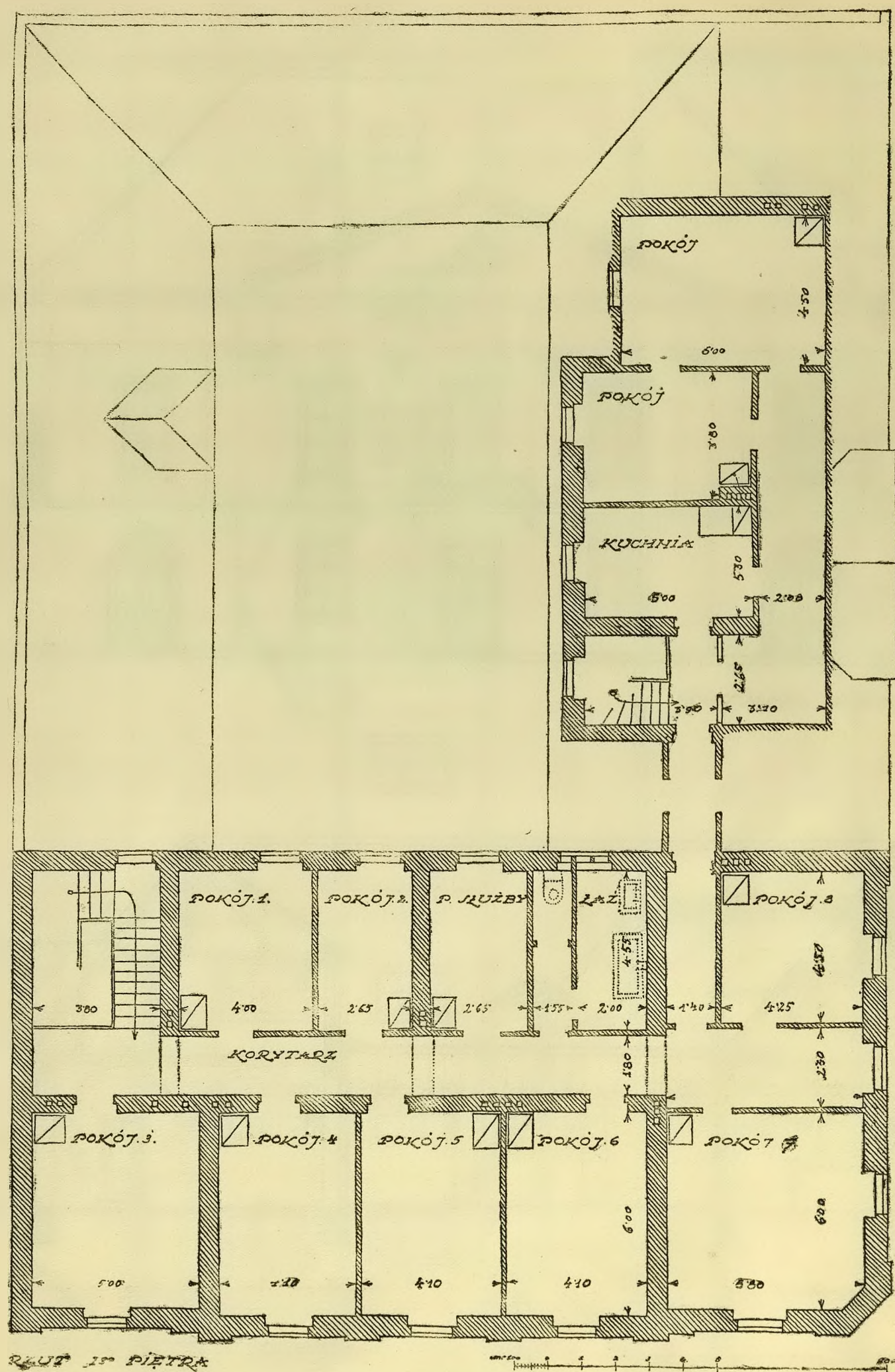




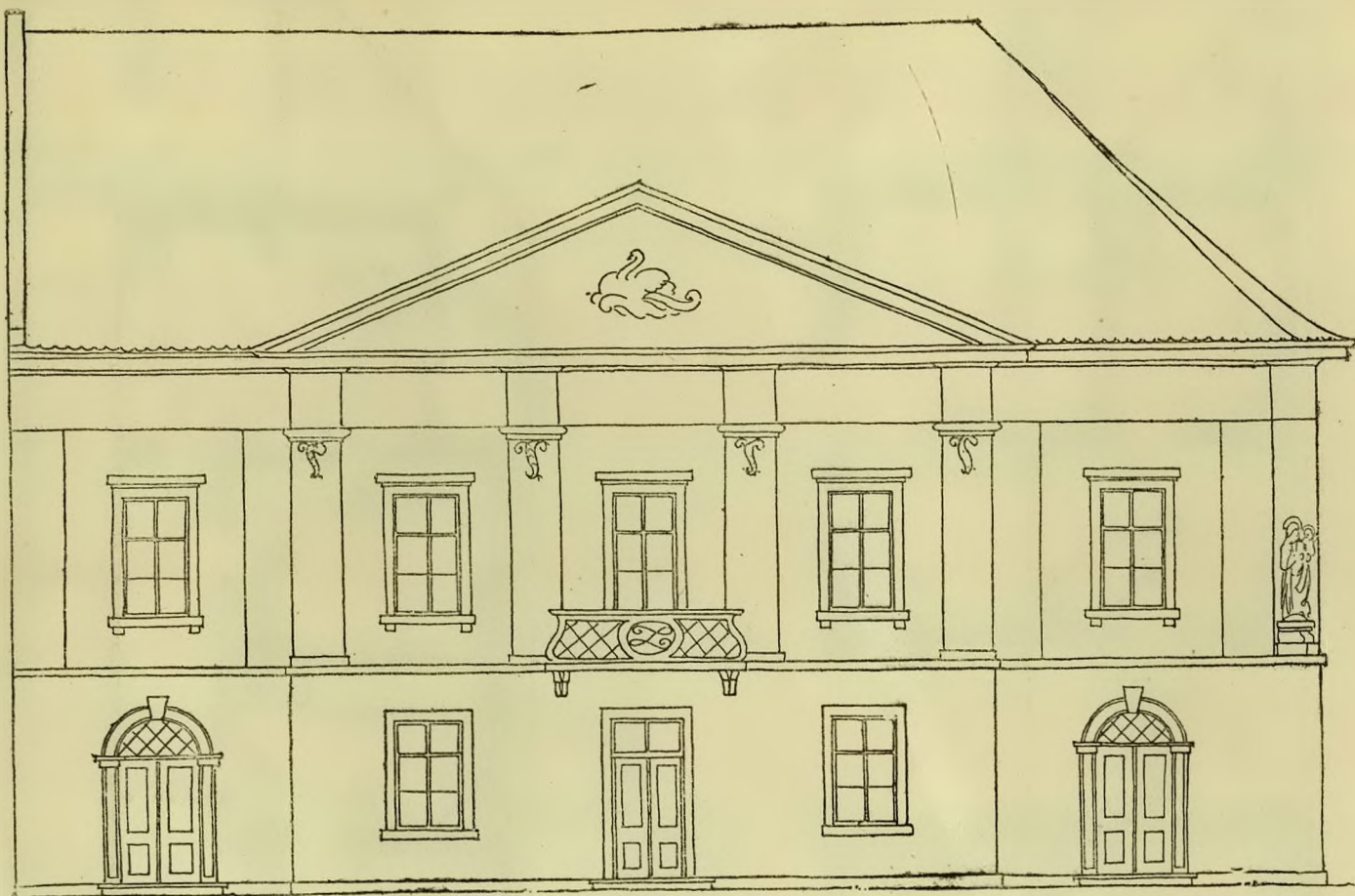
TADEUSZ NOWAKOWSKI. GOSPODA.



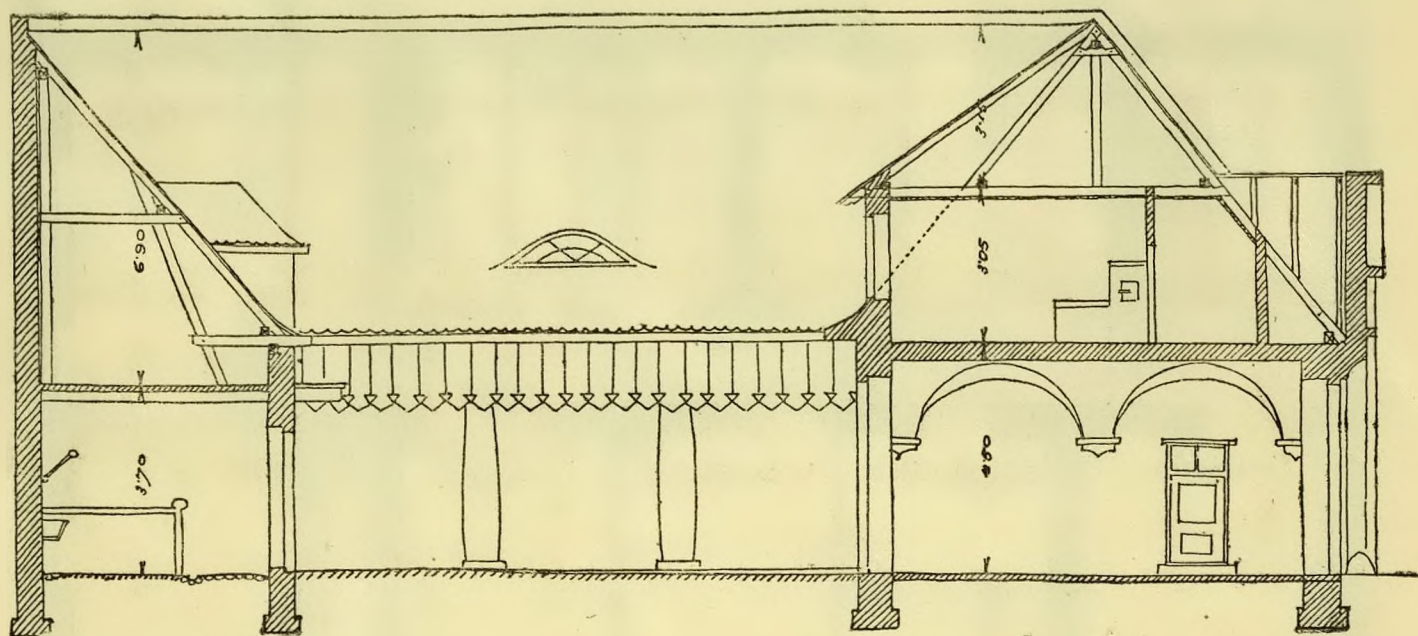
STEFAN STĘPKOWSKI. HOTEL Z ZAJAZDEM.



STEFAN STĘPKOWSKI. HOTEL Z ZAJAZDEM.

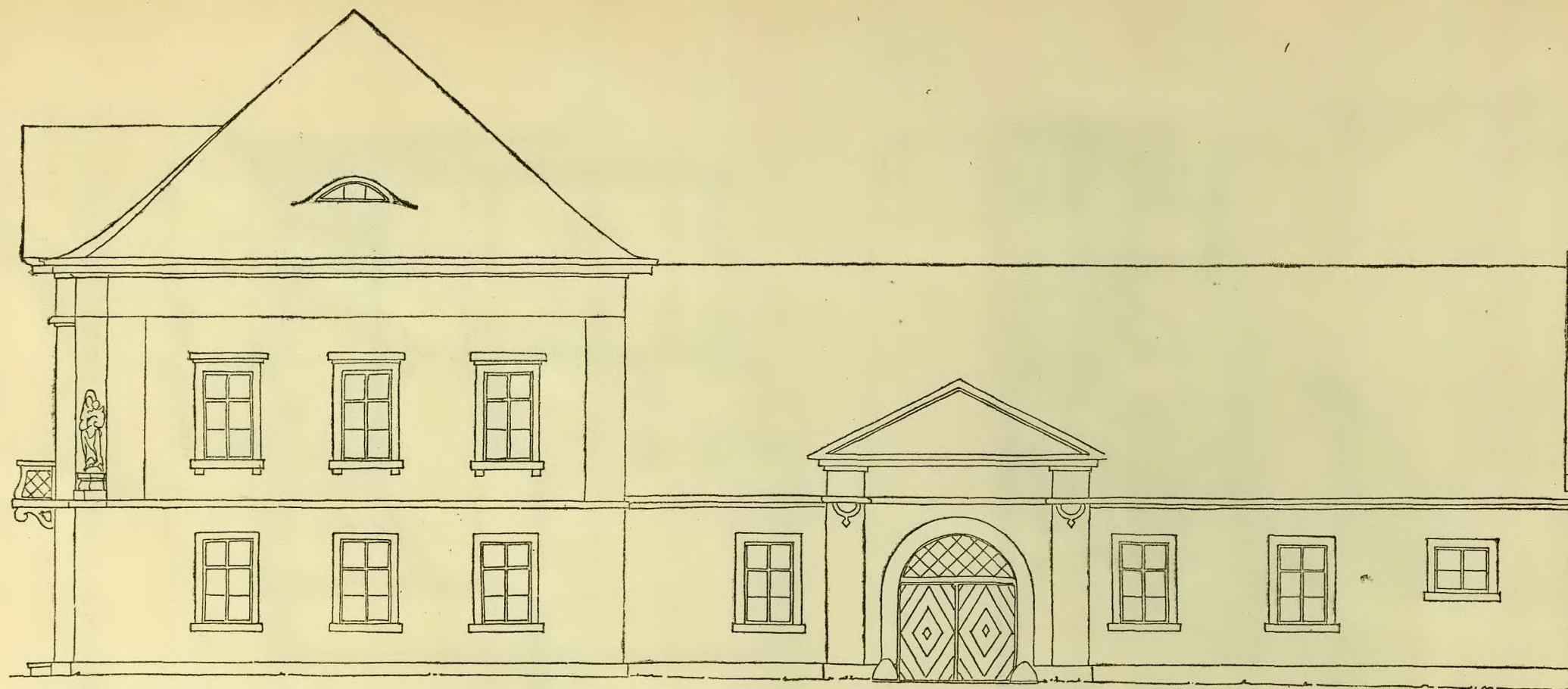


WIDOK FRONTOWY

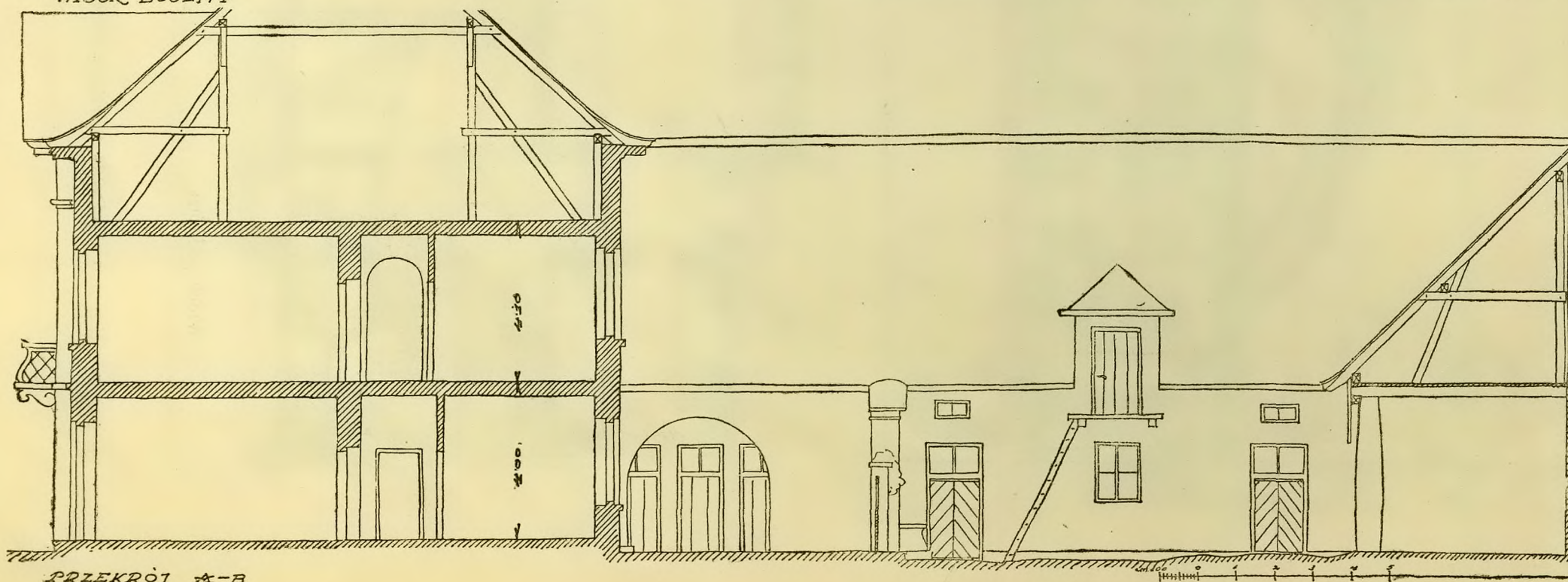


PRZEMKÓJ C-D

STEFAN STĘPKOWSKI. HOTEL Z ZAJAZDEM.



WIDOK BOCZNY

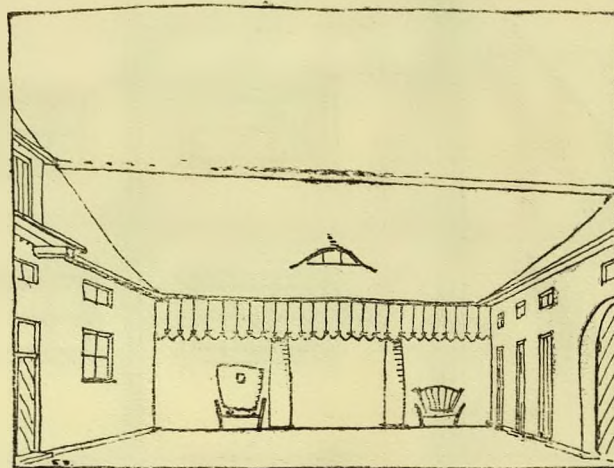


PRZEMKÓJ A-B

STEFAN STĘPKOWSKI. HOTEL Z ZAJAZDEM.

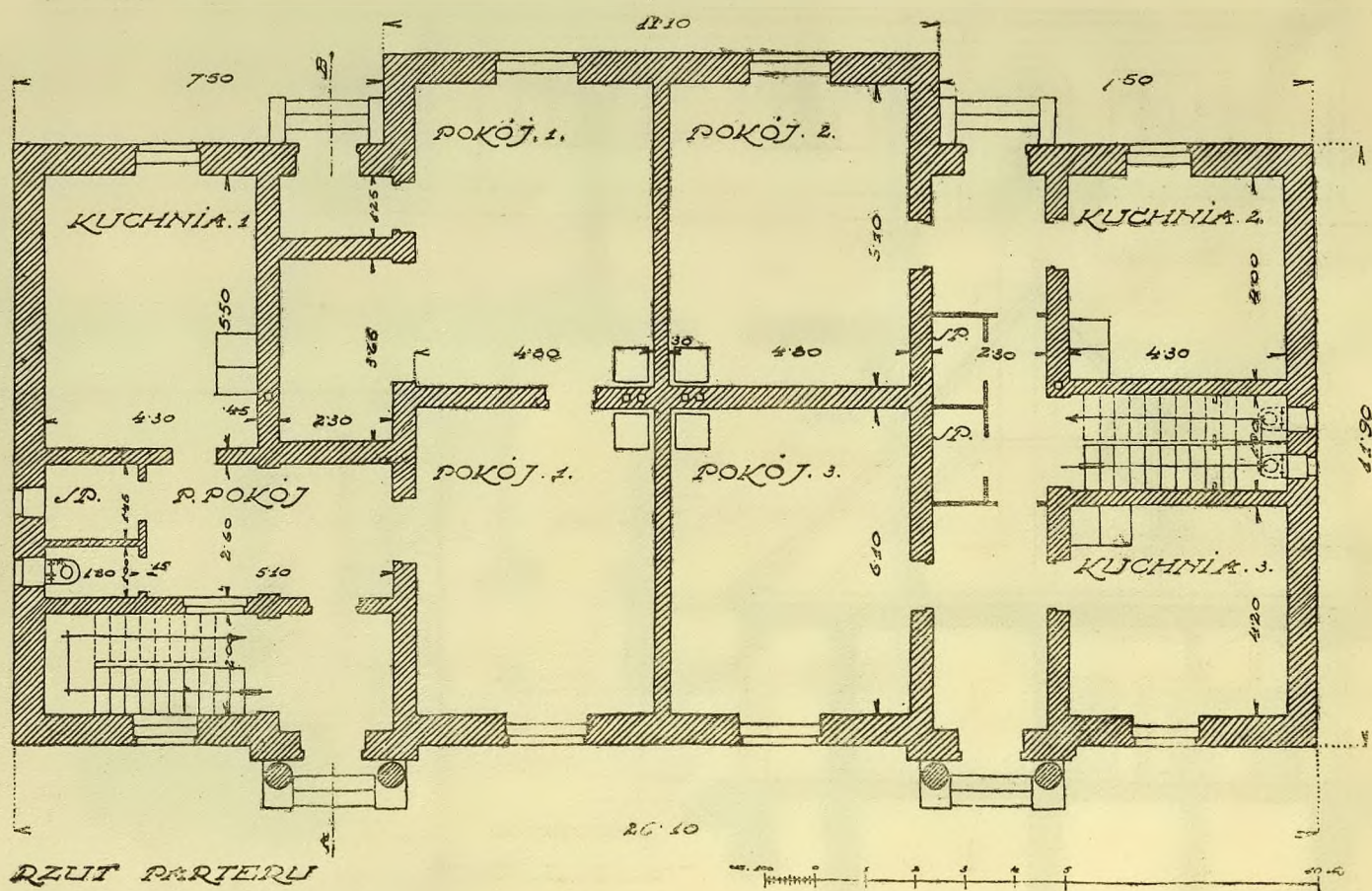
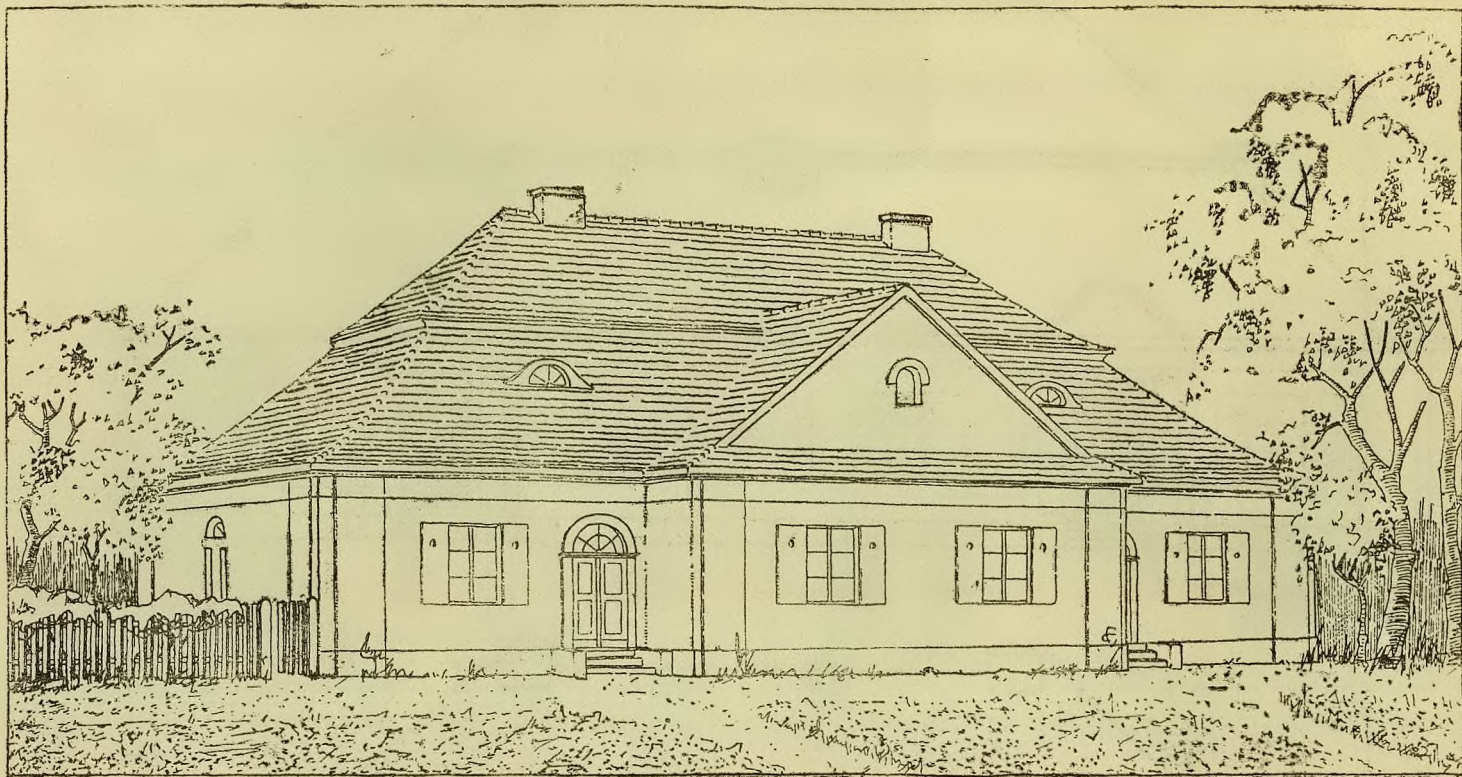


Widok podwórza



Widok od sąsiada

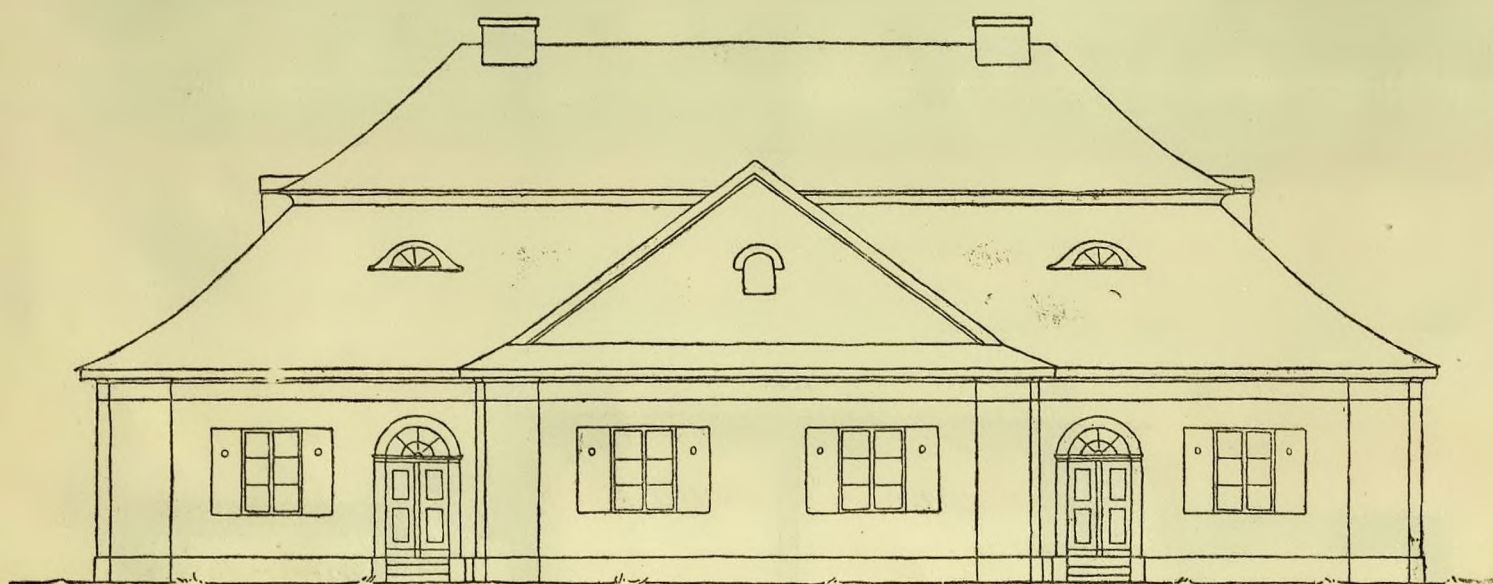
STEFAN STĘPKOWSKI. HOTEL Z ZAJAZDEM.



JÓZEF POKUTYŃSKI. DOM MIESZKALNY NAUCZYCIELI LUDOWYCH.

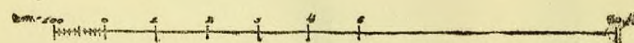
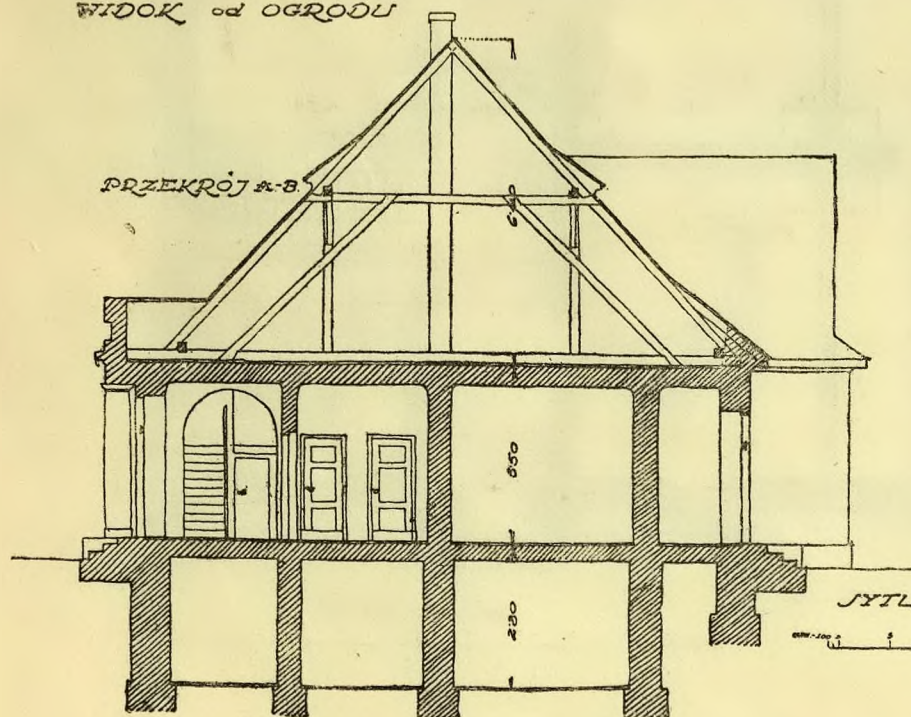


WIDOK od ULICY

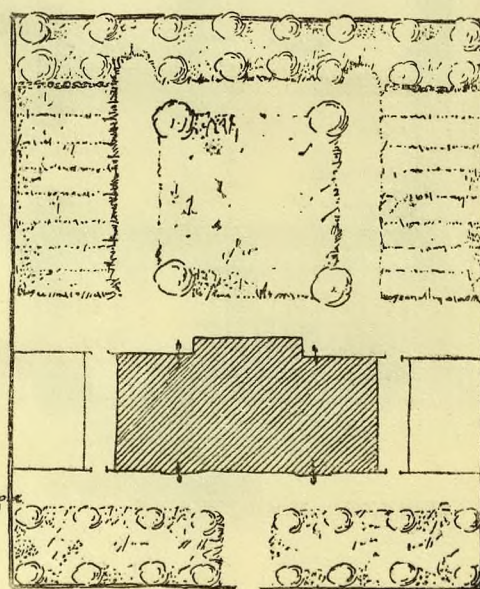
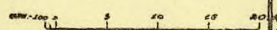


WIDOK od OGRODU

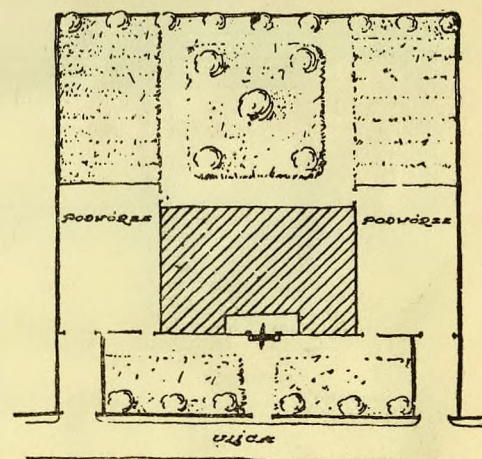
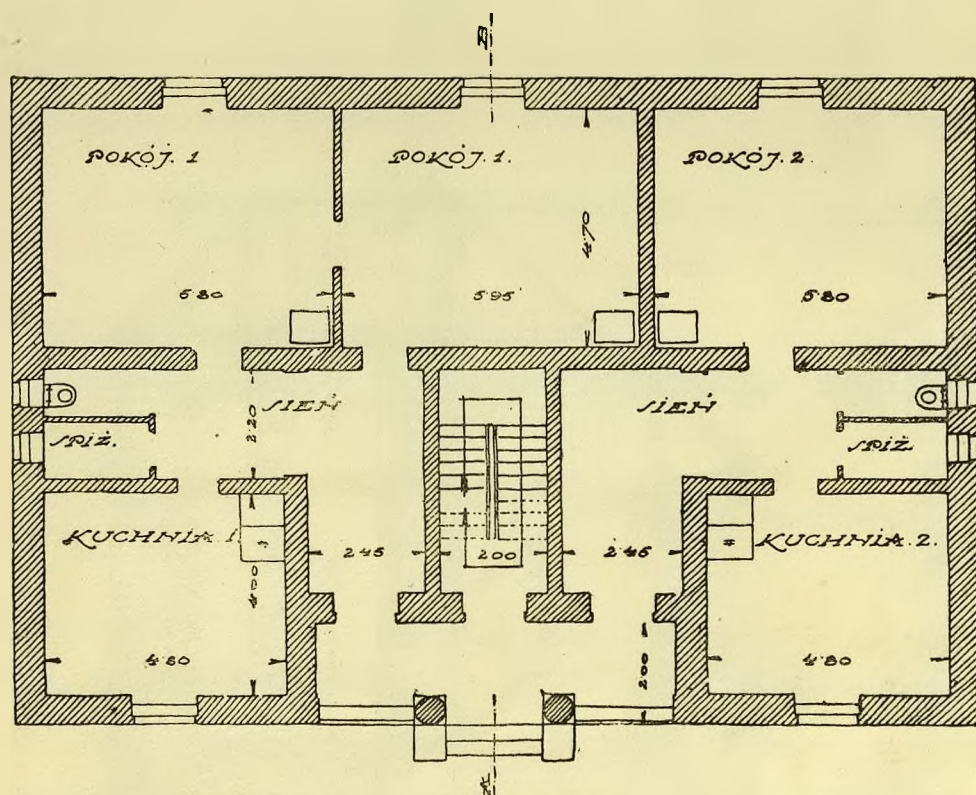
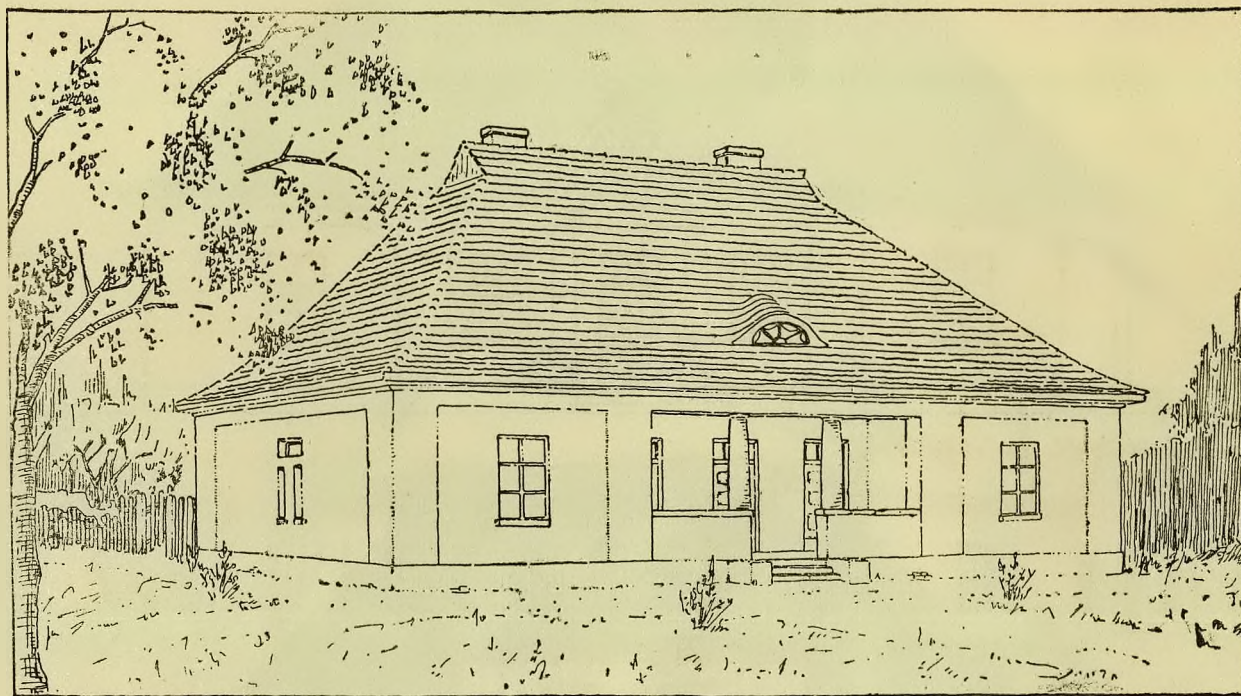
PRZEMÓJ A-B



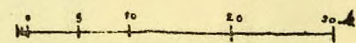
SYTUACJA



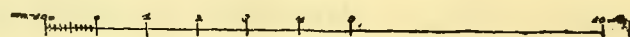
JÓZEF POKUTYŃSKI. DOM MIESZKALNY NAUCZYCIELI LUDOWYCH.



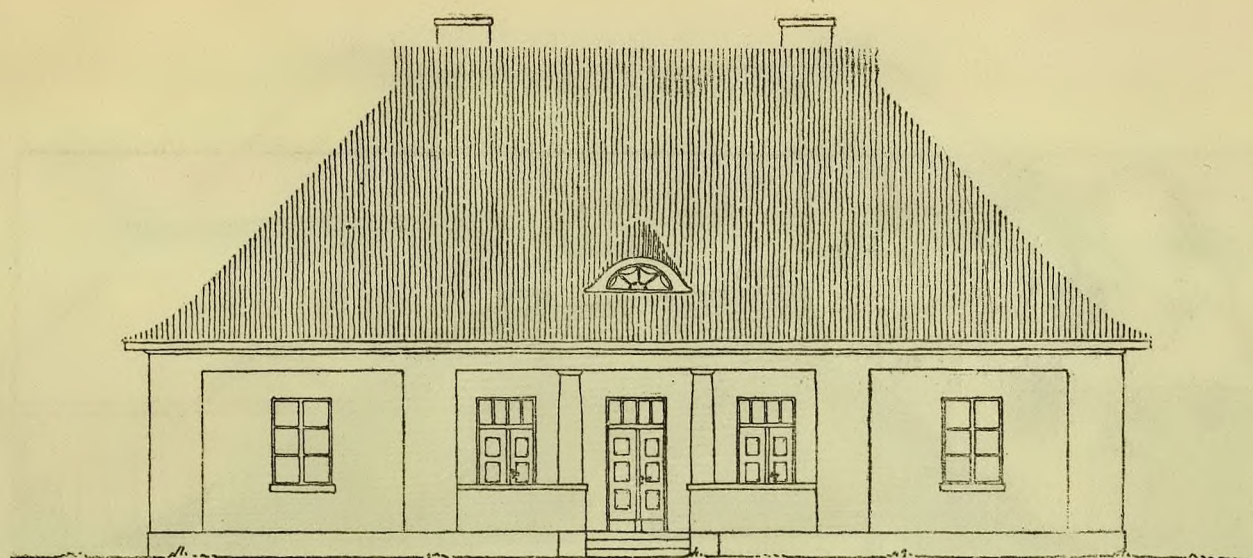
SYTUACJA



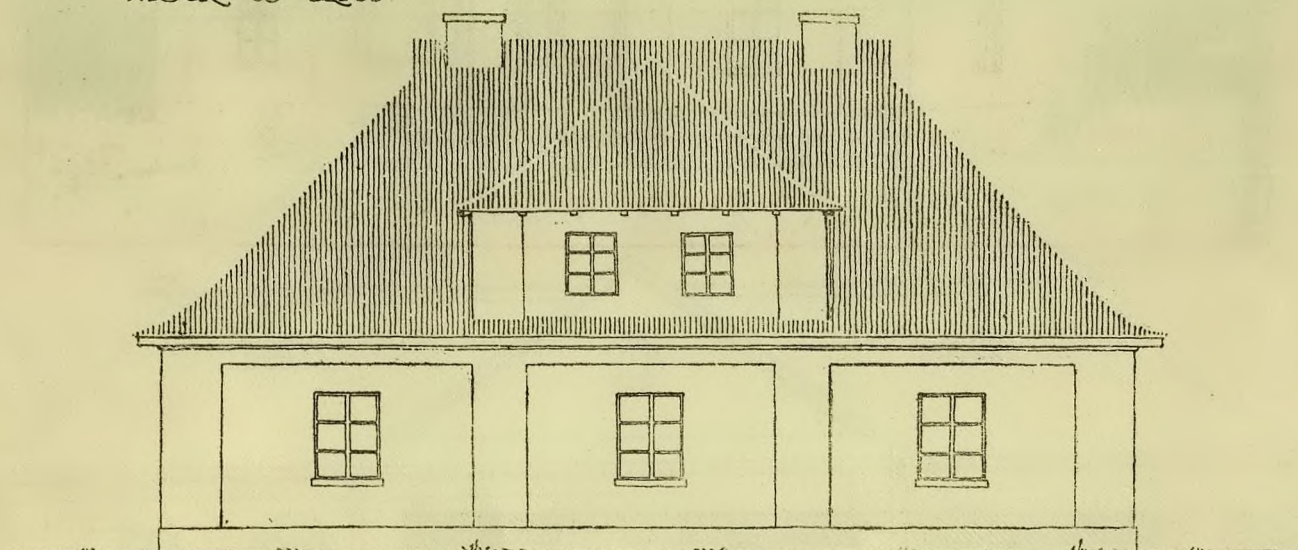
RZUT PARTERU



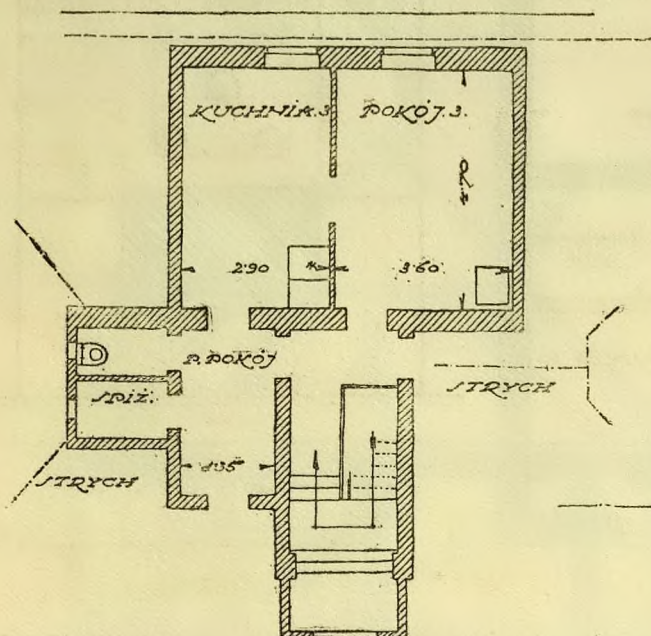
HENRYK KRAMKOWSKI. DOM MIESZKALNY NAUCZYCIELI LUDOWYCH.



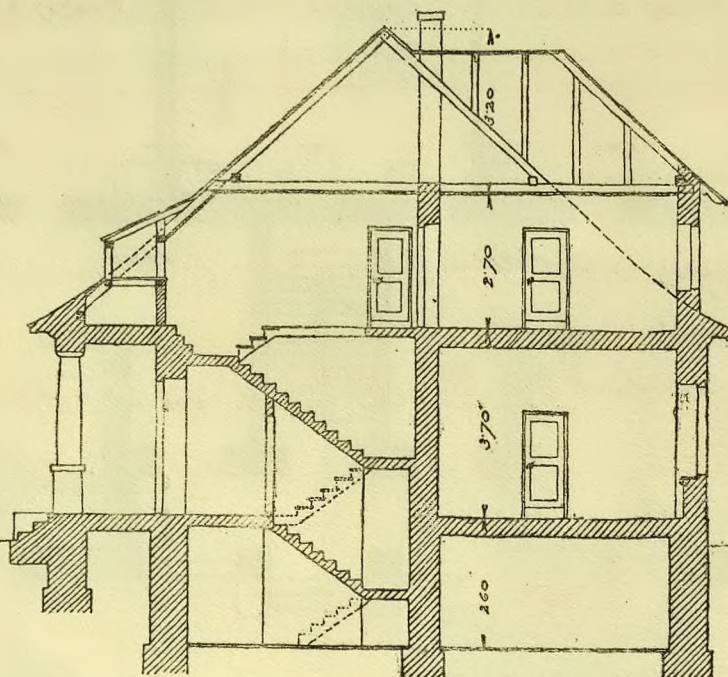
WIDOK OD ULICY



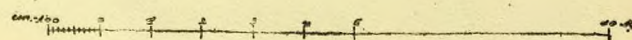
WIDOK OD OGRODU

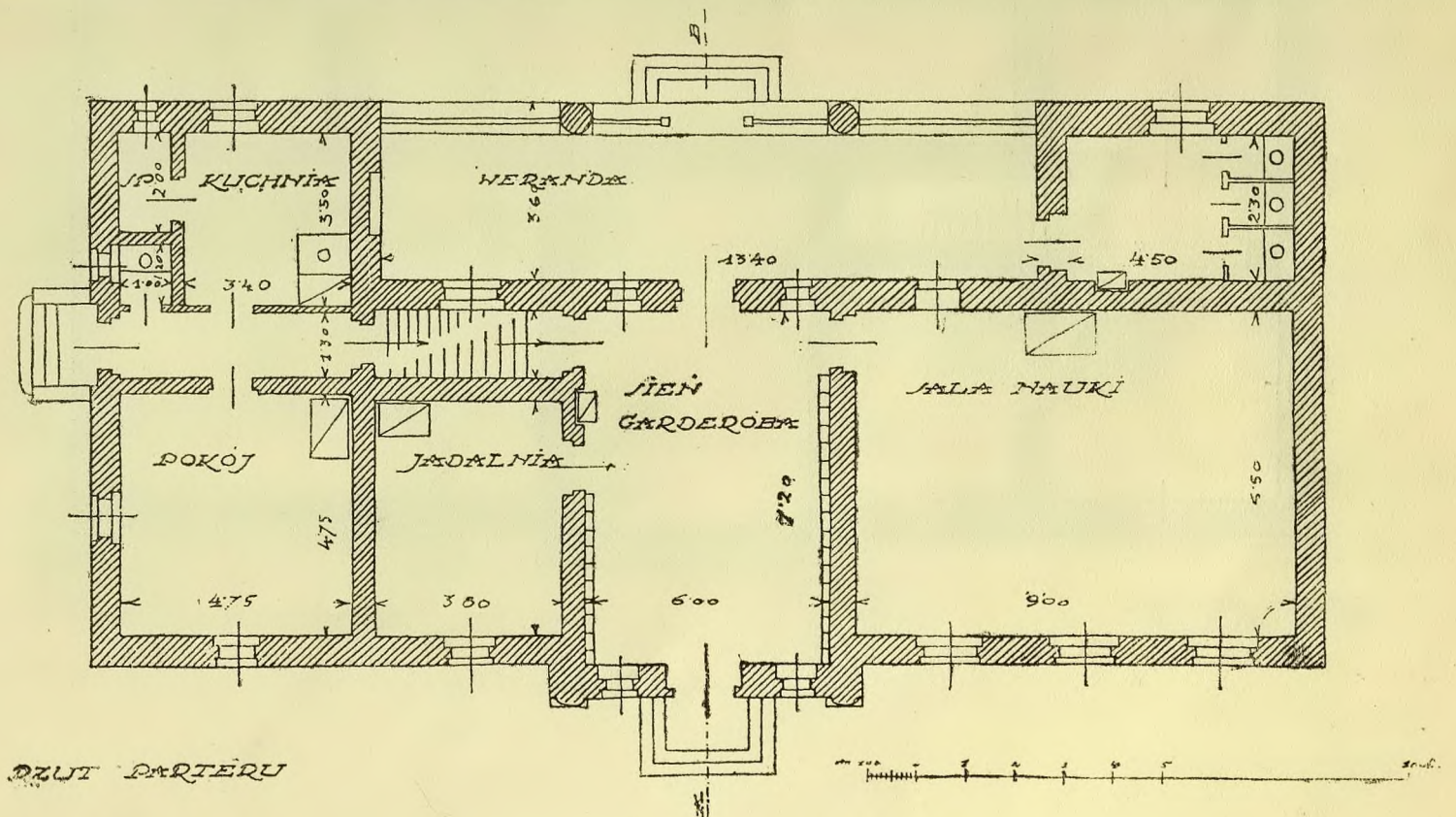
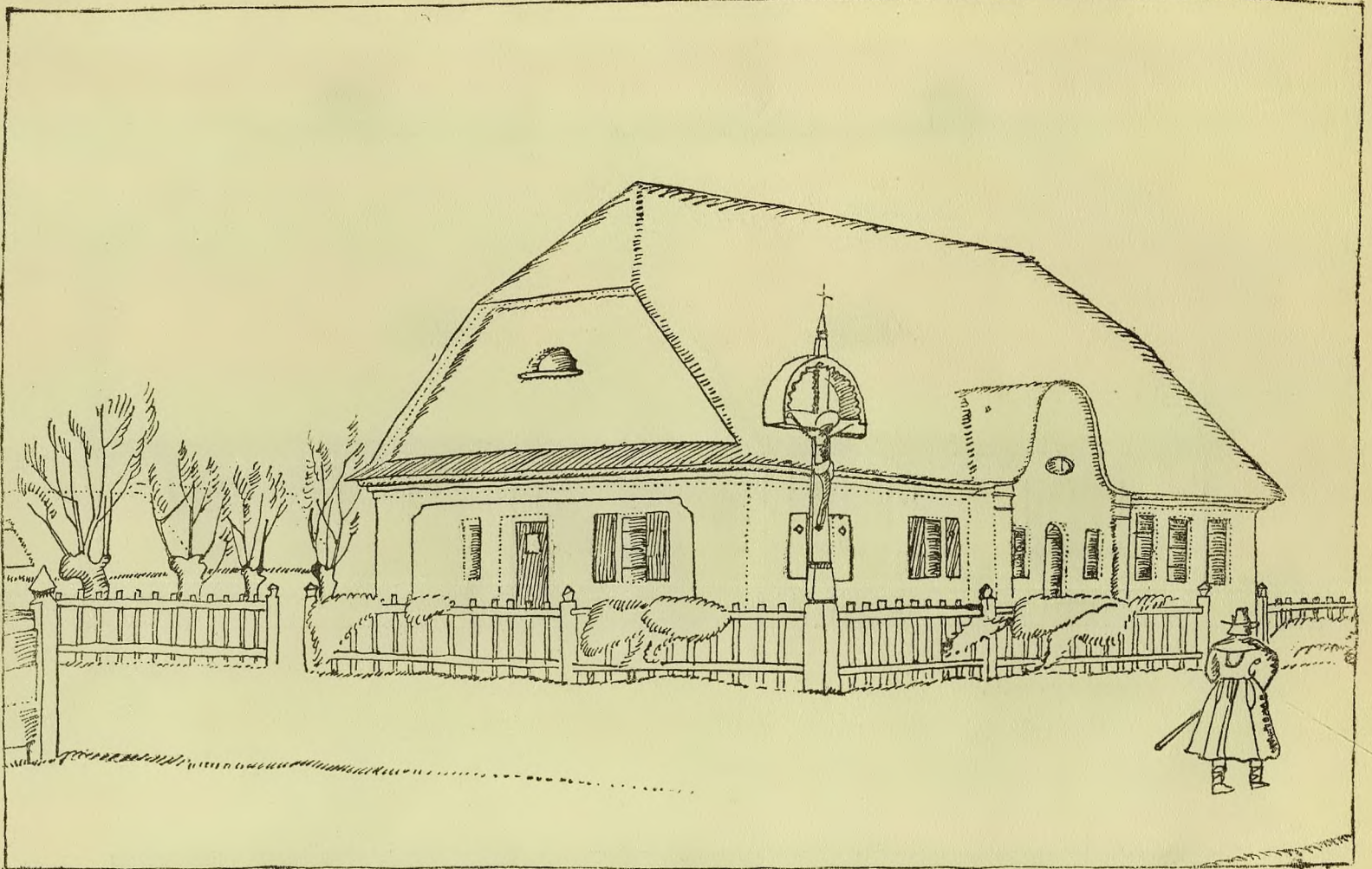


RZUT GÓRNI



PRZEMKÓJ A-B

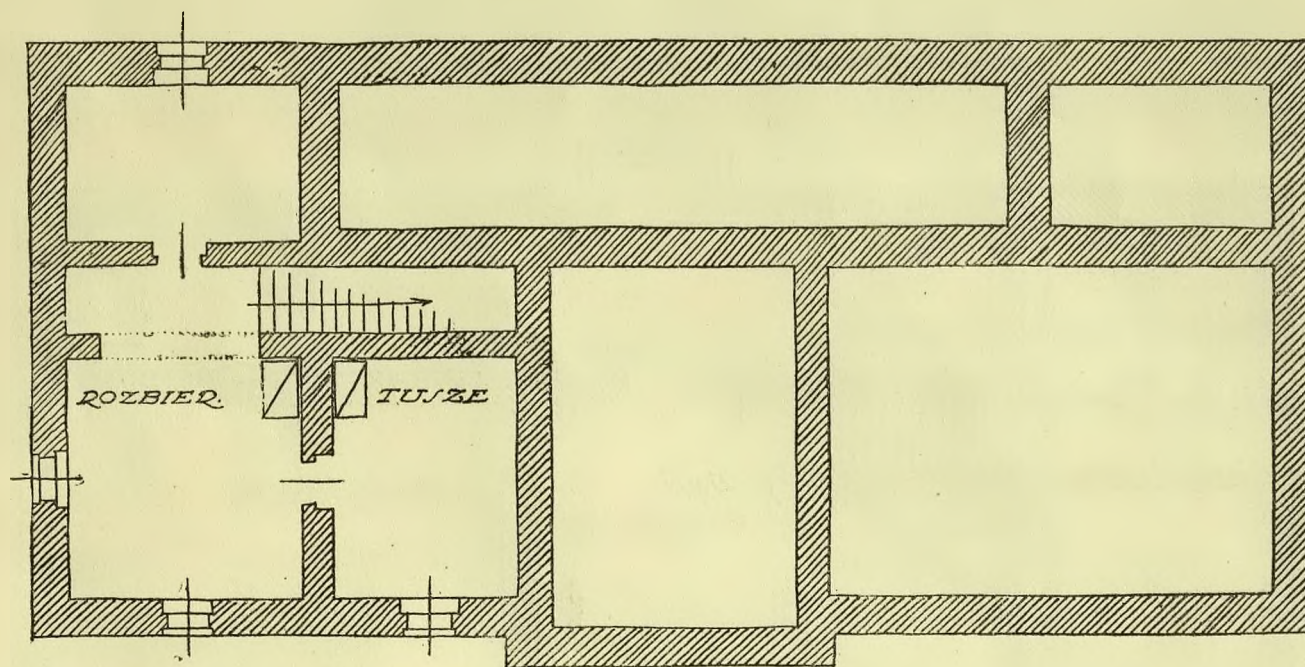




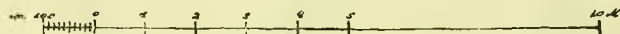
WIESŁAW GRZYMALSKI. SZKOŁA LUDOWA JEDNOKLASOWA.

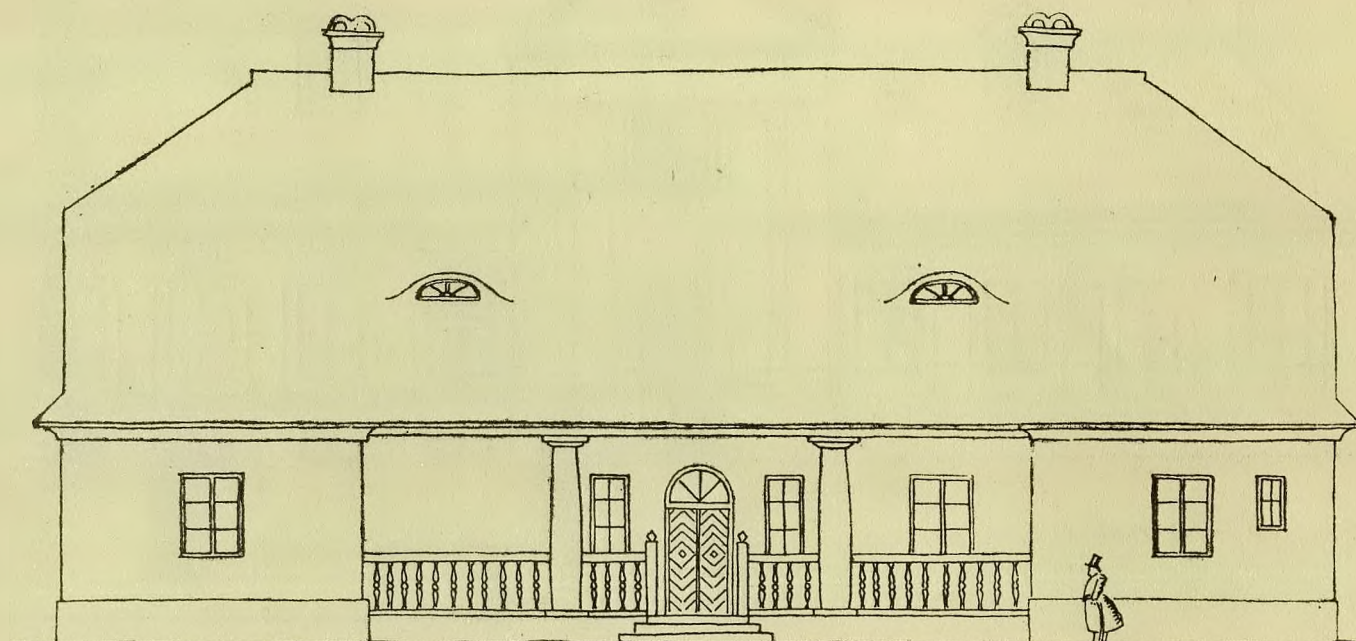


WIDOK FRONTOWY

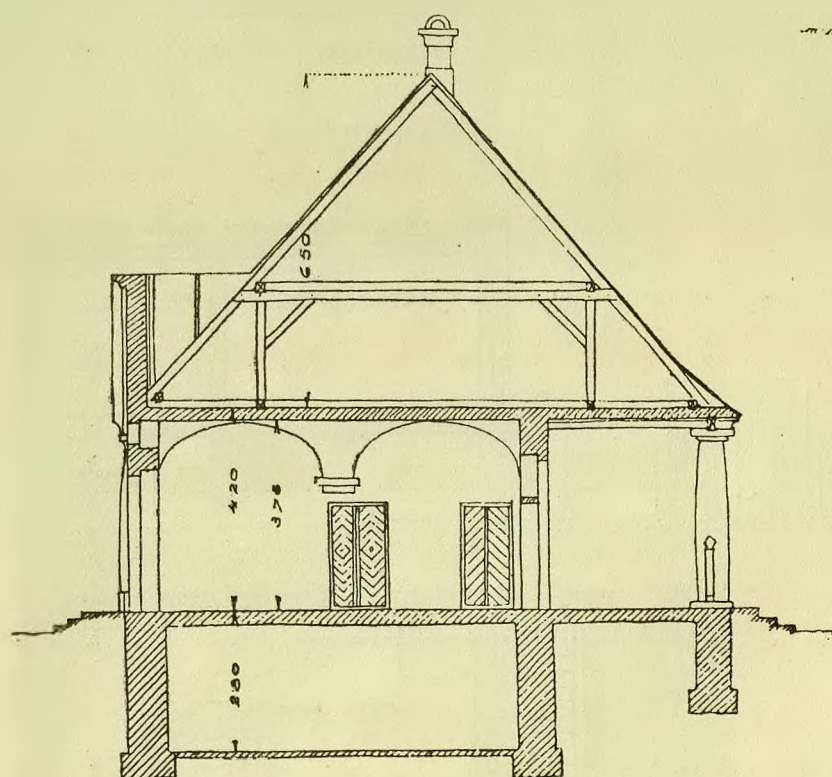


PLAN PIWNIC

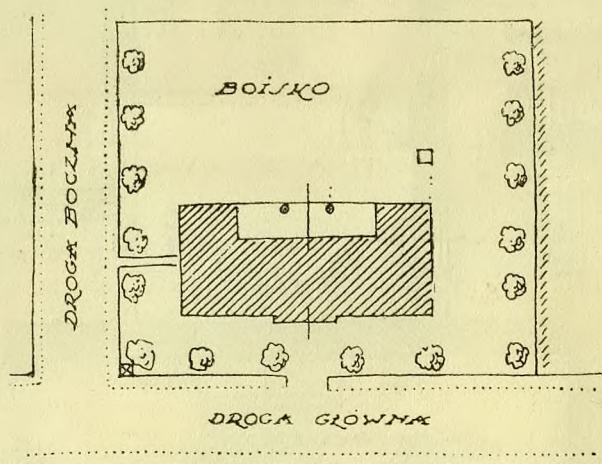
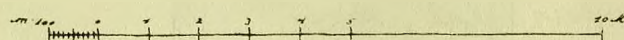




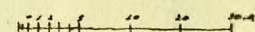
WIDOK TYLNY



PRZĘKROJ A-B

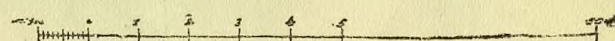
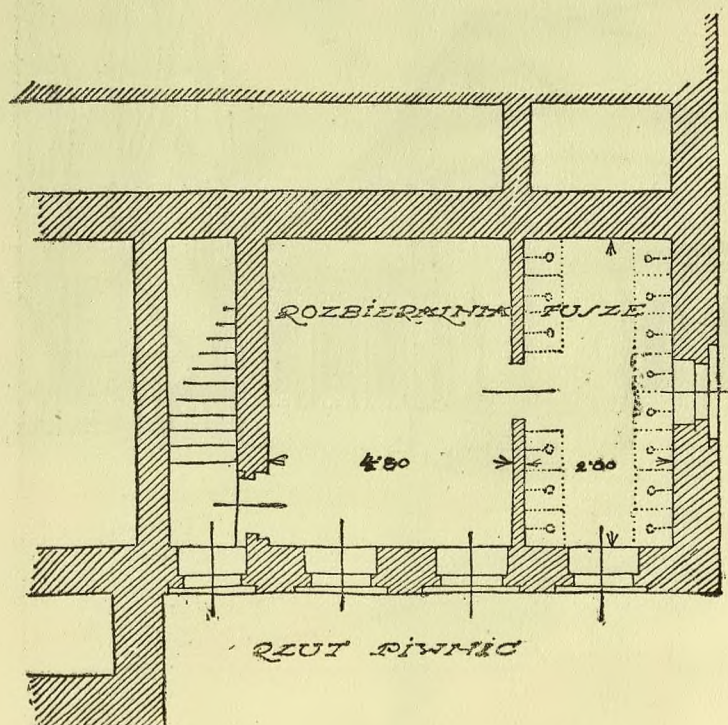
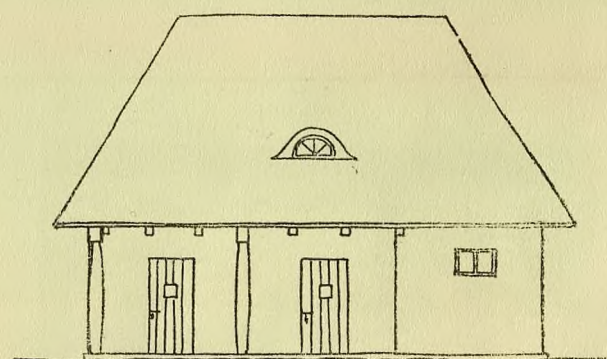
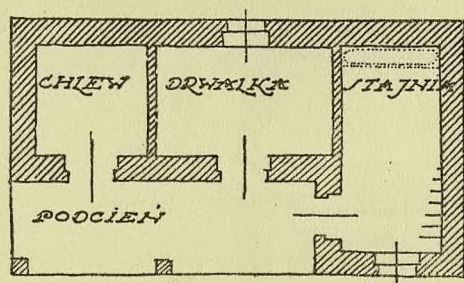
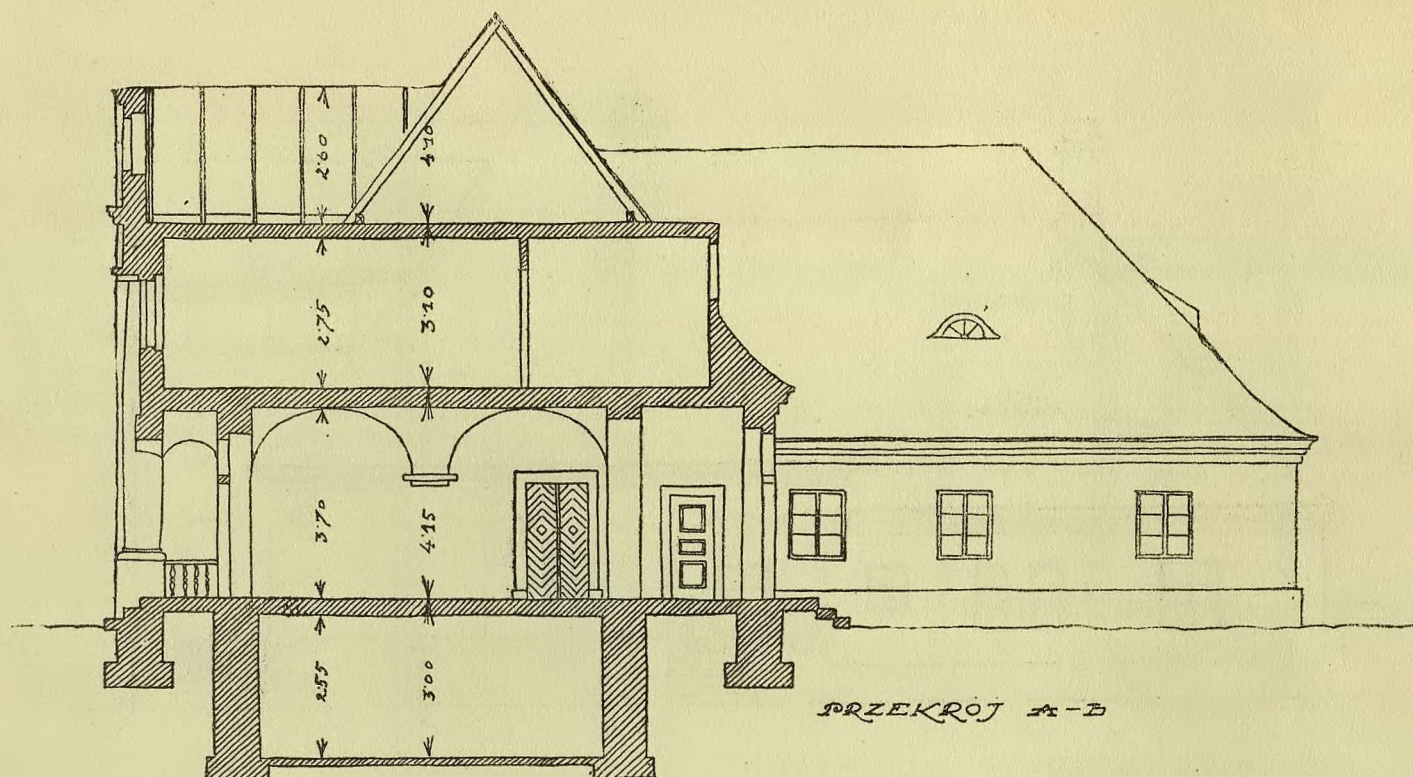


SYTUACJA

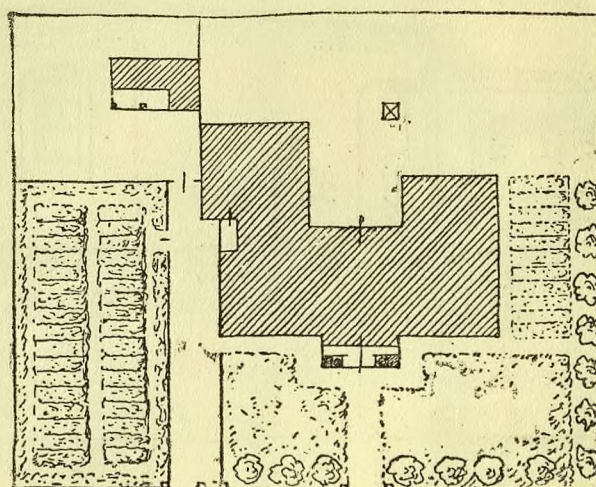
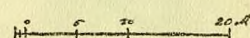


WIESŁAW GRZYMALSKI. SZKOŁA LUDOWA JEDNOKLASOWA.

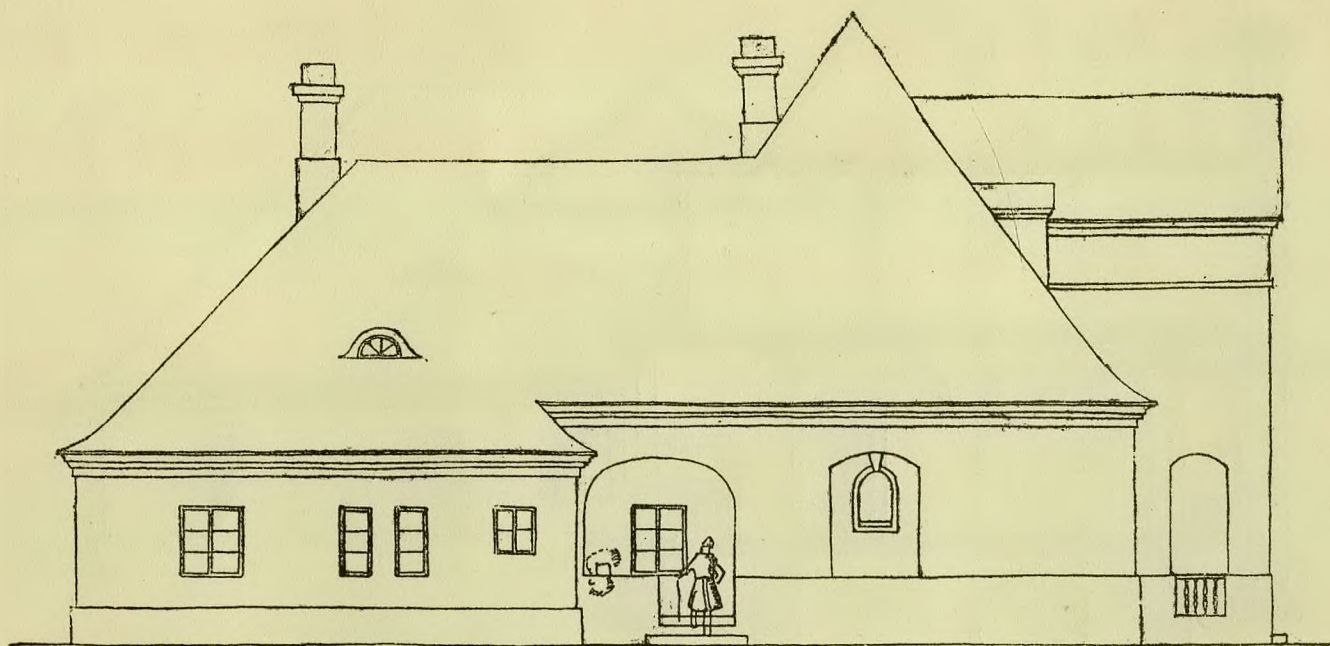
Biblioteka
Świat Słaskiego



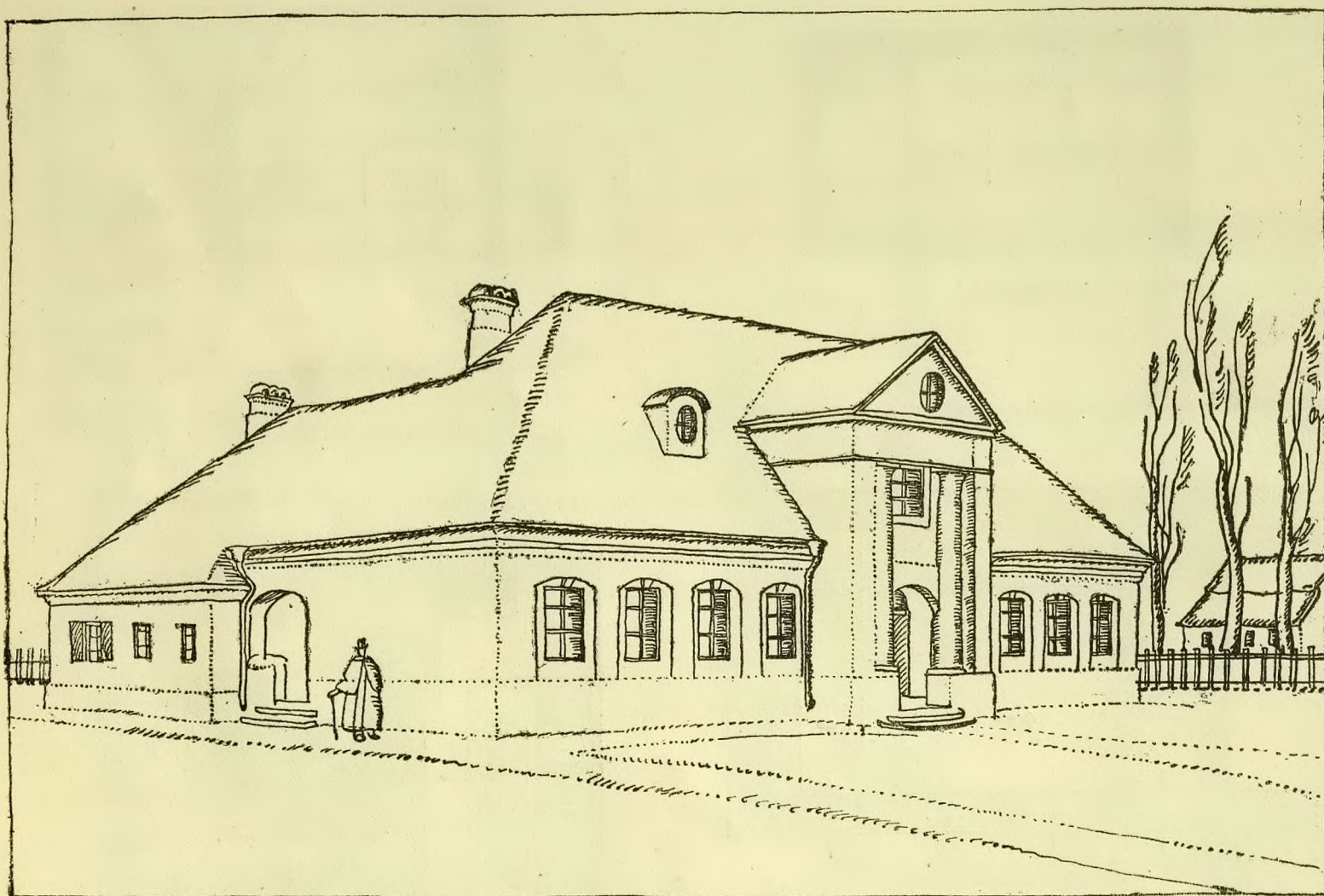
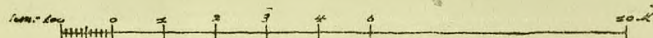
SYTUACJA



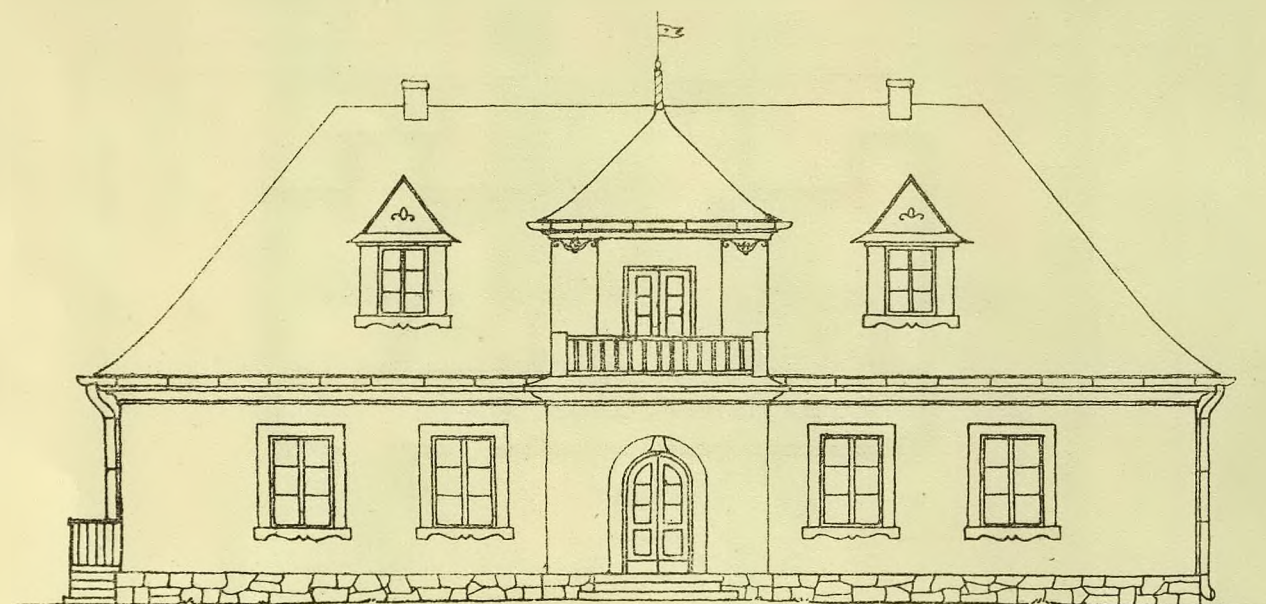
WIESŁAW GRZYMALSKI. SZKOŁA JEDNOKLASOWA.



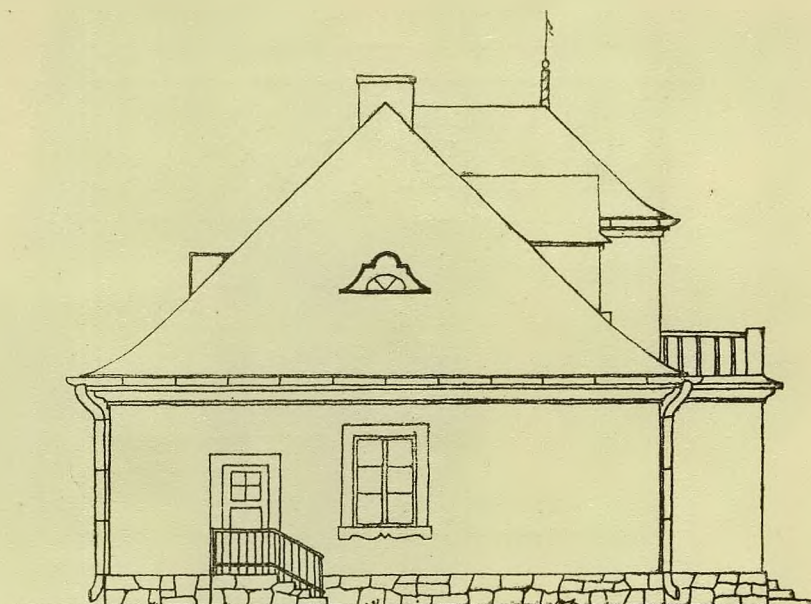
WIDOK BOCZNY



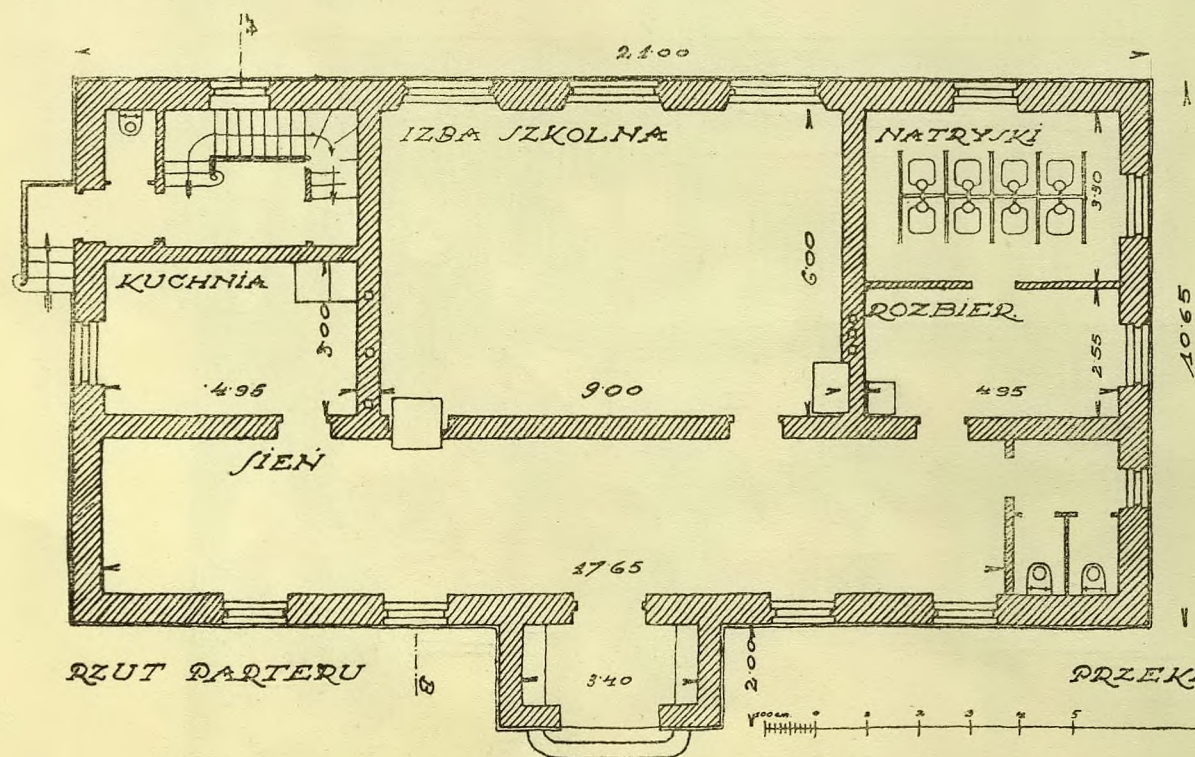
WIEŚŁAW GRZYMALSKI. SZKOŁA LUDOWA DWUKLASOWA.



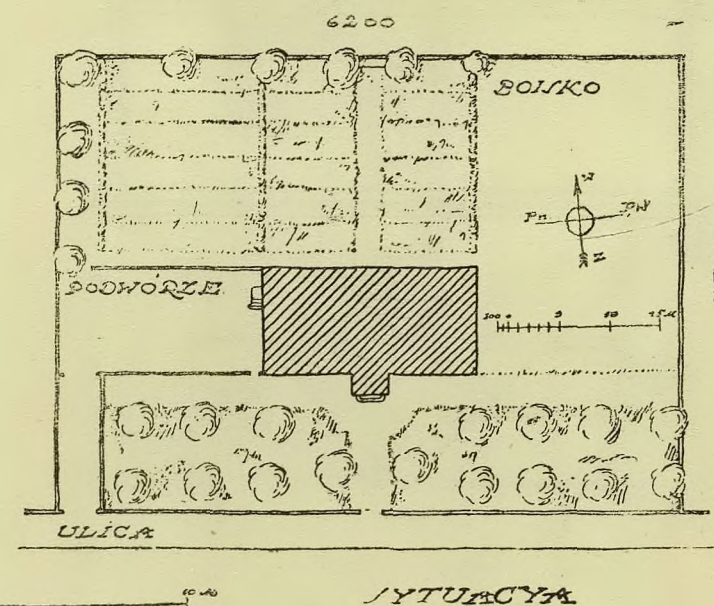
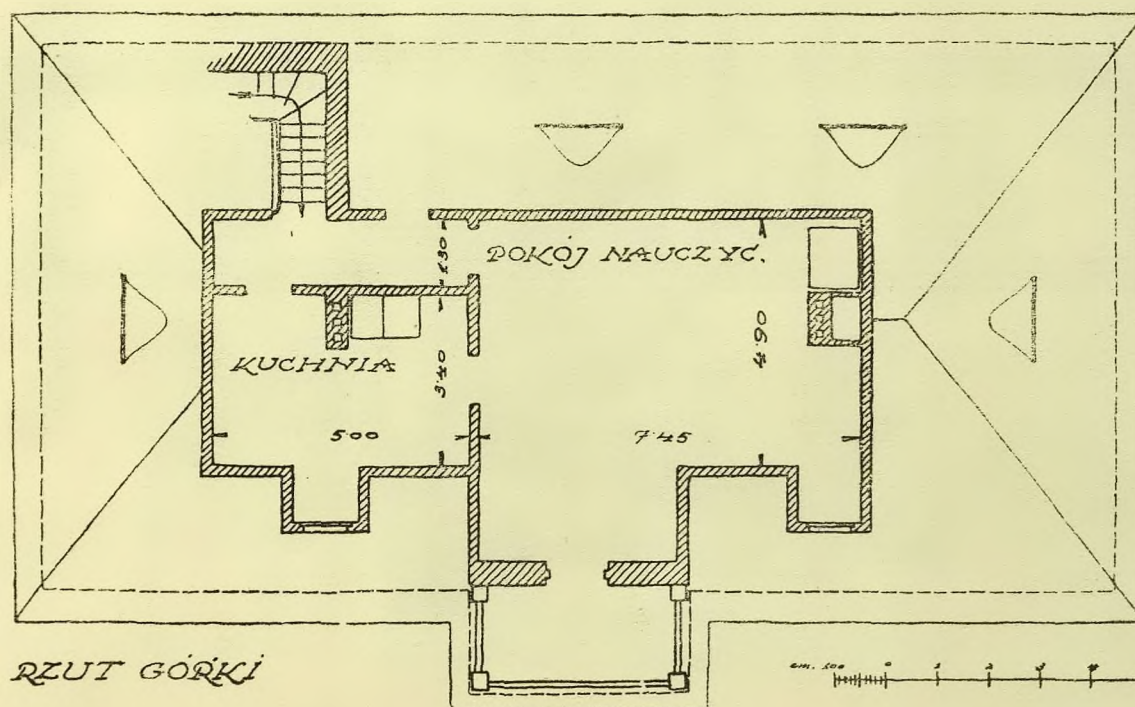
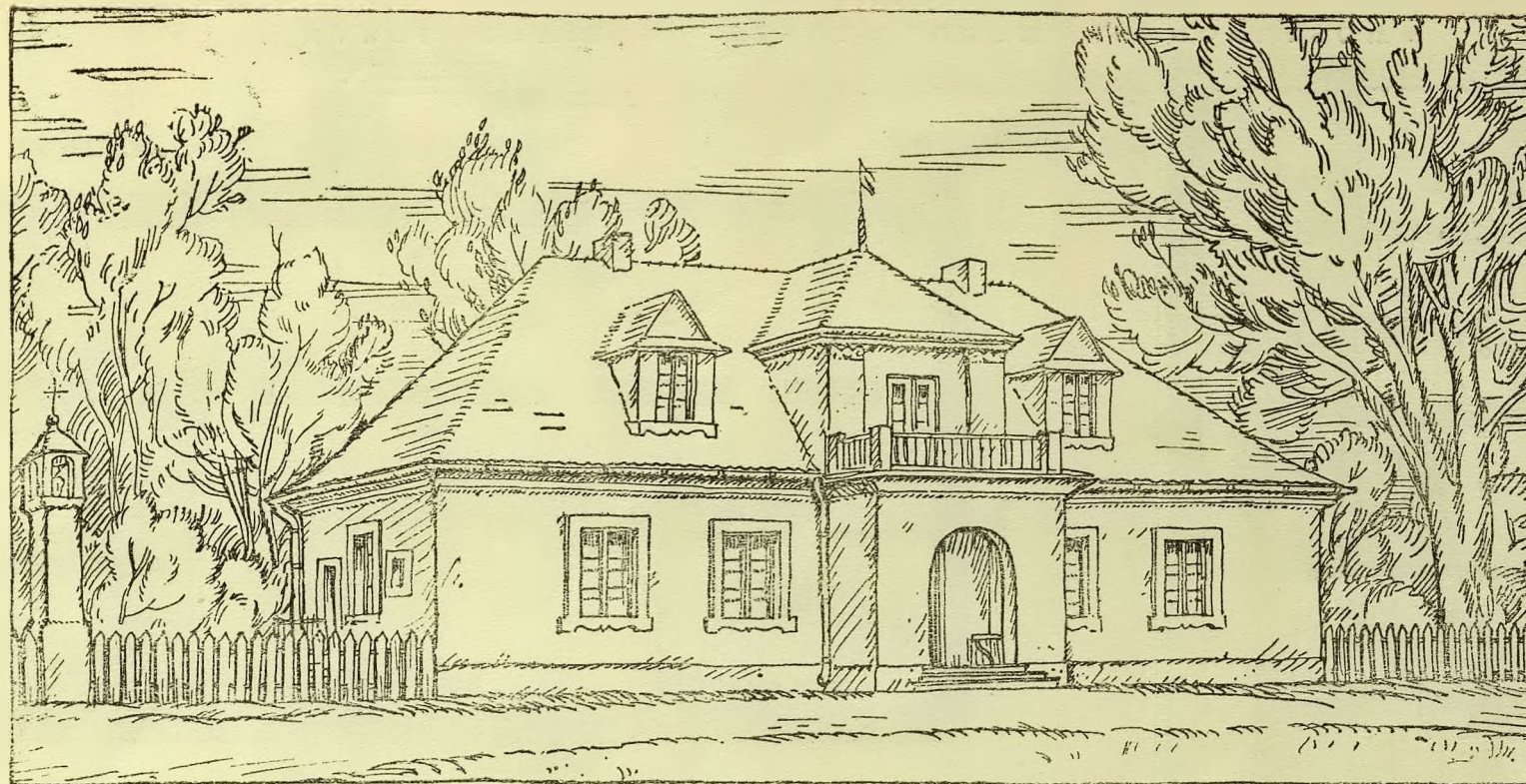
WIDOK OD ULICY.



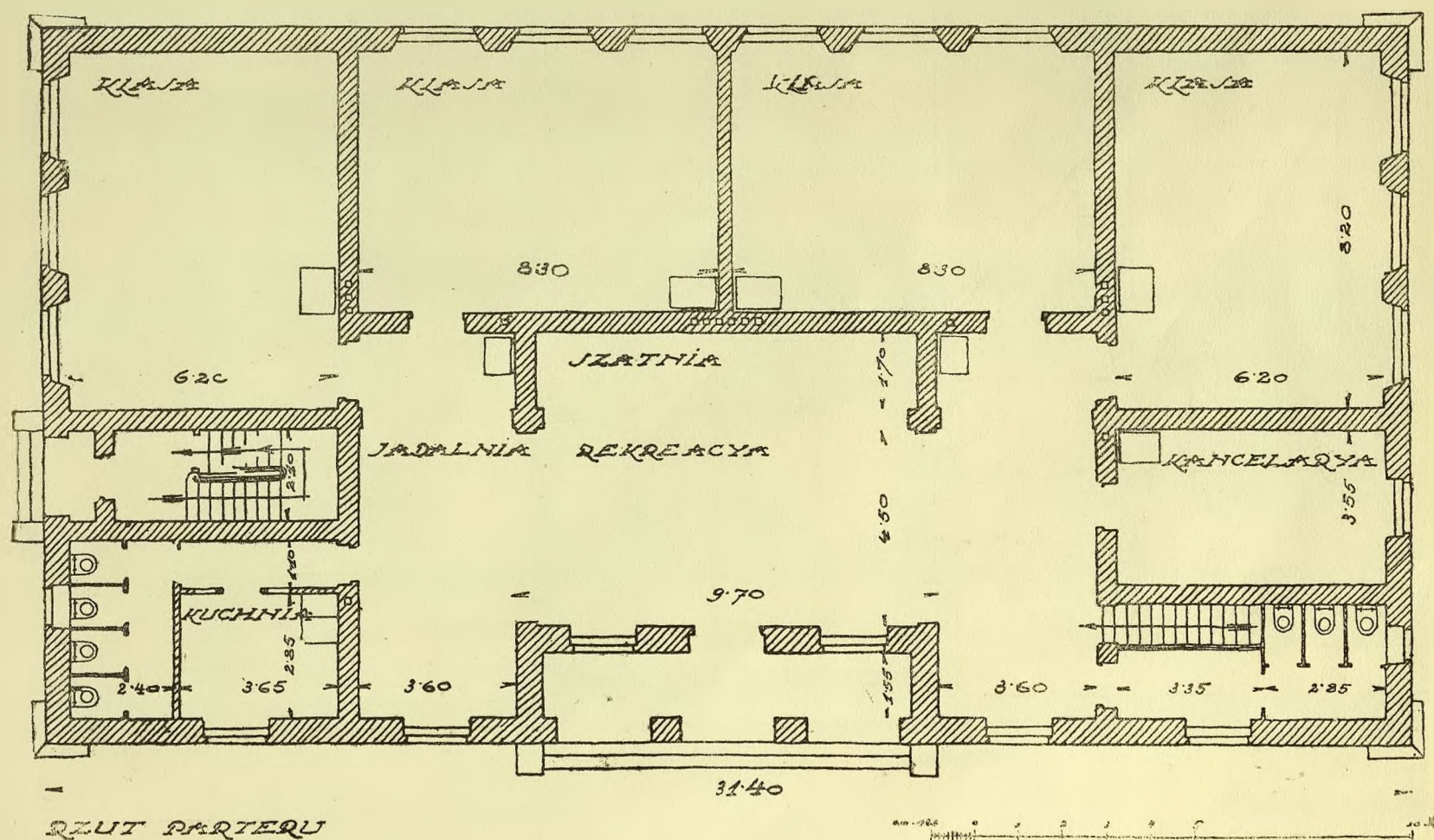
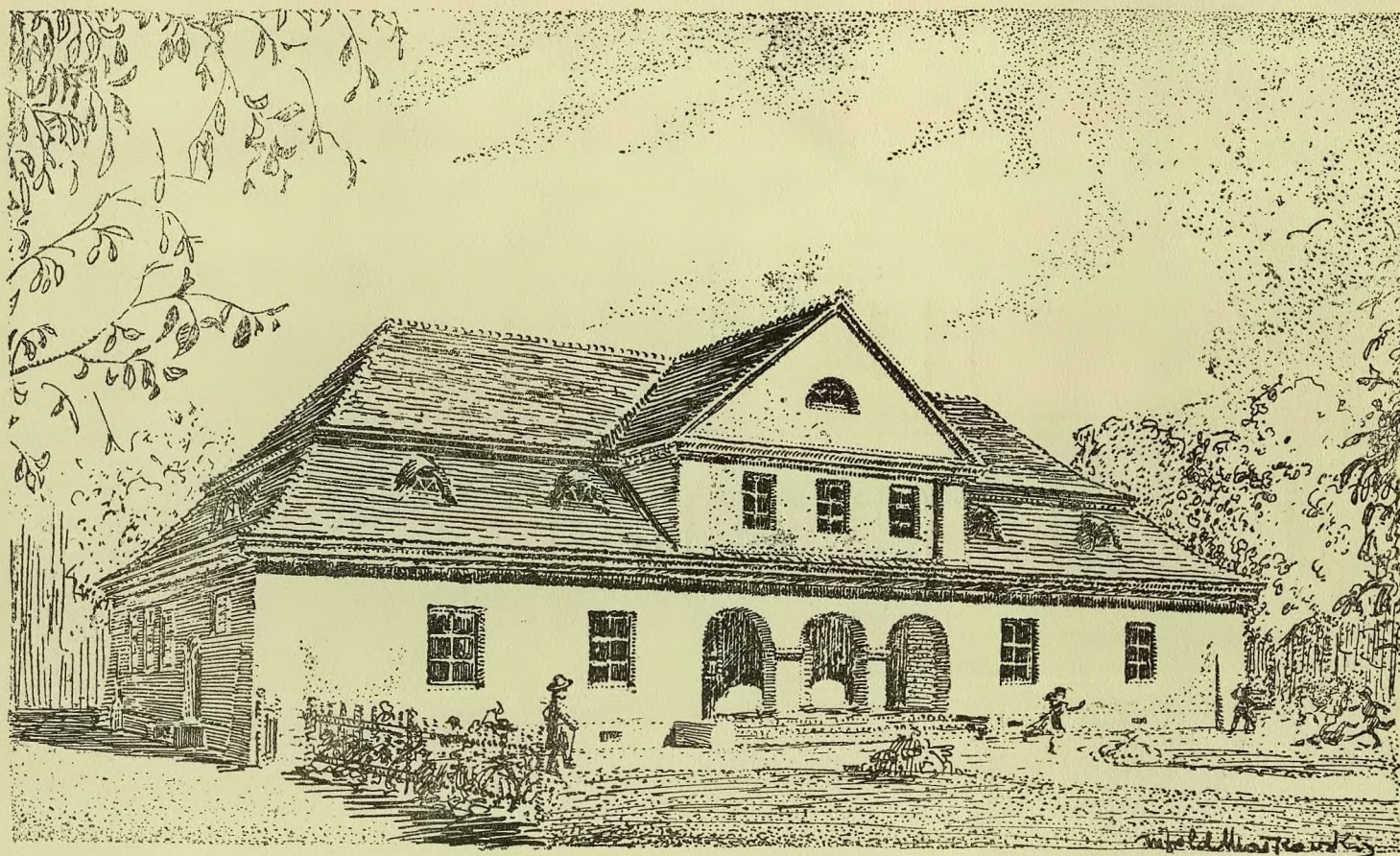
WIDOK Z BOKU



KAROL STRYJEŃSKI. SZKOŁA LUDOWA JEDNOKLASOWA.



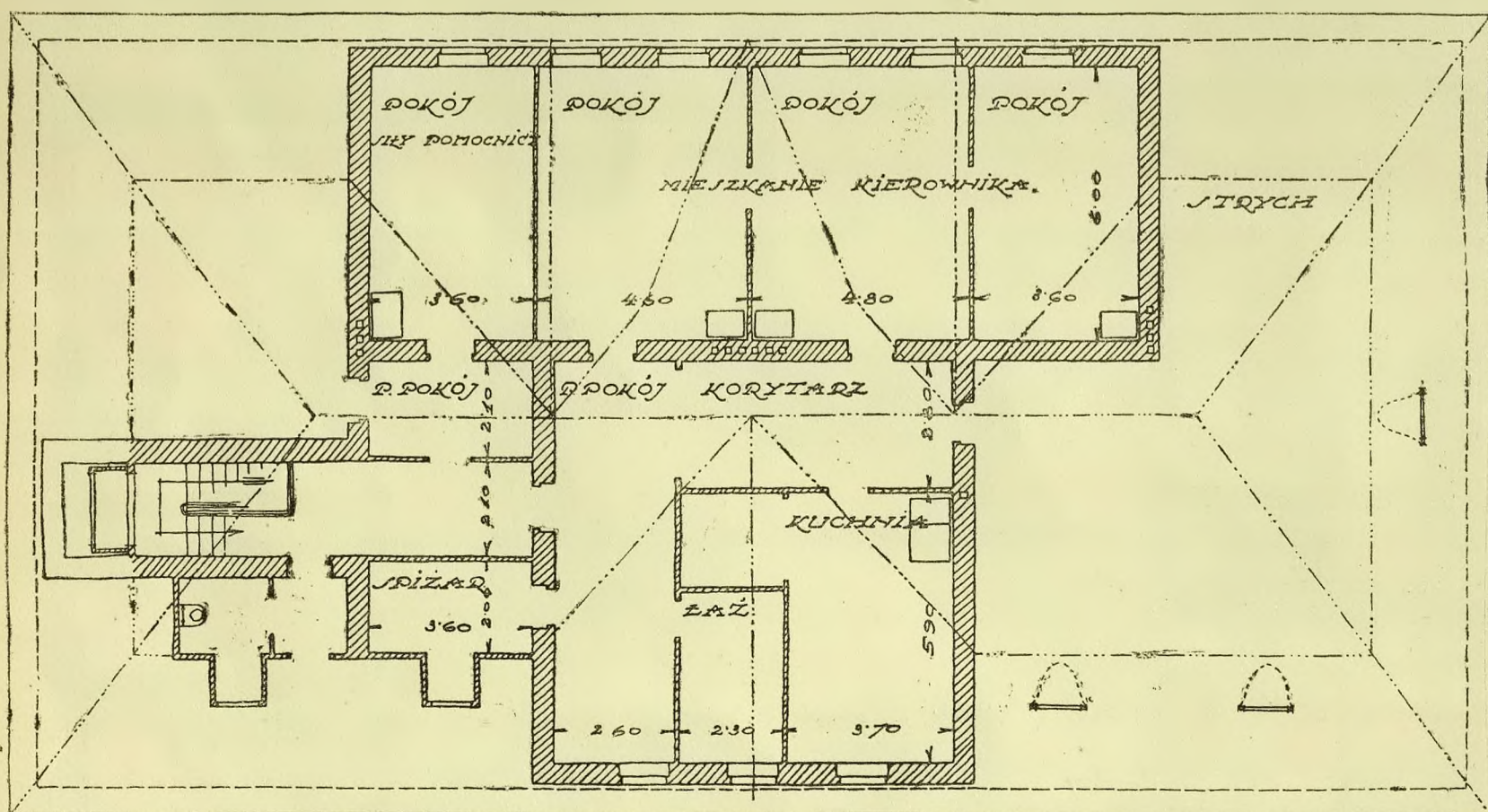
KAROL STRYJEŃSKI. SZKOŁA LUDOWA JEDNOKLASOWA.



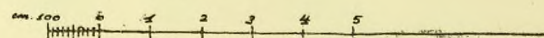
WITOLD MAŁKOWSKI. SZKOŁA LUDOWA CZTEROKLASOWA.



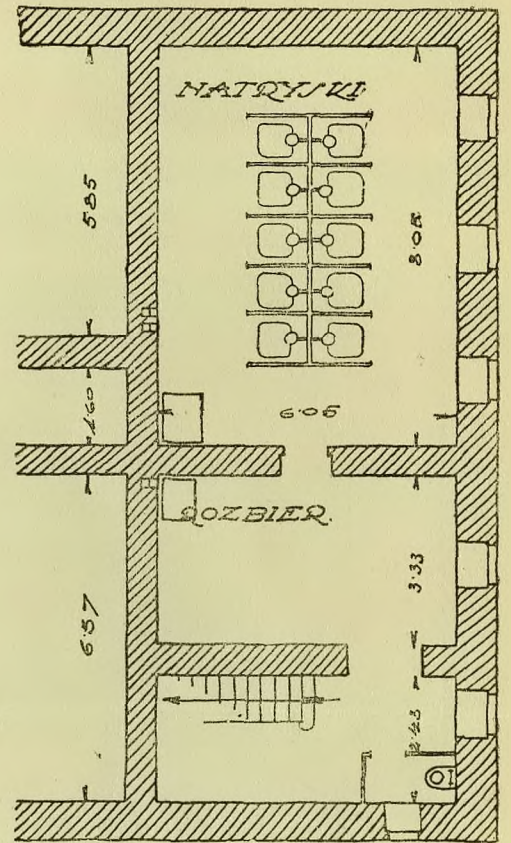
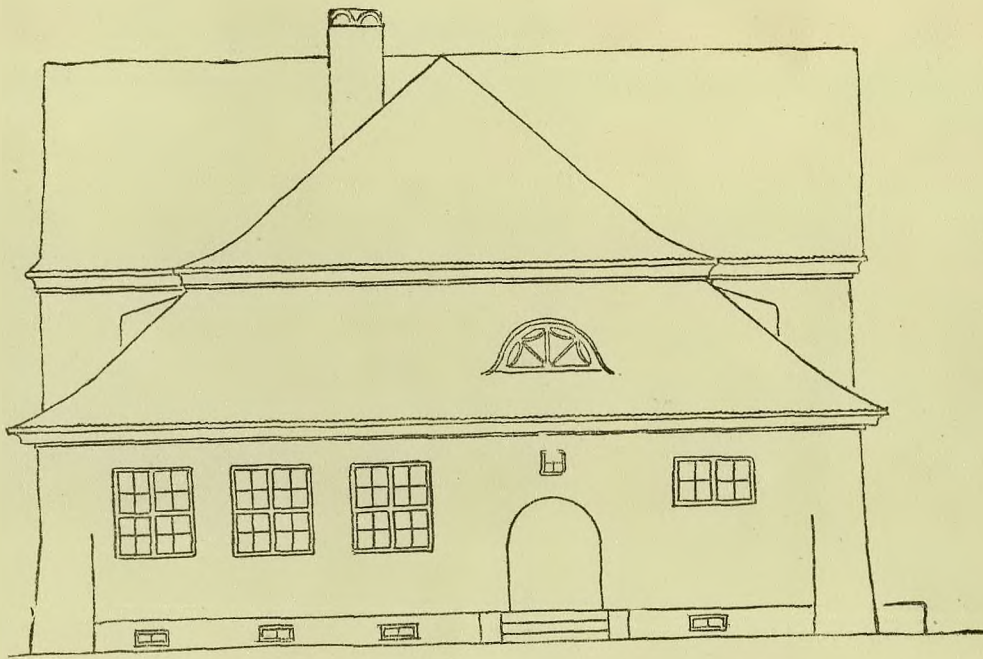
WIDOK FRONTOWY



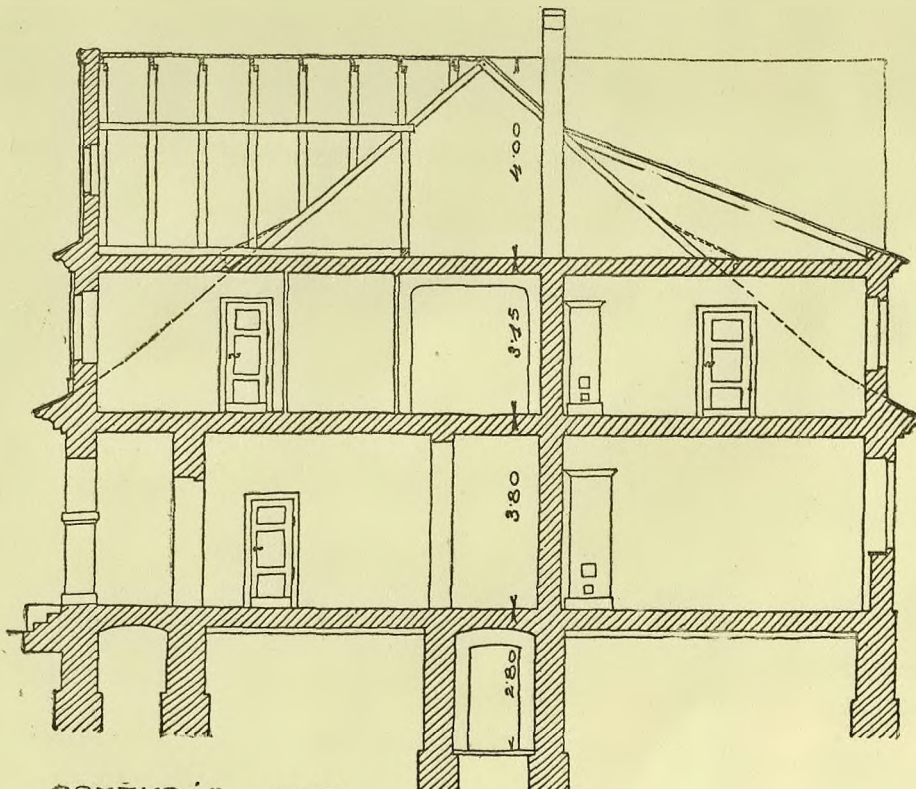
RZUT GÓRNY



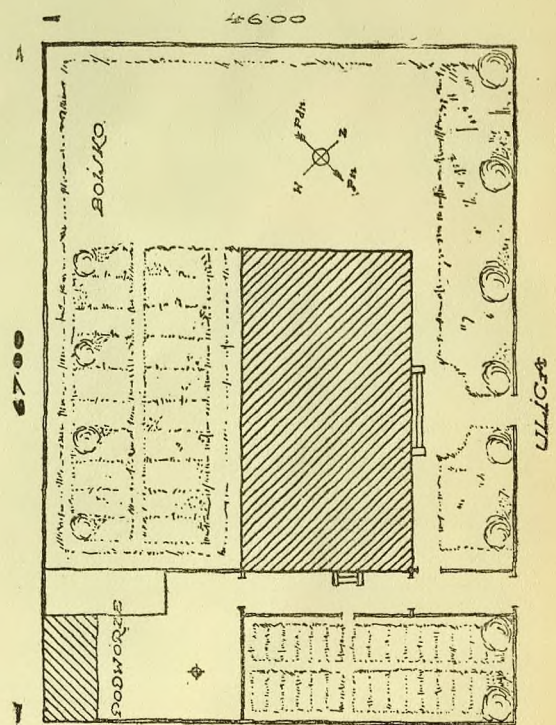
WITOLD MAŁKOWSKI. SZKOŁA LUDOWA CZTEROKLASOWA.



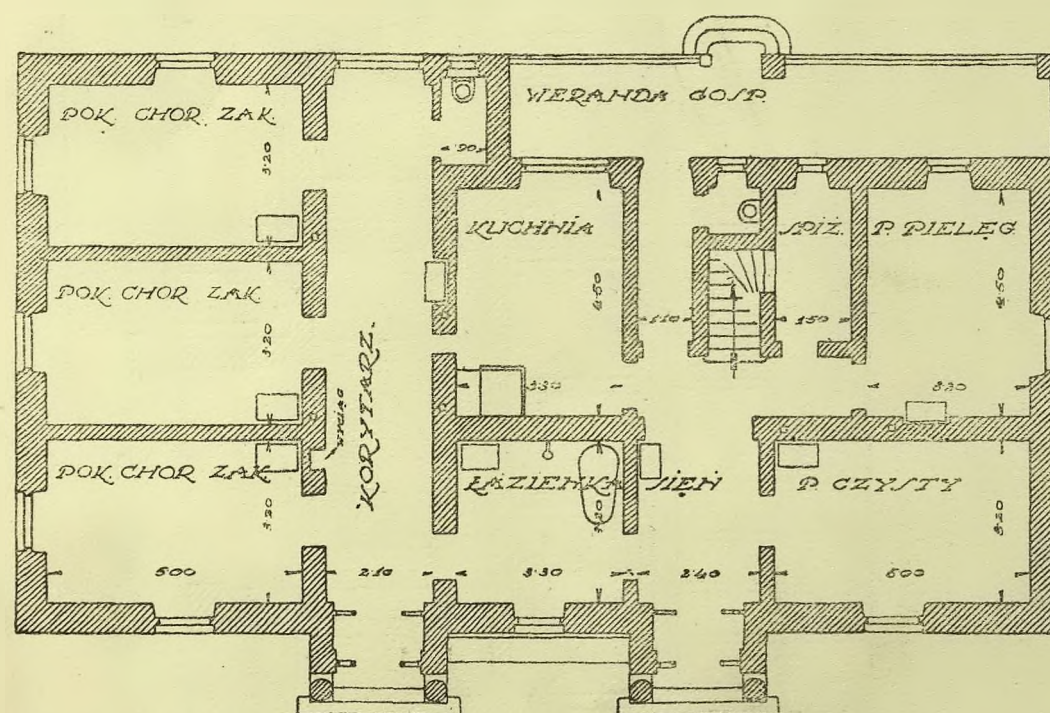
RZUT PIWNII



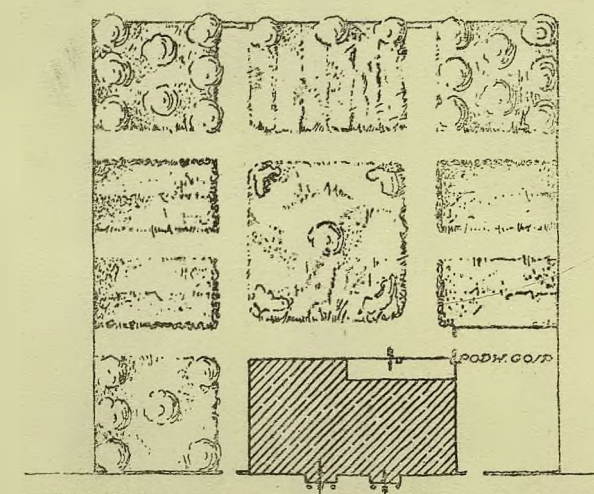
PRZĘKRÓJ A-B



SYTUACJA



RZUT PARTERU



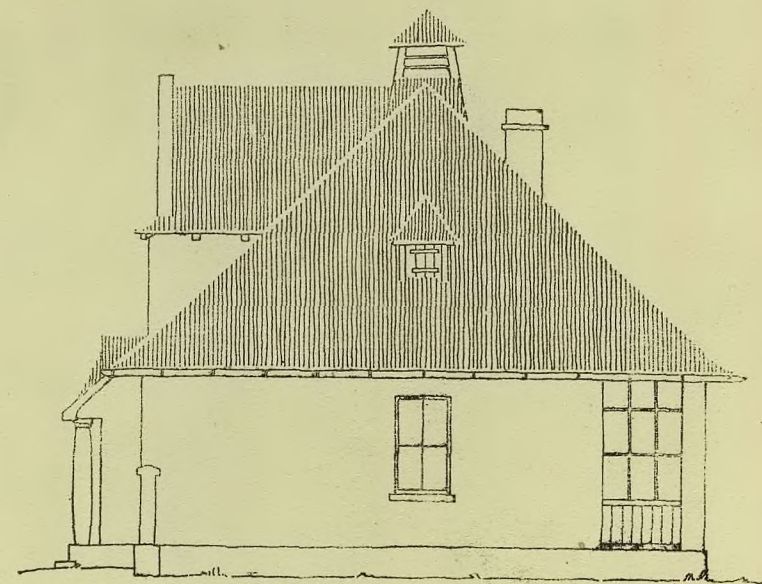
SYTUACJA



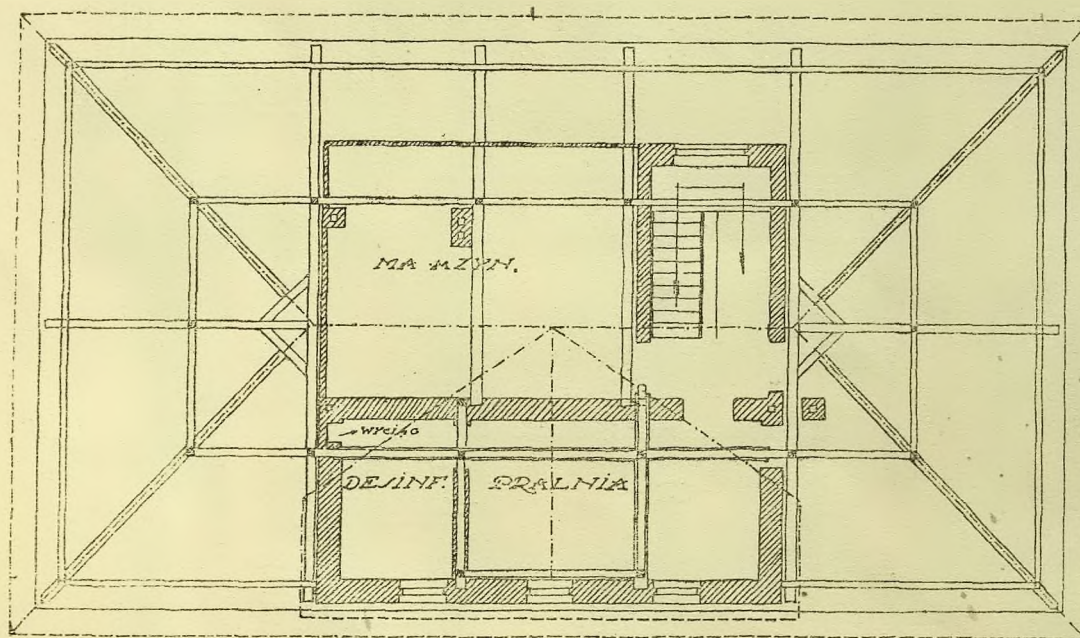
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. SZPITAL.



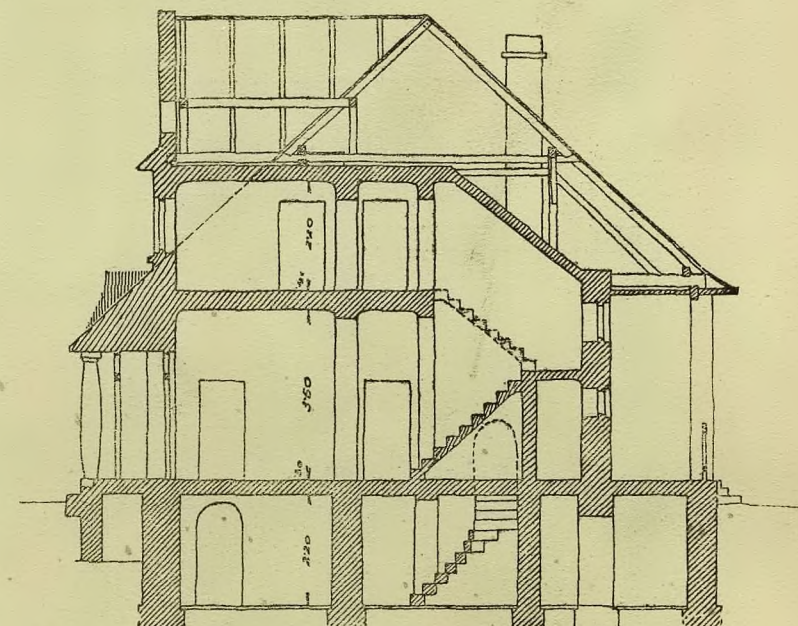
WIDOK FRONTOWY



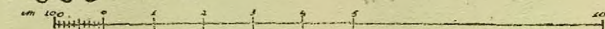
WIDOK BOCZNY



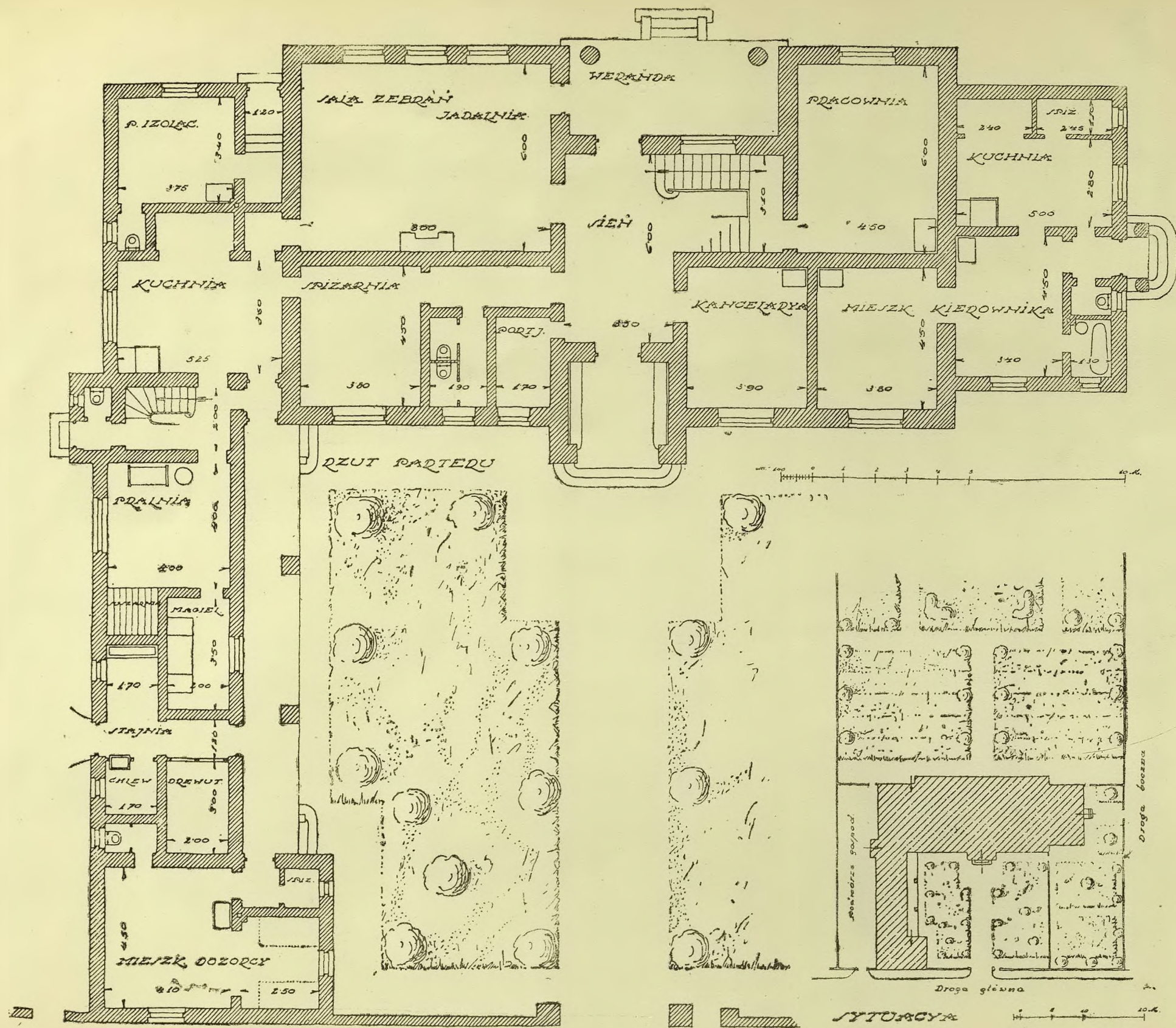
RZUT PODDAWKA



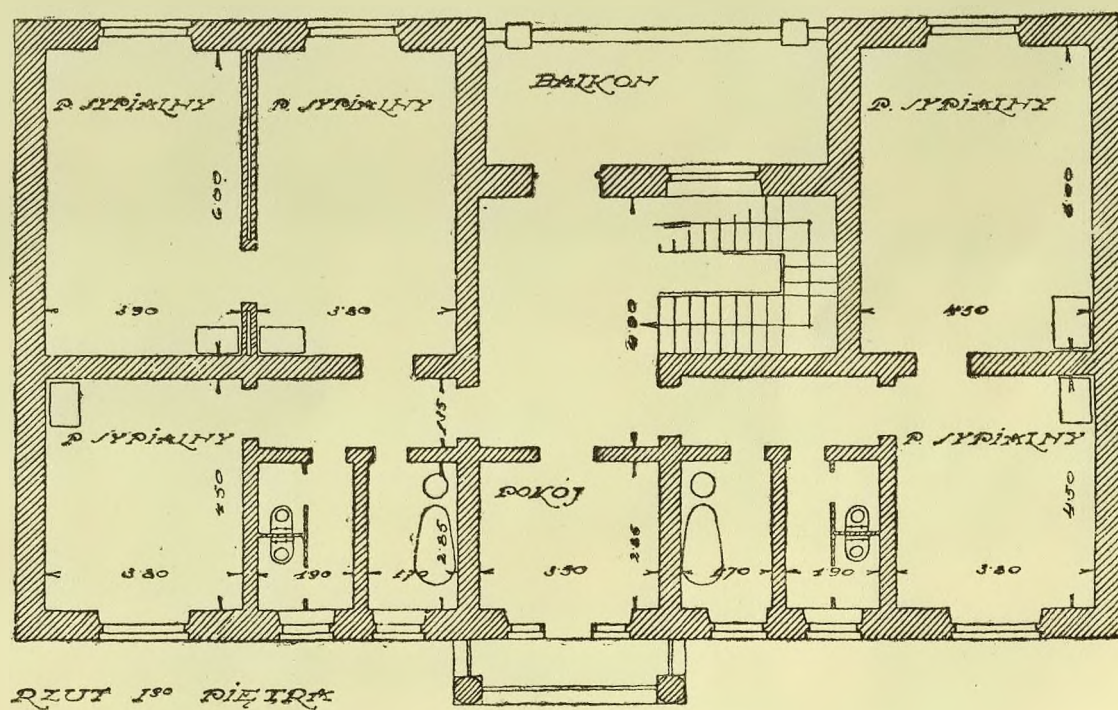
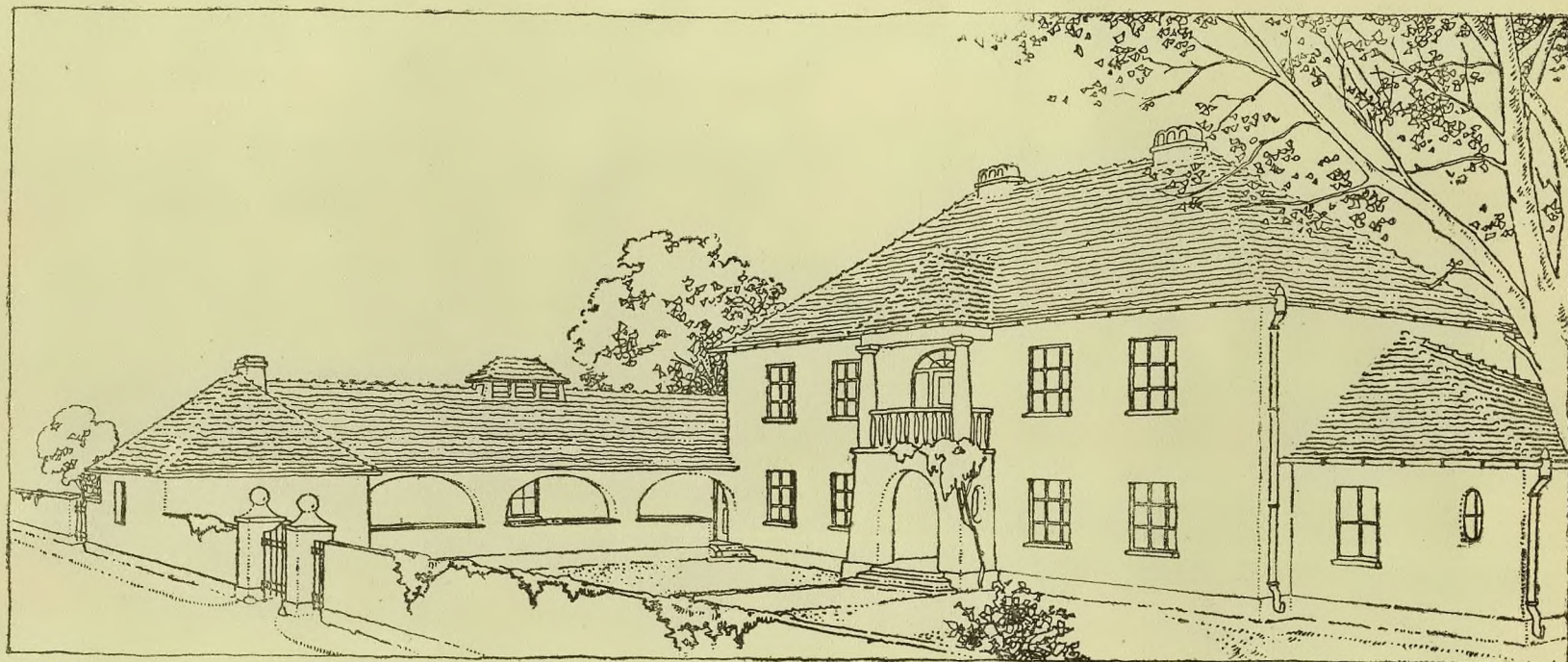
PRZEKROJ A-B



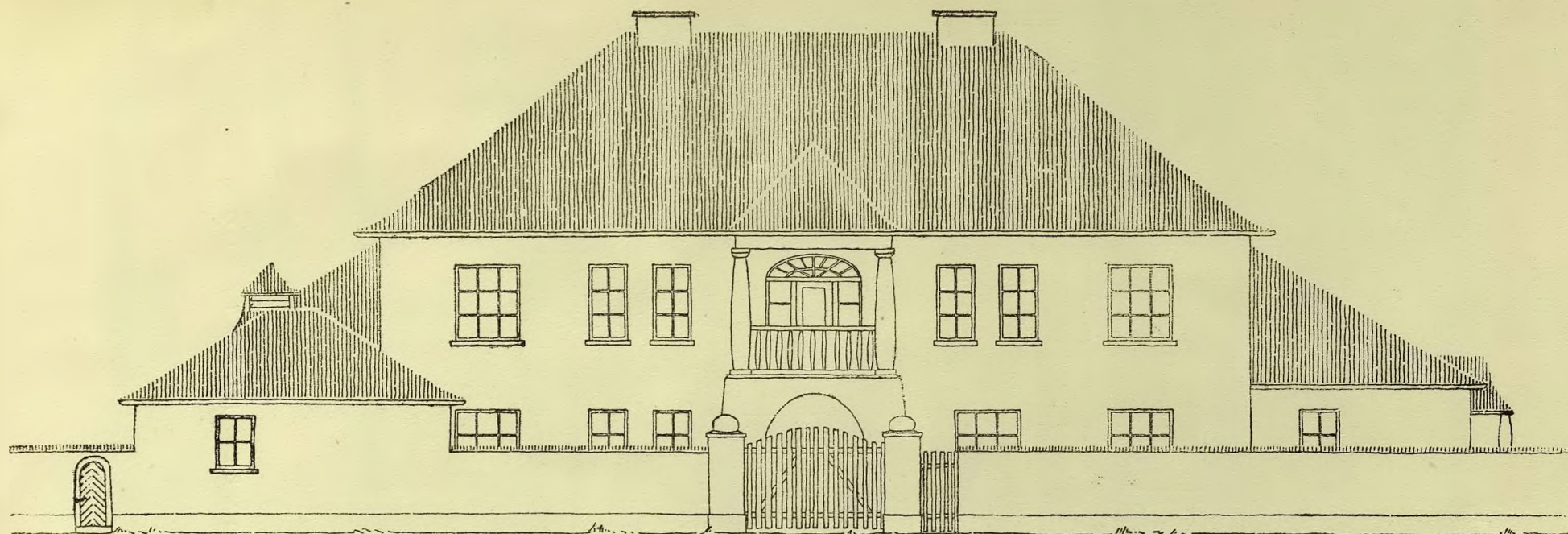
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. SZPITAL.



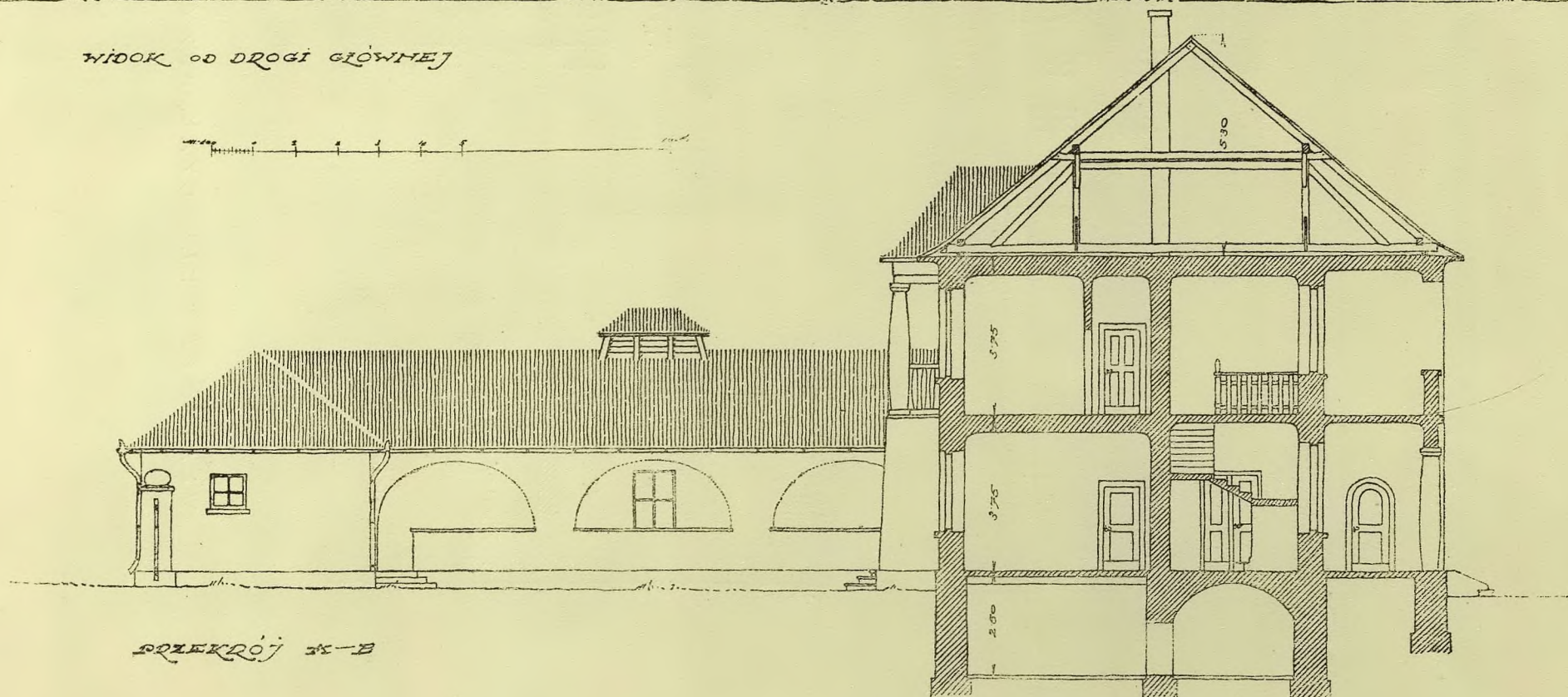
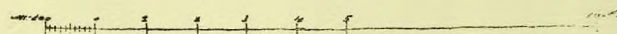
WŁADYSŁAW KLIMCZAK. PRZYTUŁEK DLA STARCÓW.



WŁADYSŁAW KLIMCZAK. PRZYTUŁEK DLA STARCÓW.

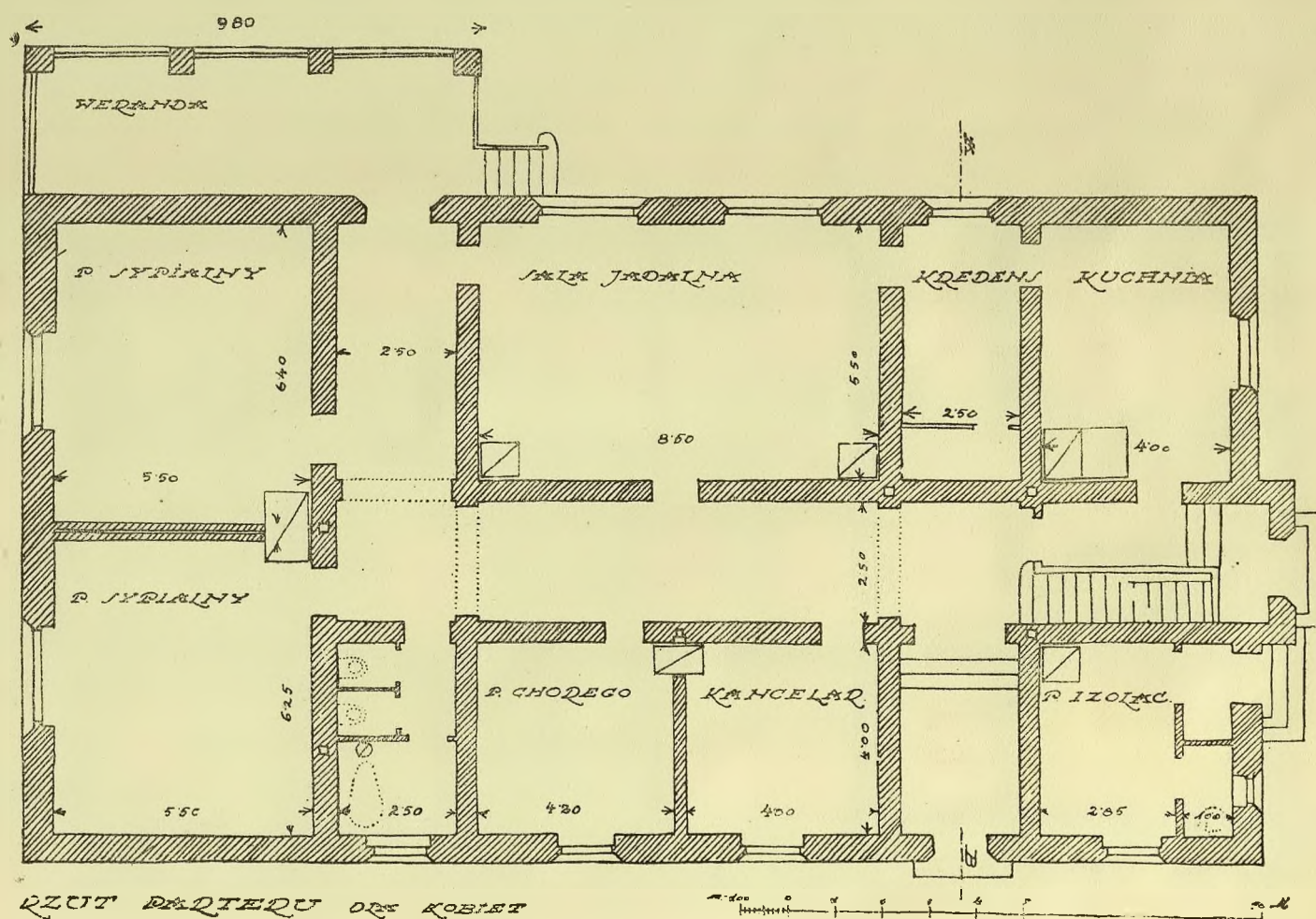
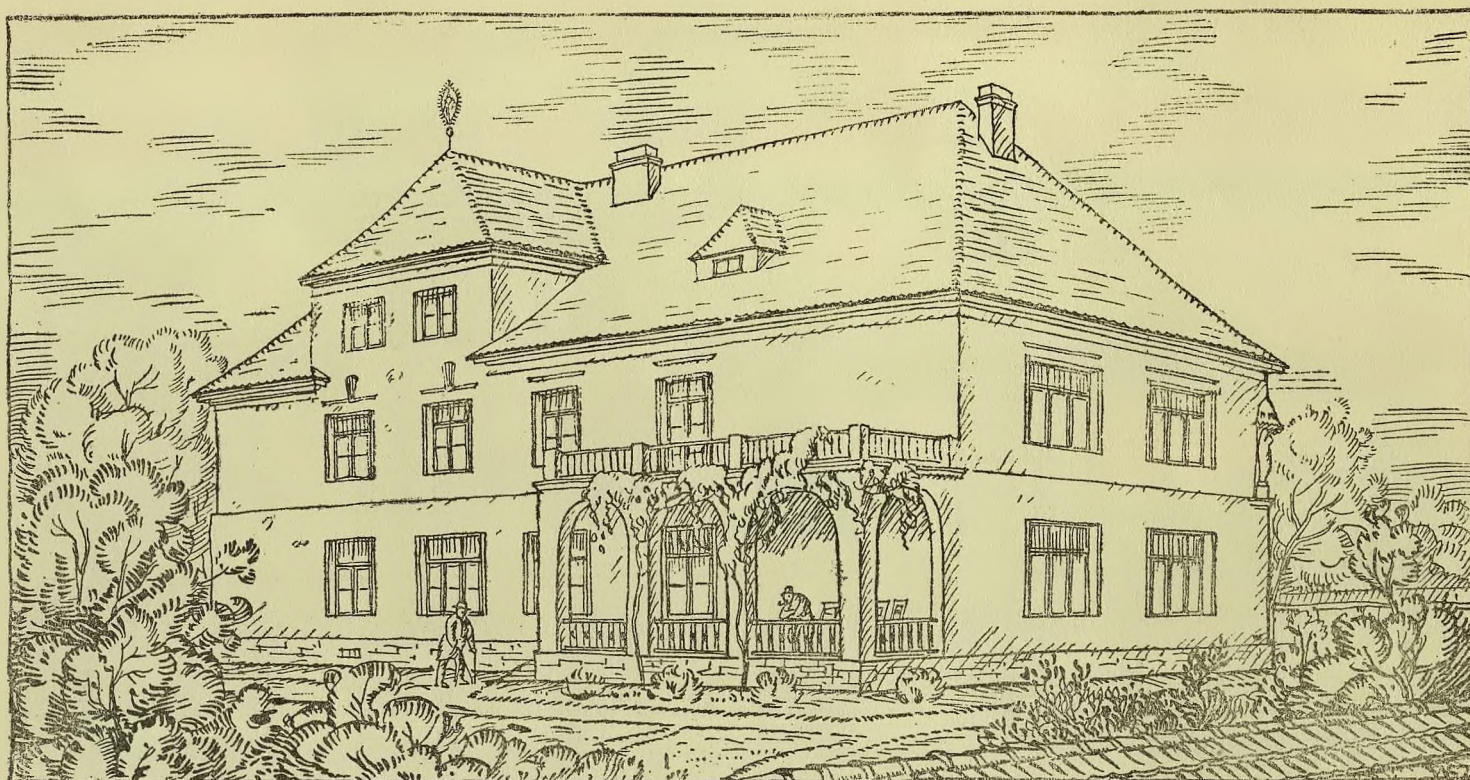


WIDOK OD DROGI GŁÓWNEJ



PRZEKRÓJ K-B

WŁADYSŁAW KLIMCZAK. PRZYTULEK DLA STARCÓW.

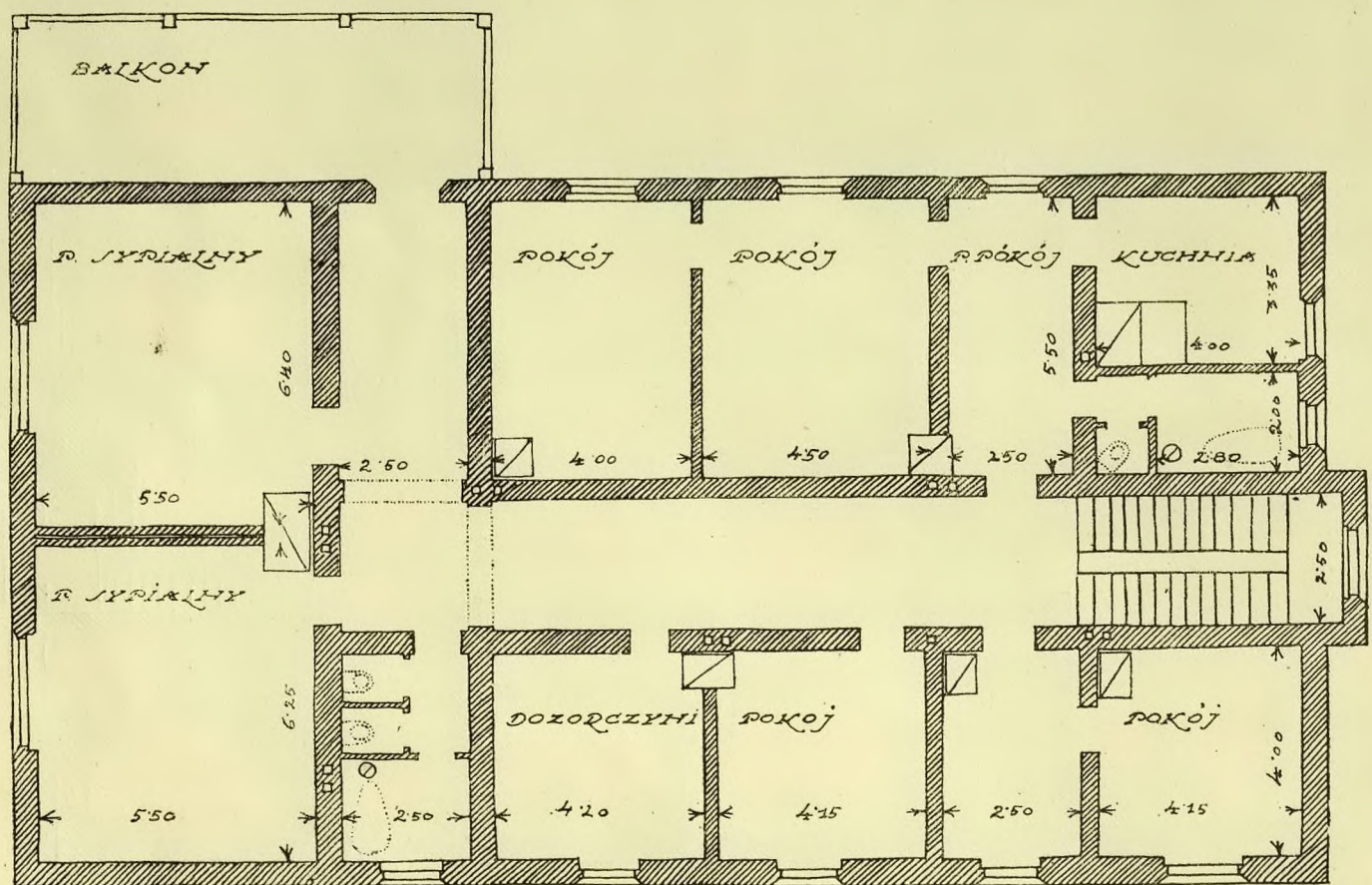


KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI. PRZYTUŁEK DLA STARCÓW.





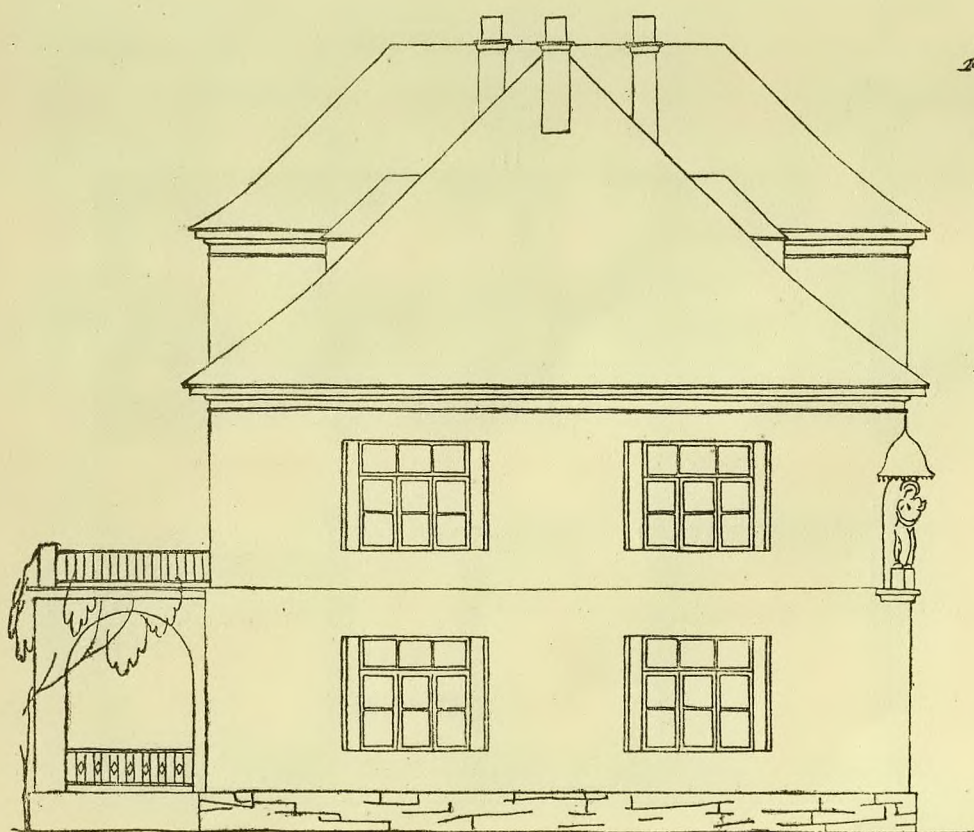
WIDOK OD ULICY

RZUT 1^o PIĘTRA DLA MĘŻCZYZN

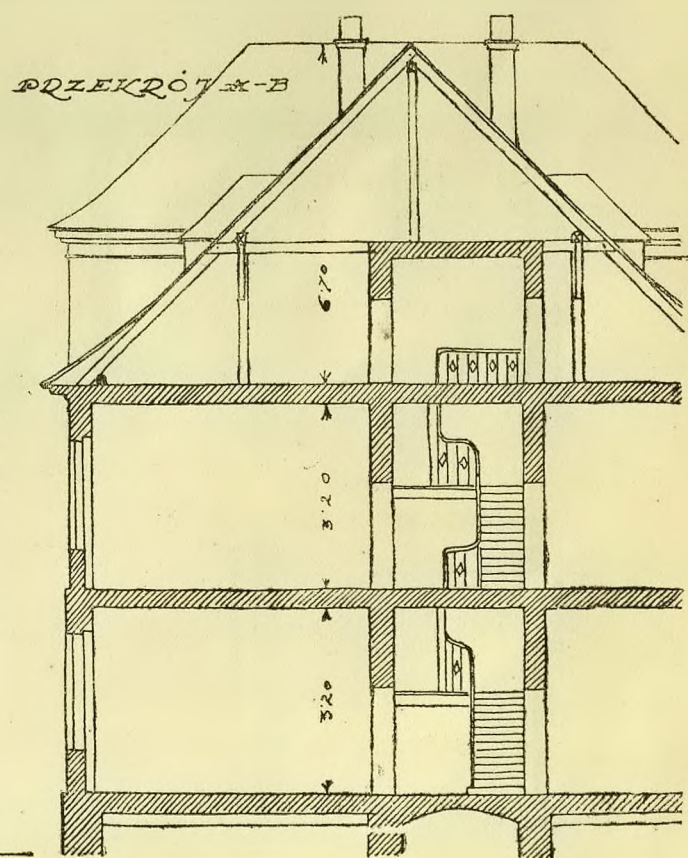
KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI. PRZYTULEK DLA STARCÓW.



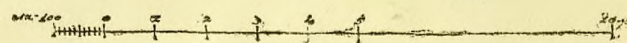
WIDOK OD OGRODU

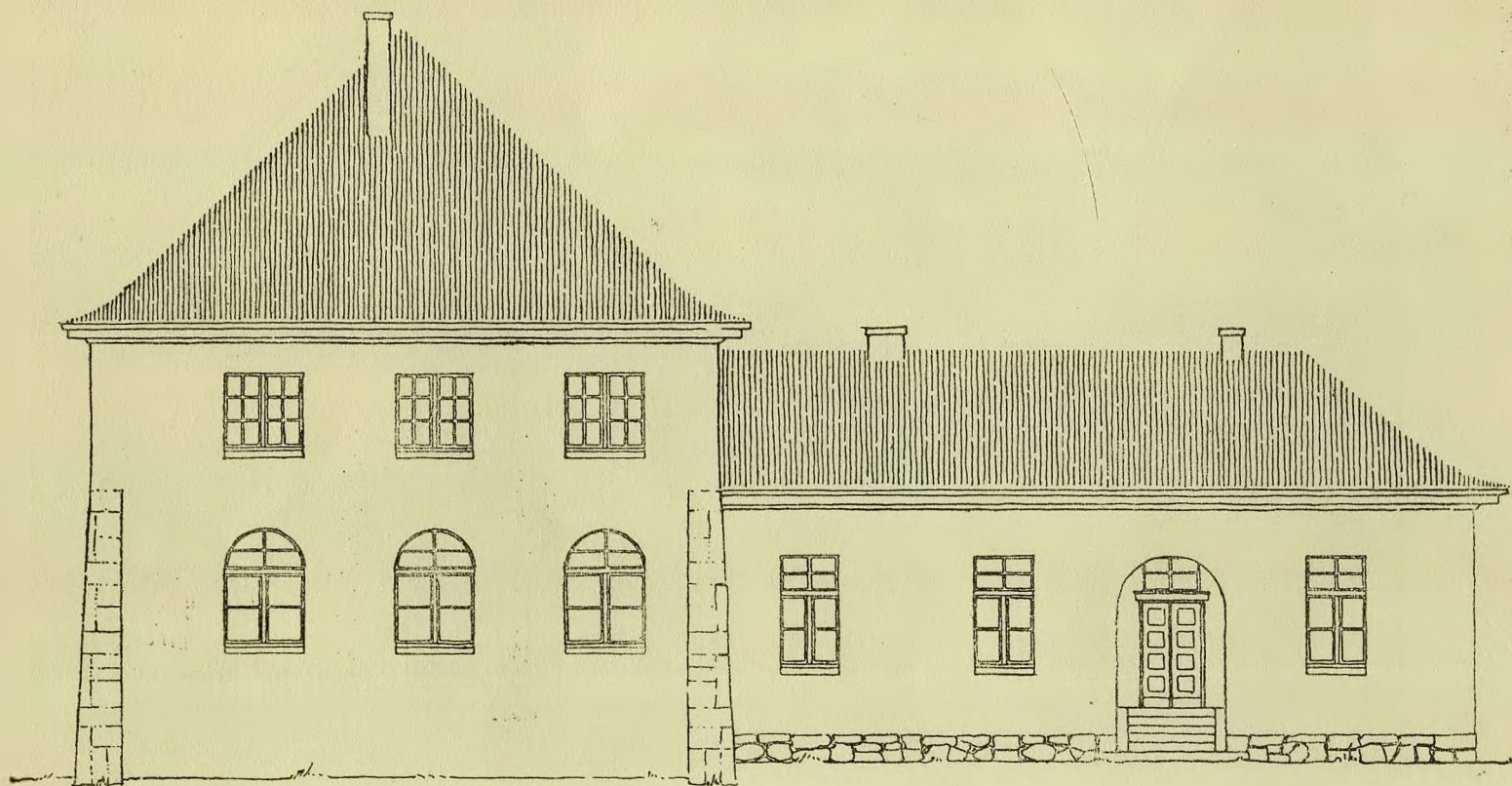


WIDOK BOCZNY

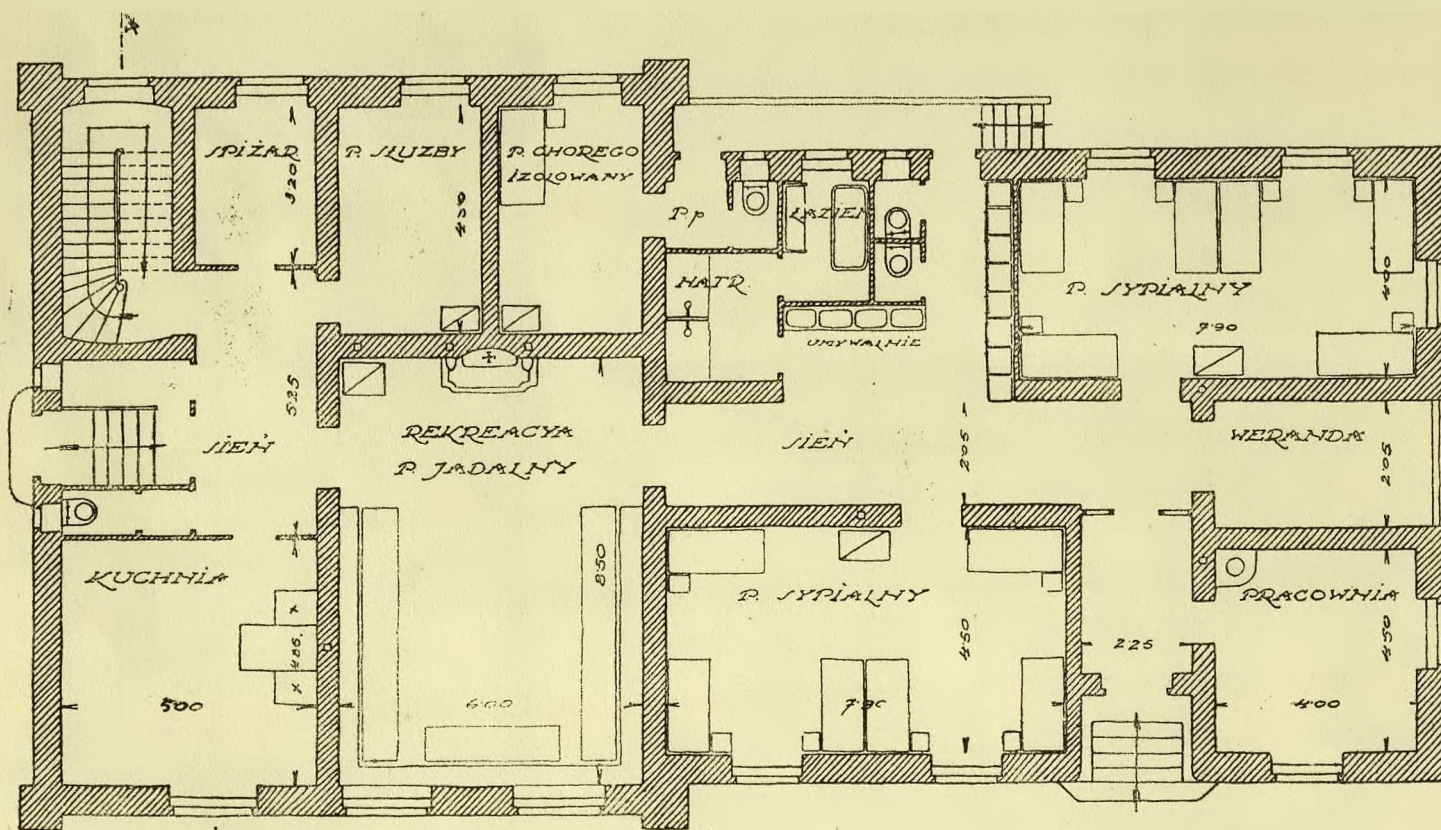


PRZĘKROJE A-B



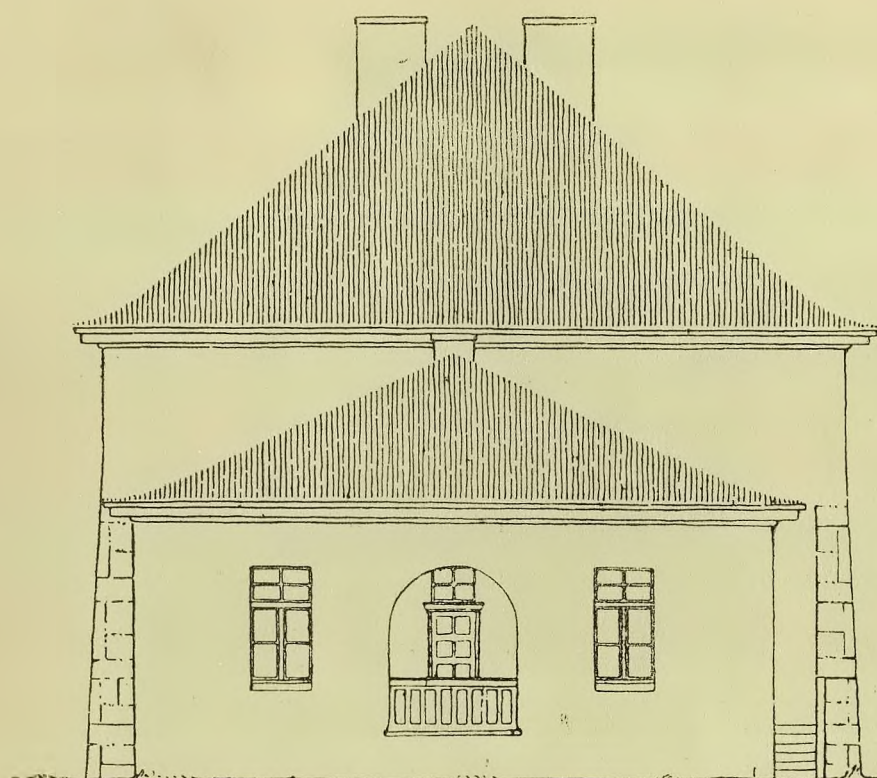


WIDOK OD DROGI

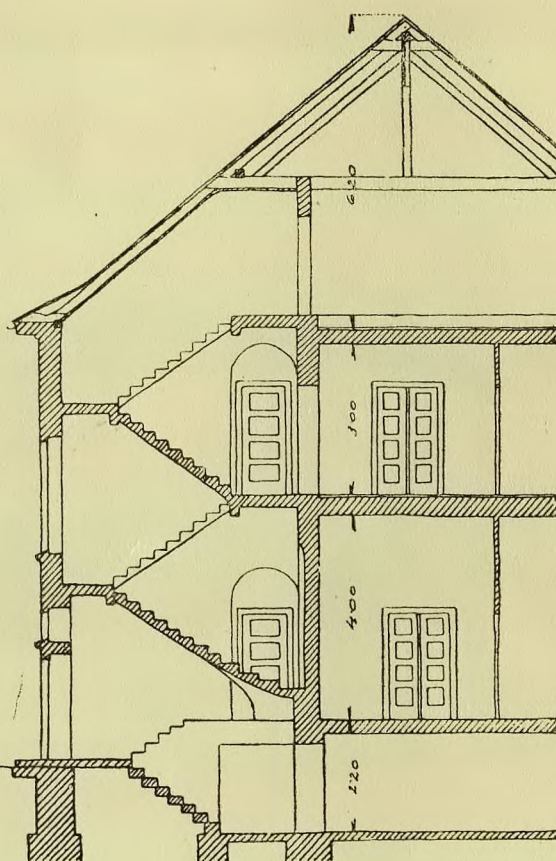


RZUT PARTERU

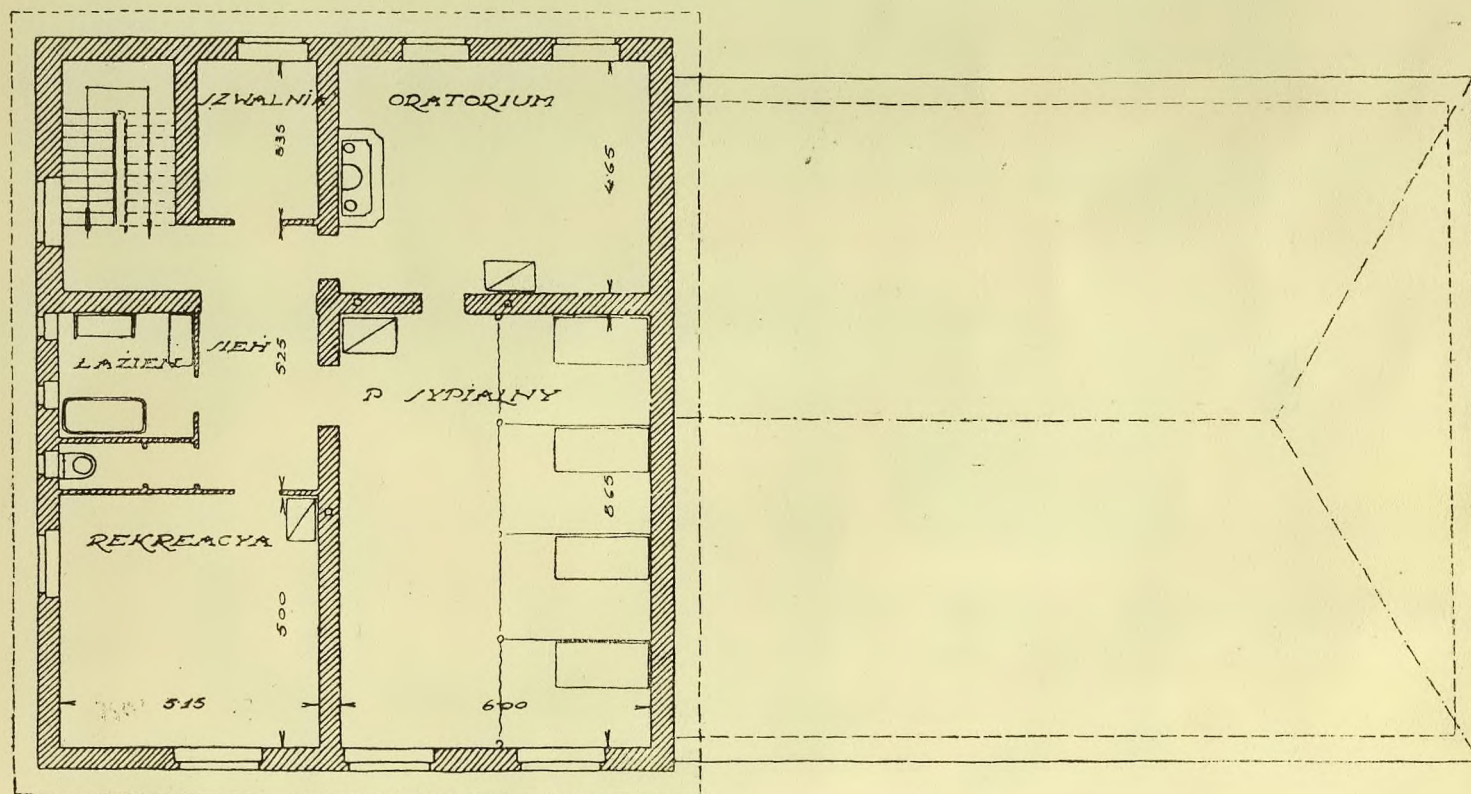
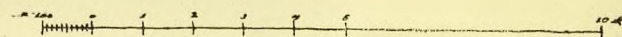
FRANCISZEK MACZYŃSKI. DOM INWALIDÓW.



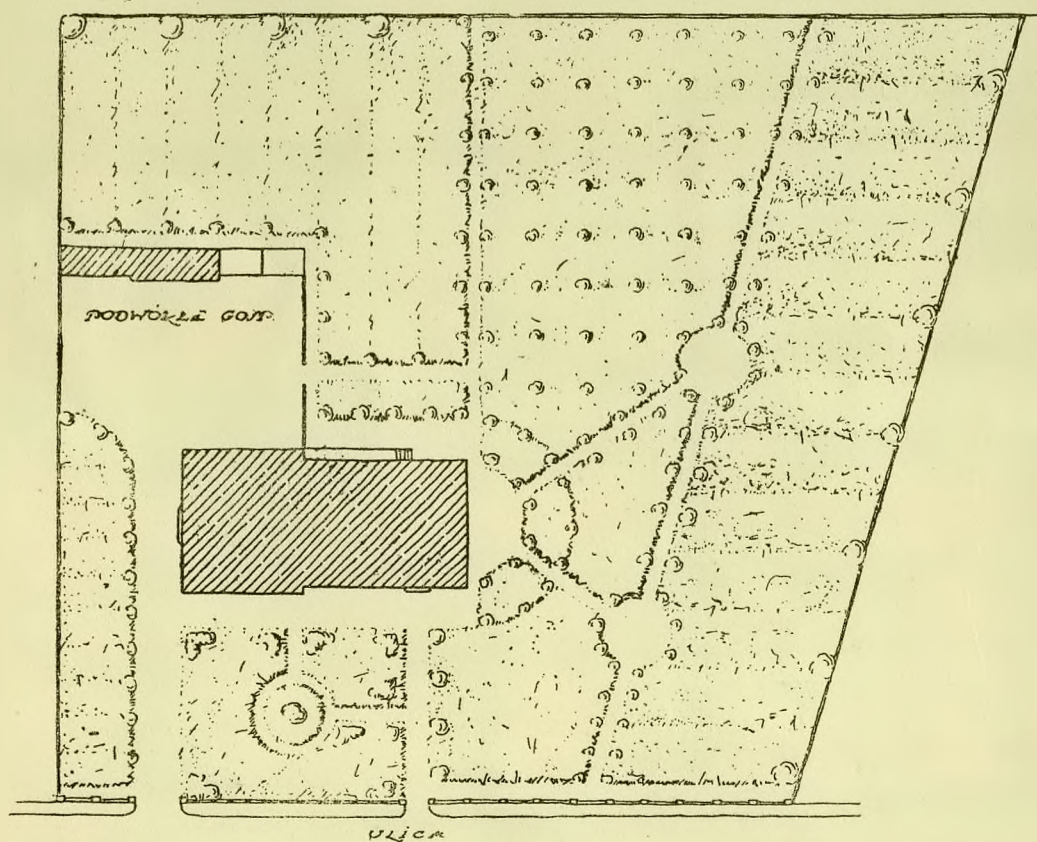
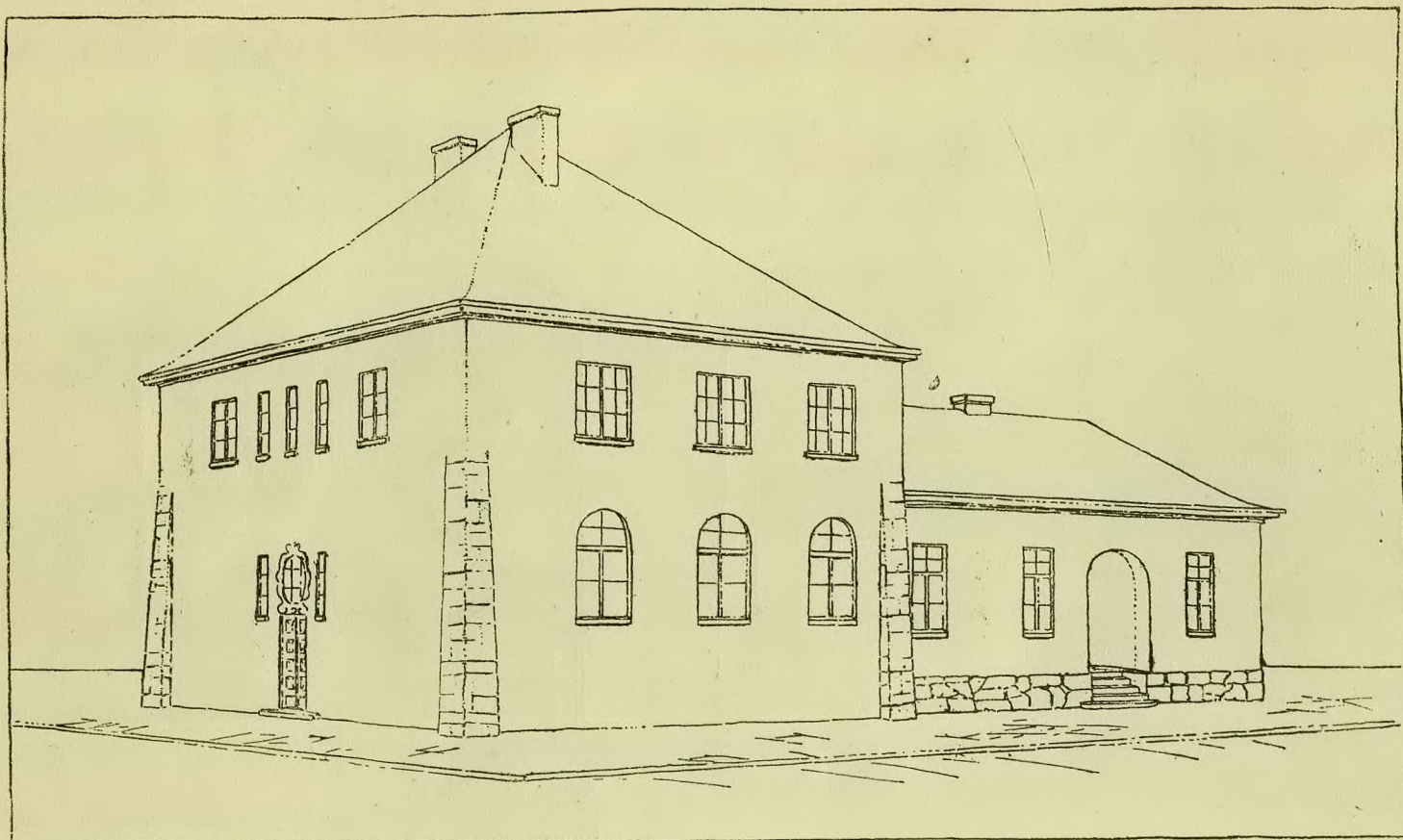
WIDOK BOCZNY



PRZĘKRÓJ A-B

RZUT 1^o PIĘTRA

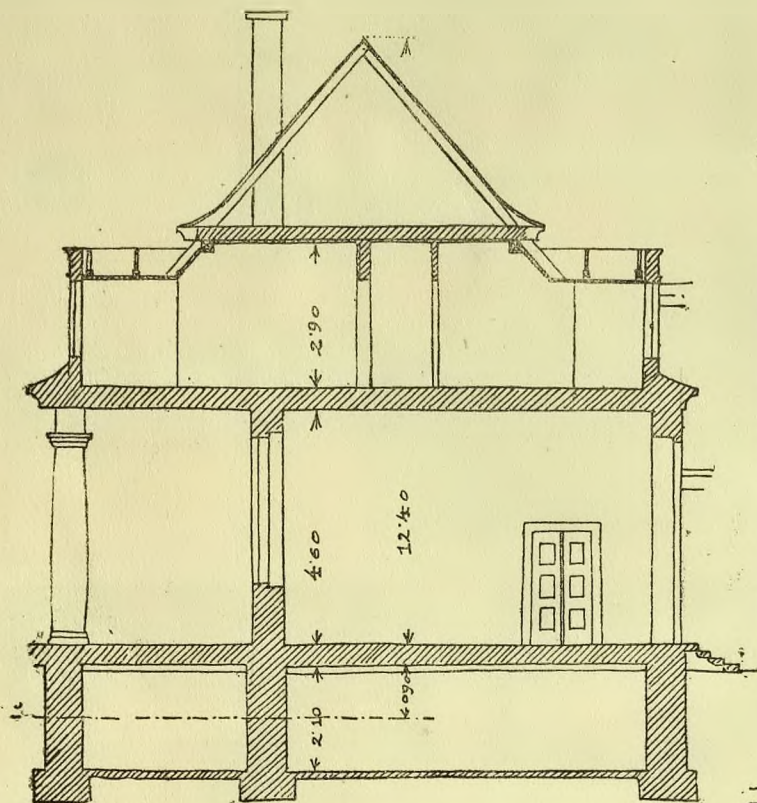
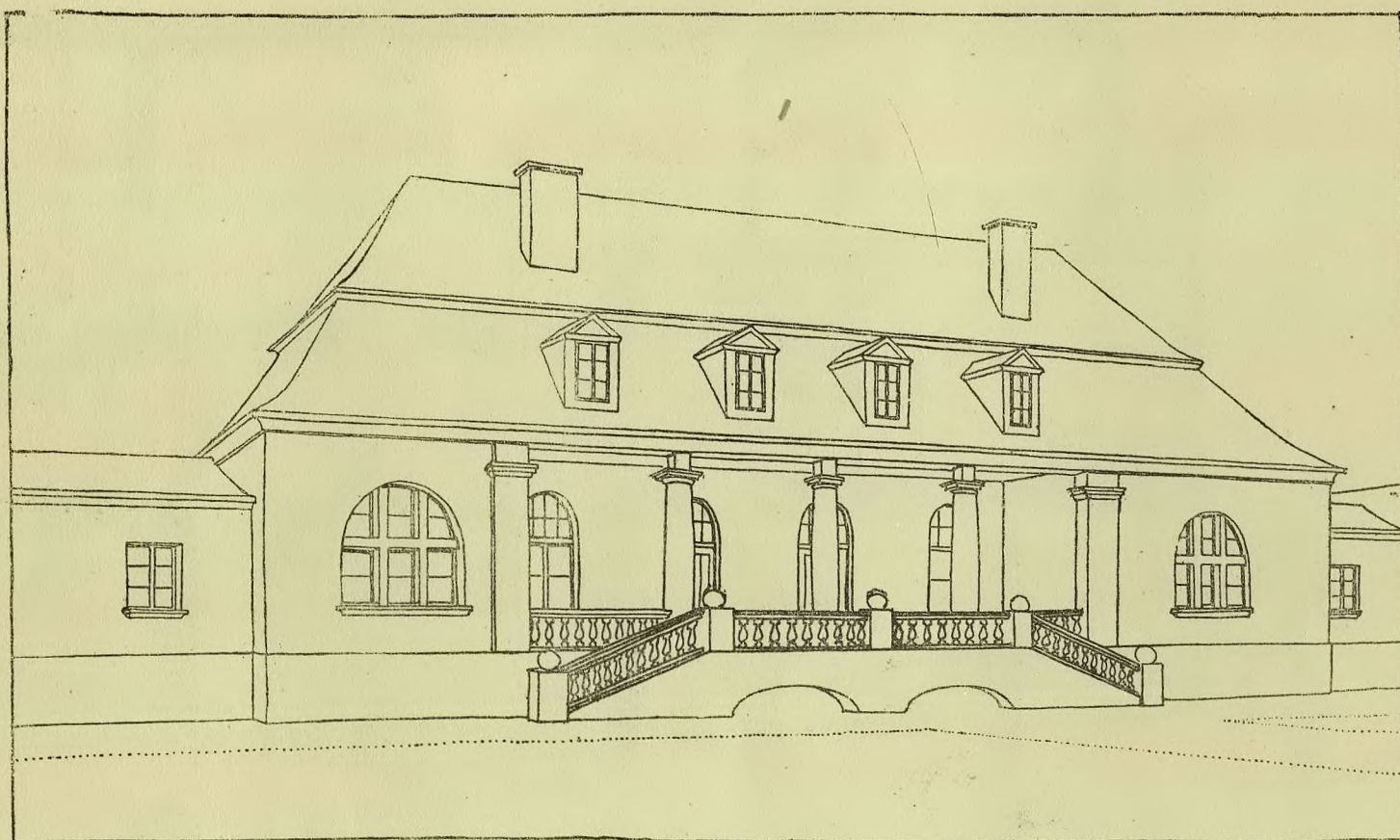
FRANCISZEK MACZYŃSKI. DOM INWALIDÓW.



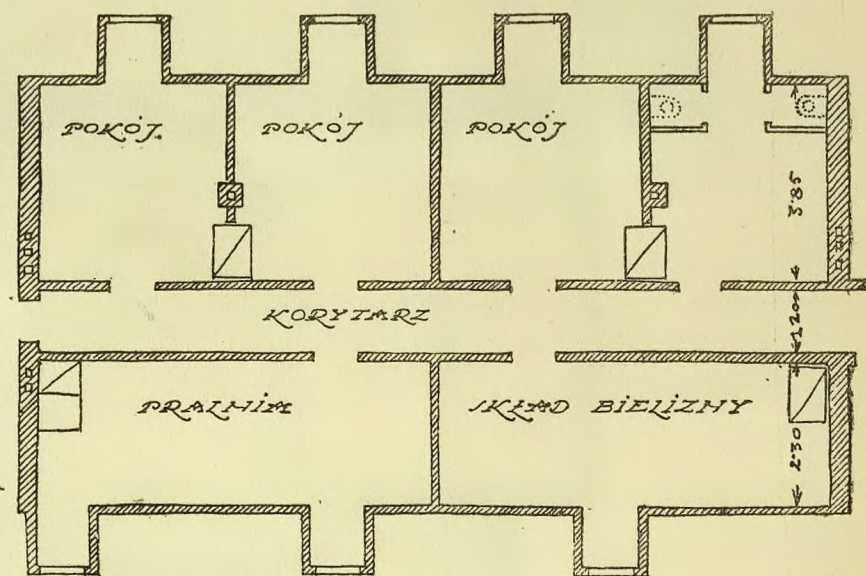
SYTUACJA

1:1 1:2 1:4 1:8 1:16

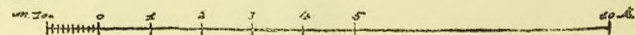
FRANCISZEK MACZYŃSKI. DOM INWALIDÓW.



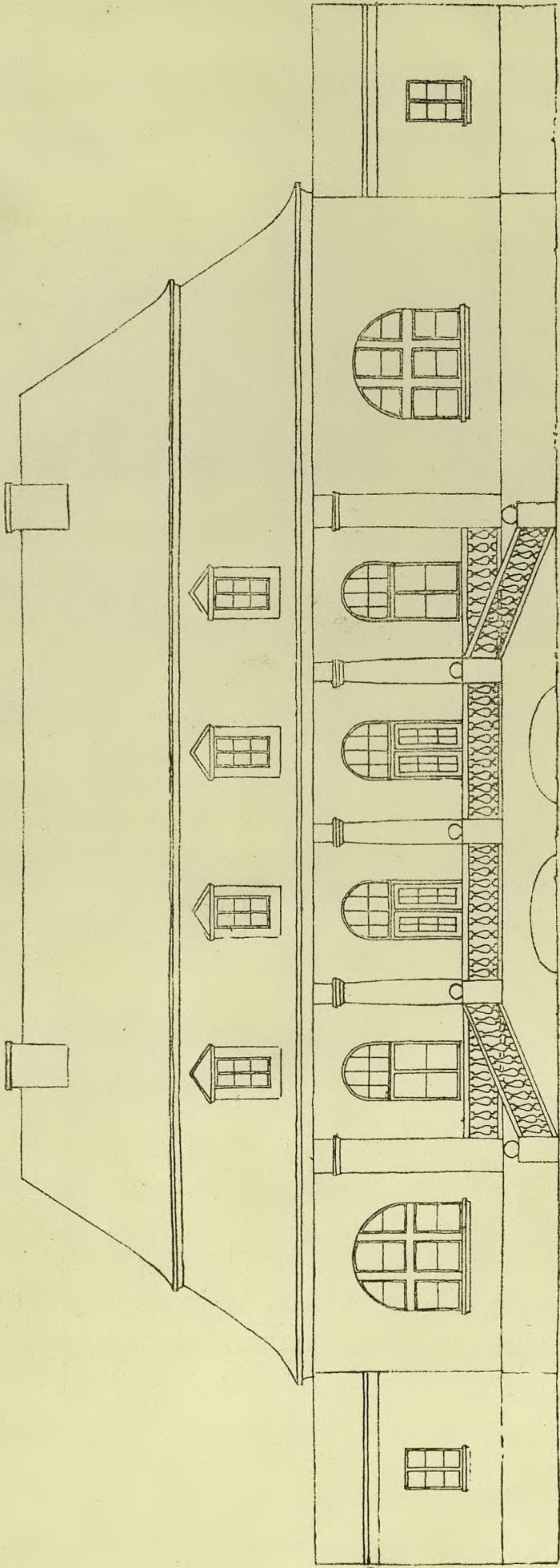
PRZEMKÓJ A-B



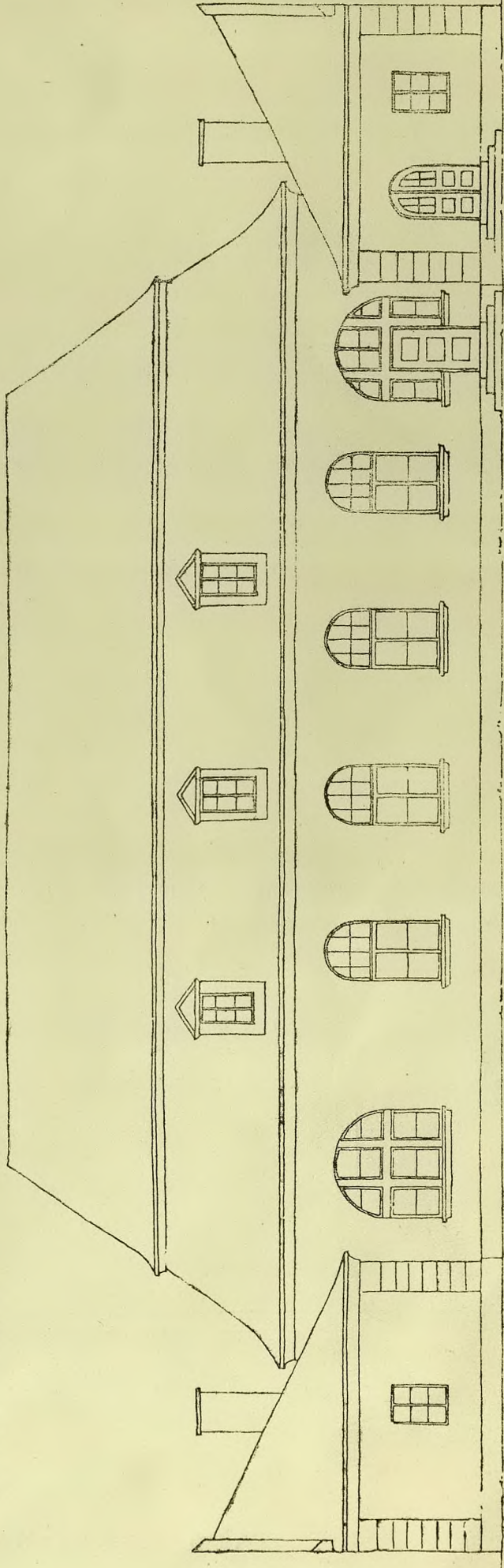
RZUT GÓRKI



FRANCISZEK MACZYŃSKI. OCHRONKA.



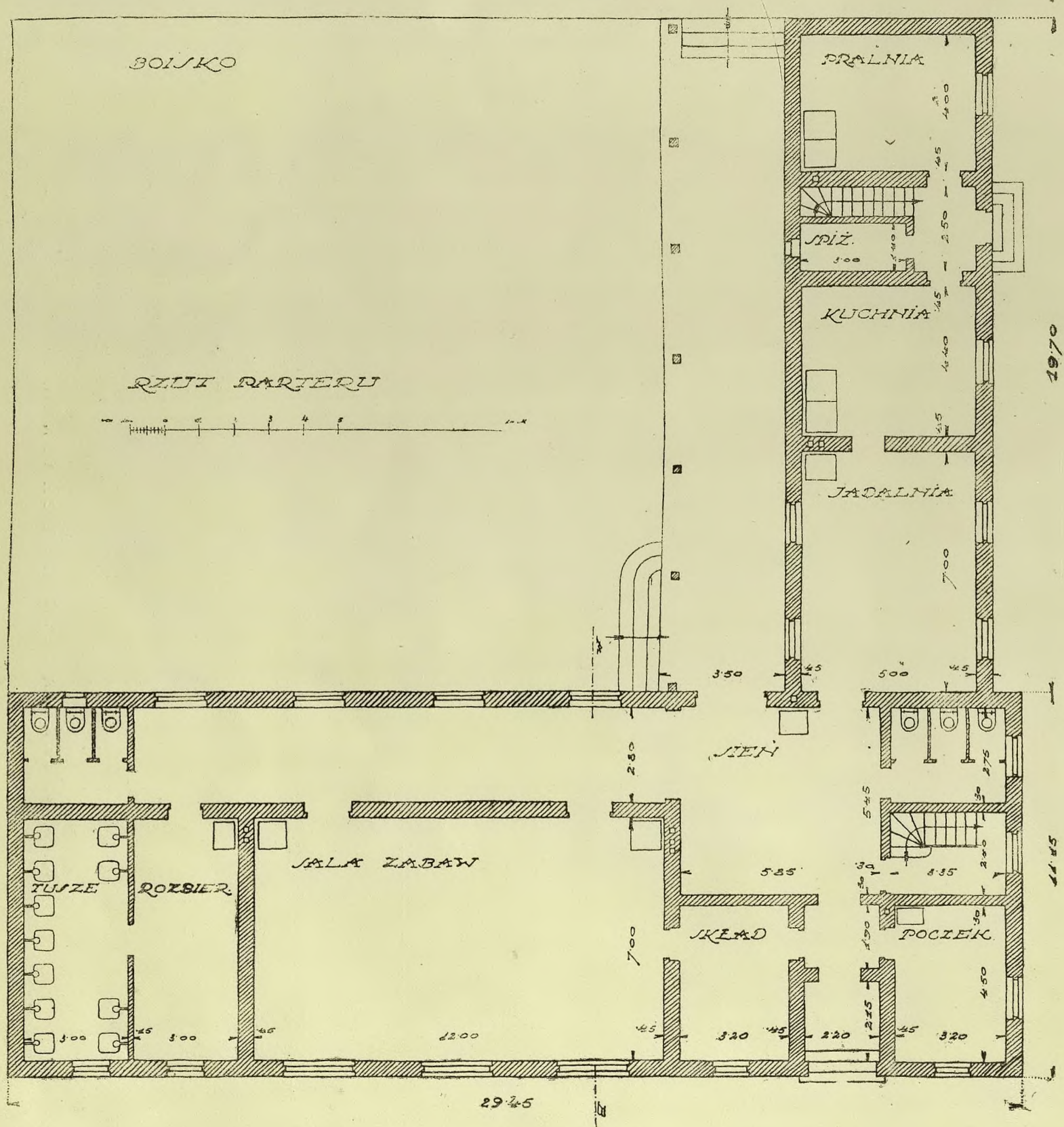
WIDOK z ogrodu



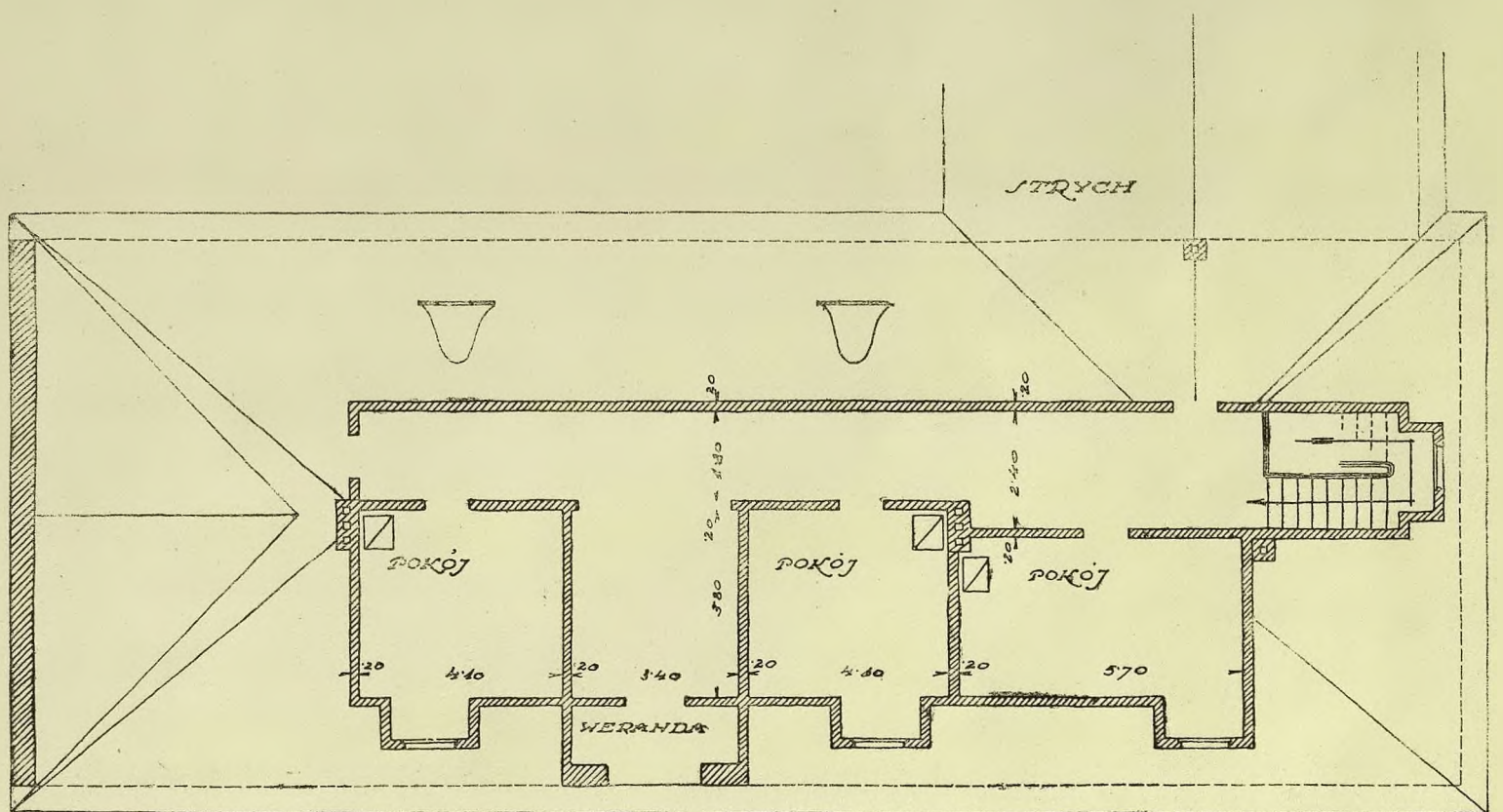
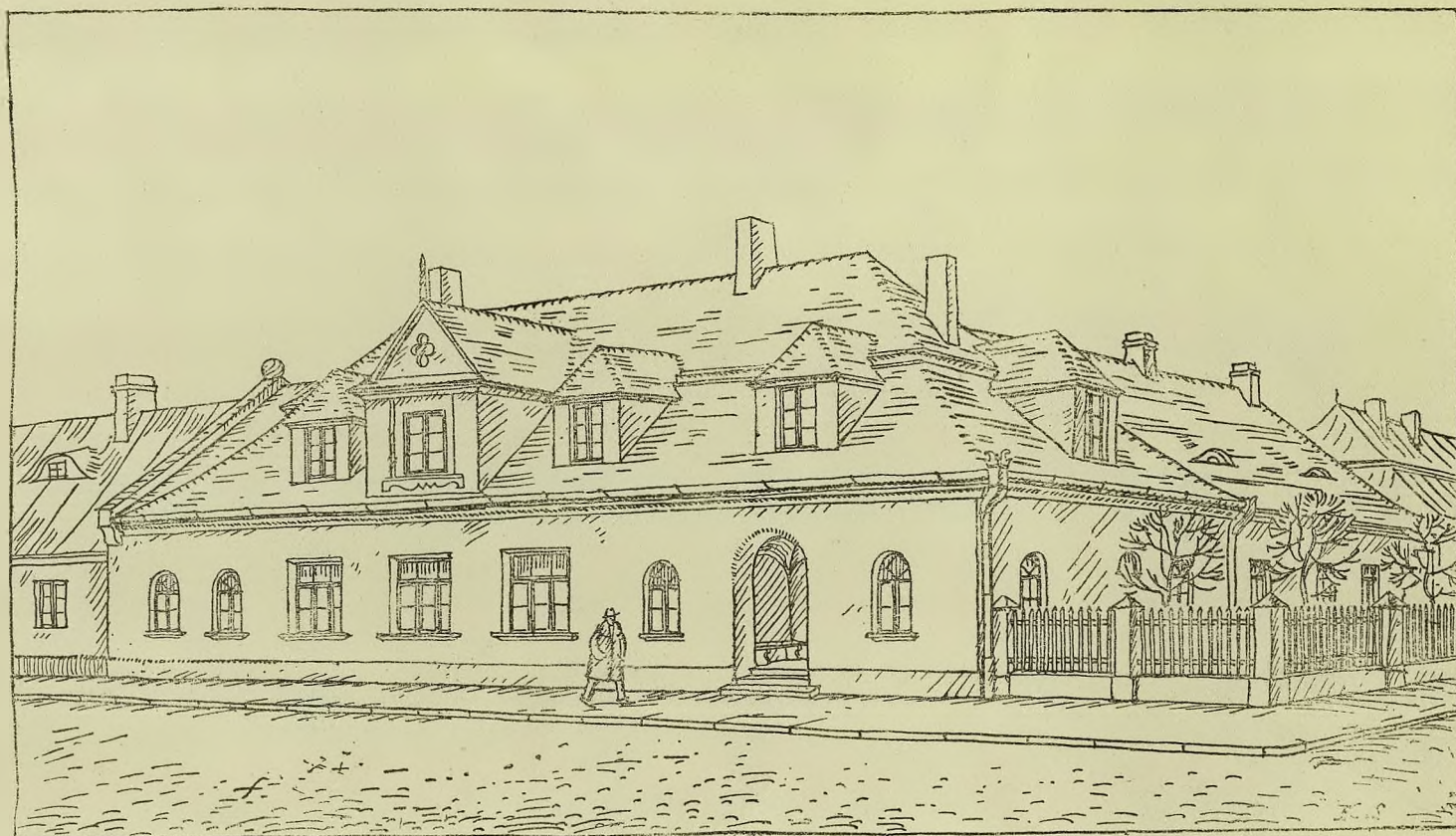
WIDOK z ulicy

FRANCISZEK MACZYŃSKI. OCHRONKA.

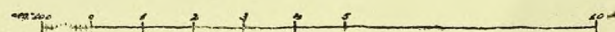




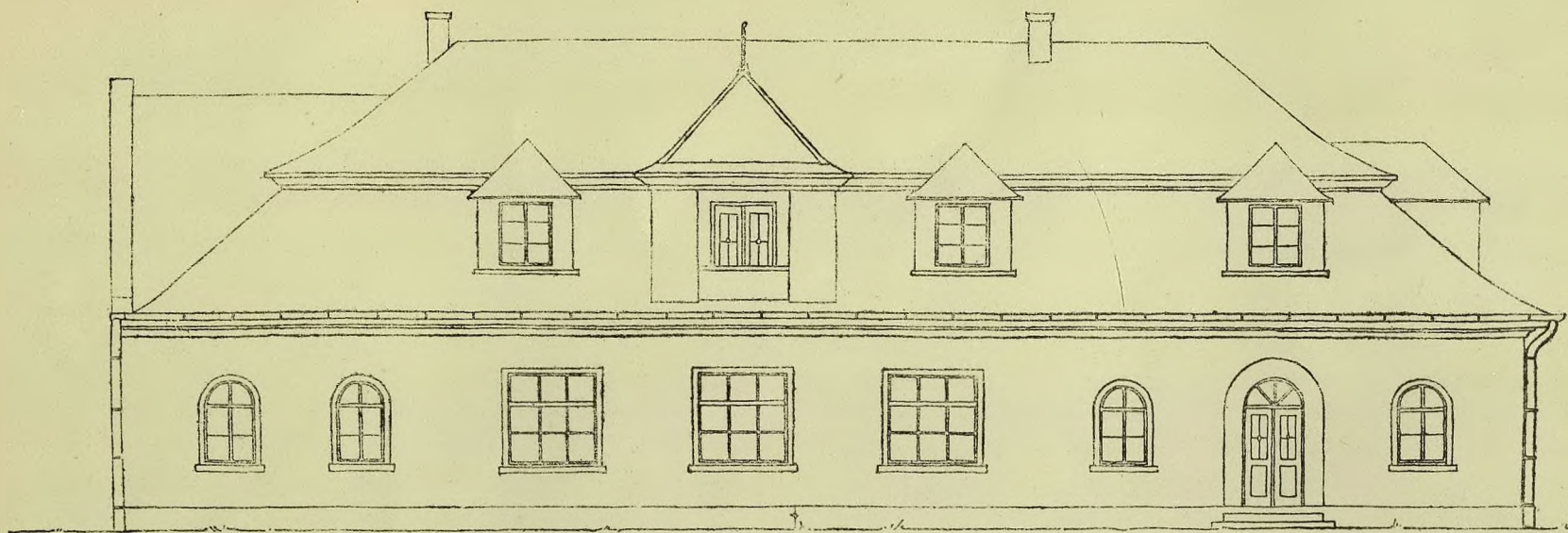
KAROL STRYJEŃSKI. OCHRONKA.



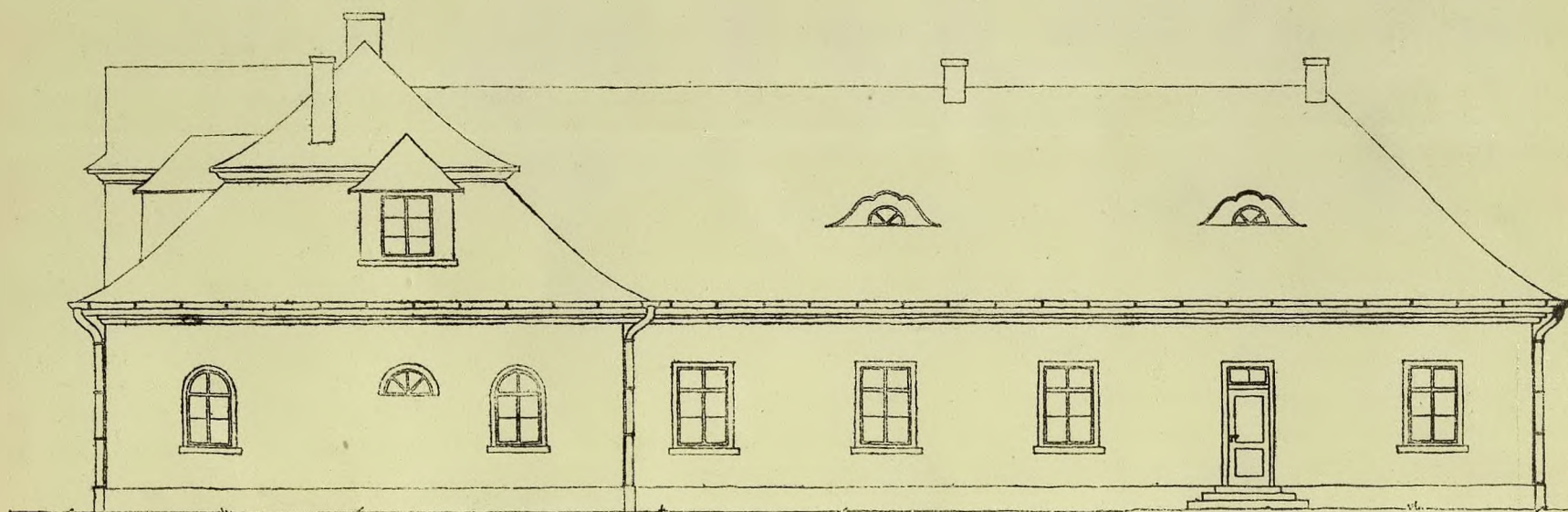
RZUT GÓRKI



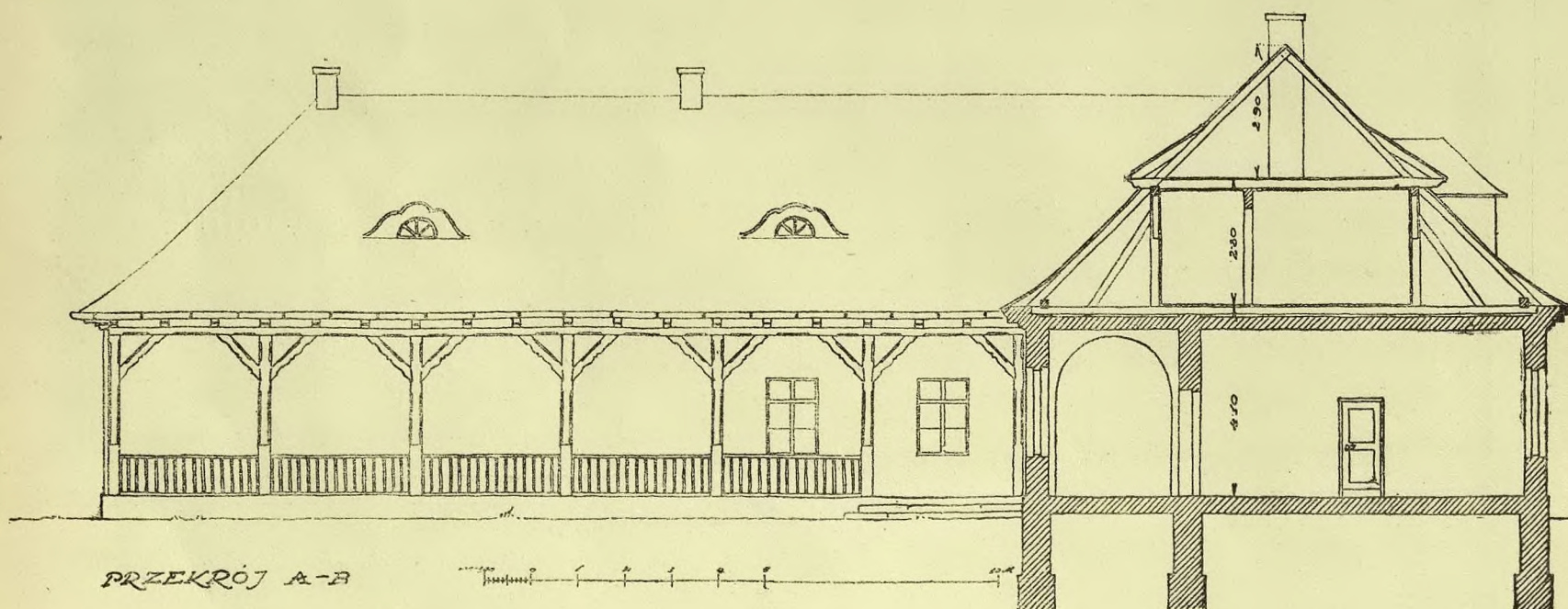
KAROL STRYJEŃSKI. OCHRONKA.



WIDOK FRONTOWY



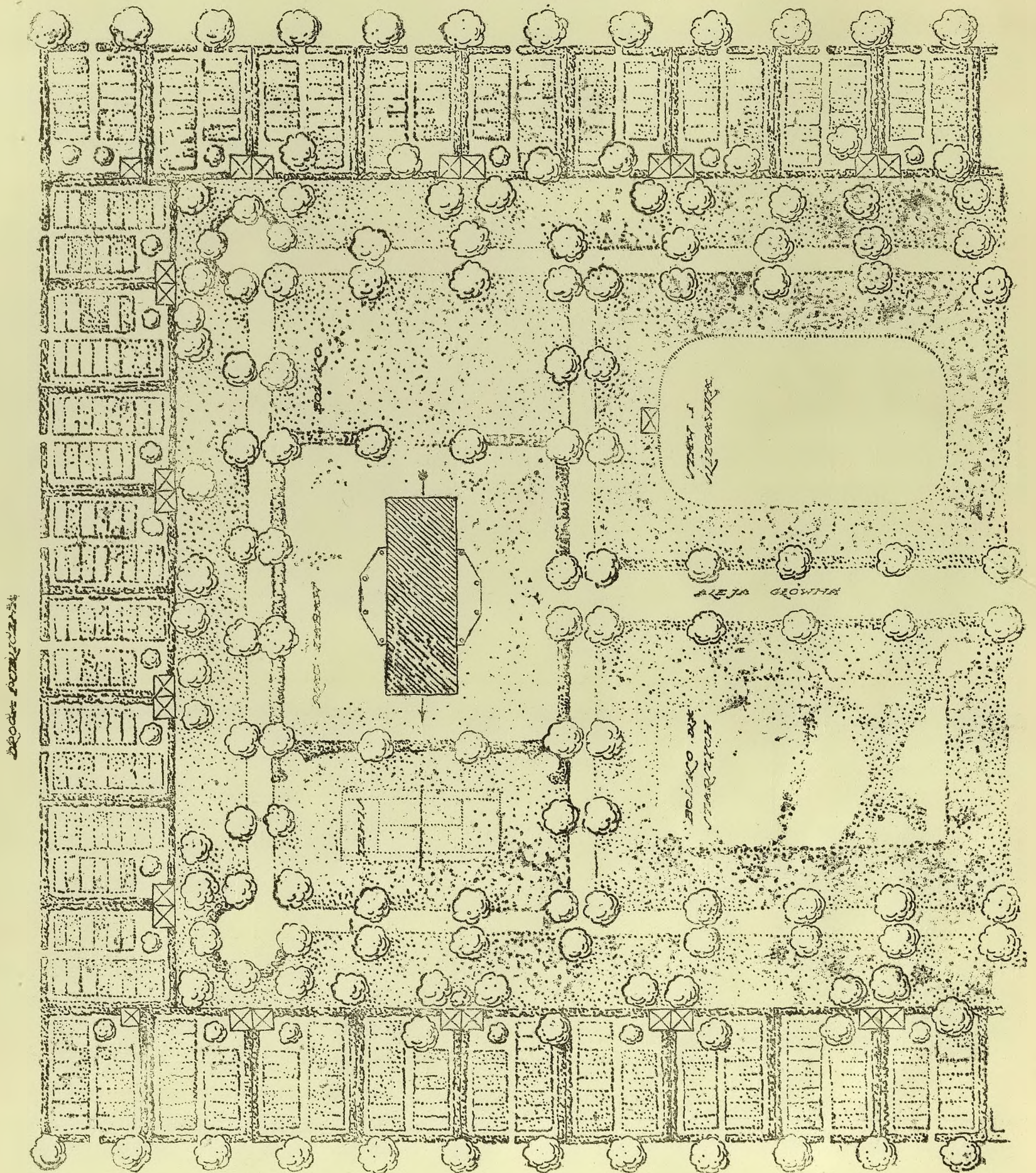
WIDOK BOCZNY



PRZEKRÓJ A-B

KAROL STRYJEŃSKI. OCHRONKA.

DROGA PUBLICZNA



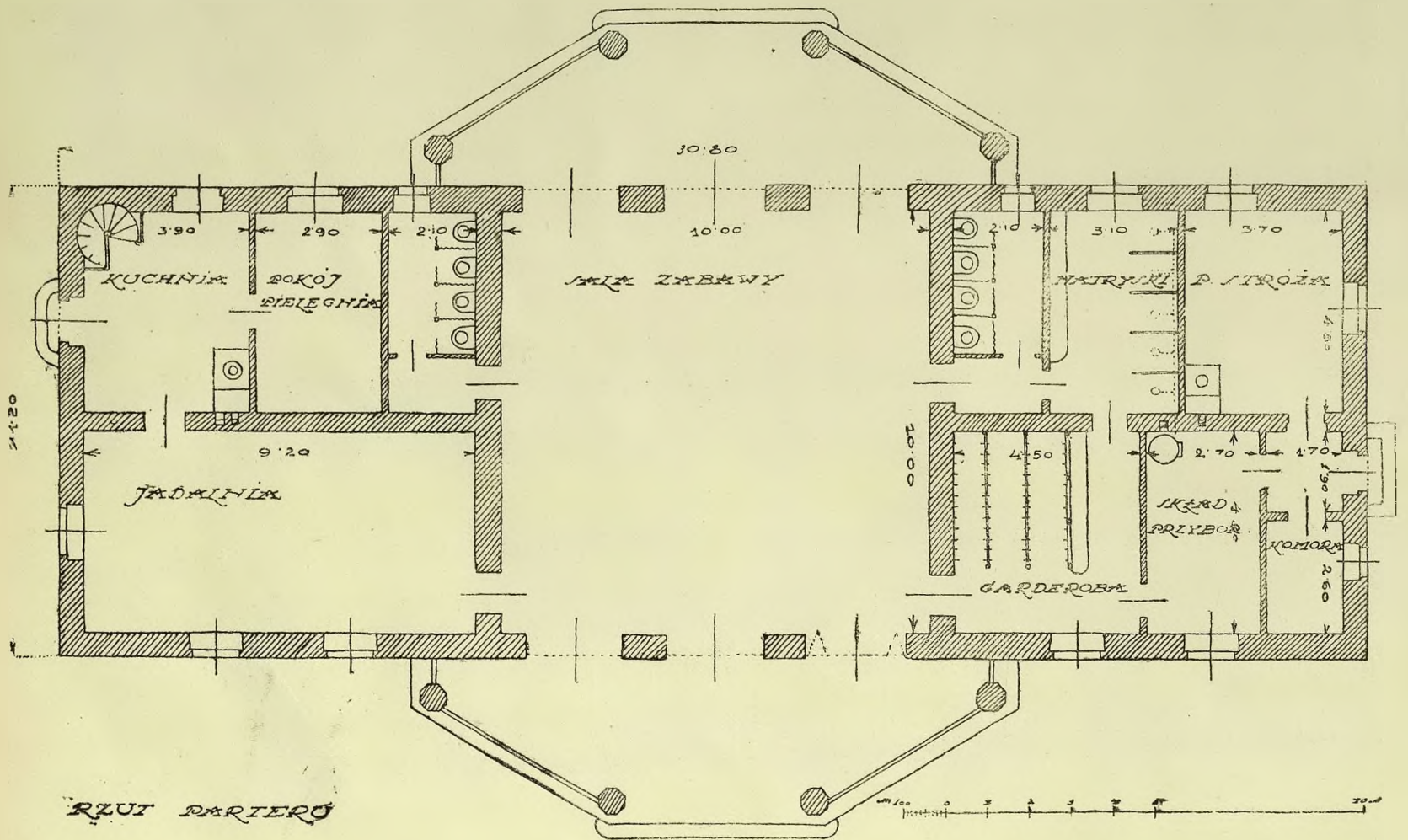
SYTUACJA

0 10 20 30 40 50 60 70 80 90 100

ZYGMENT HARLAND. PÓŁKOLONIA.

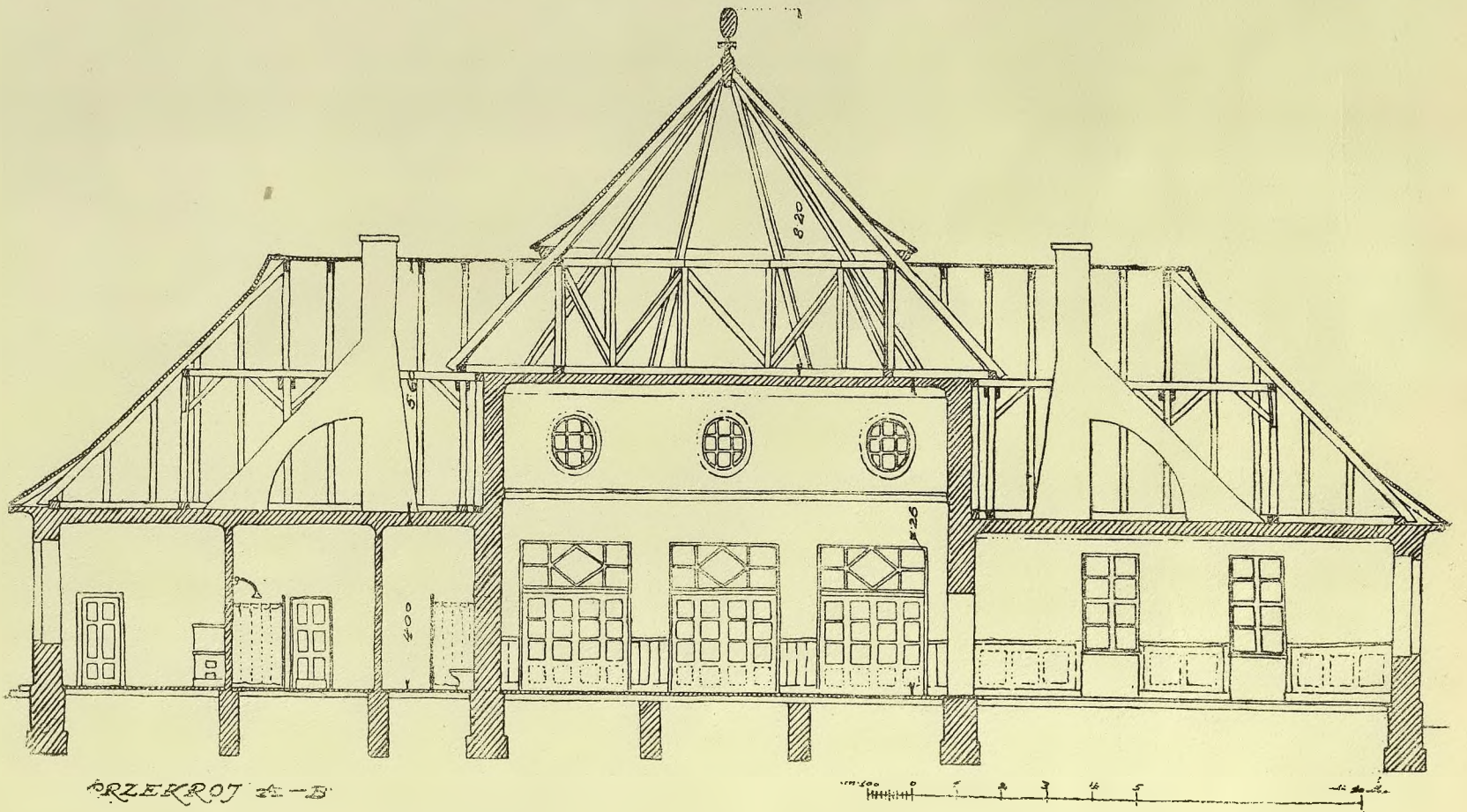
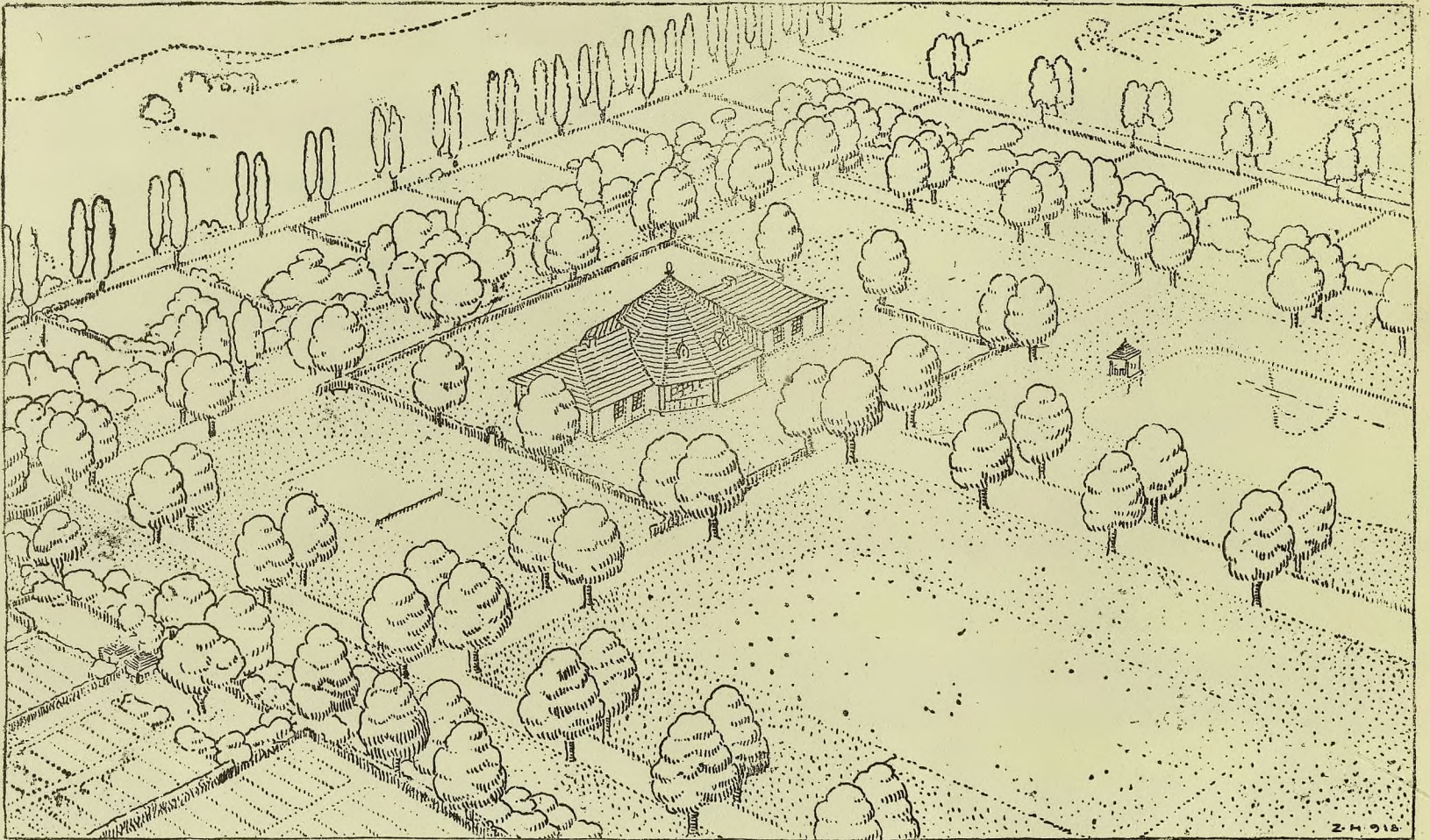


WIDOK FRONTOWY

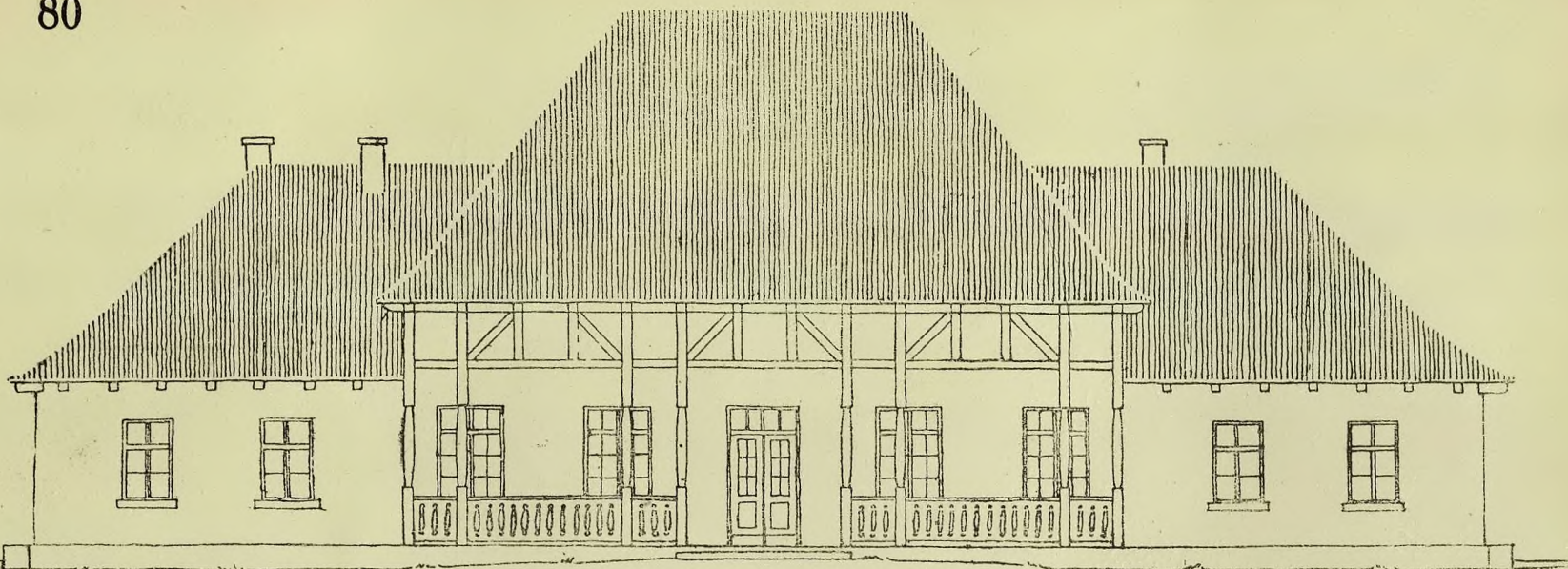


RZUT PARTERU

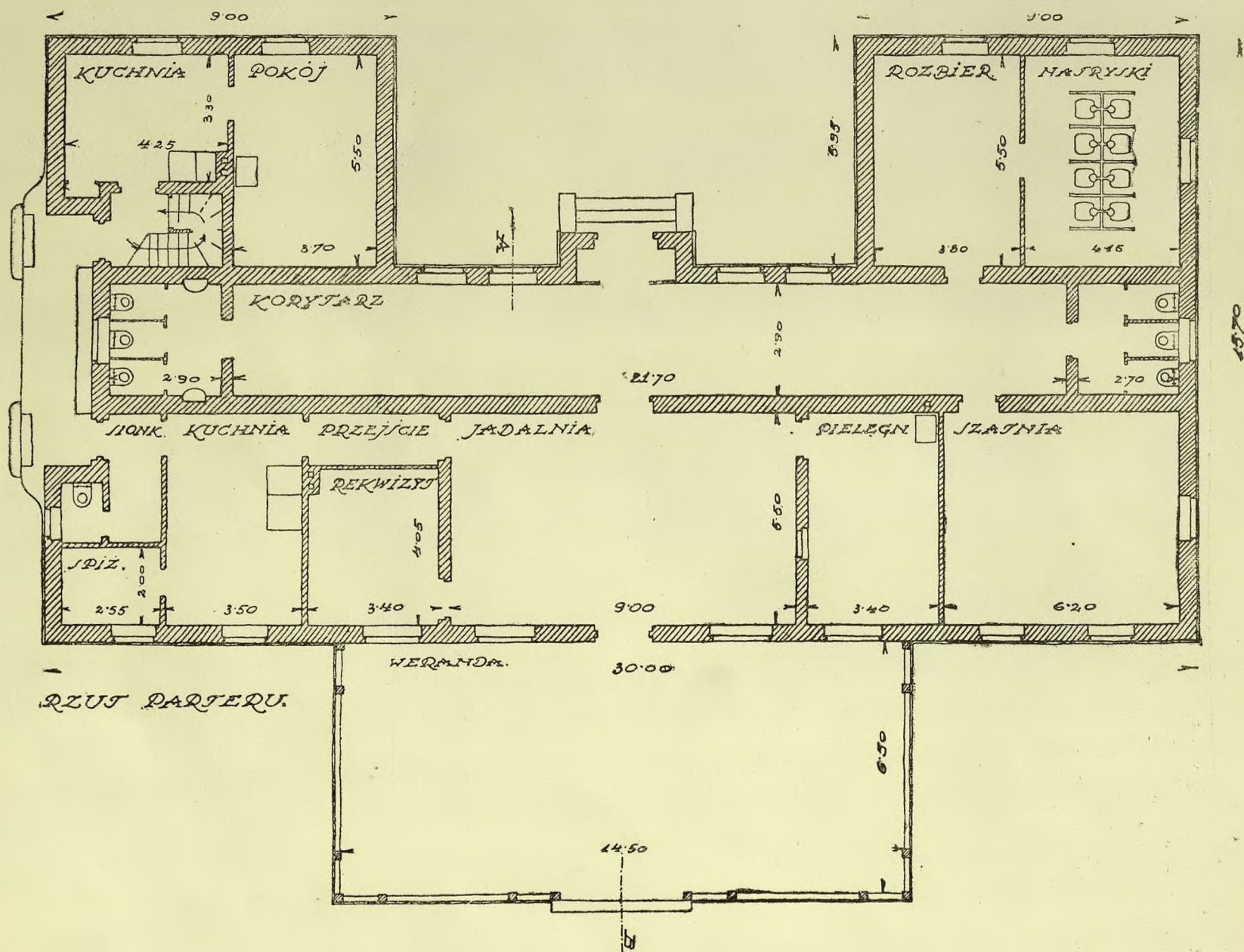
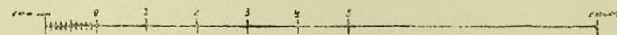
ZYGMUNT HARLAND. PÓŁKOLONIA.



ZYGMUNT HARLAND PÓŁKOLONIA.



WIDOK OD OGRODU.



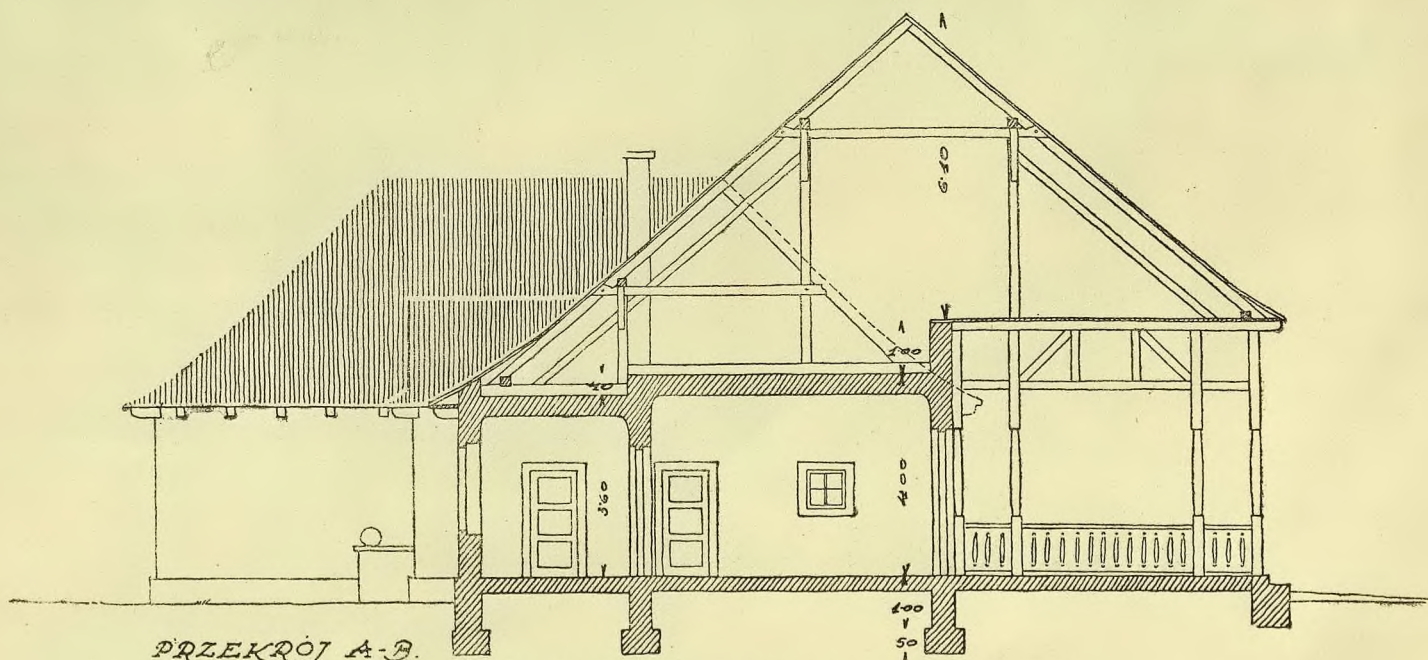
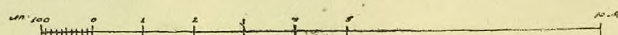
FRANCISZEK MACZYŃSKI. PÓŁKOLONIA.



WIDOK OD ULICY

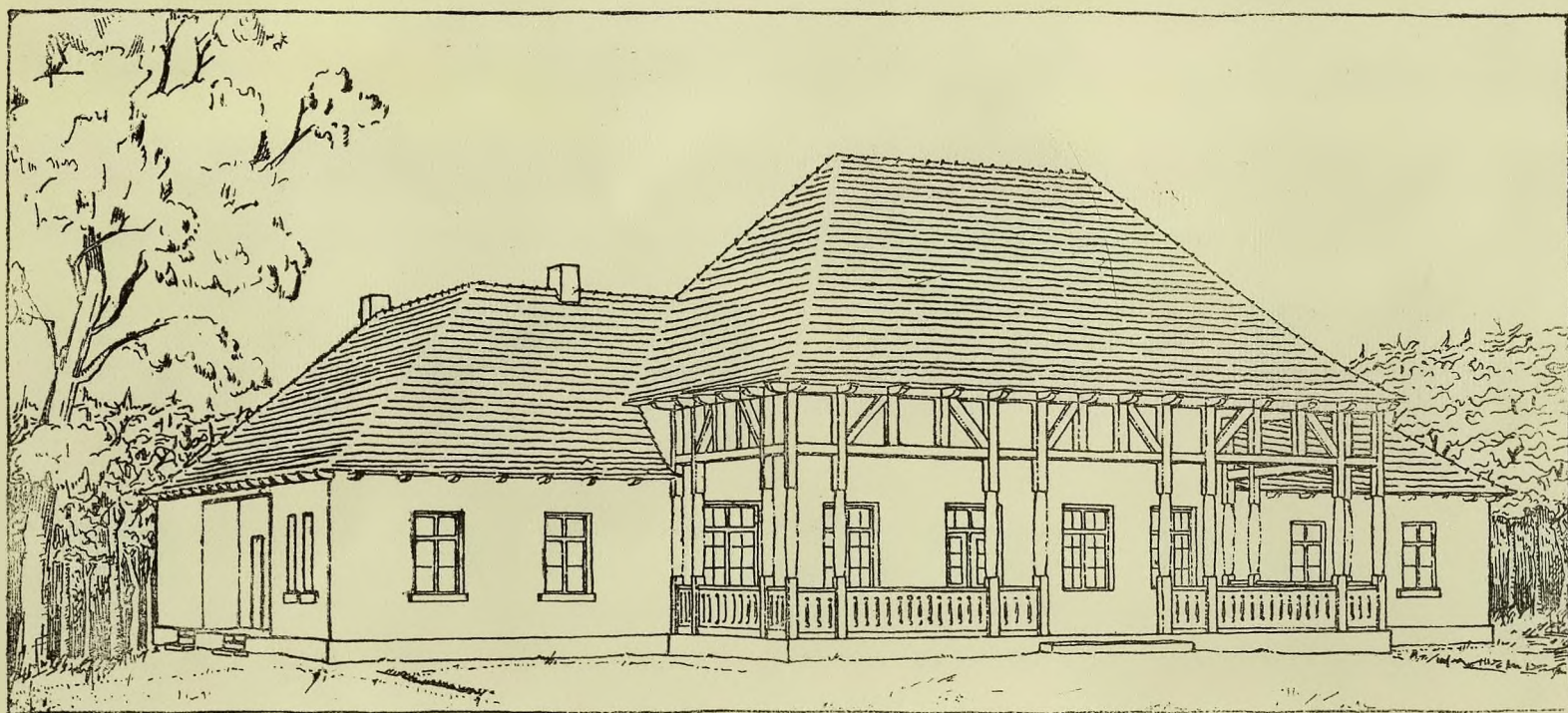


WIDOK OD PODWÓRZA

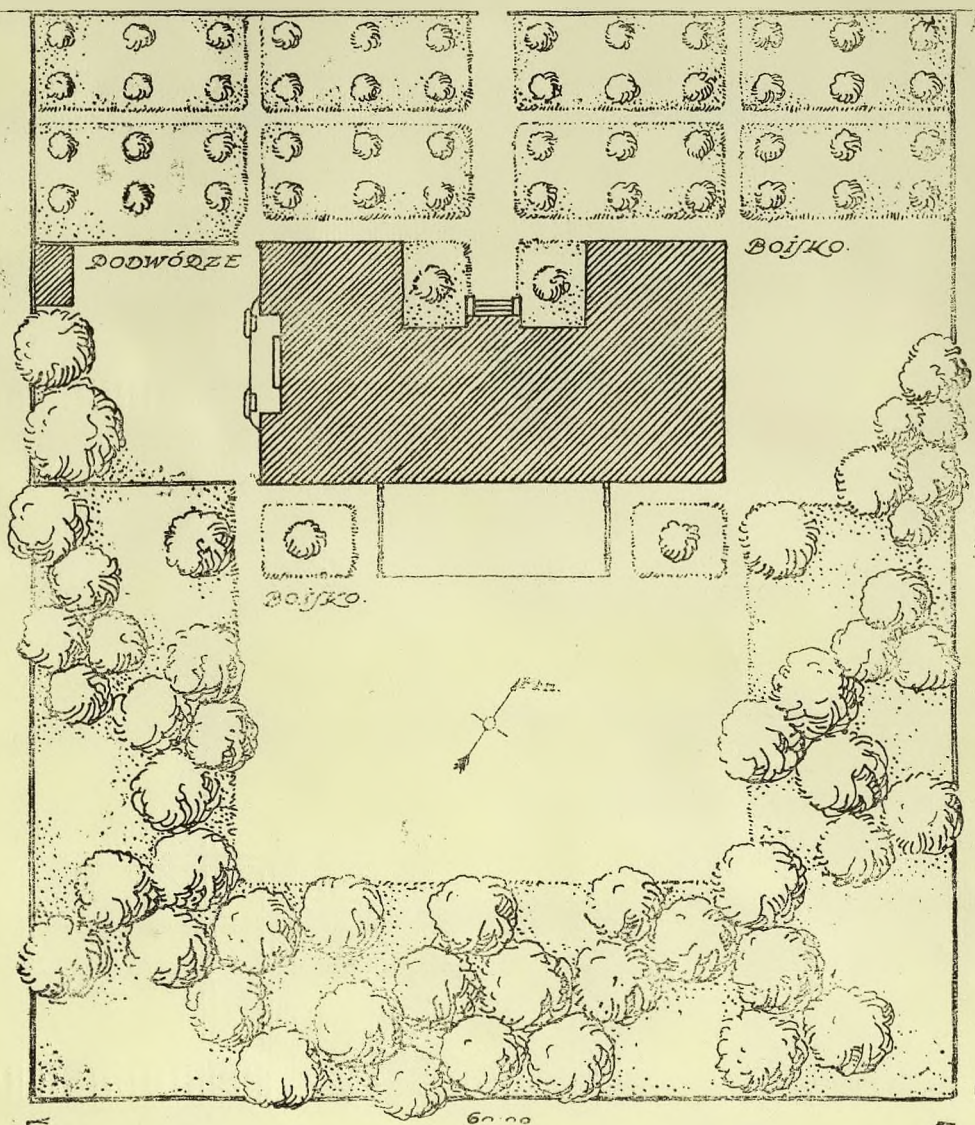


PRZEKROJ A-B.

FRANCISZEK MACZYŃSKI. PÓŁKOLONIA.

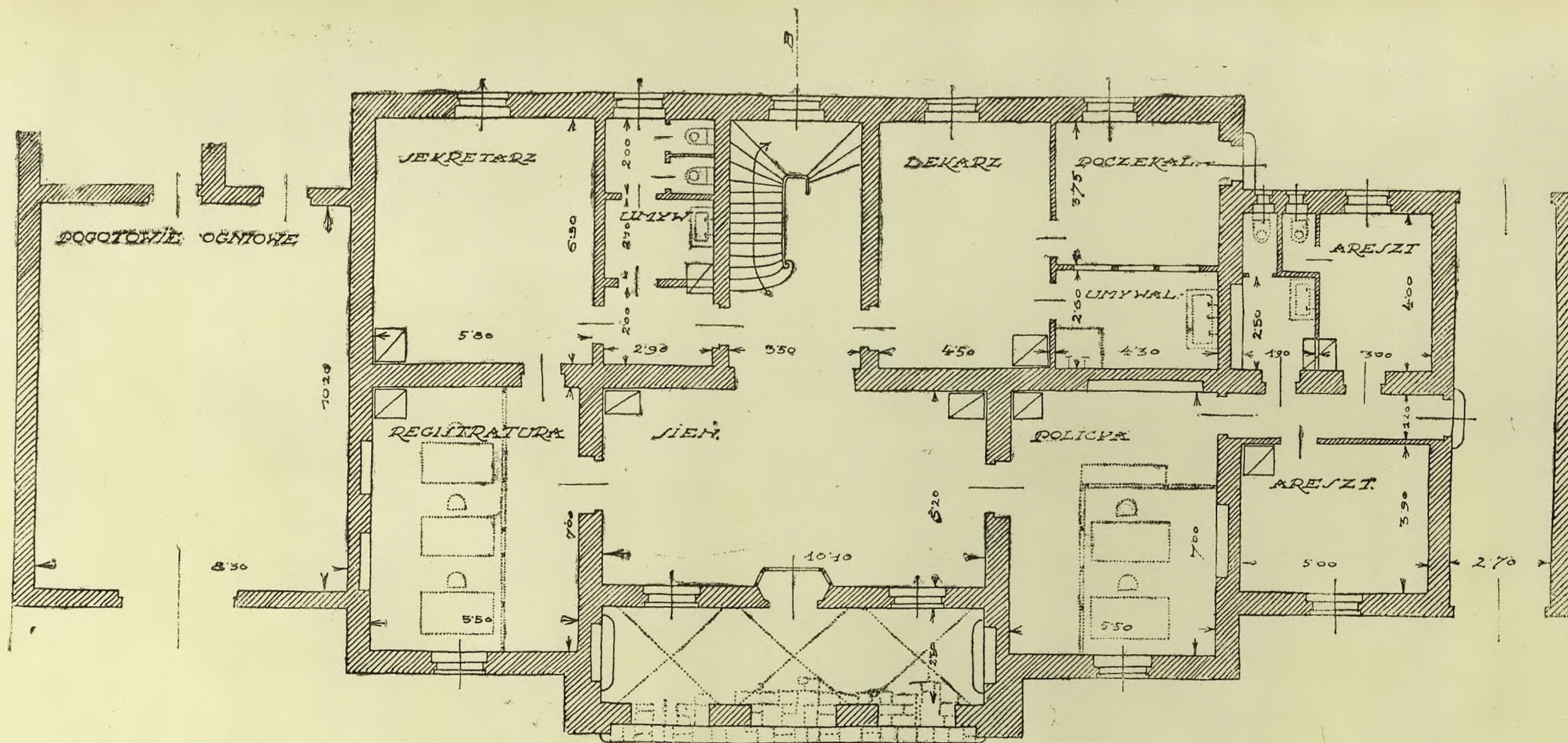


ULICA

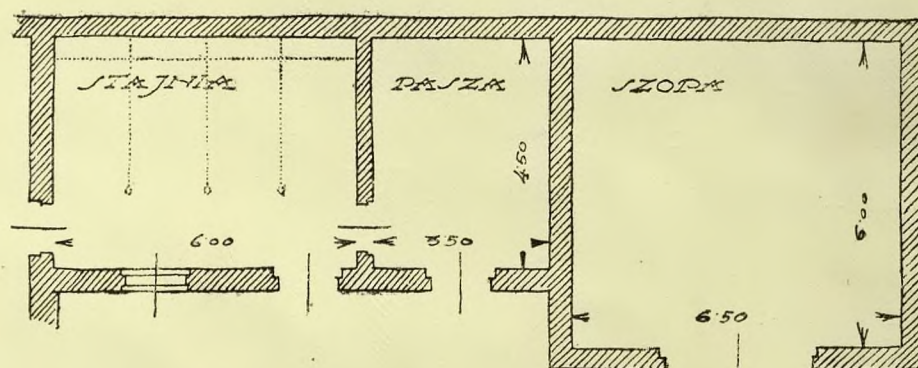


SYTUACJA

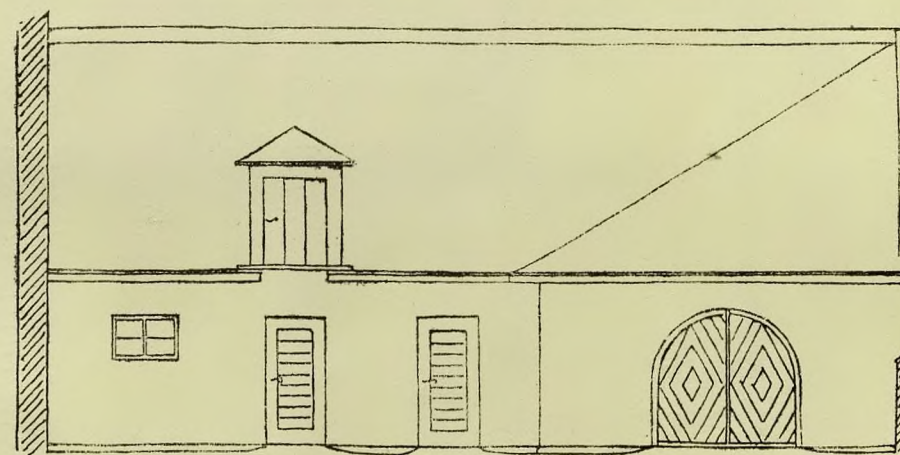
FRANCISZEK MACZYŃSKI. PÓŁKOLONIA.



RZUT PARTERU

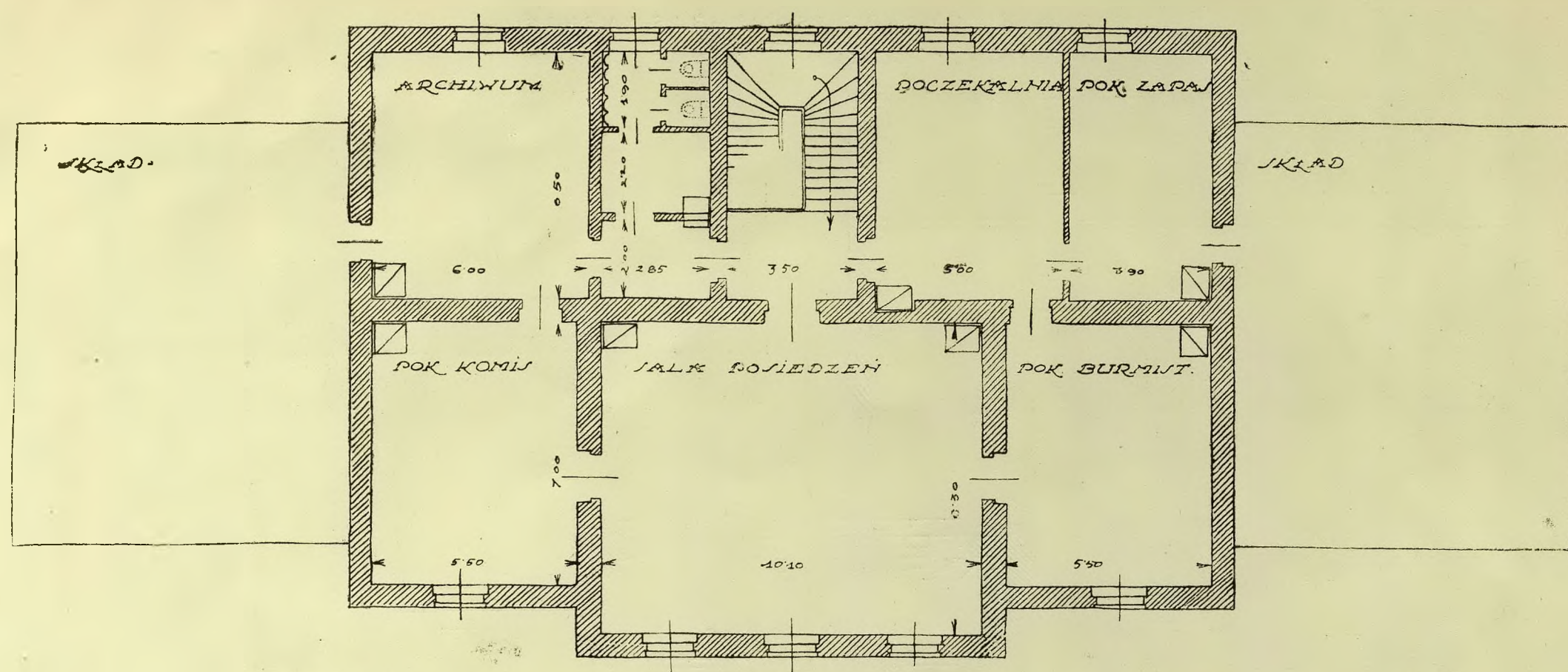


RZUT STAJNI

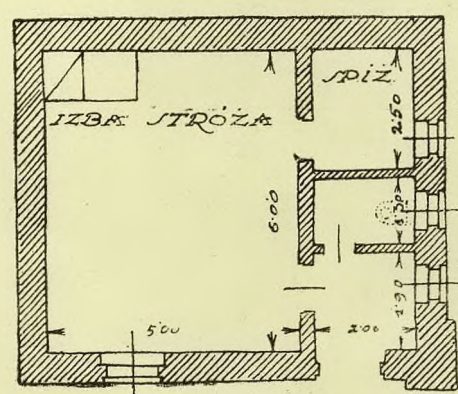
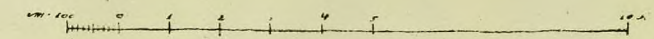


WIDOK STAJNI

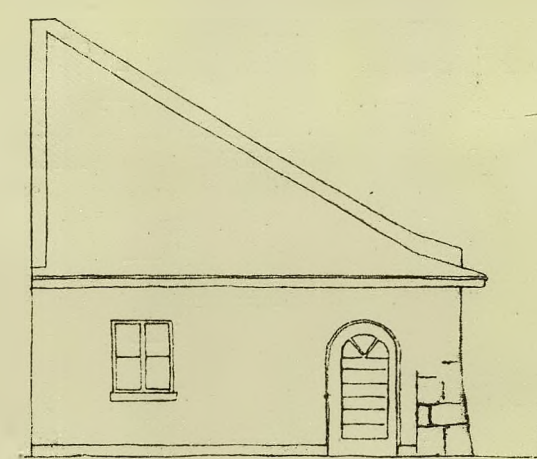
STEFAN STĘPKOWSKI. URZĄD GMINNY.



RZUT I PIĘTRA

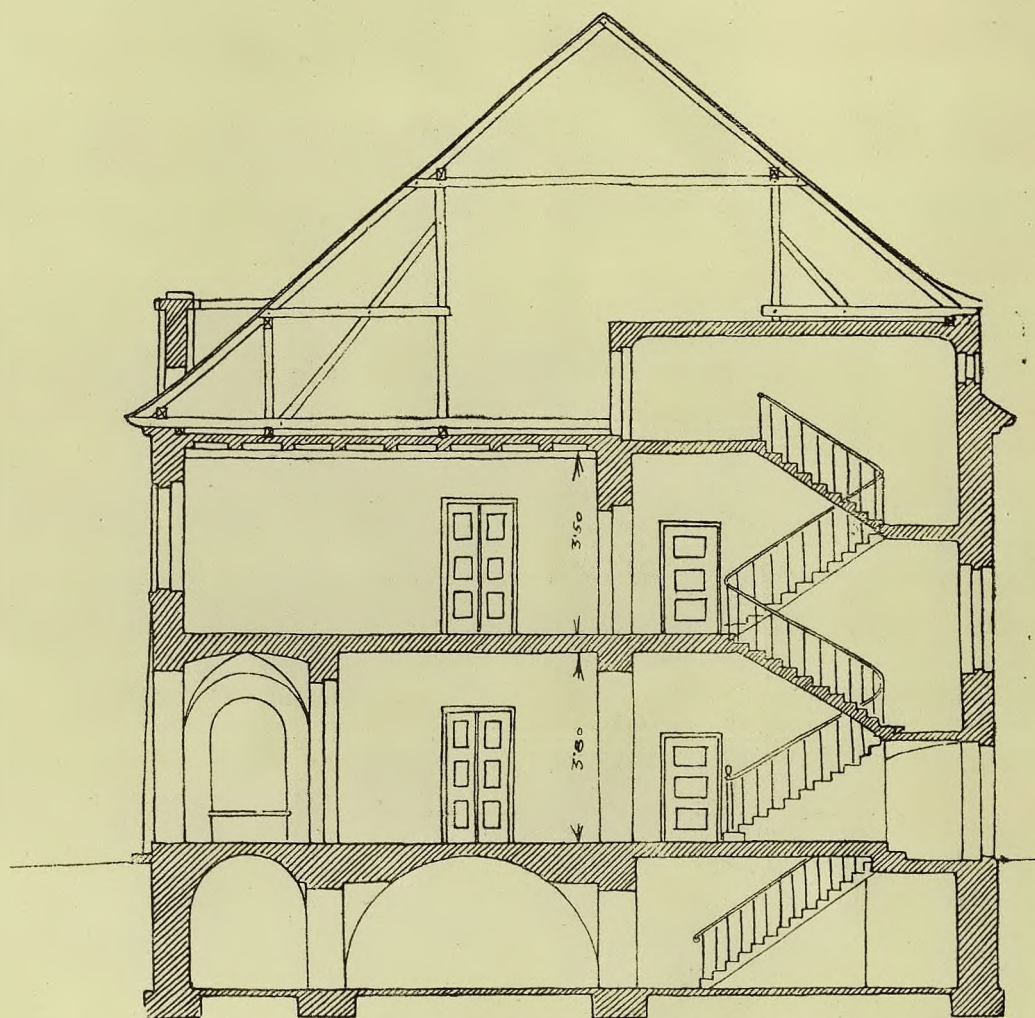


RZUT STRÓŻÓWKI

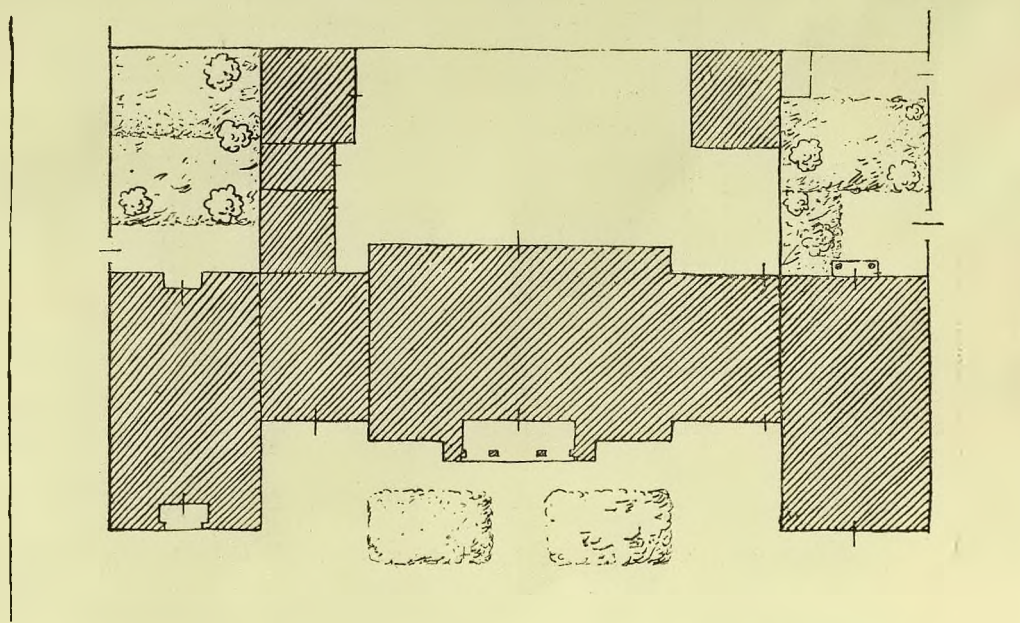
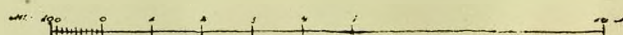


WIDOK STRÓŻÓWKI

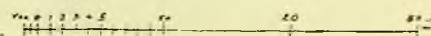
STEFAN STĘPKOWSKI. URZĄD GMINNY.



PRZĘKROJ A-B

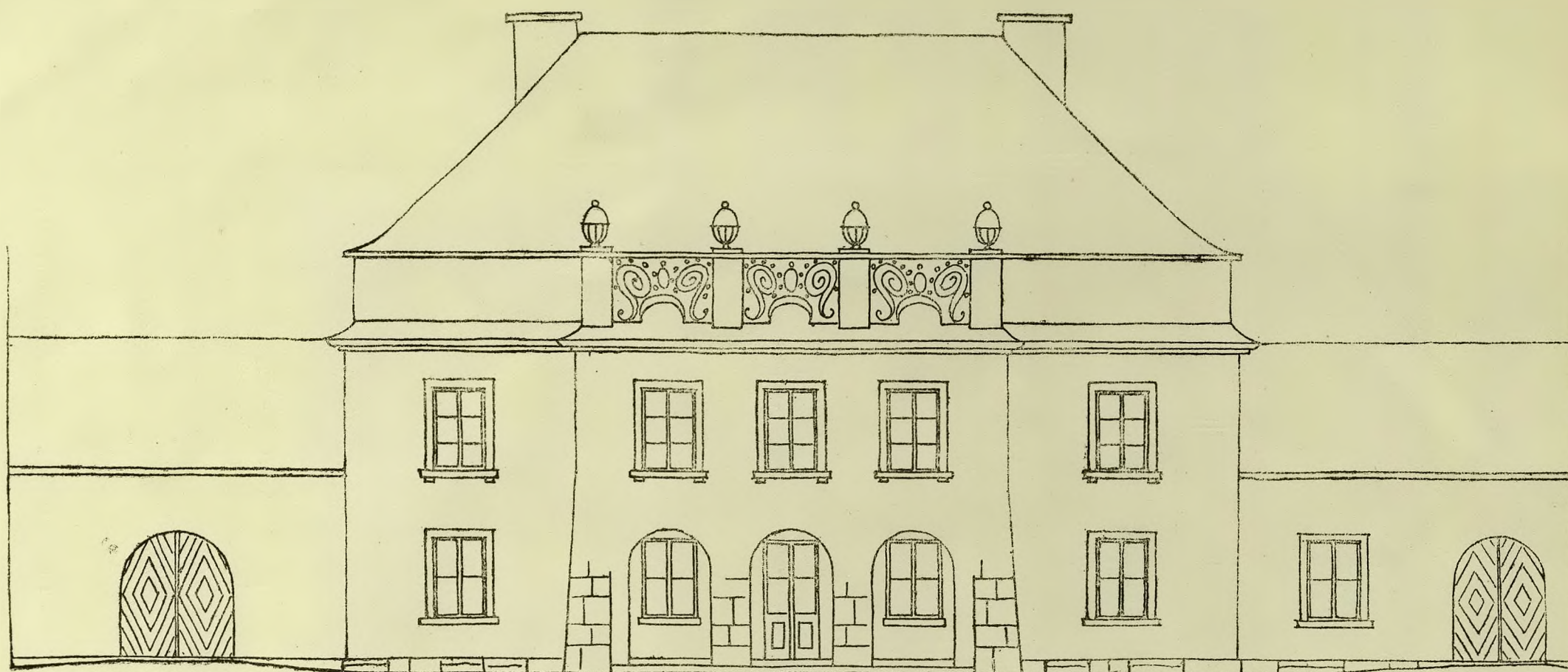


SYTUACJA



STEFAN STĘPKOWSKI. URZĄD GMINNY.



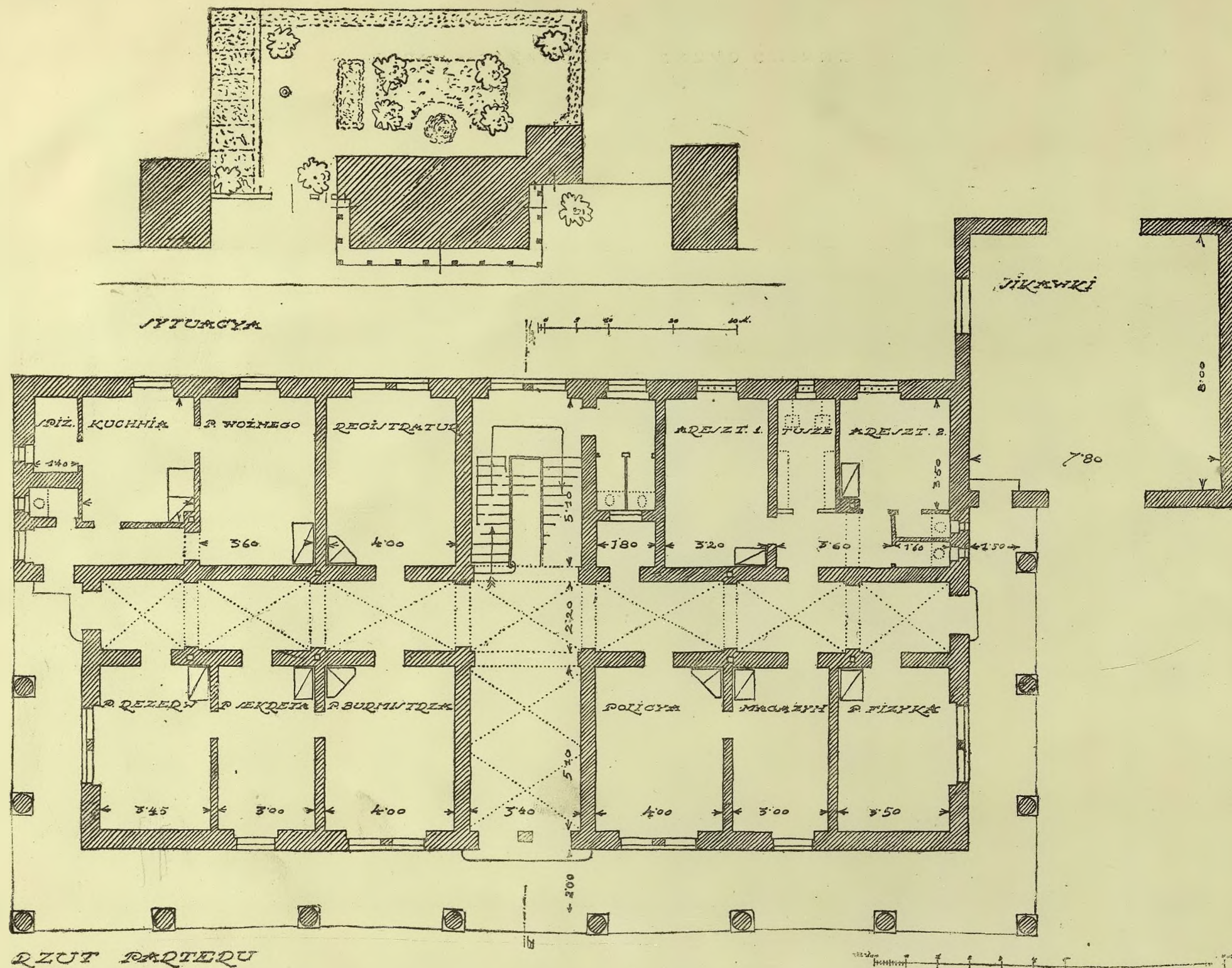


WIDOK FRONTOWY

STEFAN STEPKOWSKI URZĄD GMINNY.

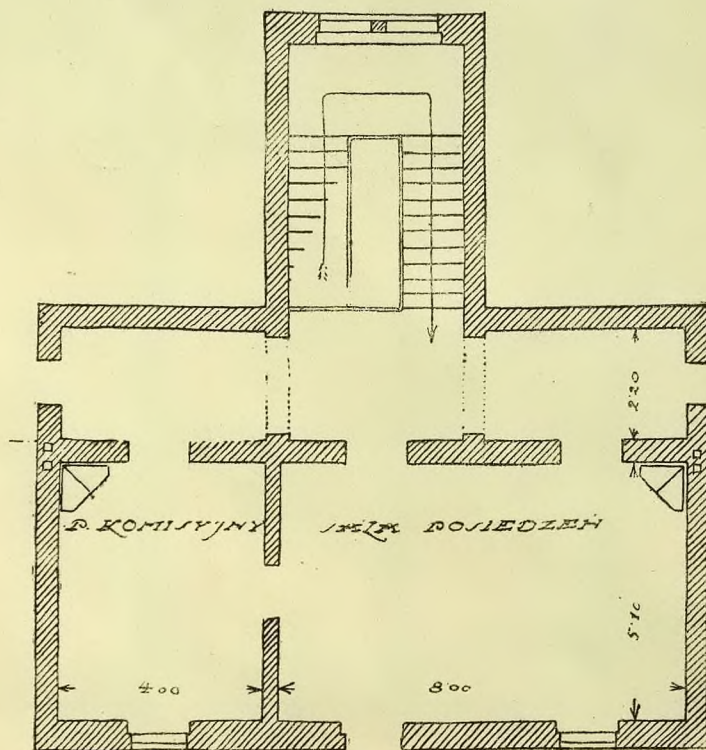


STEFAN STĘPKOWSKI. URZĄD GMINNY.

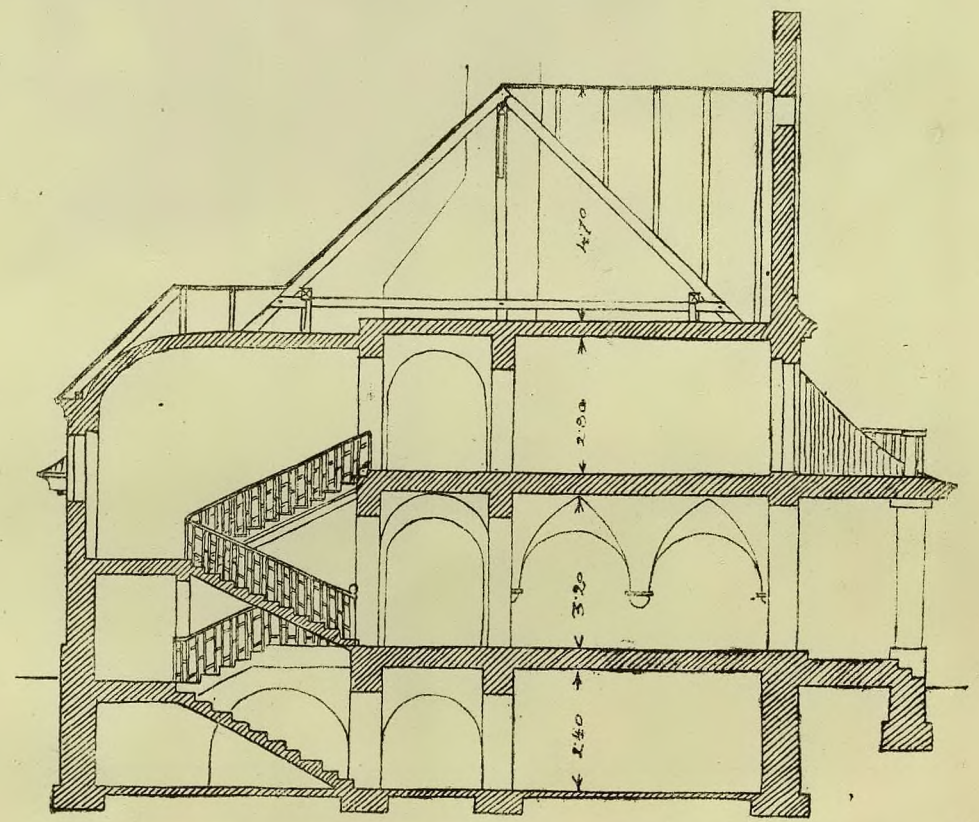




WIDOK FRONTOWY

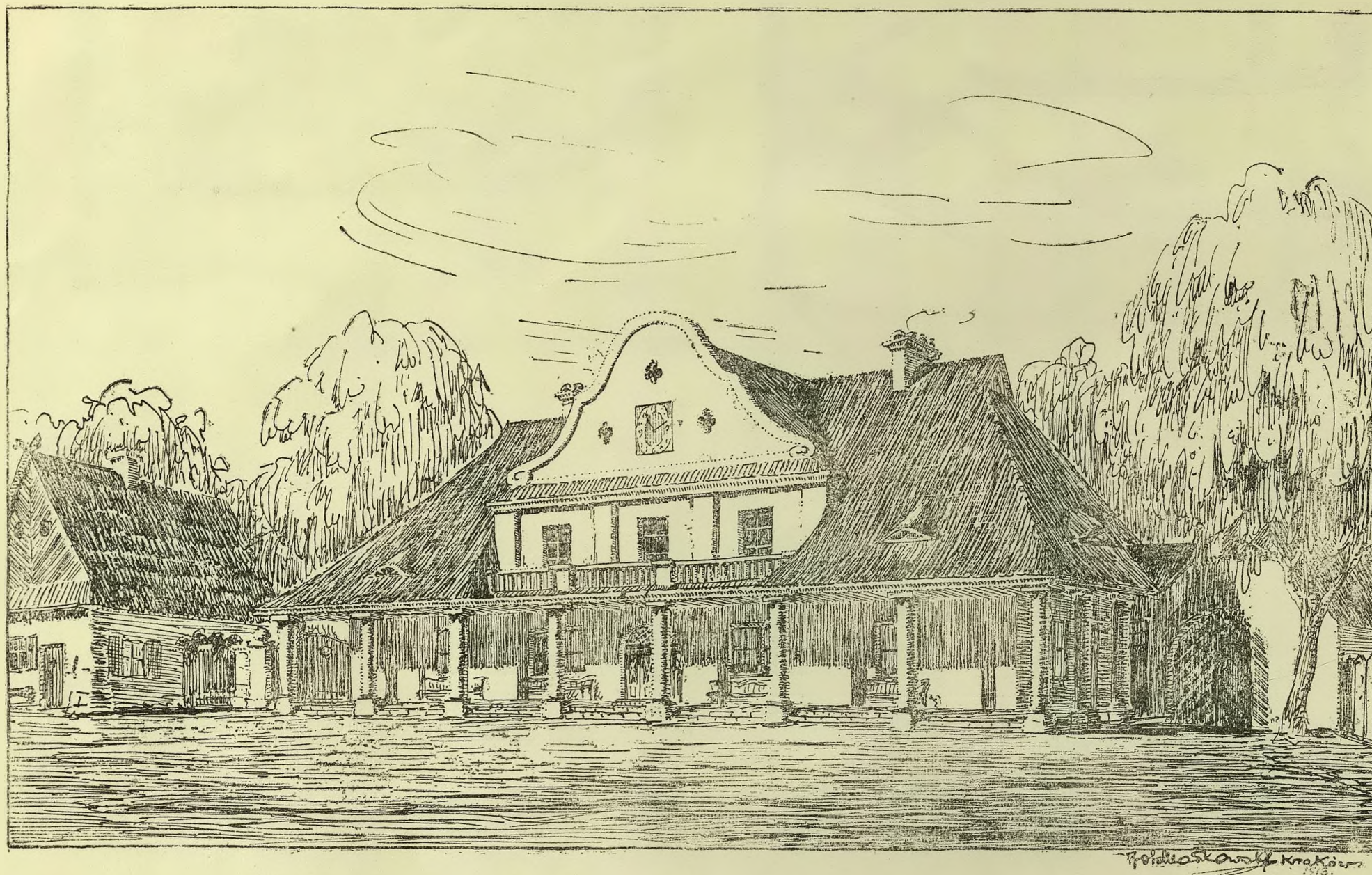


RZUT GÓRNY



PRZESZKÓJ A-B

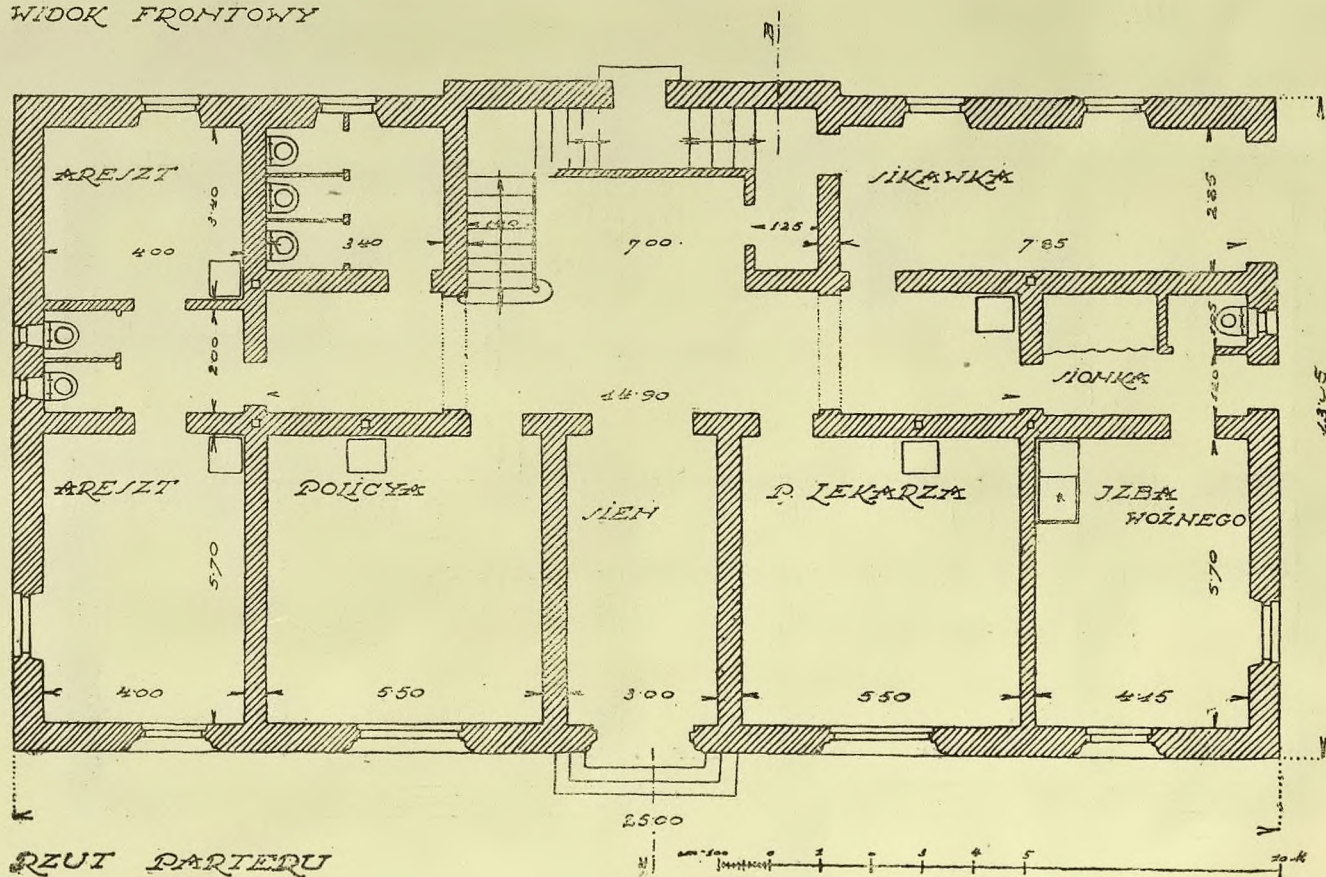
WITOLD MAŁKOWSKI. URZĄD GMINNY.



WITOLD MAŁKOWSKI. URZĄD GMINNY.



WIDOK FRONTOWY

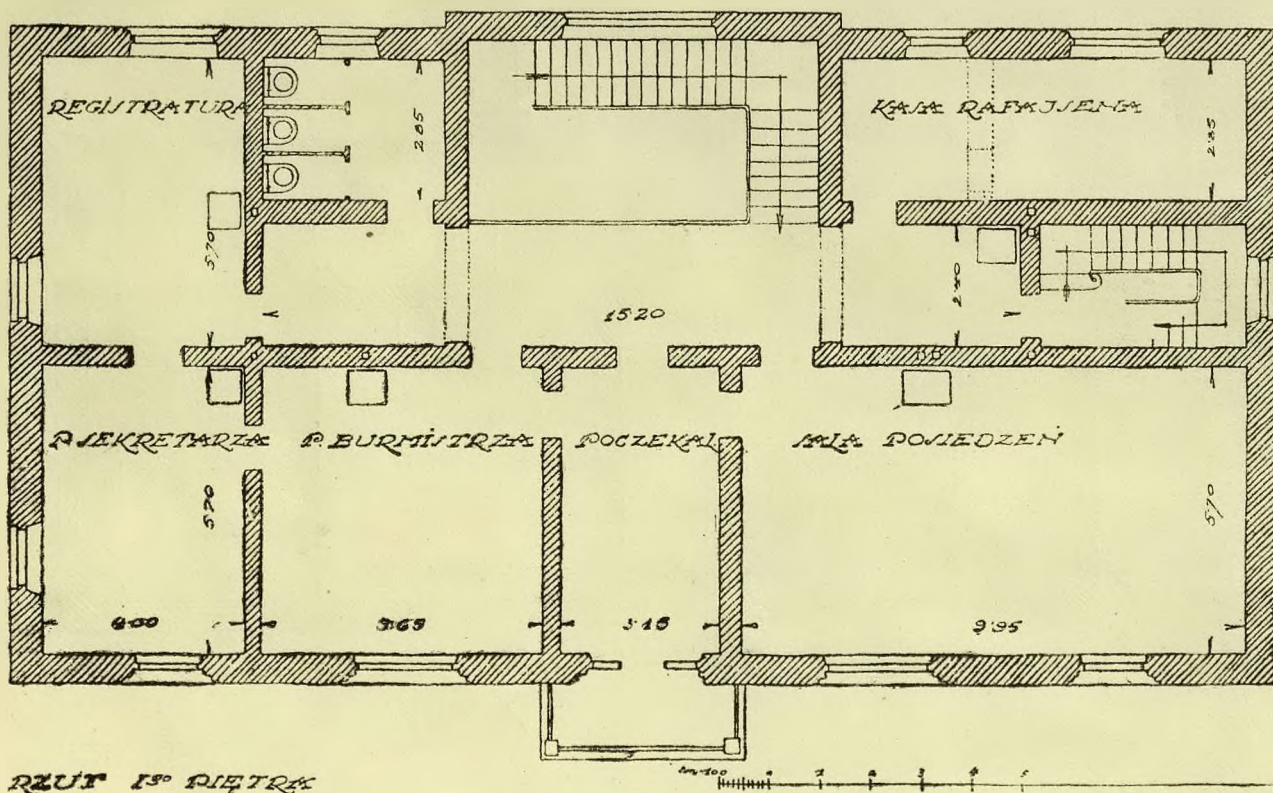


RZUT PARTERU

KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI: URZĄD GMINNY.

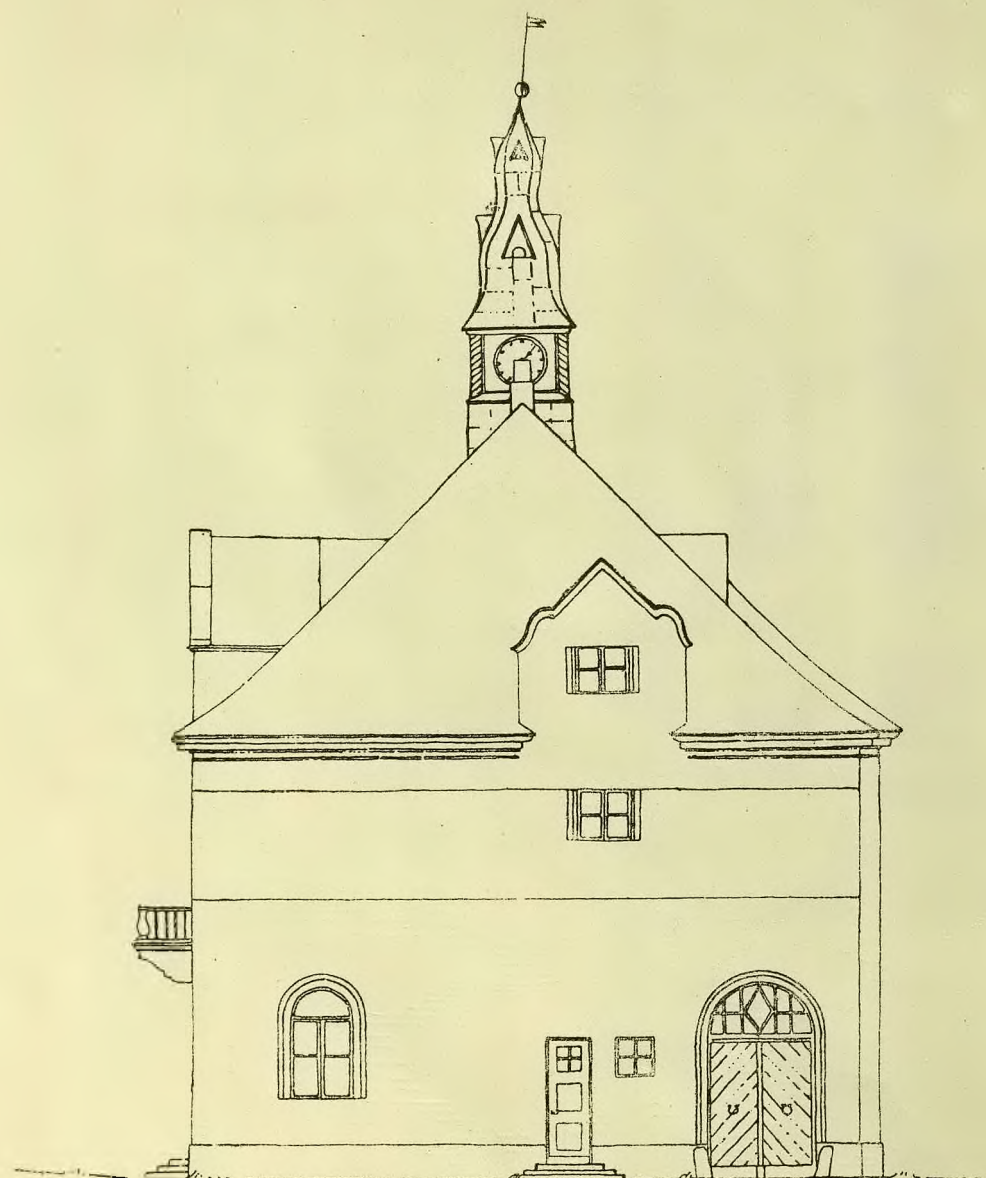


WIDOK TYLNY

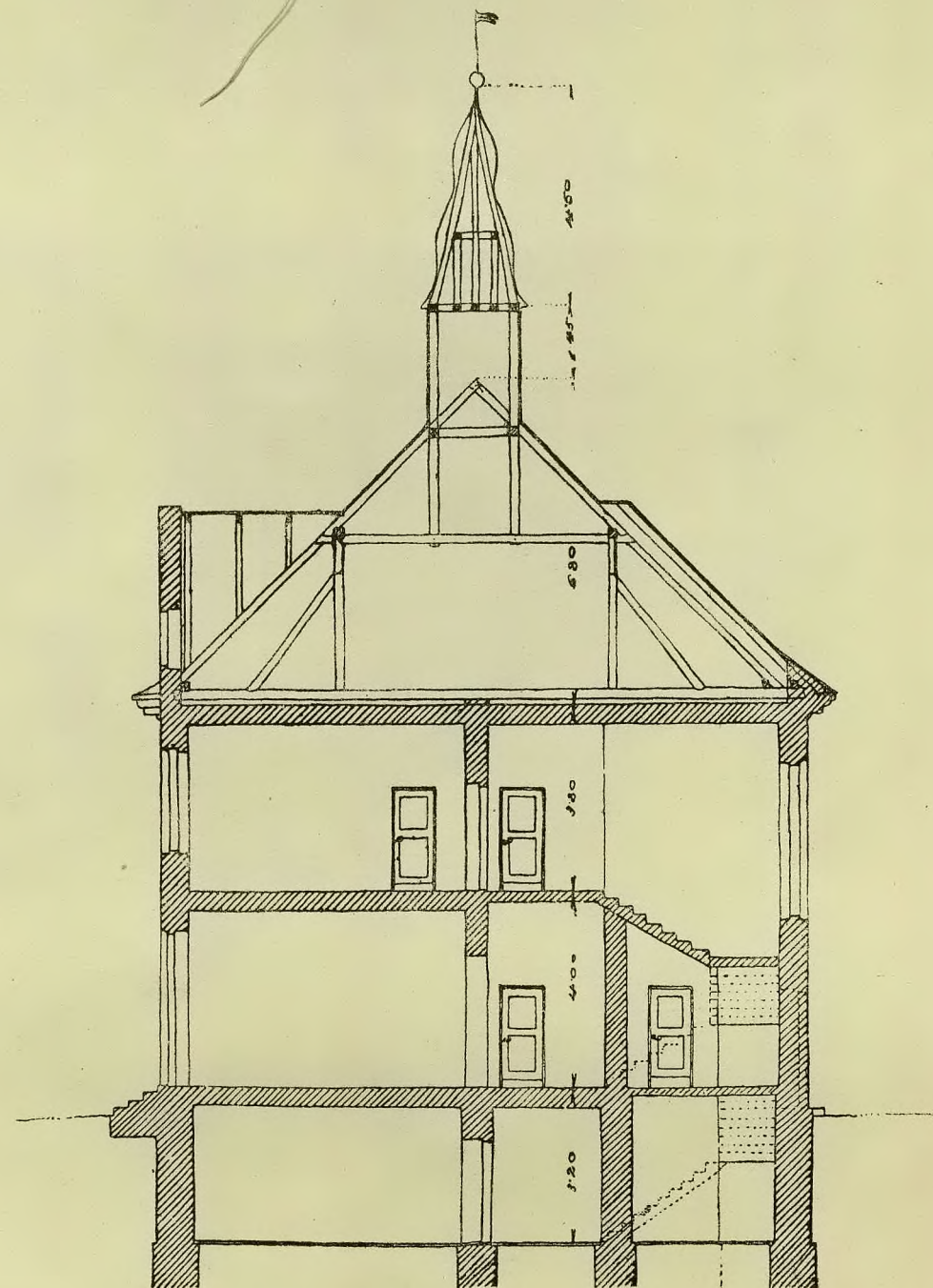
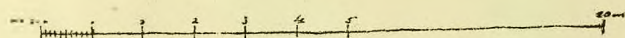


REUT 1^o PIETRA

KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI. URZĄD GMINNY.

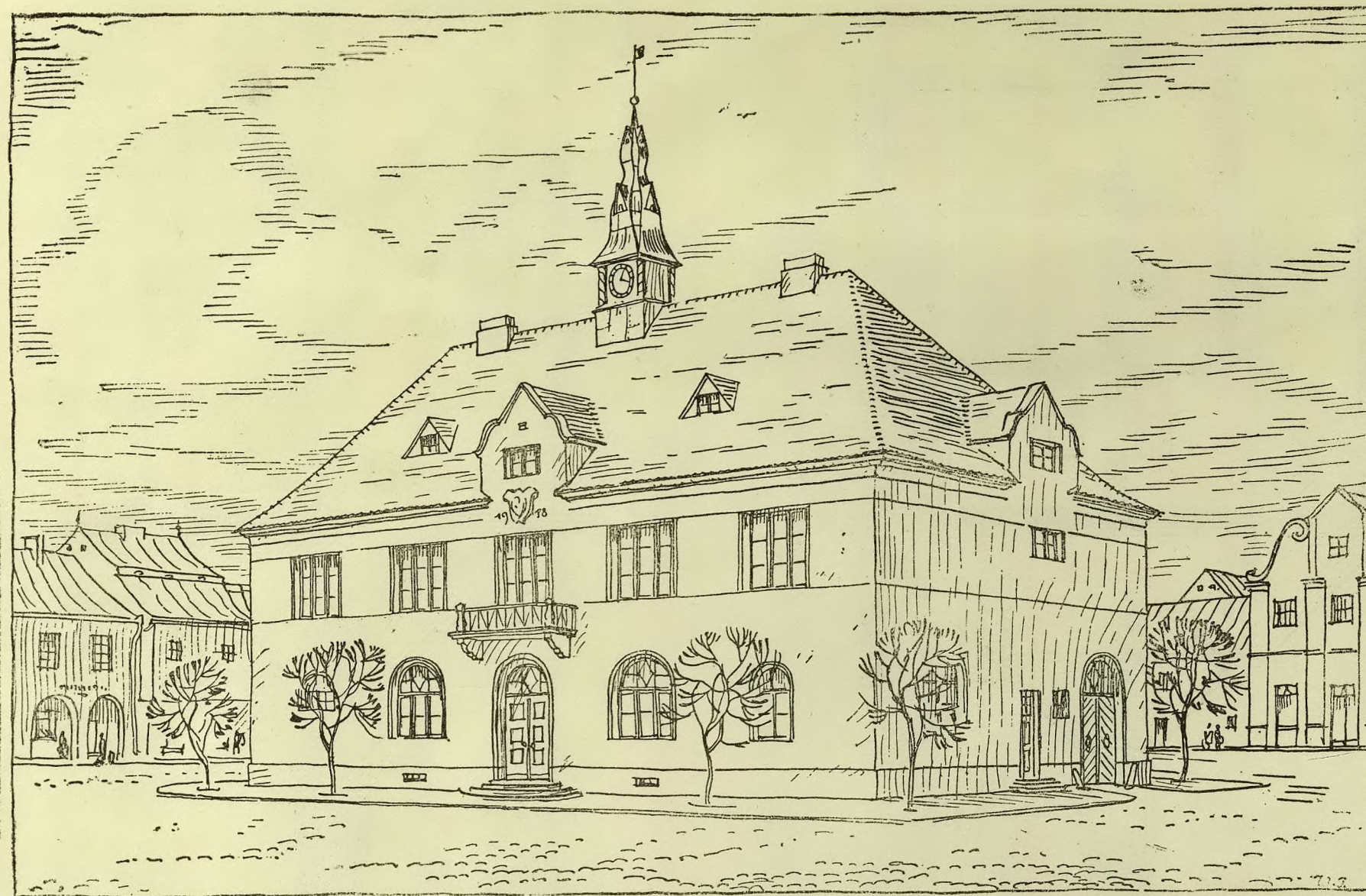


WIDOK BOCZNY

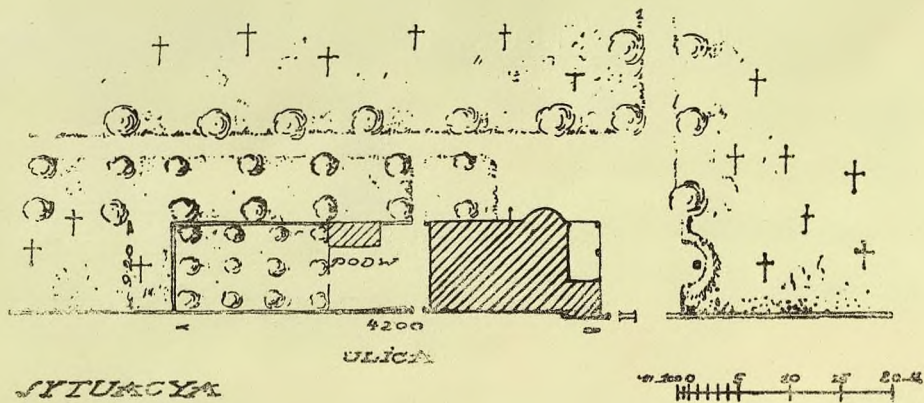
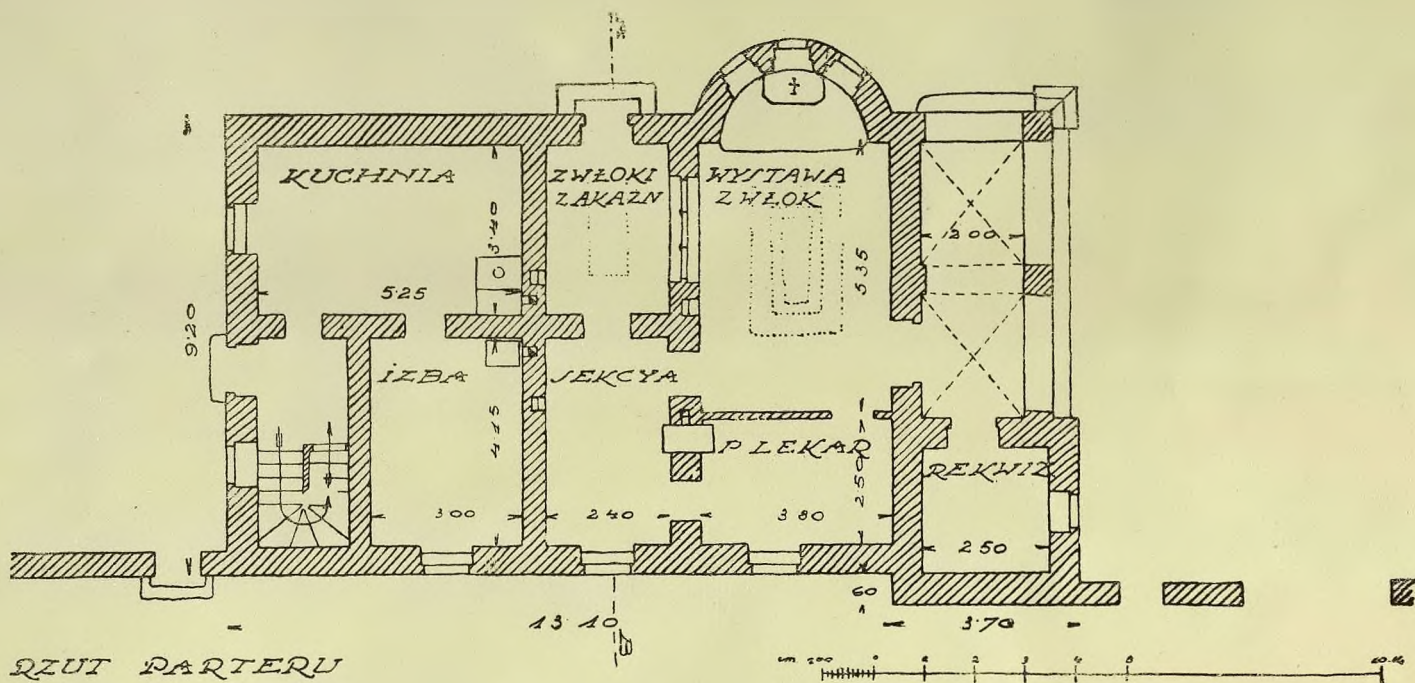


PRZĘKROJ A-B

KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI. URZĄD GMINNY.

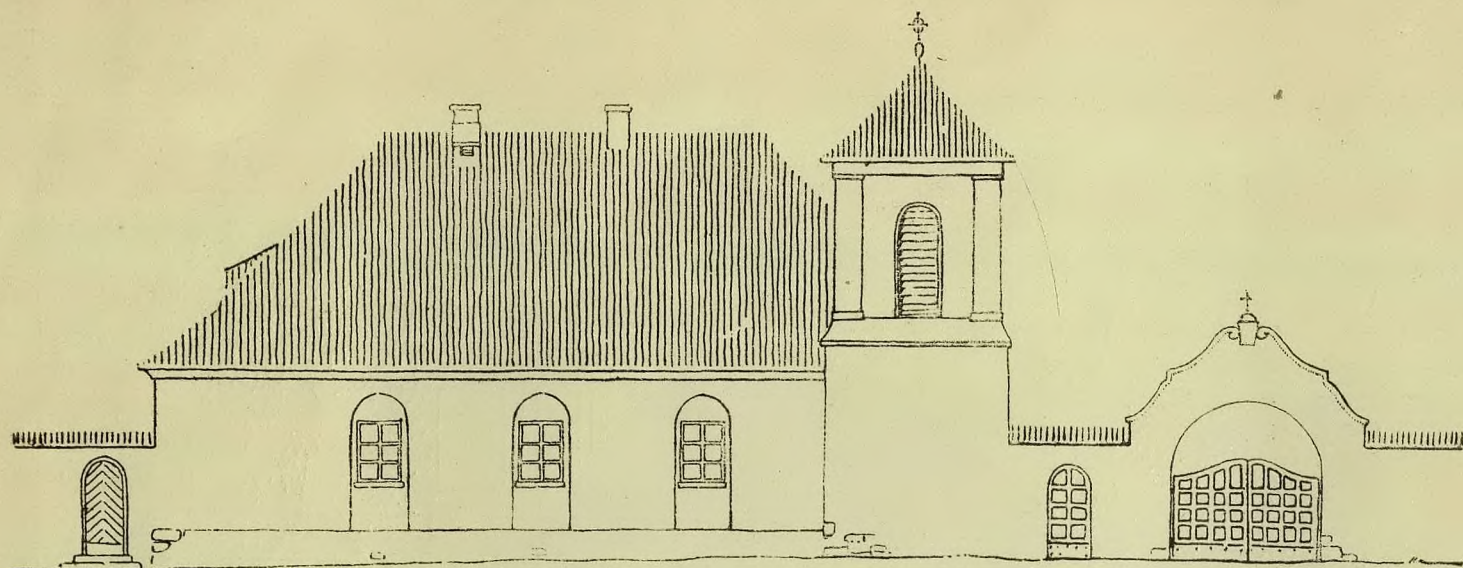


KAROL STRYJEŃSKI I WOJCIECH JASTRZĘBOWSKI. URZĄD GMINNY.



ZYGMUNT HARLAND. DOM PRZEDPOGRZEBOWY.

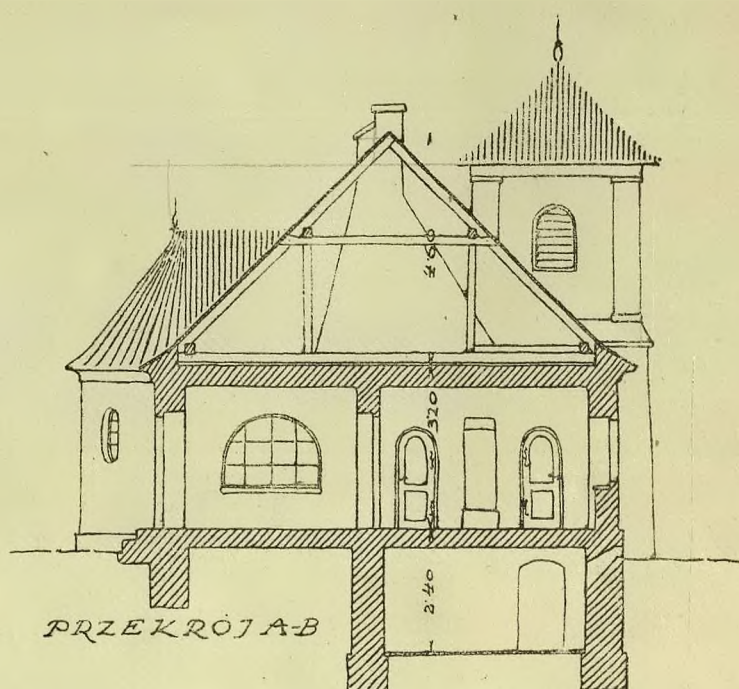




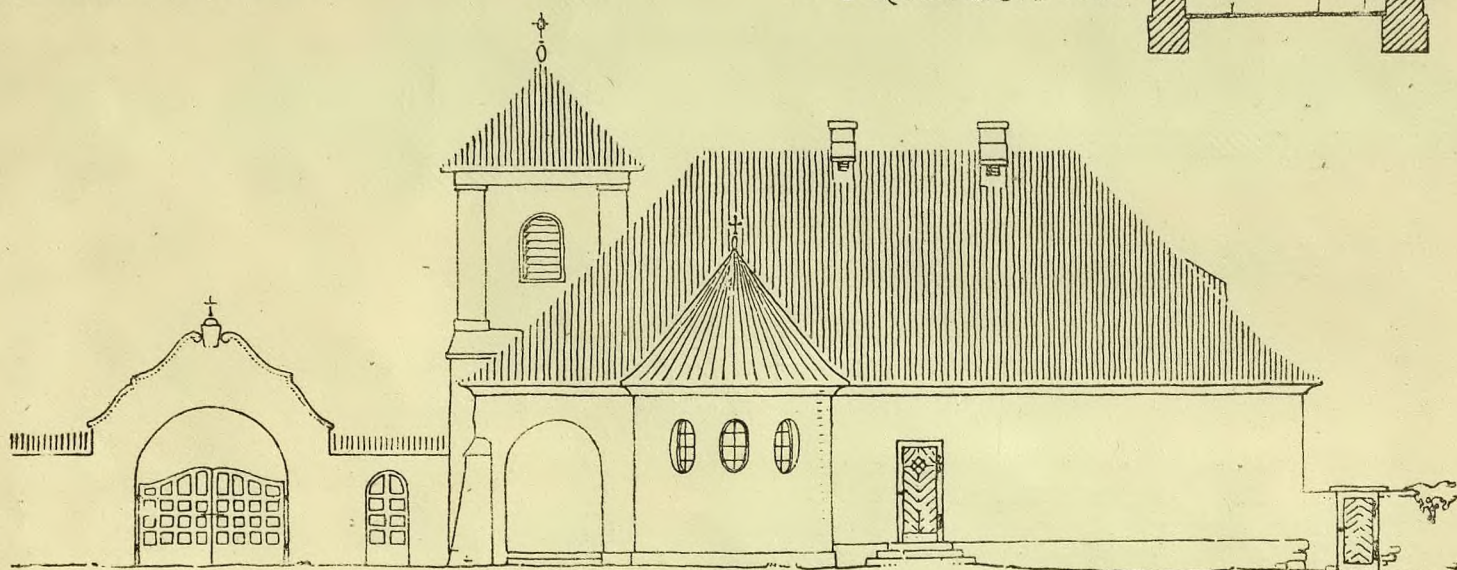
WIDOK OD DROGI



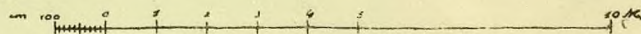
WIDOK BOCZNY



PRZEKROJ AB



WIDOK OD CMENTARZA



ZYGMUNT HARLAND. DOM PRZEDPOGRZEBOWY.



7164.

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000420433



IV 11232